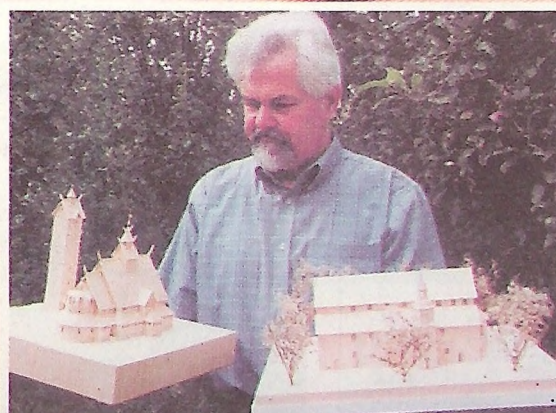




Spartakiada pod ochroną

strona 29



Wang dla Cimoszewicza

strona 16

Żywot Rumcajsa

strona 14

Jednym zdaniem

LEGNICA

● Od 1 września obowiązuje nowa opłata za prawo jazdy - 70 zł (dotychczas 55 zł), wdrażany nowy system informacyjny skróci znacznie czas oczekiwania na prawo jazdy po zdanym egzaminie; dotychczas na nowe prawo jazdy oczekiwano do 4 tygodni, zaś na wymianę starego na nowe - od 2 do 3 tygodni.

● Od 12 do 15 września w Drobobyczu przebywała 5-osobowa delegacja legnickiego samorządu na czele z wiceprezydentem miasta Januszem Ostrowską; celem wizyty była wymiana doświadczeń w dziedzinie gospodarki komunalnej; użyciści odpadów komunalnych, zaopatrzenia w wodę oraz w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego.

● Polskie Koleje Państwowe zawierają zwołać 3 tysiące pracowników - w Legnicy straci pracę 250 osób.

LUBIN

● Brak centrali telefonicznej w urzędzie miejskim komplikuje życie interesantów; od marca centrala została zastąpiona informacją o numerach tylko wewnętrznych, co podwójnie naraża na koszty pententów.

GŁOGÓW

● Stary blok operacyjny glogowskiego szpitala uzyskał od sanepidu zgodę na eksploatację do końca 2003 roku, na wybudowanie nowego potrzeba około 5 mln zł.

ZŁOTORYJA

● W niedzielę mieszkańcy Złotoryi będą głosować w dziewięciu lokalach wyborczych, w tym w dwóch obwodach zamkniętych (Szpital Psychiatryczny i Szpital ZOZ przy ul. Hożej); dla osób niepełnosprawnych przystosowany będzie lokal Obwodowej Komisji Wyborczej nr 7 przy ul. Górniczej (Przedszkole Państwowe nr 2).

● Annabelle Wersinger - alzacką przyjaciółkę powiatu, przewodniczącą Stowarzyszenia Amitié Franco Polonaise, Ministerstwo Spraw Zagranicznych uhonorowało dyplomem „Za wybitne zasługi dla promocji Polski w świecie”.

JAWOR

● Sąd pracy przyznał rację strajkującym górnikom Kopalni Granitu „Żimnik” i nakazał zarządowi kopalni wypłacenie zaległych poborów za maj i czerwiec.

BOLESŁAWIEC

● Tylko do 30 września można składać podania o przyjęcie na nieodpłatne studia magisterskie Kultura i Menagment Drezno/Goerlitz; szczegółowych informacji udziela starostwo.

● W mieście wkrótce zostanie zamontowanych sześć progów zwalniających.

● W Szkole Podstawowej nr 3 zatrudniono osobę przeszkoloną przez policję do przeprowadzania dzieci przez jezdnię.

Redaktor wydania: Włodzimierz Kalski
Redakcja sportowa: Marek Szpyra
Zdjęcia na okładce: Wincenty Kolodziej

Będzie nowa miss

CHOJNÓW 13 października w Miejskim Domu Kultury w Chojnowie odbędzie się druga edycja Wyborów Miss Ziemi Chojnowskiej 2001.

- Ubiegłoroczne wybory przesyłały nasze najmilsze oczekiwania - mówi dyrektor MDK-u, Ewa Lijewska. - Zainteresowanie sponsorów i widzów było tak duże, że zapowiedź kolejnej edycji jest tylko formalnością. Wszyscy na nią czekają.

Regulamin imprezy nie odbiega od innych tego typu. Kandydatki do tytułu muszą być stanu wolnego, w wieku od 16 do 24 lat. W konkursie biorą udział dziewczęta mieszkające bądź uczące się w Chojnowie lub na terenie gminy Chojnów. Podczas wielkiej gali widzowie obejrzą kandydatki w strojach wieczorowych, sportowych i jednoczęściowych kostiumach kąpielowych.

13 października, podobnie jak przed rokiem jury, wybierze Miss Chojnowa i Wicemiss Chojnowa. Internauci z całego kraju (i nie tylko) będą wybierać Miss Internetu. Jedną z uczestniczek otrzyma także tytuł Miss Foto, który przyznają fotoreporterzy. Swoje preferencje wyrażą także widzowie, którzy drogą głosowania wybiorą Miss Publiczności.

- Nad stroną wizualną całej imprezy pracuje doświadczony i sprawdzony zespół naszego domu kultury - wyjaśnia Ewa Lijewska. Scenografia, scenariusz, choreografia i wszystko, co wiąże się z całym widowiskiem, jest dopracowane i przemyślane. Antrakty między występami kandydatek wypełnione będą częścią artystyczną - wystąpi kabaret Paka.

Informacje zainteresowani uzyskają pod numerem tel. 8188-621.

(eg)

Stypendia dla najzdolniejszych

BOLESŁAWIEC Ośmiu najzdolniejszych uczniów szkół średnich powiatu bolesławieckiego we wtorek odebrało stypendia Prezesa Rady Ministrów. W uroczystości, która odbyła się w bolesławieckim Teatrze Starym, uczestniczył wicewojewoda Józef Król, dolnośląski kurator oświaty oraz zaproszeni starostowie powiatów byłego województwa jeleniogórskiego. Nagrody za naukę trafiły do: Jarosława Babiarsza (Zespół Szkół Budowlanych), Aleksandry Giery (Zespół Szkół Handlowych i Usługowych), Dagmary Gruszeckiej, Joanny Plodzień i Krzysztofa Serkiesa (Zespół Szkół Elektronicznych), Eweliny Stasiak (I LO), Ewy Włodarczyk (II LO) oraz Iwonę Szymkiewicz z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych.

ZŁOTORYJA Sześciu uczniów szkół średnich z powiatu złotoryjskiego otrzymało stypendia Prezesa Rady Ministrów.

- Stypendium miesięczne może otrzymać tylko jeden uczeń z danej szkoły, ze średnią ocen co najmniej 4,75 - poinformował Paweł Choczaj, kierownik wydziału oświaty starostwa powiatowego. W Złotoryi przyznano je: Marcinowi Hugetowi (Liceum Ogólnokształcące), Barbarze Wojnarowicz (Technikum Ekonomiczne), Agnieszka Kutyla (Technikum Handlowe), Monice Walkowskiej (Liceum Wojskowe), Pawłowi Dłubowski (Liceum Zawodowe) oraz Krzysztofowi Dudzicowi (Liceum Pocztowe).

(kaz, km)

Dyplomy MSZ



Fot. KRZYSZTOF MACIEJAK

Gulbinowicz, Annaballa Wersinger z mężem oraz starosta Ryszard Raszkiewicz. W MSZ od lewej: wojewoda Witold Krochmal, biskup Henryk

WARSZAWA - ZŁOTORYJA Na zaproszenie ministra Władysława Bartoszewskiego złotoryjski starosta, Ryszard Raszkiewicz, wziął udział w uroczystości wręczenia Dyplomów Ministra Spraw Zagranicznych za wybitne zasługi dla promocji Polski w świecie w roku 2000. Zaproszenie starosty Raszkiewicza na tak prestiżową uroczystość w MSZ było efektem przyznania jednego z 13 dyplomów Annabelli Wersinger, przewodniczącej Stowarzyszenia Amitié Franco - Polonaise. Warto przypomnieć, że z wnioskiem o nadanie A. Wersinger Dyplomu

MSZ RP wystąpiło złotoryjskie starostwo oraz wojewoda dolnośląski.

Annabella Wersinger, z domu Torcielewska, jest obywatelką francuską, urodzoną w Alzacji, w rodzinie polskich emigrantów. Od samego początku nawiązania przez powiat złotoryjski współpracy z Alzacją wspiera wszelkie inicjatywy - od pomocy charytatywnej, przez wymianę kulturalną i turystyczną. Efektem jej kontaktów jest m.in. wizyta Francuzów podczas ostatnich Dymarek Kaczawskich.

(km)

Chmielowy konik



Fot. EMILIA GRZEŚKOWIAK

CHOJNÓW Wśród wielu kolekcjonerów-hobbystów są tacy, których fascynują przedmioty związane z piwem. Kufle, szklanki, etykiety, butelki, kapsle, otwieracze stanowią w wielu przypadkach ogromne zbiory i dumę właścicieli. Biografia, bo tak nazywa się to zbieractwo, od wielu lat zyskuje nowych sympatyków.

Kolekcje hobbystów uzupełniają zazwyczaj po degustacji piw, odwiedzając browary lub wymieniacie się drogą pocztową. Aby to ułatwić, od dawna biophilii organizują giełdy, które odbywają się co miesiąc w różnych zakątkach naszego kraju. 15 bm. po raz czwarty gościli w Chojnowie.

- Z każdym rokiem nasze grono się poszerza - mówi orga-

nizator i inicjator chojnowskiej giełdy, Dariusz Zabielski. - Z każdą kolejną giełdą pojawiają się także nowi sympatycy z zagranicy. W tym roku przyjechało 30 osób. Nawiązano nowe znajomości, kontakty, dokonano wielu satysfakcjonujących wymian, uzupełniono zbiory. A oto właśnie w tych spotkaniach chodzi.

W Polsce największe giełdy, na które przyjeżdża 300-400 osób z kraju i zagranicy, organizują biophilii w Tychach i Żywcu. Chojnowska giełda, według odwiedzających, nie odbiega poziomem od pozostałych, dlatego organizatorzy już teraz zapraszają za rok na V Chojnowską Giełdę Biophilii.

(eg)

Odwołać burmistrza?

ŚWIERZAWA Odwołania Jacka Szymańskiego, burmistrza miasta i gminy, zażądała połowa składu zarządu podczas piątkowej sesji. Wniosek, po przeanalizowaniu przez komisję rady, ma powrócić na obrady sesji świerzawskiego samorządu 28 września. Burmistrzowi Szymańskiemu zarzuca się brak kompetencji, niegospodarność i nieliczenie się ze społeczeństwem.

Gmina Świerzawa należy do najbiedniejszych samorządów w powiecie złotoryjskim. Jednak gmina jest wciąż targana wewnętrznymi konfliktami. Dwukrotnie (bez skutku) odbywały się na jej terenie referenda w sprawie odwołania rady miasta i gminy.

(km)

Kaczawski popcorn

ZŁOTORYJA Czy region złotoryjski stanie się kukurydzianą potęgą? Na to pytanie będzie można odpowiedzieć dopiero za kilka lat. Dziś już wiadomo, że Dni Kukurydzy, jedna z siedmiu takich imprez w Polsce, cieszyły się dużym zainteresowaniem rolników.

Dni kukurydzy zorganizował Polski Związek Producentów Kukurydzy oraz gospodarstwo Anny i Mieczysława Klaków z podzłotoryjskich Prusic. Impreza odbyła się na polu pod Łaźnikami. Kilku set przybyłym rolnikom zaprezentowano poletka doświadczalne z kilkudziesięcioma odmianami (fachowo: mieszane) kukurydzy. Trzeba przyznać, że ich nazwy brzmią imponująco: monopol, boss, grom, reduta, eurostar, czy wreszcie F

70. Odbyła się też prezentacja otoczenia kukurydzianego biznesu (maszyny nawozy itp.).

- Kurydzy uprawiam od ponad 20 lat - mówi Mieczysław Klak. - W tym roku obsiałem nią 600 ha pola, prawie dwie trzecie mojego gospodarstwa. Dla czego kukurydza? Ma krótki okres wegetacyjny, jest dobrze dostosowana do naszych warunków pogodowych, trudno o lepszy produkt na paszę, wreszcie opłacalność.

Czy kukurydziana oferta trafi do rolników nad Kaczawą - czas pokaże. Na podkreślenie zasługuje fakt, że dość często korzystają oni z doświadczenia nabytego przez Annę i Mieczysława Klaków.

(km)

wiedza doświadczenie skuteczność

Ryszard Maraszek
doktor nauk ekonomicznych
inżynier mechanik
kandydat na posła

lista SLD-UP, poz. 10

Strzał w dziesiątkę!



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI
Kurt Thiel (pierwszy z prawej) był gościem Międzynarodowych Targów Chleba w Jaworze.

Mają partnera

JAWOR Powiat jaworski ma partnera do współpracy po zachodniej stronie granicy. Ze strony polskiej umowę podpisał starosta Jan Jaroński, a ze strony niemieckiej wicestarosta powiatu Riesa-Großenhain Kurt Thiel.

Powiaty będą współpracowały w takich dziedzinach, jak: gospodarka, ochrona środowiska, ochrona zdrowia, szkolnictwo, wymiana młodzieżowa itp. Jak powiedział Marek Zieliński, przewodniczący rady powiatu, około sześć firm już nawiązało kontakty, nie czekając na oficjalną umowę.

(emka)

Sprawdź, czy słyszysz

LEGNICA Bezpłatne badania słuchu przeprowadza firma Medicus. Można poddać się badaniom słuchu, oddać do przeglądu aparat słuchowy, a także zasięgnąć rad fachowców co do dalszego leczenia.

Akcja jest organizowana w Pracowni Audioprotetycznej „Medicus” w Legnicy, przy ul. Chojnowskiej 7, codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 9-17, promocja potrwa do końca września. Aby się umówić na wizytę, należy zadzwonić pod nr 852-30-79.

(th)

PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Adam Lipiński

lista 5
miejsce nr 1

(każ)

Radny kontra prezydent

BOLESŁAWIEC Radny Dariusz Mucha ma przeprosić prezydenta Józefa Burniaka - tak zadecydował sąd we Wrocławiu, który dwukrotnie rozpatrywał zażalenie prezydenta na postanowienia sądu jeleniogórskiego.

Początek sprawy miał miejsce na sesji rady miejskiej. W trakcie interpelacji Dariusz Mucha zarzucił prezydentowi, że używa służbowego samochodu do celów kampanii wyborczej, przewożąc w nim własne „bojówki”. Józef Burniak uznał, że są to oszczerstwa i skierował sprawę do rozpatrzenia w trybie przewidzianym przez ordynację wyborczą do jeleniogórskiego sądu. Po pierwszej rozprawie, która zakończyła się oddaleniem pozwu, sąd apelacyjny we Wrocławiu skierował ją do ponownego rozpatrzenia. Prezydent niezadowolony z wyniku powtórnie złożył zażalenie. Tym razem wrocławski sąd uznał skargę i nakazał radnemu publicznie przeprosić za wygłoszone opinie.

PeBeKa w czołówce

WARSZAWA Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń PeBeKa S.A. w Lubinie zostało sklasyfikowane na dwudziestym miejscu w rankingu największych polskich firm budowlanych opracowanym przez miesięcznik „Murator”. To jedyna firma z naszego regionu w tym rankingu. W ubiegłym roku honoru budowlanców Zagłębia Miedziowego bronił lubiński Budim, sklasyfikowany na 80. miejscu.

PeBeKa S.A. miała w ubiegłym roku 235,5 mln zł przychodów i 2,8 mln zł zysku netto.

(v)

Obiady dla dzieci

LUBIN Wraz z rozpoczęciem roku szkolnego do MOPS-u w Lubinie napływają wnioski rodziców i pedagogów szkolnych o dofinansowywanie obiadów dla dzieci.

Z darmowych posiłków skorzystało już co najmniej tyle samo dzieci, co w pierwszej połowie br., tj. 715. MOPS na ten cel przeznaczył 50 proc. środków przyznanych mu na realizację zadań w szkołach.

Cały czas w placówce tej można zgłaszać zapotrzebowania na dofinansowywanie posiłków dla dzieci z najuboższych rodzin.

(pak)

Józef Pawlak



Rolnik na 23 hektarach w Duninie (gmina Krotoszyce). Społeczny prezes Regionalnego i wiceprezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. W latach 1991-1993 - poseł na Sejm RP.



POSTAW NA DOŚWIADCZENIE - GŁOSUJ NA PAWLAKA



BRONISŁAWA KOWALSKA

kandydat na posła na Sejm RP

Chcę tego, czego pragną mieszkańcy mojego regionu

lista nr 1 UNIA PRACY poz. nr 3

MUZYCZNE RADIO LATO

MUZYCZNE RADIO

Największe wakacyjne hity!

.....zawsze na **105,8 FM**

105,8 FM • 106,7 FM • 105,8 FM

**Potrzebujesz pieniędzy?
Chcesz mieszkać wygodniej? Dzwon!!!**

**TYLKO TERAZ STAĆ CIĘ
NA NISKIE RATY**

KWOTA	RATA	KWOTA	RATA
20.000,-	433,-	50.000,-	375,-
30.000,-	649,-	100.000,-	750,-
40.000,-	865,-	150.000,-	874,-

→ **OFERTA SPECJALNA: NIE WYMAGAMY ZDOLNOŚCI KREDYTOWEJ** ←

Towarzystwo
Finansowo-Inwestycyjne
jest po to,
żeby Tobie żyło się lepiej!!!

**INFOLINIA
0801-603-603**

Zastrzegamy sobie prawo skrócenia promocji

**LEGNICA, UL. MŁYNARSKA 7
TEL. (76) 852-30-27, 852-30-28**

polityka



Ryszard Zbrzyzny



Ryszard Maraszek



Kazimierz Burtny



Jerzy Szmajdziński



Jerzy Cieślak



Adam Grabowiecki



Janusz Bielawski



Marian Lewicki

Prawybory zakończone

Preferencje czytelników „Konkretów” i „Nowin Jeleniogórskich” są jednoznaczne: parlamentarzyści z naszego okręgu wyborczego rekrutować się będą przede wszystkim z koalicji Sojusz Lewicy Demokratycznej - Unia Pracy, a drugą liczącą się siłą polityczną są ludowcy z Polskiego Stronnictwa Ludowego. Tak przynajmniej wynika z naszego wspólnego sondażu, prowadzonego przez minione trzy tygodnie.

Do obu redakcji w tym czasie nadeszło 1821 kuponów. Głosy rozłożyły się następująco:

SEJM

AWSP: Jacek Swakoń - 2, Artur Zieliński - 2, Dorota Czudowska - 1;

SLD-UP: Ryszard Zbrzyzny - 916, Ryszard Maraszek - 358, Jerzy Szmajdziński - 121, Grażyna Malczuk - 52, Bronisława Kowalska - 12, Lubomir Gliniecki - 2, Jerzy Molski - 1, Władysław Rak - 1, Józef Burniak - 1;

PiS: Piotr Roman - 2, Adam Lipiński - 1;

PSL: Kazimierz Burtny - 287, Tadeusz Samborski - 51, Franciszek Hawrysz - 5, Ryszard Nowak - 1;

UW: Maciej Gałęcki - 4, Artur Zieliński - 3, Piotr Borys - 1;

Samoobrona: Ryszard Bonda - 1.

Na pozostałych kandydatów nikt nie głosował.

SENAT

Jerzy Cieślak - 1616, Adam Grabowiecki - 437, Janusz Bielawski - 404, Marian Lewicki - 294, Jacek Głomb - 12, Jerzy Pokój - 6, Tadeusz Lewandowski - 5, Antoni Bludnik - 2, Ryszard Matusiak - 2, Zbigniew Zygmunt - 1.

Majątki do wglądu

W ostatnich tygodniach opinia publiczna szczególnie zainteresowała się osobistym majątkiem polityków i tych, którzy startując w niedzielnych wyborach parlamentarnych mają nadzieję na dostanie się do tego grona. Poniżej publikujemy oświadczenia kandydatów do parlamentu, którzy zgodzili się ujawnić swój stan posiadania naszym czytelnikom. Wszystkie informacje pochodzą bezpośrednio od zainteresowanych.

Piotr Borys (UW) Ma ok. 10 tys. zł oszczędności. Pracuje w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej „Termal” w Lubinie, gdzie otrzymuje netto 1.900 zł miesięcznie. Dodatkowym dochodem jest dieta radnego w wysokości 1.200 zł. Mieszkanie, które zajmuje, jest własnością jego rodziców, podobnie jak samochód - stary opel ascona.

Kazimierz Burtny (PSL) Ma oszczędności ulokowane w banku, w wysokości 16 tys. zł. Jest właścicielem jednorodzinnej domu w zabudowie szeregowej, o powierzchni 120 m kw. Jeździ czteroletnią mazdą 626. Jego dochody to dieta radnego, która wynosi około tysiąca złotych miesięcznie.

Jacek Głomb (Senat 2001) Oszczędności nie ma. Kampanię wyborczą finansuje z kredytu bankowego. Mieszka w lokatorskim mieszkaniu komunalnym o powierzchni 138 m kw. Nie posiada nieruchomości, samochodów ani papierów wartościowych. Jego dochody to pensja dyrektora teatru i honoraria za reżyserowanie spektakli teatralnych.

Bronisława Kowalska (SLD) Mimo wielu prób kontaktu, pani poseł nie zdecydowała się odpowiedzieć na nasze pytania, dotyczące jej majątku.

Józef Król (UW) Na koncie ma ok. 20 tys. zł. Posiada dom jednorodzinny o powierzchni 200 m kw. Jeździ czteroletnim daewoo lanosem. Jego miesięczne dochody zamykają się w kwocie ok. 6 tys. zł netto.

Tadeusz Maćkała (PO) Jest właścicielem 70-metrowego mieszkania w Lubinie, około 50-metrowego mieszkania w Krakowie i podobnego we Wrocławiu. Poza tym posiada 30-hektarowe gospodarstwo rolne w gminie Międzyzlesie. Na koncie ma ok. 100 tys. zł oszczędności oraz 900 akcji KGHM Polska Miedź. Dochody - dieta poselska i dieta radnego rady miejskiej w Lubinie.

Adam Lipiński (PiS) Nie posiada oszczędności. Majątek, składający się głównie z mieszkania o powierzchni 100 m kw., szacuje na kwotę 240 tys. zł. Dochody czerpie z pracy zawodowej jako prezes spółki i wydawca. Nie może ujawnić wysokości dochodów, bo zabrania mu tego podpisany kontrakt.

Ryszard Maraszek (SLD) Nie ma oszczędności. Jest zadłużony na ok. 110 tys. zł. Kredyt wziął na budowę domu w zabudowie szeregowej w Głogowie (dla córki). Sam posiada dom jednorodzinny (też w zabudowie szeregowej) w Lubinie. Jeździ roczną toyotą. Dochody: 3,9 tys. zł z tytułu wynagrodzenia za pracę w Banku Śląskim w Katowicach oraz 1,9 tys. zł diety (radny sejmiku dolnośląskiego).

Dariusz Milka (PO) Nie ma żadnych oszczędności. Od dziewięciu lat buduje dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej (stan zaawansowania budowy - ok. 60 proc.). Jeździ 2-letnim fiattem brava. Nie może ujawnić wysokości dochodów, ze względu na klauzulę podpisaną z KGHM-ie, gdzie pracuje.

Sławomir Naninger (PO) Posiada mieszkanie własnościowe o powierzchni 85 m kw. w Warszawie, które jest obciążone kredytem w wysokości 38 tys. euro. Posiada też drugie mieszkanie, w Barlinku, o powierzchni 60 m kw. Jest właścicielem samochodu osobowego marki Rover.

Józef Pawlak (PSL) Oszczędności nie posiada. Jest właścicielem gospodarstwa rolnego, w którego skład wchodzi dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze. Samochody - do-

stawcza nysa oraz kupiony na raty daewoo lanos. O swoich dochodach: - Funkcji mam dużo, ale pieniędzy z tego żadnych. Wciąż czekam, żeby sprzedać pszenicę, może wtedy wpadnie trochę grosza. Mam takie same problemy, jak wszyscy rolnicy.

Władysław Rak (SLD) Stan oszczędności - ok. 30 tys. zł. Posiada dom jednorodzinny z garażem o powierzchni ok. 150 m kw., pięcioletniego fiata brava oraz przedpłatę na nowe auto. Dochody netto na rękę - poselska dieta w wysokości ok. 7 tys. zł miesięcznie.

Piotr Rojek (UW) Na prywatnych kontach posiada około 200 tys. złotych. Jest właścicielem dużego domu mieszkalnego, 12-hektarowej działki w gminie Lubin i czterohektarowej działki w Kotlinie Kłodzkiej. Jeździ mercedesem klasy S. Dochody czerpie z działalności zawodowej jako adwokat. Uważa się za człowieka zamożnego.

Zbigniew Rybka (UW) Na koncie ma ok. 30 tys. zł. Wraz z żoną jest współwłaścicielem 60-metrowego mieszkania na poddaszu, na Starym Mieście w Głogowie. Ma też 30-arową działkę w Jerzmanowie. Jako prezydent Głogowa, ze wszystkimi dodatkami, zarabia miesięcznie ok. 9 tys. zł brutto.

Tadeusz Samborski (PSL) Na koncie ma ok. 25 tys. zł. Nieruchomości nie posiada, ma za to 11-letniego poloneza. Pracuje na stanowisku wicedyrektora w Departamencie Kultury w Warszawie, gdzie zarabia w granicach 4 tys. zł netto.

Jerzy Szmajdziński (SLD) Łącznie na lokatach bankowych posiada 31 tys. zł. Jest właścicielem dwóch mieszkań. Jedno z nich o powierzchni 100 m kw., drugie w stanie surowym o powierzchni 200 metrów. Ma też 41-arową działkę nieużytków rolnych. Jeździ volkswagenem pasatem z 1999 r.

Jacek Swakoń (AWSP) Ma na koncie rodzinnym 4 tys. zł. Mieszkanie spółdzielcze o powierzchni 73 metrów kwadratowych zajmuje na prawach lokatorskich. Jest właścicielem trzy-letniego peugeota 406. Jego stałe dochody to dieta i pensja poselska.

Ryszard Zbrzyzny (SLD) Jest posiadaczem spółdzielczego własnościowego mieszkania o powierzchni 62 m kw. oraz działki budowlanej, na której powstaje dom jednorodzinny. Samochód - pięcioletni renault laguna. Dochody roczne - ok. 125 tys. zł.

(aguz, lab)

RYSZARD NOWAK



KANDYDAT NA POSŁA

z listy



Na pytanie, czym będę się zajmował w przypadku wyboru na posła, odpowiem krótko:

- nadal będę przeciwstawiał się sektom,
- walczył z patologiami występującymi w Wojsku Polskim,
- wspierał rozwój budownictwa mieszkaniowego,
- a także działania zmierzające do zmniejszenia bezrobocia,
- zabiegał o przywrócenie opłacalności produkcji rolnej oraz godności pracy rolnika.

KOMITET WYBORCZY POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO
ul. Grzybowska 4, 00-131 Warszawa

PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ



Krzysztof Ślufcik
kandydat na posła



Lista nr 5, miejsce 7. Legnica



Marian Lewicki

Wiecej niż polityk

- Jeśli człowiekowi bardzo na czymś zależy i z pewnością w świecie się uprze, to zwykle osiąga cel - przekonuje Marian Lewicki, prezes spółki „Forsoc-Ksante” w Polkowicach. Z determinacją zabiegał o jej dobrą pozycję na rynku. Udało się.

Teraz spółka wysoko plasuje się pod względem rentowności. Przedtem jednak trzeba było zrobić coś z nadmierną emisją zanieczyszczeń, które towarzyszyły produkcji ksantogenianu. Zespół Mariana Lewickiego rozwiązał ten pro-

blem i w ubiegłym miesiącu otrzymał nagrodę pierwszego stopnia Naczelnej Organizacji Technicznej. Drugi zakład spółki „Forsoc-Ksante” wytwarza elementy zabezpieczające kopalniane stropy przed zawalaniem - ma to ogromny wpływ na bezpieczeństwo górników pracujących pod ziemią.

Marian Lewicki związany jest z KGHM-em prawie 30 lat, pracował w ZG „Lubin”, w samej „Rudnej” przepracował 20 lat. Jest inżynierem elektrykiem. Ukończył WSI w Zielonej Górze, a potem Politechnikę Gliwicką, Akademię Ekonomiczną we Wrocławiu i Polsko-Austriackie Studium Podyplomowe Zarządzania Przedsiębiorstwami. - Fachowość nie jest dana raz na zawsze, to stan, o który stale trzeba zabiegać - tak prezes tłumaczy ciągłe doskonalenie.

- Mąż jest zapracowany, to prawie gość w domu - mówi Bożena Lewicka, ale nie przeczy, że w nawale zajęć mąż znajduje czas na przyszyty domowego trawnika, ugotowanie czegoś smacznego, zajęcie się wnukiem Michałem i wyjście na spacer z ulubienicą rodziny, suczką Aurą. Państwo Lewicki mają troje dzieci. Najstarszy syn, Sebastian, pracuje, a Dominik i Maja uczą się we Wrocławiu. Wszyscy jednak chętnie spotykają się w rodzinnym domu w Polkowicach, do którego państwo Lewicki przeprowadzili się przed dwunastoma laty z Lubina.

Tu też gościli Aleksander Małachowski i Marek Pol. Z nimi to Marian Lewicki, przewodniczący Dolnośląskiej Rady Unii Pracy, nie raz rozmawiał o sytuacji kraju. Obok gospodarki żywo zajmują go sprawy społeczne i polityka.

Dlatego Marian Lewicki ubiega się o mandat senatora, jako jeden z trzech kandydatów w legnicko-jeleniogórskim okręgu wyborczym nr 1.

Senator na senatora

Janusz Bielawski

W kończącej się IV kadencji Senatu byłem członkiem Komisji Zdrowia, Kultury Fizycznej i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Moje wystąpienia w debatach plenarnych były związane z szeroko pojętą problematyką ochrony zdrowia oraz funkcjonowaniem środków masowego przekazu. Wniosłem 25 interpelacji skierowanych do rządu w sprawach istotnych dla kraju i ważnych dla indywidualnych obywateli. Uczestniczyłem w ponad 200 spotkaniach z wyborcami, a na 520 dyżurach senatorskich miałem okazję zapoznać się z indywidualnymi problemami obywateli regionu. Podjąłem wiele interwencji w ich sprawach.

Jestem ordynatorem Oddziału Urazowo-Ortopedycznego w Lubinie. Mimo licznych obowiązków wynikających ze sprawowania mandatu senatora, jestem nadal czynnym lekarzem chirurgiem ortopedą. W latach 1994-1997 pełniłem obowiązki konsultanta wojewódzkiego ds. Ortopedii i Traumatologii dla województwa legnickiego. Wykształciłem wielu specjalistów. Również pracuję naukowo. Jestem autorem



bądź współautorem 94 prac naukowych opublikowanych w krajowych i zagranicznych czasopiśmie.

Moją dewizą jest: **służyć ludziom i jako lekarz, i jako senator.**

Lekarz do senatu

Jerzy Cieślak



Urodzony w 1941 r. Lekarz i organizator ochrony zdrowia, publicysta, działacz społeczny z Jeleniej Góry. Był m.in. dyrektorem ZOZ-u, dyrektorem Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego, inspektorem regionalnym rehabilitacji uzdrowiskowej i orzecznictwa lekarskiego Kasy Rolniczych Ubezpieczeń Społecznych, lekarzem wojewódzkim w Jeleniej Górze i Legnicy, prezesem ZW PCK i wiceprezesem ZG PCK. Współpracował m.in. z war-

szawskim tygodnikiem „Służba Zdrowia”, krakowskim „Życiem Literackim” i „Wieczorem Wrocławia”.

Jest wiceprezesem Karkonoskiego Towarzystwa Naukowego, członkiem władz stowarzyszeń „Kuznica” w Krakowie i „Polska - Wschód” we Wrocławiu.

Senator III i IV Kadencji Senatu RP. Był członkiem pięciu komisji i 37 razy ich sprawozdawcą, koordynatorem 62 ustaw w Klubie Parlamentarnym SLD. Na posiedzeniach Senatu zabierał głos 263 razy i wygłosił 68 oświadczeń adresowanych do rządu. Miał 592 spotkania z wyborcami, na 1132 dyżurach podjął 1358 interwencji w sprawach mieszkańców naszego regionu. Reprezentował Senat w Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz Unii Zachodnioeuropejskiej, wiceprzewodniczył senackiej Polsko-Japońskiej Grupie Parlamentarnej.

W ubiegłym roku państwo Cieślakowie obchodzili trzydziestą rocznicę ślubu. Pani Krystyna jest magistrem rehabilitacji ruchowej, córka Agnieszka nauczycielką, syn Krzysztof inżynierem. Tradycją rodzinną są niedzielne obiady u dziadków, w których uczestniczą wnukowie Marek i Maciek, bardzo zaprzyjaźnieni z Miśkiem, kundelkiem przgarbiętym przez państwa Cieślaków ze schroniska dla zwierząt. Pan Jerzy odpoczywa na długich spacerach u podnóża Karkonoszy, czytając literaturę faktu lub słuchając jazzu tradycyjnego.

W opinii Klubu Parlamentarnego SLD i jego wyborców, Jerzy Cieślak jest człowiekiem kompetentnym, doświadczonym i aktywnym, obdarzonym wyjątkową wrażliwością społeczną.

Wyborco, pamiętaj, masz trzy głosy do senatu - oddaj je na kandydatów SLD-UP.

Lubomir Gliniecki wraca do polityki, bo nie może beczynie patrzeć na to, co dzieje się w kraju, wie, jak zmniejszyć bezrobocie, wierzy w małe i średnie firmy.

Postawił na nasz region

- Za politykę muszą wziąć się ludzie, którzy wiedzą, jak chronić miejsca pracy i zarobić pieniądze. Dziś rządzący szukają alibi dla swojej niemocy. Tego alibi nigdy nie znajdują. Po prostu trzeba wziąć się do roboty i skończyć z postaniciem, bo postaniciem i etos są za darmo. Widząc, co dzieje się „za oknem”, postanowiłem wrócić do polityki - tłumaczy swój powrót na scenę polityczną Lubomir Gliniecki, który w nadchodzących wyborach parlamentarnych ubiegać się będzie o mandat poselski z listy koalicji SLD-UP.

Jak twierdzi, przez 4 lata nie zmieniał swoich poglądów. Stawiał i stawia na małe i średnie przedsiębiorstwa - bo to one są sercem polskiej gospodarki. Właśnie tam pracuje 65 procent zawodowo czynnych w naszym kraju. Czteroletnia, parlamentarna przerwa pozwoliła mu z dystansem spojrzeć na stanowione przez posłów i senatorów prawo, bo sprawdzał je jako praktyk, rozwiązywał gospodarcze problemy siedząc za biurkiem szefa, borykającego się z kłopotami przedsiębiorstwa, a nie w poselskiej ławie.

Przez 4 lata, podczas których nie zajmował się polityką, zarządzał dwiema dużymi firmami: Dolzametem w Chojnowie, który udało się mu sprywatyzować, i Telebeskidem, nowosądeckim operatorem telefonii lokalnej. Obie firmy za jego prezesury otrzymały certyfikat jakości ISO 9001.

Chojnowski Dolzamet był w tragicznej sytuacji, gdy Lubomir Gliniecki obejmował tam stanowisko prezesa. - Włożyliśmy wraz z kierownictwem firmy i całą załogą wiele wysiłku, by zakład zrestrukturyzować, zawrzeć korzystne umowy z wierzycielami, min. z ZUS-em, by Dolzamet mógł złapać oddech. Ze związkami zawodowymi zmniejszaliśmy zatrudnienie tak, by odbywało się to bez ludzkich dramatów. Część pracowników roztawiała się z zakładem, przechodząc na emerytury, część do nowych podmiotów. Nie staliśmy w miejscu, rozszerzyliśmy asortyment wyrobów. Naszą ofertę zwiększyliśmy z 56 rodzajów łańcuchów do ponad 270. Produkowaliśmy miesięcznie nie 80 ton łańcuchów, jak obecnie, lecz 130, i to w większości o skomplikowanych wykończeniach, przeznaczonych na bardzo wymagające rynki zachodnie.

Ubolewam nad tym, że nowy amerykański właściciel prowadził do upadłości przedsiębiorstwo, które już wychodziło na prostą. Mimo wszystko nadal widzę

siębiostw z terenu całego byłego województwa legnickiego.

To dzięki jego pomocy w czasie, gdy był posłem, udało się uratować Kuźnię Jawor i Chofom Chocianów, firmy zatrudniające najwięcej osób w tych dotkniętych wysokim bezrobociem miejscowościach.



Pieniądze popłynęły wówczas także do kulejącego Inrodu w Jaworze, udało się pomóc szpitalom w Legnicy i Złotoryi. Dzięki wsparciu posła: Lubomira Glinieckiego ruszyły z miejsca takie inwestycje jak centralna ciepłownia w Hucie Miedzi „Głogów” czy oczyszczalnia ścieków w Chojnowie i Złotoryi.

- Nasz region może stać się jednym z najważniejszych w Polsce. Nadal nie są wykorzystywane stworzone przez KGHM fundusze inwestycyjne KGHM Metale i Dolnośląska Spółka Inwestycyjna. Trzeba tylko dać sygnał inwestorom, że tu warto zainwestować. Przekonującym na pewno będzie fakt, że w Zagłę-

Nowe miejsca pracy

Zdaniem Lubomira Glinieckiego, kandydata na posła z ramienia koalicji SLD-UP, największe możliwości zatrudnienia nowych pracowników mają małe i średnie przedsiębiorstwa. To one przynoszą budżetowi państwa 75 procent PKB (Produktu Krajowego Brutto). W nich pracuje 65 procent Polaków. - Trzeba jednak zastosować Kodeks Pracy, tak by był on przyjazny zarówno dla pracodawców, jak i dla pracowników. Dotychczasowe zmiany w Kodeksie zobowiązujące pracodawcę do zatrudnienia pracownika na stałe, gdy się z nim wcześniej trzykrotnie przedłuża umowę o pracę, wcale - jak się okazuje w praktyce - nie rozwiązuje problemów na rynku pracy. Dla firm mających więcej zleceń w sezonie to szczególnie kłopotliwe. Przepis znolizowano z myślą o dobru pracownika, ale pracodawca wybiera dla siebie wygodniejsze rozwiązanie, zwalnia zamiast zatrudniać na czas nieokreślony - mówi Lubomir Gliniecki. Jego zdaniem, zbyt wiele namnożyło się w naszym kraju instytucji kontrolnych, mających bardzo rozbieżne wymagania. Ich funkcjonowanie znacznie podwyższa koszty tworzenia nowych miejsc pracy. Dotyczy to m.in. PIP, PISO, PPOŻ - Część z nich trzeba po prostu zlikwidować, bo ich kompetencje w wielu przypadkach się pokrywają. Instytucje te przejadają jednocześnie olbrzymie sumy państwowych, czyli naszych pieniędzy - twierdzi Lubomir Gliniecki.

szanse dla Dolzamet. Potrzeba tylko dobrej woli ze strony Skarbu Państwa i zarządu firmy, który przeciw kodeksowo za nią odpowiada. Ta dobra wola powinna się znaleźć, bo nie wolno nam zapomnieć, że Dolzamet to największy pracodawca w Chojnowie, a bezrobocie w tym mieście i tak rośnie w zaskakującym tempie - mówi Lubomir Gliniecki.

Lubomira Glinieckiego znają doskonale pracownicy małych i średnich przed-

biu Miedziowym większość podatków jest zdecydowanie niższa niż w wielkich aglomeracjach. Specjalna Strefa Ekonomiczna to wręcz raj dla inwestorów. Trzeba wiedzieć, gdzie szukać pieniędzy dla takich miast jak Przemków, Jawor czy Chojnow, gdzie bezrobocie osiąga gigantyczne rozmiary. Jestem przekonany, że takie środki uda się znaleźć. Trzeba tylko wiedzieć, do których drzwi zapukać.

997

■ 13 bm. ok. godz. 7 na lubińskim śmietniku przy ul. Kościuszki znaleziono zwłoki 44-letniego mężczyzny. Miał przy sobie dokumenty i pieniądze, a na ciele nie było żadnych obrażeń. Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że miał stałe zameldowanie i nie był kłosczardem. Sekcja zwłok wykaże, co było przyczyną zgonu.

■ Legnicka policja zatrzymała 28-latkę, a dwa dni później 21-latkę, legniczankę podejrzanych o gwałt na 19-letniej studentce, do którego doszło 27 sierpnia br. przy ul. Pocztowej. Napastnicy zaciągnęli dziewczynę do bramy, a następnie do mieszkania, gdzie ją dotkliwie pobili i zgwałcili. Grozi im za to do 12 lat więzienia.

■ W weekend w Głogowie ktoś podpalał kontenery na śmieci i zsypy w wieżowcach. Wczoraj i nocą strażacy wyjeżdżali do gaszenia pożarów aż siedem razy. Paliło się przy ul. Stawnej. Jednostki Narodowej, Morcinka i Wojska Polskiego. Policja poszukuje podpalaczy.

■ 42-letniego głogowianina sąd skazał na sześć miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem nieodpłatnej pracy na cele społeczne za znęcanie się na swoim psiem. Ponadto orzekł „przepadek” zwierzęcia i karę grzywny 400 zł na rzecz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Buszkowicach Małych. O okrutnym traktowaniu suki Diany powiadomiła prokuraturę sąsiadka. Mężczyzna zwierzę bił, nie karmił go i nie poił. Nakazano mu psa wyleczyć i lepiej traktować. Ten jednak do zaleceń się nie dostosował.

■ 18-letni niepełnosprawny legniczanie został aresztowany za napad w bramie na dużo młodszego kolegę. W ubiegłym tygodniu dotkliwie go pobił i przeszkukał kieszenie z nadzieją, że znajdzie coś cennego. Okazało się, że napadł on na tego samego chłopca dwa miesiące wcześniej.

■ W nocy z 12 na 13 bm. złodziej włamał się do domu jednorodzinnego w budowie, skąd ukradł siedem grzejników centralnego ogrzewania i turbinę wentylacji powietrza z kominka. Straty wynoszą 4 tys. zł.

■ W nocy z 13 na 14 bm. legnicki policjanci zatrzymali trzech nietrzeźwych kierowców, u których stwierdzono od 0,67 do 1,1 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Natomiast 17 bm. zatrzymano dwóch nietrzeźwych, mających ponad 1 promil alkoholu we krwi.

■ 15 bm. w Pątnowie Legnickim kierująca samochodem VW Jetta potrafiła rowerzystę, który doznał ciężkiego urazu głowy i trafił do szpitala. Kierująca Jetą była trzeźwa, rowerzyście pobrano krew do badań na zawartość alkoholu we krwi.

■ 15 bm. legnicki policjanci zatrzymali 50-letniego mężczyznę, który na ul. Złotoryjskiej uderzył w głowę o 10 lat młodszego legniczanie. Poszkodowany z rozciętą wargą i łukiem brwiowym trafił do szpitala. Nie ustalono motywu działania zatrzymanego 50-latka.

■ 17 bm. policjanci zatrzymali dwóch legniczaniek w wieku 26 i 49 lat, którzy na ul. Gwiezdnej pobili mężczyznę i ukradli mu 500 zł. Starszego osadzono w policyjnej izbie zatrzymań, a młodszego przekazano żandarmerii wojskowej.

(pdk)

Sami sobie winni?



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

LUBIN Jak wynika ze statystyk lubińskiej Komendy Powiatowej Policji, obiekty, do których są dokonywane włamania, w większości przypadków nie mają oświetlenia i nie posiadają właściwego zabezpieczenia nawet wtedy, gdy znajduje się w nich mienie o znacznej wartości. Przykładem lekceważenia konieczności zabezpieczania obiektów jest budynek przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 14 - siedziba partii politycznych i organizacji społecznych. Sprawcy, którzy włamali się do tego obiektu, musieli sforsować zaledwie jeden, źle działający zamek przy drzwiach głównych. Kontrola zabezpieczenia budynku, przeprowadzona przez policjantów w kilka dni po włamaniu, wykazała, że nie jest on zamknięty i można... swobodnie po nim spacerować.

Wiele podmiotów chce zaoszczędzić na wydatkach związanych z ochroną swoich obiektów, żąda od policji, aby pilnowała ich mienia. Tak było swego czasu np. ze stacją Statoil, która zamiast zamontować monitoring i zatrudnić ochronę, zwracała się do policji o „stróżowanie” przy obiekcie.

- Dobrze zabezpieczony obiekt utrudnia zadanie włamywaczowi, który potrzebuje więcej czasu na wtargnięcie do środka i może zostać zauważony. Każdy, kto nie stosuje właściwych zabezpieczeń, wykazuje karygodną lekkomyślność, przez co ułatwia zadanie przestępcy - mówi Krzysztof Olszowiak, oficer prasowy KPP w Lubinie.

(lama)

Do trzech razy sztuka

LUBIN Sprawcy niedawnego porwania jedenastoletniego Grzegorza, ucznia jednej z lubińskich szkół podstawowych, wcześniej dwukrotnie usiłovali uprowadzić inne osoby. Takie ustalenia poczynili prowadzący śledztwo w tej głośnej sprawie funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

17 sierpnia br. około godziny 20.30 przy ulicy Małomickiej w Lubinie porywacze Grzegorza chcieli uprowadzić siedemnastoletnią dziewczynę, która jechała na rowerze. Przestępcy z piskiem opon zajęli jej drogę i zamierzali wciągnąć do samochodu. Dziewczyna uciekła, wykorzystując moment nieuwagi napastników.

Kilka dni później, 24 sierpnia, w kolejnej próbie porwania wzięło udział tylko dwóch z trójki aresztowanych przestępców - Sebastian S. i Marek P. Zdarzenie to miało miejsce na lubińskim Ustroniu, przy ulicy Srebrnej. Bandyci, posługując się skradzionym we Wrocławiu motocyklem, zajęli drogę kierującej samochodem osobowym kobiecie. Jeden z nich otworzył drzwi od strony pasażera i wskoczył do środka auta. Rozkazał, aby kobieta jechała za motocyklem. Ofiara jednak się nie przestraszyła. Po krótkiej szarpaninie, udało jej się wysiąść z samochodu.

du. Kiedy zaczęła wzywać pomocy, porywacze natychmiast zbiegli.

Ostatnią ofiarą trójki porywaczy stał się jedenastoletni Grzegorz. Bandyci trafili w „dziesiątkę”, bo ojciec uprowadzonego dziecka jest wiceprezesem zarządu w jednej ze znanych lubińskich spółek, mogli więc liczyć z jego strony na spory okup.

- Teraz, kiedy porywacze są już w areszcie i sprawę przejęła prokuratura, mogę wyjawiać, że do akcji w Mlecznie, gdzie przetrzymywano Grzegorza, wykorzystaliśmy najnowocześniejsze środki techniczne - mówi Krzysztof Olszowiak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie. - Bo policja to nie tylko papier i ołówek, jakby się to komuś mogło wydawać. W sprawach tak dużego kalibru mamy do dyspozycji niemal nieograniczone możliwości. Niestety, jak konkretnie wykorzystano sprzęt, nie mogę zdradzić, bo to jest tajemnica działań operacyjnych.

Perfekcyjną akcją policji, która doprowadziła już po kilkunastu godzinach do odbicia porwanego Grzegorza, kierował komendant Komendy Powiatowej Policji w Lubinie, młodszy inspektor Zdzisław Nitkowski. Podjął wyzwanie, angażując wszystkie dostępne siły i środki, ale także podejmując ogromne ryzyko i zdając sobie w pełni sprawę z odpowiedzialności.

(lama)

Chwile grozy

LEGNICA Trzy miesiące spędzi w areszcie tymczasowym mężczyzna, który dwutygodnie temu siłą przetrzymywał w swoim mieszkaniu trzyletnie dziecko. Aresztowany od dawna dawał się we znaki rodzinie. Awantura, która doprowadziła do jego aresztowania, odbyła się w przeddzień wyznaczonej przez Sąd Rejonowy rozprawy. 29-letni mężczyzna miał odpowiadać za psychiczne i fizyczne znęcanie się nad rodziną.

Mieszkaniec ulicy Jaworzynskiej zamknął się w mieszkaniu w towarzystwie kolegi. Wspólnie pili alkoholi i odmawiali otwarcia drzwi matce śpiącemu obok dziecka. Obawiająca się o jego bezpieczeństwo kobieta wezwała policję. Mimo interwencji policjantów, mężczyzna nadal

odmawiał otwarcia drzwi do mieszkania. Na miejsce sprowadzono straż pożarną i policyjnego negocjatora. Zamknięci w mieszkaniu mężczyźni podjęli rozmowę i zażądali... piwa. Po to, żeby zyskać na czasie i uspokoić mężczyzn, policjanci zgodzili się na spełnienie ich żądania, jednocześnie do wejścia do mieszkania.

- Zaangażowanie w tą sprawę straży pożarnej było konieczne, ponieważ cały czas obawialiśmy się, że pijany ojciec może wyskoczyć przez okno razem z dzieckiem - powiedział bezpośrednio po akcji policyjny negocjator.

Sprawca zamieszania został na noc otransportowany do izby wytrzeźwień, a stamtąd do aresztu.

(aguz)

Wyplacić natychmiast!

ZIMNIK W trybie natychmiastowym zarząd Kopalni Granitu „Zimnik” Sp. z o.o. musi wypłacić pracownikom zaległe wynagrodzenia za maj i czerwiec tego roku - takie orzeczenie wydał w miniony poniedziałek Sąd Rejonowy w Jaworze. Przedstawiciel pracodawcy nie zjawił się na rozprawie, przysłał jedynie faks z zapewnieniem, iż dogada się w tej sprawie z załogą na drodze ugody. Sąd odrzucił ten wniosek.

Strajk okupacyjny skalników z Zimnika trwa już trzeci miesiąc. Do wtorku nie udało się stronom sporu dojść do porozumienia, mimo prób negocjacyjnych w których brał udział Andrzej Hartlik - mediator Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej. W rozmowach z zarządem pośredniczą także działacze NSZZ „Solidarność” z Katowic i Regionu „Zagłębie Miedziowe”.

Na początku października ma się odbyć w Jaworze kolejna sądowa rozprawa, tym razem chodzi o przywrócenie do pracy osób zwolnionych przez zarząd za udział w strajku. Zarząd uważa, że był on nielegalny.

(emka)

Przejechała psa

LUBIN Do niecodziennego zdarzenia doszło w ostatnią sobotę na deptaku wiodącym od ul. Paderewskiego w kierunku cmentarza. 49-letnia lubinianka najechała na przebiegającego w poprzek traktu psa.

Kobieta spadła z roweru tak nieszczerliwie, że zlamala sobie lewą nogę i trafiła do szpitala. Po przeprowadzeniu przez policję tzw. rutynowych czynności (dmuchanie balonika) okazało się, że kobieta znajduje się pod wpływem alkoholu.

Na jej szczęście, poziom alkoholu nie przekroczył 0,5 promila i lubiniance grozi jedynie kolegium ds. wykroczeń. Gdyby jednak ta bariera została naruszona, musiałaby odpowiadać przed sądem.

Psu prawdopodobnie nic się stało. Jego właściciel został ustalony i... też czeka na karę. Nie wiadomo, czy skończy się na pouczeniu, mandacie czy czymś gorszym, w każdym razie będzie się musiał wypowiedzieć za to, że nie trzymał psa na smyczy.

(lama)

Komunikat

LUBIN Komenda Powiatowa Policji w Lubinie prowadzi dochodzenie w sprawie wypadku drogowego, który wydarzył się 16 września około godz. 22,30 przy ul. Wrocławskiej w Ścinawie.

Z ustaleń policji wynika, że pieszy, 45-letni mężczyzna, został potrącony przez samochód nie wiadomo jakiej marki, a kierujący nim zbiegł z miejsca wypadku. Wszystkie osoby, które były świadkami wypadku, proszone są o kontakt - tel. 84-062-91, ewentualnie numer alarmowy - 997, lub osobisty z KPP w Lubinie, ul. Traugutta 3, pokój nr 19.

(dach)

Do odebrania

LUBIN Czarny rower górski - dziecinny, z napisem „magic backstreet” oraz inne przedmioty pochodzące z kradzieży, do której doszło 24 lub 25 sierpnia tego roku w rejonie osiedla Ustronie IV, są do odebrania w Komisariacie I policji w Lubinie przy ul. Odrodzenia 30, pokój nr 19. Telefoniczne informacje pod numerem tel. 840-63-54 lub 840-62-24

(dach)



Fot. GRZEGORZ SPALA

Elżbieta Chucholska demonstruje planszę przedstawiającą ogórkowe pole pod Legnicą.

W piątek o godz. 16 spod kościoła mariackiego w Legnicy ruszy ogórkowy korowód. Siedem pań z Towarzystwa Przyjaciół Kobiet, przebranych w specjalnie przygotowane na tę okazję stroje, będzie chciało przypomnieć legniczansom o przedwojennej ogórkowej tradycji miasta. Mało kto dziś pamięta, że jeszcze w XIX wieku Legnica uchodziła za ogórkowe zagłębie. Legniczanka Elżbieta Chucholska wraz z kilkoma koleżankami postanowiła wskrzesić tę tradycję.

- Złoty ma złoto, a Jawor chleb. Dlatego Legnica ma nie

mieć swojego ogórka? - pyta Elżbieta Chucholska. Jej ambicją jest wprowadzenie na stałe do kulturalnego kalendarza Legnicy Święta Ogórka. Piątkowa impreza ma zapoczątkować doroczny festyn, na którym przypominać się będzie o ogórkowej tradycji miasta. Korowód ma przejść pod teatr. Tam odbędzie się degustacja kiszonych ogórków prosto z beczek. Organizatorzy przewidzieli także smakowite dodatki, takie jak chleb ze smalcem i kaszanka. Dodatkową atrakcją ma być plansza - reprodukcja przedwojennej pocztówki z wyciętymi specjalnie otworami na glo-

wy. Będzie można zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Specjalnie na ten dzień wykonany został też czterometrowy ogórek. Legniczanie będą też mogli się zmierzyć w toczeniu beczki z kiszonymi ogórkami. Zwycięzca wyścigu w nagrodę otrzyma beczkę ogórków.

- Zapraszamy do zabawy. Wielu mieszkańców Legnicy narzeka, że nic się w mieście nie dzieje. Zamiast narzekać, lepiej się do nas przyłączyć. Jeśli ktoś ma jakiś pomysł - zapraszamy do współpracy. Przy okazji przypomnimy legniczansom historię ich miasta. Nie ukrywam, że do całego przedsięwzięcia zainspirowały mnie książki o dawnej Legnicy dziennikarza „Konkretów”, Włodzimierza Kalskiego - zdrażda Elżbieta Chucholska.



z poselskiej ławy

Coś się kończy,
coś zaczyna...

Chwytając dziś za pióro uświadomiłam sobie, jak bardzo przywykłam do cotygodniowych felietonów na łamach „Konkretów”. Stopniowo stały się one jedną z form moich kontaktów z Wyborcami. Po każdym z nich przychodziły listy, dzwoniły telefony. Żywe i gorące komentarze na tematy poruszane w tych krótkich tekstach utwierdzały mnie w przekonaniu, że moje poglądy i ocenę sytuacji politycznej w kraju podziela wielu wyborców.

Nie zawsze byli to zwolennicy SLD i osoby o przekonaniach lewicowych. Wielu Czytelników „Konkretów” zastrzegało, że choć oddali swój głos na AWS, podzielają moje oburzenie na sposób, w jaki prawica wykorzystywała mandat zaufania Wyborców.

Te opinie, pochodzące od osób o innych niż moje przekonaniach politycznych, potwierdzały wszystkie obawy opozycji. Zamiast lepiej, przeciętnej polskiej rodzinie żyło się coraz trudniej i ubożej. Nieudolne i nieprzygotowane reformy wprowadziły chaos w funkcjonowaniu administracji, służby zdrowia, oświaty i ZUS, a fortuny promienne wyrosły kosztem miejsc pracy tysięcy robotników.

Mam głęboką nadzieję, że ten zły dla kraju czas mija bezpowrotnie. Wszystkie sondaże opinii publicznej wskazują, że większość Polaków skreśliła już AWS ze sceny politycznej.

Gorsze niż amatorszczyzna, zachłanność i arogancja AWS, są jednak skutki rządów tej formacji. Tych odrobić się nie da za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Nowy parlament i nowy rząd czekają lata pracy, by przywrócić w kraju normalność i zbudować fundamenty lepszej przyszłości.

Ze świadomością tej odpowiedzialności powtórną kandyduję do Sejmu RP z listy SLD. Jak dotąd, liczę nie tylko na głosy Czytelników 23 września br., ale również na Wasze opinie, rady i uwagi.

Bronisława Karalska
Posel na Sejm RP

(tekst sponsorowany)

O organizacji w WSM



O randze uczelni świadczy nie tylko liczba studentów i wydziałów, kierunków i specjalności, na których zdobywają oni wiedzę, ale także jej działalność naukowo-badawcza i jej pracowników.

Jednym z ważniejszych elementów tej działalności są konferencje naukowe. W Wyższej Szkole Menedżerskiej zakończyła się właśnie kolejna taka ogólnopolska konferencja, zorganizowana na temat „Funkcjonowanie i rozwój organizacji w zmiennym otoczeniu”. Pomysł jej zorganizowania został dobrze przyjęty przez naukowców z Warszawy, Krakowa, Szczecina, Wrocławia, Poznania i Katowic, którzy nadesłali na nią 37 prac.

Konferencję zorganizowano w formie trzech sesji; podczas drugiej z nich obradowano w zespołach tematycznych, a trzecia poświęcona była podsumowaniu wyników obrad. Na pierwszym posiedzeniu uczestnicy wysłuchali wystąpienia pięciorga naukowców, w tym prof. dr hab. Marii Sierpińskiej z Akademii Ekonomicznej w Krakowie, która mówiła o roli i znaczeniu kompensat w zarządzaniu przedsiębiorstwem, i prof. dr hab. Jerzego Czupiała z

legnickiej WSM (otoczenie przedsiębiorstwa w biznesie międzynarodowym). Następnie, podczas obrad w grupach, omawiano zagadnienia związane ze współczesnymi koncepcjami zarządzania oraz finansowymi i matematyczno-informatycznymi problemami zarządzania, a także problemami instytucjonalnej organizacji przedsiębiorstw. Na ostatnim posiedzeniu podsumowano obrady. Kierownicy zespołów w końcowych wystąpieniach wyszczególnili zadania stojące przed badaniami nad finansowymi, informatycznymi i organizacyjnymi aspektami zarządzania przedsiębiorstwem w przekształcającej się gospodarce polskiej.

W Wyższej Szkole Menedżerskiej, na Wydziale Zarządzania i Marketingu, studenci zdobywają wiedzę m.in. z zakresu zarządzania finansami, systemami informacyjnymi i produkcją. Konferencja dostarczyła obszernego i nowoczesnego materiału z tych dziedzin i pozwoliła pracownikom naukowym WSM oraz uczestniczącym w niej studentom zapoznać się z aktualnym stanem badań nad problematyką zarządzania. Dodatkowo młodzi pracownicy naukowcy WSM mogli na ogólnopolskim forum zaprezentować wyniki swoich badań naukowych.

Wyższa Szkoła Menedżerska ogólnopolską konferencję rozpoczęła nowy rok naukowy. Rozpoczęła ona równocześnie cykl konferencji ogólnopolskich i międzynarodowych poświęconych poszukiwaniu modelu firmy w zmieniających się warunkach gospodarczych. Następną odbędzie się pod koniec roku, a kolejne co kwartał.

Wacław Demecki
(tekst sponsorowany)

JACEK SWAKOŃ



POLITYK, KTÓRY DBA O LUDZI

Kandydat na posła lista nr 2 miejsce nr 2



KREDYTY UŁATWIAMY

- Gotówkowe - spłata do 48 miesięcy
do 5000 bez poręczyciela
dziesięciokrotność dochodów

- Hipoteczne i Budowlane - PLN, USD,
EURO, niskie oprocentowanie,
okres kredytowania do 25 lat

Oferujemy usługi największych polskich banków!

Futura Capital

Legnica ul. Okrzei 4/2, tel. 076 8629458
Legnica ul. Izerska 30, tel. 076 8523201

Widma zagrożeń?

LUBIN - Od ponad dwóch lat nie ma żadnych więzi środowiska samorządowego regionu legnicko-głogowskiego z zarządem Polskiej Miedzi. Oczekiwania na współpracę, w tym na przedsięwzięcia związane z tworzeniem nowych miejsc pracy, nie znalazły szczęśliwego finału. Zarząd KGHM-u realizuje cele, które nie mają nic wspólnego z interesem kraju i regionu - twierdzi rada powiatowa SLD w Lubinie, w piśmie do ministra skarbu.

Zdaniem jej członków, sytuacja finansowa KGHM-u jest zła i firmie grozi zapaść: „Fakty wskazują na świadome i przemysłane wyprowadzanie pieniędzy poza spółkę i region, na wykorzystywanie przez kadrę zarządzającą pieniędzy spółki do pomnażania

osobistego majątku, na używanie prawnych wybiegów dla wyłączenia grupy kapitałowej spod kontroli Skarbu Państwa”.

Członkowie rady podkreślają, że plan techniczno-ekonomiczny spółki stał się fasadą, za którą kryją się działania wąskiej grupy osób. Choć wynik finansowy będzie kilkakrotnie niższy od planowanego, zarząd KGHM-u nie skorygował planów i pogрузił spółkę w długach. W sferze inwestycji kapitałowych nastąpiła eskalacja wydatków, polegająca na przeznaczaniu kwot wyższych, niż planowano. Jeden z zarzutów dotyczy Telefonii Lokalnej S.A., w którą KGHM zainwestował już w 2001 roku 630 mln zł, wobec planowanych 350 mln zł. Dodatko-

wo KGHM poręczył kredyty bankowe na łączną kwotę 800 mln zł.

Zdaniem rady fakt, że Telefonii Lokalnej na koniec półrocza zadłużona była na kwotę 1.437 mln zł, a wynik finansowy netto za I półrocze zamknął się stratą w kwocie 66 mln zł, pozwala jednoznacznie stwierdzić, że spółka ta nie jest w stanie spłacić zaciągniętych kredytów, może jedynie zaciągnąć kolejny kredyt bankowy, by spłacić nim wcześniejsze, oczywiście, za poręczeniem KGHM-u. Ten sposób nie rozwiązuje problemu, lecz przesuwają go w czasie. Zdaniem rady, to może spowodować zagrożenie należnych pracownikom Polskiej Miedzi wypłat, w tym nagrody z zysku, i zachwiać lokalnym rynkiem pracy związanym z miedziowym holdingiem.

(dach)

Leksykon spółek (411)

• **PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE „MÜLLER-GUZIŁK”** Spółka z o.o. w Głogowie, ul. Armii Krajowej 1B/13. Zarejestrowane 31 lipca 2001 r.

Wykonywanie robót ogólnobudowlanych związanych ze wznoszeniem budynków, wykonywanie robót budowlanych w zakresie montażu i wznoszenia budynków i budowli z elementów prefabrykowanych, rozbiora i burzenie obiektów budowlanych, roboty ziemne, sprzedaż hurtowa materiałów budowlanych, wyposażenia sanitarnego, artykułów metalowych, sprzętu i dodatkowego

wyposażenia hydraulicznego i grzejnego, pozostała sprzedaż hurtowa niewyspecjalizowana i detaliczna w niewyspecjalizowanych sklepach, sprzedaż detaliczna mebli, sprzętu oświetleniowego i artykułów użytku domowego, magazynowanie i przechowywanie towarów, towarowy transport drogowy pojazdami uniwersalnymi i specjalistycznymi, zagospodarowanie i sprzedaż nieruchomości na rachunek własny, działalność agencji obrotu nieruchomości.

Kapitał zakładowy - 50.000 zł - podzielony na 100 udziałów. Fritz Müller (prezes zarządu) i

Leszek Guzik (wiceprezes) - po 50 udziałów.

• **MAZUR Spółka Jawna** w Głogowie, ul. Mechanicza 22. Zarejestrowana 16 sierpnia 2001 r.

Sprzedaż detaliczna i hurtowa napojów alkoholowych i bezalkoholowych oraz wyrobów tytoniowych, niewyspecjalizowana sprzedaż hurtowa żywności, napojów i wyrobów tytoniowych, towarowy transport drogowy pojazdami mechanicznymi, wynajem nieruchomości na rachunek własny.

Wspólnicy i zarząd: Jan Mazur, Alicja Mazur, Dorota Maria Mazur i Zbigniew Jan Mazur.

Spółki do prywatyzacji

GŁOGÓW Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. i Głogowskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. zostaną sprywatyzowane. Prywatyzację przeprowadzi firma „Holox” s.c. z Białej. Zarząd miasta będzie odpowiedzialny za wszystkie czynności związane ze zbywaniem udziałów obu spółek, w szczególności zobowiązań inwestycyjnych i ochroną interesów pracowników.

- Dzięki prywatyzacji lepsza będzie jakość usług - mówi wiceprezydent Edward Borkowski. - Zarządzanie firmami będzie bardziej wydajne i sprawne. Poza tym, firmy zostaną zasilone dodatkowym kapitałem. Chciałbym zapewnić mieszkańców, że prywatyzacja nie wpłynie automatycznie na zmianę cen wody i usług w mieście. O cenach nadal będzie decydować gmina miejska. Zapewnia nam to zachowanie pakietu kontrolnego w obu przedsiębiorstwach.

Po przyjęciu uchwał przez radę miejską miasto przystąpi do rozmów z potencjalnymi inwestorami.

(sel)

Sprawa jest prosta, głosuj na Frosta



Paweł Frost

lista 7
pozycja 10

Platforma Obywatelska

Jedyny kandydat z Legnicy

PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Adam Lipiński

lista 5
miejsce nr 1



Papierowe zyski



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Nie chodzi nam o darowiznę ani o dotację, ale o wypracowane przez nas pieniądze - krzyczą pracownicy państwowych przedsiębiorstw PKS-u w całym kraju. A rząd jakby ogłuchł, jakby grał na zwłokę. W efekcie od miesięcy w kasach PPKS-u całego kraju rosną zaległości niezrealizowanych przez rząd refundacji. Sytuacja przedsiębiorstw staje się coraz bardziej dramatyczna. Obawa o jutro narasta. Nawet tak dobrze prosperujące lubińskie PPKS przeżywa trudne chwile.

- Jeżeli stwarzając możliwość przewiezienia pasażera z jednej miejscowości do drugiej ponoszę określone koszty, a z biletu mam zero zwrotu, bo pasażer ma prawo do bezpłatnego przejazdu, albo do 50-procentowej niżki, to w moim budżecie jest mniej pieniędzy, niż wydałem na organizację tego przewozu. A przecież to nie ja sobie wymyśliłem ulgi, tylko posłowie RP. Ta różnica powinna być pokryta z budżetu państwa, ale nie jest. W efekcie, na papierze mam świetny wynik finansowy, a w kasie brakuje mi gotówki na paliwo, opony i place - mówi Robert

Grodecki, dyrektor lubińskiego PPKS-u. - Na dzisiaj jest to kwota 1,5 mln zł (miesięcznie około 300 tys. zł). Na Dolnym Śląsku takich przedsiębiorstw, jak nasze, jest piętnaście, a w całej Polsce 176.

Z realizacją dopłat państwo zalega od stycznia. Bardzo duża różnica między kosztami a wpływami powoduje, że zakłady tracą płynność finansową. Problem jest tym większy, że PPKS przewozi głównie ludzi, którzy mają ulgi ustawowe, czyli uczniów, studentów, inwalidów. Prywatni przewoźnicy takich ulg nie honorują. Tak więc i z tej przyczyny z usług państwowego przewoźnika korzystają przede wszystkim ci, którzy są uprawnieni do z ulg.

- Kiedy nie ma płynności, traci się zdolność kredytową, są problemy z wynagrodzeniami. Drugi miesiąc z rzędu muszę brać kredyt z banku, żeby zrobić wypłaty. Pieniądze do ZUS-u placę w czterech ratach. Nigdy nie było tak źle - podkreśla Robert Grodecki.

- W ubiegłym roku sfinalizowałem plan inwestycyjny - udało nam się kupić 13 autobusów. W tym roku

kupiliśmy dopiero jeden, trzy są w produkcji, a planowaliśmy zakup dwunastu. PPKS Wrocław planowało zakup ośmiu autobusów, a tymczasem nie kupi żadnego, choć tabor się starzeje, ludzie chcą jeździć w bardziej komfortowych warunkach.

Zasadą przewoźnika jest, aby co roku wymieniać tabor na poziomie 10 procent. To znaczy, że całość zostałaby odnowiona po 10 latach. Lubinśki PPKS posiada 180 autobusów, a więc, zgodnie z zasadą, powinno się kupować 18 autobusów rocznie. Ogromnym sukcesem będzie, jeżeli w obecnej sytuacji kupi zaledwie połowę z zaplanowanej liczby, choć tabor jest mocno wystłuszony, bo aż dwudziestoletni.

- Mając na papierze za ubiegły rok 400 tysięcy netto zysku, 13 kupionych autobusów, bony wydane pracownikom i podwyżkę zrealizowaną zgodnie ze wskaźnikiem określonym przez radę ministrów, wydawałoby się, że wszystko gra, tylko że ja fizycznie nie mam tych pieniędzy - mówi dyrektor Grodecki. - Nie podejmuję więc żadnych decyzji inwestycyjnych. Na dodatek nastąpiła deregulacja rynku usług transportowych - busiarzy nikt nie kontroluje. Połowa przewoźników przejeżdżających przez Lubin nie ma koncesji. Tak więc ten przewoźnik, który uczciwie realizuje ustawę, traci najwięcej. Z racji tego, że ja ko przedsiębiorca -

stwo przestrzegamy prawa pracy, prawa fiskalnego i zusowskiego, już na wstępie nasze koszty są wyższe. U prywatnego przewoźnika ludzie pracują po 12 godzin, nie wydaje się biletów, łamane jest prawo przewozowe itp. Państwo z tego nic nie ma. I dodatkowo państwo po macoszemu traktuje swoje przedsiębiorstwa, nie wypłacając im należnych pieniędzy z tytułu ulg. Ale mnie, jako dyrektorowi, nie wolno protestować. Ja tylko informuję swoje władze zwierzchnie o sytuacji. Sprawadza się ona do tego, iż pracownicy PPKS-u kredytują bilety ulgowe z własnych wypracowanych pieniędzy kosztem premii, podwyżki płac, kosztem odnowienia taboru czy stacji obsługi.

Znając trudne warunki ekonomiczno-finansowe zakładu, organizacje związkowe działające w dolnośląskich pekaesach odbyły spotkanie w sprawie zaległych dopłat z dolnośląskim wojewodą i marszałkiem sejmiku. Choć negocjacje z urzędem wojewódzkim trwają, nadzieje na refundację wydają się słabe. Dolnośląskie przedsiębiorstwa postanowiły więc podjąć od 20 września akcję protestacyjną polegającą na zaprzestaniu honorowania pasażerem biletów ulgowych i bezpłatnych.

- W związku z tą sytuacją federacje związkowe wydały wspólne oświadczenie, w którym jasno mówią, iż dotychczasowa polityka rządów doprowadziła do anarchii na rynku przewozu osób - informuje Stanisława Kowalska, przewodnicząca zakładowej "Solidarności". - Kolejne rządy nie wywiązywały się z refundacji strat ponoszonych w związku z przewozem osób, który parlament nadal prawo do bezpłatnych lub ulgowych przewozów. Aby zwrócić uwagę obecnych i przyszłych polityków na problemy PPKS-u, by znalazło się szybkie rozwiązanie, postanowiono, że 27 września w godzinach od 10 do 12 zostanie wstrzymana na terenie całego kraju komunikacja pasażerska wykonywana przez przedsiębiorstwa PKS-u.

Oczywiście, sytuacja w PPKS-ie nie pozostaje bez wpływu na procesy prywatyzacyjne w tych przedsiębiorstwach. Z pewnością łatwiej i korzystniej byłoby ministerstwu sprzedać państwowe przedsiębiorstwo rozwijające się, które ma wysoki zysk i pełną płynność finansową. Coś, co upada, co bankrutuje, oddaje się przecież za bezcen.

Jadwiga Wardach

GŁOGÓW Czterdzieści milionów złotych będzie kosztować miasto budowa kanalizacji na osiedlach Widziszów, Krzcpów i Nosocice. Mieszkańcy tych osiedli od lat czekali na taką decyzję. Warunkiem rozpoczęcia inwestycji było wybudowanie dla miasta oczyszczalni ścieków.

W trakcie budowy oczyszczalni sporządzono plan uporządkowania gospodarki ściekowej w południowo-wschodniej części miasta. Wynika z niego, że dla prawidłowego funkcjonowania sieci niezbędna będzie budowa zbiornika retencyjnego z przepompownią na osiedlu Żarków oraz kolektora odciążającego od ulicy Piotra Skargi przez Stare Miasto do Bramy Brzostowskiej. Właśnie do tego zbiornika retencyjnego doprowadzane będą ścieki z osiedli, które do tej pory nie miały kanalizacji miejskiej.

Wykonano już dokumentację techniczną na budowę kolektora oraz wybrano w drodze przetargu wykonawcę dokumentacji na budowę kanalizacji i modernizację gospodarki ściekowej. W styczniu przyszłego roku miasto ubiegać się będzie o uzyskanie pozwolenia na budowę kanalizacji. Inwestycja, z uwagi na duże koszty, będzie realizowana etapami. Miasto zabiega o pozyskanie środków finansowych z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Jak zapewnia głogowski urząd miejski, budowa kanalizacji nie będzie ostatnią inwestycją w tym rejonie. W następnych latach zostaną wyremontowane drogi i chodniki.

(seł)

Zwiększa zatrudnienie

BOLESŁAWIEC Firma Zehnder spółka z kapitałem szwajcarskim zapowiada rozbudowę zakładu produkcyjnego przy ul. Modłowej. Międzynarodowy koncern zajmujący się produkcją wysokiej klasy grzejników łazienkowych kilka lat temu zakupił od miasta grunt i zbudował od podstaw zakład, zatrudniając w nim około 100 osób.

- Rozbudowa to potwierdzenie, że przedsięwzięcie w Polsce się powiodło - uważa dyrektor Tomasz Juda. Plany rozwoju przewidują powiększenie istniejącej hali produkcyjnej o około 4 tys. m kw., wprowadzenie do produkcji innego typu grzejników oraz zatrudnienie około 100 nowych pracowników. Do wiosny przyszłego roku potrwają procedury prawne związane z budową. Inwestycja prawdopodobnie zakończy się za dwa lata. Jak wyjaśnia dyrektor Tomasz Juda, rozbudowa jest elementem pierwszego etapu większego projektu, który w przyszłości zakłada zagospodarowanie w całości terenu o powierzchni około 10 ha, będącego własnością Zehndera.

(kazi)



Stanisława Kowalska



Robert Grodecki

Jestem w szoku



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Z ALI DAHCHE, Palestyńczykiem mieszkającym w Legnicy, rozmawia Paweł Jantura.

• Jak pan odebrał terrorystyczne ataki na Nowy Jork i Waszyngton?

- Tak jak wszyscy normalni ludzie - jestem w szoku. To, co wydarzyło się w Stanach, jest nie do przyjęcia dla całej ludzkości. Nie ma żadnego tłumacze-

nia dla mordowania tysięcy niewinnych ludzi. Zarówno z punktu widzenia moralnego, jak i religijnego. Obawiam się, że te tragiczne wydarzenia negatywnie wpłyną na przyszłość narodu palestyńskiego. Pokojowa droga, którą wytyczył Jaser

Arafat, może zostać zaprzepaszczona. Właśnie my, Palestyńczycy, w ostatnich dniach bardzo dużo straciliśmy.

• Co pan ma na myśli?

- Zarówno Palestyńczycy, jak i inne arabskie narody, mogą być teraz jeszcze bardziej spostrzegane jako społeczeństwa wspierające terroryzm. A jest to krzywdzący stereotyp. Świadczy o tym reakcja arabskich mediów. Znam ją bardzo dobrze, bo dzięki telewizji satelitarnej na bieżąco oglądam arabskie kanały. Praktycznie wszystkie media potępiły to, co wydarzyło się w Nowym Jorku i Waszyngtonie. Widziałem reportaże, w których pokazywani byli uczniowie szkół oddających ofiarom hold minutą ciszy. A w mediach europejskich chętnie pokazywana była tylko grupka ludzi cieszących się na ulicy jednego z palestyńskich miast. Jest to po prostu powielanie stereotypów. Palestyńczycy nie cieszą się z tego, co się stało, bo jest to wbrew ich interesowi narodowemu.

• Czy tragedia w USA wpłynęła na zahamowanie procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie?

- Myślę, że tak. Proszę popatrzeć, co się dzieje w Autonomii Palestyńskiej. Od dłuższego czasu izraelska armia przeprowadza poważne akcje

przeciwko Palestyńczykom. Na przykład w rocznicę podpisania umowy pokojowej w Oslo zaatakowała Jerycho. Takie ataki były tematem dla mediów na całym świecie. Boję się, że teraz Izrael będzie mógł robić z nami, co mu się tylko będzie podobało, bo i tak nikt nie zwróci na to uwagi. Uwaga światowych mediów została odwrócona od nas, a wielu myśli, że nam się to należy, bo jesteśmy terrorystami.

• Kto w takim razie jest autorem terrorystycznego ataku na Waszyngton i Nowy Jork?

- Wszystkie ślady wskazują na Osamę bin Ladena i jego międzynarodówkę terrorystyczną. Na razie nie można jednak powiedzieć na sto procent, że to on

jest sprawcą. Nie chciałbym zostać źle zrozumiany, ale gdy się dowiedziałem o tej tragedii, to nie wykluczyłem, że mogli zrobić to sami Amerykanie. Gdy wysadzono biurowiec w Oklahomie, to też cały świat oskarżył o to świat Islamu. A okazało się, że zamachu dokonała organizacja amerykańska.

• Polskie społeczeństwo dość jednoznacznie solidaryzuje się z Amerykanami. Czy spotkał się pan w pracy lub na ulicach Legnicy z jakimiś gestami wrogości?

- Na szczęście, się nie spotkałem. Doleciało do mnie tylko kilka żartów, ale ja to rozumiem. Mimo wszystko nie jest to zbyt przyjemne.

• Dziękuję za rozmowę.

Myślę perspektywicznie - działam skutecznie

Sławomir Najnigier

POZYCJA **2**

www.najnigier.pl

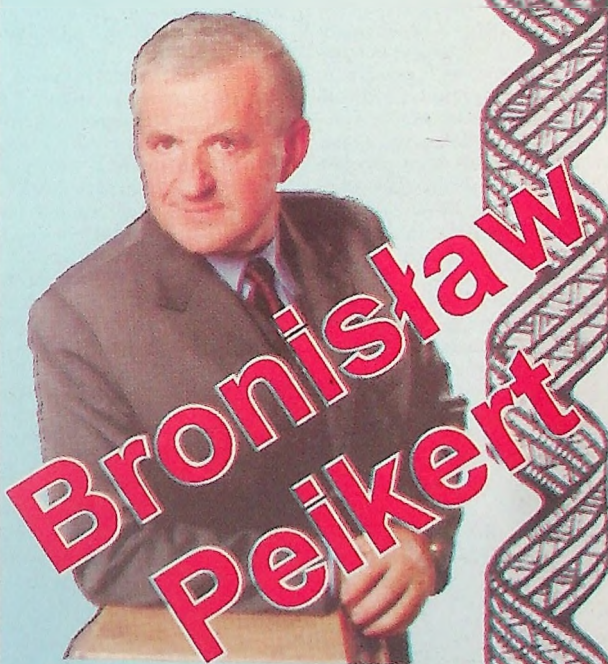
Platforma Obywatelska

Tylko jeden taki jest...

MŁODYM - NAUKA

DOROSŁYM - PRACA

SENIOROM - GODNE ŻYCIE



**lista SLD-UP
pozycja nr 8**



Tadeusz Szymków

Czas na nowe oblicze Sejmu - w którym obywatelom - prawa a bandytom, aferzystom, zdrajcom ojczyzny - sprawdzona kara

PRACOWNIKU - kto lepiej zna trudy, znoje dnia powszedniego, jak były robotnik zakładów przemysłowych oraz upadłość zakładów i przemysłu Waszych miast.

ROLNIKU - jako rolnik każdego dnia osobiście doświadczam świadomej i planowanej degradacji polskiego rolnictwa

PRZEDSIĘBIORCO - cokolwiek bym nie napisał, nie odda to naszych kłopotów. Będąc właścicielem zakładu uboju żywca od 10 lat wiem, że siła polskiej złotówki i gospodarki oparta jest na kredycie i utracie naszego zdrowia.

Kandydat na Posła z listy PSL

Tadeusz Szymków

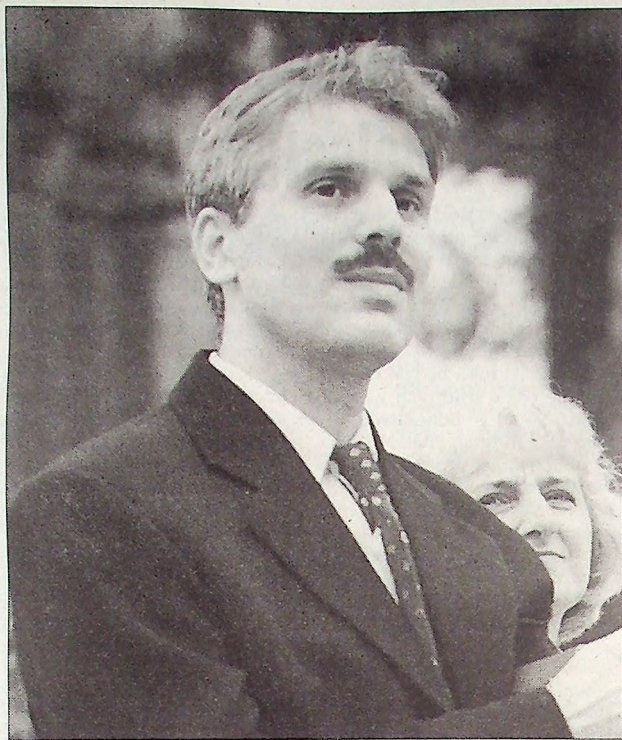
Dobroszów 33

59-225 Chojnów

Komitet Wyborczy PSL, ul. Grzybowska 4, 00-131 Warszawa



Jesteśmy z Legnicy



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Z JERZYM STARZYŃSKIM - kierownikiem artystycznym zespołu „Kyczer”, obchodzącego 10. rocznicę działalności, rozmawia Anna Rydzanicz.

• Jak ocenia pan swoją pracę w „Kyczerze”?

- Gdy zakładaliśmy zespół, nie przypuszczaliśmy, że będziemy koncertować w Europie, na prestiżowych festiwalach. Nie zakładaliśmy też, że będziemy dysponować wykupionym na własność dużym, o powierzchni 1200 m kw. budynkiem, co udało się nam sfinalizować w ostatnich dniach. W przyszłości powstanie tu Centrum Kultury Lemkowskiej, z własną biblioteką, pracownią naukową. Dziesięć lat temu podstawowym celem było zebranie lemkońskiej młodzieży przy kawie i herbacie. Chcieliśmy zbliżyć do siebie młodzież prawosławną i greckokatolicką. Tak naprawdę, to miało miejsce dwanaście lat temu. Przez dwa lata nie byliśmy grupą samodzielną, funkcjonowaliśmy jako zachodnia grupa Zespołu Pieśni i Tańca „Lemkowna” z Bielanki. W 1991 roku „Lemkowna” zawiesiła działalność i tak powstała „Kyczer”, nie chcieliśmy rezygnować, staliśmy się odrębnym zespołem.

• Skąd wzięły się pomysły na program artystyczny dla zespołu?

- Już od czasów licealnych tkwiła we mnie potrzeba nauki tańców, rekonstrukcji lemkońskiego folkloru. Trzeba było prowadzić badania w terenie, bo nie było żadnych zapisków. Następnym etapem było zebranie materiałów, które stworzyły archiwum. Dziś mamy ponad trzysta godzin nagrań, wspomnień ludzi na paru tysiącach stron maszynopisu, ponad tysiąc fotografii - to efekt dziesięciu lat pracy.

• W środowisku legnickim panuje opinia, że w dużej mierze to dzięki panu zmieniło się nastawienie Polaków do mniejszości narodowych. Jakie były początki?

- To nie tylko dzięki mnie, bo sam niczego bym nie zrobił, ale dzięki „Kyczerze”. Z czasem zespół stał się instytucją i to był nasz największy sukces. Jako reprezentant młodego pokolenia, żyjący na styku dwóch kultur - lemkońskiej i polskiej - uświadomiłem sobie, że nie można żyć w getcie. Z drugiej strony to zamknięcie w kręgu narodowym było wymuszone sytuacją polityczną. Kiedy zaczynałem studia na Uniwersytecie Wrocławskim w 1986 roku, przykrym doświadczeniem dla mnie było przesłuchanie w Urzędzie Bezpieczeństwa i stwierdzenie pana, który mnie przesłuchiwał, że od kilku lat chodzimy tymi samymi ścieżkami. Życzeniem tego pana było również, aby w tym kraju nie powstała inteligencja humanistyczna w środowiskach mniejszościowych. Dla mnie to był szok! Hermetyczność środowiska lemkońskiego wynikała więc ze strachu. Założyliśmy potem, że nadszedł czas przełamania tych stereotypów, dlatego pierwszy występ, jaki daliśmy, odbył się na legnickim Rynku, przed polską publicznością. Legniczanie wówczas zastanawiali się, skąd pochodzi ten zespół: z Ukrainy, czy ze Słowacji. Zupelnym zaskoczeniem dla nich było to, że jesteśmy z Legnicy, choć nie śpiewamy po polsku, nie wykonujemy polskich tańców. Do tej pory osiemdziesiąt procent koncertów damy przed publicznością polską.

• Następnym ważnym krokiem było zarejestrowanie się „Kyczer”, później akceptacja w środowisku polskim i wypłynięcie na arenę międzynarodową poprzez festiwal „Europa bez granic”. Jak do tego doszło?

- W którymś momencie stwierdziliśmy, że dotychczasowe działania zespołu nie są satysfakcjonujące. W połowie lat 90. zysaliśmy akceptację środowiska legnickiego. Zostaliśmy reprezentacyjnym zespołem województwa. Byliśmy na tournée

w Portugalii, wtedy wspólnie z Jackiem Glombem doszliśmy do wniosku, że skoro w Europie nie ma festiwalu mniejszości narodowych, to dobrze byłoby go zorganizować w Legnicy. Byłaby to szansa dla miasta na zaistnienie w świecie. Pierwszy taki festiwal zorganizowaliśmy w 1996 roku.

• Jak postrzegana jest kultura lemkońska w Europie?

- Tu muszę rozgraniczyć festiwale organizowane przez instytucje nie mające nie wspólnego z diasporą lemkońską. Po raz pierwszy byliśmy w 1994 roku we Francji na zaproszenie zespołu z Bretanii, a więc też mniejszości, dlatego było im łatwiej zrozumieć naszą kulturę. Wcześniej zespół był gościem na wstrze w Michałowie. Kiedy pojechaliśmy do Francji, towarzyszyła nam kampania medialna, dużo pisało o Lemkach, co pozwoliło publiczności zrozumieć specyfikę naszego zespołu. Wyjazd do Portugalii w 1995 roku był już inny, zespół portugalski poznaliśmy na koncertach w Bretanii. Portugalczykom trudno było zrozumieć, że z Polski przyjeżdża zespół reprezentujący mniejszość narodową. Dla nich byliśmy zespołem polskim, hasło „lemkowski” funkcjonowało tylko na plakatach reklamowych. W 1997 r. pojechaliśmy do Włoch, tam przyjęcie było podobne do tego w Bretanii. Pojechaliśmy na festiwal mniejszości narodowych organizowany przez Friulanów - starą grupę etniczną zamieszkującą wschodnie Włochy, mocno podkreślającą swoją odrębność językową i historyczną. Byliśmy grupą pokrewną, jeśli chodzi o problem mniejszości.

• To były pierwsze wyjazdy zespołu. Przed kilkoma dniami wróciliście z Bałkanów.

- Koncertowaliśmy na międzynarodowym festiwalu w Sofii, a także w środowiskach lemkońsko-rusińskich i ukraińskich w Jugosławii, Bośni i Chorwacji. Postrzegano nas inaczej niż w Europie Zachodniej, bardziej na zasadzie porównań i poszukiwania korzeni.

• Jakże dalsze plany wiąże pan z zespołem?

- Obok koncertów w kraju - m.in. w Warszawie, Gorzowie i Zawoi pod Babią Górą - przygotowujemy 3 listopada zjazd byłych i obecnych członków „Kyczer”. Tego samego dnia odbędzie się koncert weryfikacyjny przed Komisją Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Folklorystycznych (CIOFF), jeśli zespół dostanie się na jej listę, będzie to wielki sukces.

• Życzę dalszych sukcesów i dziękuję za rozmowę.

ADAM GRABOWIECKI



✕ 38 lat, żonaty, dwoje dzieci: Aleksandra - 5 lat i Michał - 3 lata,

✕ doktor nauk humanistycznych, wcześniej ukończył Technikum Rolnicze w Chojnowie i studia politologiczne na Uniwersytecie Wrocławskim,

✕ wójt gminy Chojnów od 1998 roku; od tego czasu w gminie wzrosły znacząco nakłady na budowę wodociągów i kanalizacji,

✕ w latach 1992-1998 prowadził działalność gospodarczą na własny rachunek,

✕ w latach 1989-1991 był posłem na Sejm RP.

www.grabowiecki.hg.pl

Jerzy Liber - jedyny kandydat na posła Unii Polityki Realnej

w okręgu jeleniogórsko-legnickim

ostatni na liście

Platformy Obywatelskiej

- ⇒ Obniżenie podatków
- ⇒ Radykalna redukcja biurokracji
- ⇒ Bezpieczny dom, bezpieczne ulice
- ⇒ Armia mniejsza, ale w pełni zawodowa

23 września głosuj na ostatniego kandydata na liście Platformy Obywatelskiej. Twój głos nie będzie stracony!

Narcyz JANAS – blisko ludzkich spraw

Rozmowa
z NARCYZEM JANASEM

• Jakie są główne problemy, jakimi powinien zająć się Sejm w przyszłej kadencji?

- Jest oczywiście wiele takich spraw. Jeżeli mówimy o problemach osób niepełnosprawnych, to z pewnością należy do nich problem bezrobocia. Sytuacja jest bardzo trudna. W pierwszej połowie tego roku pracę straciło około trzydzieści tysięcy osób niepełnosprawnych, zatrudnionych w zakładach pracy chronionej. Otwarty rynek ciągle pozostaje bardziej nośnym hasłem niż realnym obszarem zatrudnienia dla tych osób. Państwo oraz samorząd terytorialny ciągle są zwolnione z obowiązku zatrudniania osób niepełnosprawnych. Sytuacja będzie tragiczna, jeżeli przyszły Sejm przyjmie propozycję rządu w zakresie zmiany obecnego systemu wspierania zakładów pracy chronionej na dotacyjnej. Pracę straci kilkadziesiąt tysięcy osób niepełnosprawnych zatrudnionych obecnie w tych zakładach. A alternatywy nie ma.

Innym ważnym problemem jest aktualna polityka ZUS-u wobec rencistów. ZUS rozpoczął akcję uzdrawiania społeczeństwa, pozbawiając nawet ciężko



poszkodowanych prawa do renty często tylko dlatego, że pracują w zakładzie pracy chronionej. To trzeba zmienić.

• Jakie inne problemy czekają na rozwiązanie?

- Edukacja, edukacja i jeszcze raz edukacja. Poziom wykształcenia decyduje o szansach życiowych osoby niepełnosprawnej. O możliwości znalezienia pracy. Sytuacja jest bardzo trudna i należy dokonać w tym zakresie rewolucyjnych zmian, jeżeli mówienie o równych szansach i takich samych prawach osób niepełnosprawnych nie jest jedynie mydleniem oczu środowisku.

• Środowisko osób niepełnosprawnych powołało do życia wiele organizacji. Jaką rolę winny

one spełniać w odniesieniu do tych osób?

- Fakt, że jest ich wiele, nie decyduje jeszcze o realnym wpływie na decyzje dotyczące osób niepełnosprawnych. Po pierwsze, ponieważ reprezentują one osoby o niskich dochodach, ich sytuacja finansowa jest bardzo trudna. To ogranicza możliwości działania tych organizacji. Czynniki z nich petenta władzy. To trzeba zmienić. Jestem zwolennikiem pomysłu, aby obywatele mieli możliwość przekazywania 1 % swojego podatku na te organizacje.

Po drugie, traktowanie organizacji środowiska niepełnosprawnych przypomina traktowanie samych niepełnosprawnych. Chodzi o traktowanie naszych organizacji jak partnera do rozwiązywania konkretnych problemów społecznych, a nie uciążliwego petenta.

Po trzecie, duża liczba tych organizacji utrudnia dialog z władzą. Istnieje więc potrzeba wyłonienia wspólnej reprezentacji, która w sprawach strategicznych i żywotnych dla środowiska będzie mówiła jednym głosem. W jedności siła, warto przypomnieć ten slogan.

• Dziękuję za rozmowę.

Ośrodek Ratownictwa w Bolesławcu?

Możliwość udzielenia szybkiej, skutecznej pomocy jest dla szpitala atutem. Aby szpital posiadający oddział do ratowania ludzkiego życia mógł ubiegać się o zawarcie kontraktu z kasą chorych z zakresu intensywnej terapii, od 2003 roku będzie musiał spełnić wiele trudnych warunków. Szpital w Bolesławcu, razem z 17 innymi, znalazł się na opublikowanej przez Dolnośląską Regionalną Kasę Chorych liście placówek, które wymogi już spełniły.

- Nasz Oddział Intensywnej Terapii i Reanimacji ma zasięg ponadpowiatowy – mówi Krzysztof Pieszek, dyrektor SP ZOZ w Bolesławcu. Fachowa kadra, wyremontowane i dostosowane do nowych wymogów pomieszczenia, specjalistyczny, wysokiej klasy sprzęt – to źródło wielu sukcesów, które ma na koncie „odnowiona” bolesławiecka reanimacja. To także poważny atut dla szpitala, który chce utworzyć Ośrodek Ratownictwa Medycznego. Powodów, dla których właśnie w Bolesławcu miałby zostać stworzony taki ośrodek, jest wiele. Miasto leży na skrzyżowaniu wielu dróg tranzytowych, a co za tym idzie, coraz więcej jest wypadków, w tym z udziałem obcokrajowców. Nie bez znaczenia jest też odległość od tego typu placówek, z których najbliższe znajdują się we Wrocławiu i po drugiej stronie Nysy Łużyckiej, w Bautzen. W przypadku zadań, jakie spoczywają na tych placówkach, tworzy to dość spory obszar nie objęty taką pomocą. Mamy też utworzony w styczniu Oddział Urazowo-Ortopedyczny, z wyspecjalizowaną kadrą.

Szpital dysponuje także w pełni zautomatyzowanym i skomputeryzowanym laboratorium. Wszystko wskazuje na to, że niebawem będzie można wykonywać w nim także tomografię komputerową, rozmowy o wprowadzeniu tego rodzaju diagnostyki są już dalece zaawansowane. Dlatego lansowa-

na przez dyrekcję i starostwo koncepcja utworzenia Ośrodka Ratownictwa przy bolesławieckim szpitalu znalazła poparcie władz województwa. Projekt zapisano w strategii rozwoju Dolnego Śląska.

Realizacja pomysłu to nie tylko przeorganizowanie pracy szpitala czy – jak tłumaczy dyrektor ds. lecznictwa Janusz Zolnowski – początek nowoczesnego szpitala. To przede wszystkim pozyskanie środków koniecznych na budowę obiektu i jego wyposażenie, które sięgają 20 mln zł. Jak wyjaśnia dyrektor Pieszek, jest kilka dróg realizowania przedsięwzięcia. Pierwsza to pieniądze. Szpital otrzymał już 200 tys. zł z Ministerstwa Zdrowia na opracowanie dokumentacji obiektu. 480 tys. zł, na specjalistyczny sprzęt medycyny ratunkowej, ma nadejść w ciągu najbliższych miesięcy.

Nowy obiekt będzie budowany nie tylko na potrzeby ośrodka, który zajmie w nim tylko parter. Znajdzie się w nim także blok operacyjny. Trzeba się liczyć z koniecznością dostosowania tej funkcji szpitala do wyśrubowanych standardów, które m.in. zakładają trzy niekolizyjne drogi dostępu na sale operacyjne oraz zakaz umieszczania w nich okien.

- Na piętrze budynku, połączonego łącznikiem ze starą częścią szpitala, mieścić się będą trzy sale operacyjne i centralna sterylizatornia – tłumaczy Janusz Zolnowski.

Realizacja projektu wymagać będzie dużej pomocy ze strony funduszy europejskich. Rozmowy w tej sprawie trwają, ale o konkretnych nic jeszcze nie można powiedzieć. Niebawem ma powstać honorowy komitet patronujący całemu przedsięwzięciu, który w znacznej mierze przyczynić się może do powstania lobby na rzecz budowy ośrodka przy bolesławieckim szpitalu.

(każ)

kandydat na posła z listy PSL lista nr 6, miejsce nr 7



Potrzebuję
na to
10 minut...

...tyle trzeba, aby założyć

INTEGRUMKONTO

PRAKTYCZNE KONTO OSOBISTE

W praktyce najlepsze

Oczekując coraz mniej czasu i coraz więcej spraw na głowie. Nic więc dziwnego, że na każdym kroku próbujemy oszczędzić czas i pieniądze. Dlatego założyłem IntegrumKonto – praktyczne konto osobiste. Powody?

- wysokie oprocentowanie środków
- 6 % w skali roku
- mogę korzystać z atrakcyjnych kredytów
- mam do dyspozycji szeroki wachlarz leków i terminowych
- natychmiast przysługują mi karty płatnicze Maestro
- o miesięcznych płatnościach pamięta za mnie Bank
- o stanie konta dowiaduję się przez telefon i to jest praktyczne. Więcej nie trzeba.

0 801 123 456

BANK GOSPODARKI ŻYWNOSCIOWEJ S.A.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI
Krzysztof Pieszek prezentuje makietę nowego szpitala.

Maraszek zaprasza na kawę



Mazowiecki z oceną się zgodził i nagrodę wręczył. Ryszard Maraszek uważa to za największy zawodowy sukces swój i współpracowników. Potem przyszły inne osiągnięcia. Pracujący pod patronatem prezydenta Lubina Teatr Lalki i Aktora „Świerszcz” otrzymał wówczas najwyższe wyróżnienie premiera.

Dzięki staraniom Ryszarda Maraszka powstała Legnicka Specjalna Strefa Ekonomiczna.

Z jego inicjatywy utworzono Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Legnicy, w której kształcą się już 5500 studentów, oraz oddziały Akademii Ekonomicznej w Głogowie i Akademii Rolniczej w Chrośniku. To tylko nieliczne przykłady działań Ryszarda Maraszka na rzecz mieszkańców byłego województwa legnickiego.

Zanim został prezydentem Lubina, pracował w dozorze jako pracownik dołowy w Zakładzie Doświadczalnym KGHM. Teraz jest zatrudniony w bankowości i pełni funkcje radnego sejmiku województwa dolnośląskiego, a w nim przewodniczącego komisji budżetu i finansów.

Ukończył Leningradzki Instytut Mechaniki Precyzyjnej i Optyki, Akademię Nauk Społecznych i Szkołę Główną Handlową w Warszawie. Jest doktorem nauk ekonomicznych i inżynierem mechanikiem. Ma II stopień specjalizacji zawodowej ekonomisty z organizacji pracy i zarządzania. Jest tłumaczem przysięgłym języka rosyjskiego, w Bostonie i Londynie ukończył kursy angielskiego.

Jest członkiem prezydium Dolnośląskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa, członkiem zarządu Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i członkiem Oddziału Dolnośląskiego Stowarzyszenia Polska-Wschód.

Ryszard Maraszek znany jest głównie z okresu, kiedy był wojewodą legnickim, a wcześniej prezydentem Lubina. Obie te odpowiedzialne funkcje pełnił łącznie przez 10 lat. Za czasów jego prezydentury (wiceprezydentami byli wówczas Piotr Czerniak i Marian Markowski) Urząd Miejski w Lubinie uznano za najlepiej pracujący w Polsce. Mimo protestów prawników parlamentarzyistów, premier Tadeusz

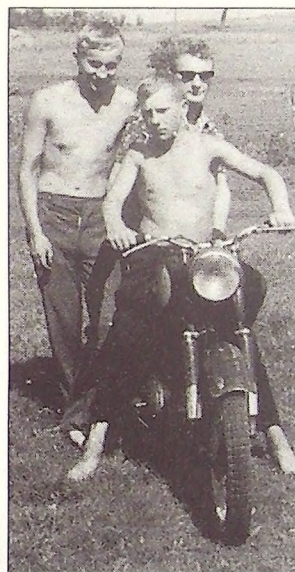


Państwo Maraszkowie w przyszłym roku obchodzą 30 rocznicę ślubu. Na rocznicowego tortu zaproszą przyjaciół do swojego domu, który przed laty wybudowali w Lubinie. Żona Ryszarda Maraszka - Urszula - nie pracuje już zawodowo, będzie więc miała czas na przygotowanie czegoś specjalnego. Jest magistrem nauk politycznych. Przez wiele lat była nauczycielką, długo pełniła funkcję zastępcy dyrektora w Zespole Szkół nr 2 w Lubinie.

Państwo Maraszkowie mają córkę. Kiedy urodziła się Agnieszka, pan Ryszard był szczęśliwy, bo wychowywał się w domu z trzema braćmi. Agnieszka mieszka w USA. Wysłała za męża za Irlandczyka. Tam też urodził się wnuk Ryszarda Maraszka - Patryk. Państwo Maraszkowie czasem spędzają wakacje u córki. Patryk jest wówczas bardzo szczęśliwy, bo nic go tak nie zajmuje jak zabawa z dziadkiem.



Ogrodem zajmuje się Urszula Maraszek. To ona sadi, podlewa i zbiera owoce. Natomiast pan Ryszard zawsze na wiosnę kopie ziemię. Roślin nie opryskują, by zwierzęta, które tu przesiadują, nie zatruty się. Kot Filemon i pies Reksiu dożyły tu sędziwego wieku. Trafił im się dobry dom na całe życie. 20-letni Filemon najwyraźniej uznał, że zasłużył już sobie na wygodne łóżko. Nie chce spać gdzie indziej jak pod koldrą w łóżku państwa Maraszków. Na ich posesję w odwiedzinach wpadają też zwierzęta z dzielnicy. Rudy pers sąsiada lubi posiedzieć sobie na tarasie. Ale nie ma to jak na karku Ryszarda Maraszka.



Dzieciństwo i młodość kojarzy się Ryszardowi Maraszkowi z ciężką pracą. Trzeba było pomagać rodzicom, którzy mieli gospodarstwo w ławicach koło Iławy. Na zdjęciu jest z dwoma braćmi: Edwardem i Marianem, który całe życie pracował w górnictwie, ostatnio jako sztygar. W ławicach biegało się na boso, nierzadko bez koszuli. Ryszard Maraszek śmieje się, że dobiegł po ściernisku na wojewodę.



Garnitur, biała koszula, teczka i wyjście do pracy. Powrót nie wcześniej niż o godzinie 20, a i tak przynosi ze sobą coś do zrobienia wieczorem. Tak od wielu lat. Inaczej się po prostu nie da. Praca w bankowości, posiedzenia w sejmiku dolnośląskim we Wrocławiu i częste rozjazdy po całym województwie. Ryszard Maraszek pokonuje samochodem około 5 tysięcy kilometrów miesięcznie. W domu jest biblioteka licząca jakieś 2 tysiące książek. Po pracy nie zostaje Ryszardowi Maraszkowi wiele czasu, ale lubi sięgnąć po interesującą pozycję. Kończy właśnie Absolwenta Ericha Segala. Nic tak go nie uspokaja jak muzyka klasyczna. Stucha zwłaszcza Piotra Czajkowskiego. Lubi jego operę Wojewoda. Samopoczucie poprawia mu ranne bieganie i pływanie.



Zywot Rumcajsa

Kiedy wracał z pracy, mokra po deszczu trawa zmoczyła mu buty. Napalił w piecu, osuszył skarpety, ugotował obiad, zapalił. Wyciągnął się na tapczanie, włączył radio, zamknął oczy. Potem opowiadał, że śnił o rowerze, takim bez łańcucha, w którym napęd na koła przenoszony jest za pomocą specjalnej przekładni - walu Cardana.

Nie opłaca mi się

Korzenie Rysiek ma w Olsztynie. Tam się urodził i przez wiele lat pracował w „Stomilu”. Do Lubina przyjechał za żoną. Dostał pracę w kopalni „Rudna”. Dom i rodzina - to były kiedyś dla niego bardzo ważne słowa. Były, bo od trzech lat nie ma ani rodziny, ani domu.

Początek tułaczki nieodmienne kojarzy mu się z wizytą Jana Pawła II w Legnicy, w 1997 roku. Jak twierdzi, miał wtedy być w papieskiej obstawie. Roznosiła go duma, chodził z wysoko podniesioną głową, cieszył się jak dziecko. Nie wyszło. Tydzień przed planowaną wizytą Ojca Świętego miał wypadek - strzelił mu kręgosłup. Operacja we wrocławskiej klinice się udała. Do domu wrócił w październiku.

- Przez cały listopad bolało jak jasna cholera - mówi Rysiek. - W grudniu trochę się poprawiło. Ale już na sylwestra zauważyłem, że rodzina patrzy na mnie krzywym okiem. Wiedziałem, że coś jest nie tak. Prawdziwa wojna wybuchła pod koniec stycznia. Powiedziałem o odszkodowaniu, które miałem dostać z KGHM. Liczyłem, liczyłem i wyszło mi, że starczy na nowe meble, komputer dla córki i kamerę dla syna. Ale mojej żonie taki sposób rozdysponowania gotówki się „nie opłacał”. Zaczęły się kłótnie. Przez cały luty - wojna. Rodzina nie chciała w domu kaleki. Któregoś razu żona poprosiła mnie, żebym zszedł do piwnicy po ziemniaki. Nie wiem, co mnie naszło. Zapytałem: - A czy mnie się to opłaca?

Dobrzy ludzie

W marcu pojawiła się policja ze strażą miejską. Najpierw Rysiek trafił na izbę, potem na trzy miesiące do aresztu za znęcanie się nad rodziną.

- Nie znęcałem się - zapewnia. - Świadców mówił to, o co ich prosiła żona. Tylko syn, dziś czwartoklasista, powiedział w sądzie, że wszystko było umówione, że to mama ustawiła świadków. Ale sędzina nie wzięła tego pod uwagę. W sądzie z babą nie wygrasz...

Adwokat załatwił mu zamianę aresztu na szpital dla nerwowo chorych w Lubiążu. Co by nie było, wszystko lepsze niż policyjne kazamaty, więc Rysiek nie oponował. Mówi, że nie było mu tam źle. Znalazł kumpli, za przyjaźnił się z personelem. Właśnie wtedy, ze względu na jego długą brodę, okrzyknięto go Rumcajsem.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Wyszedł po pięciu miesiącach. Wrócił do domu, bo gdzie miał się podziąć? W listopadzie sąd orzekł rozwód. Na początku grudnia trafił na bruk. Przez trzy miesiące chodził z miejsca na miejsce. Ale każde z nich było tylko przystankiem, nie stacją docelową. W lutym 1999 r. znajomy pozwolił mu zamieszkać na swojej działce.

- Koniecznie napisz, że mu bardzo dziękuję - mówi Rysiek, gdy siedzimy w jego altance. - Jemu i jego żonie. Bez nich bym zginął. Pomogli mi wtedy, gdy tego najbardziej potrzebowałem. Michał i jego żona Wandzia.

Deptanie ścieżki

Do końca 1999 r. żył z powypadkowej renty. Nie było tego wiele, zawsze musiał wybierać. Raz naszła go ochota na kurczaka. Takiego pachnącego, przypieczonego, rumianego.

- Pomyślałem - co mi tam, pozwól sobie - opowiada. - Ale na takiego gotowego, z różną, nie było mnie stać, a surowego nie miałem gdzie przygotować. I wtedy założyłem sobie gaz. Tylko, że jak już miałem gaz, to na kurczaka nic nie zostało...

Z początkiem maja ubiegłego roku sprawiedliwość znów się o niego upomniała. Dzieci zobowiązują - trzeba płacić alimenty. Komornik zostawił mu 238 zł. Niewiele, zważywszy, że

musiał się z tego nie tylko wyżyć, ale jeszcze opłacić działkę i prąd. Nieraz do jedzenia miał tylko suche bułki. Herbata była rarytatem. Nie poddał się. Konsekwentnie, przez cały rok, deptał ścieżkę do Zakładu Pracy Chronionej „Niro”.

- Tak długo chodziłem, aż wychodziłem - mówi Rysiek. - Dzięki pozytywnej opinii kilku osób, zostałem przyjęty i pracuję do dziś. Jedynie, co musiałem poświęcić, to moja broda. Prezes postawił warunek, że muszę wyglądać jak człowiek i ją obciąć. Trzymam ją w kuflu, który wygrałem w konkursie na najdłuższą brodę, podczas jednego z rajdów rowerowych.

Jechać przed siebie

Rowery „brały” go od dziecka. Jeszcze nawet nie umiał dobrze chodzić, a już jeździł. Po operacji kręgosłupa, trzymiesięcznej odsiadce w areszcie i pięciu miesiącach spędzonych w Lubiążu, nie wahał się ani przez chwilę - od razu wsiadł na rower. Skończyło się bardzo szybko. Złamał dwa zębra i... przejechał psa, który go chciał złapać za nogawkę. Ale znów się nie poddał.

- Najgorzej było ruszyć - opowiada. - Jak już się rozpędziłem, to mogłem jechać i jechać. I pojechałem. Najpierw na stare śmieci do Lubiąża. Potem na rajd

do Grodowca, gdzie wygrałem kufel za najdłuższą brodę. A potem już poleciało: Kotlina Kłodzka, Wrocław, Złoty Stok. Choć nie miałem paszportu, byłem nawet w Czechach. Co prawda tylko jedną nogą, na granicy, ale zawsze...

Objechał cały kraj. Na rowerze dojechał do Zielonej Góry, do Drawskiej Pomorskiej, do Gdańska, do Świętej Lipki, a wreszcie do rodzinnego Olsztyna. Cały czas prowadził swój dziennik podróży, w którym są pieczątki urzędów, hoteli, sklepów. Na jednej z tras spotkał posła Tadeusza Maćka, który na pamiątkę spotkania wpisał mu się do jego zeszytu.

- Wiesz, o czym dzisiaj marzyłem w pracy? - Rysiek przyrywa opowieść. - O naleśnikach. Miałem ostatnie 20 zł i postanowiłem zainwestować. Ale jak zjadłem, to tak jakoś nic nie poczułem na żołądku. W sklepie zobaczyłem pierogi. Kupiłem dwie paczki, ugotowałem sobie. Jak jadłem, to liczyłem. Było ich dokładnie 43.

Zawsze swoim czasem

Pierogi dają o sobie znać. Ryska ogarnia słodkie rozleniwienie. Znów rozkłada się na tapczanie, pali papierosa, puszcza telewizję.

- Patrz, co to się dzieje na tym świecie - mówi, gdy na monitorze migają obrazy z Nowego Jorku. - Bez telewizora człowiek by nic nie wiedział. Nawet założyłem sobie na dachu antenę satelitarną. Fakt, że zrobiłem ją ze zwykłej cynowej miski, tak dla bajeru, ale zawsze to coś. Telewizja i komórka - bez tego trudno dziś żyć. Niedawno na TVL był konkurs. Pytanie banalnie proste. Wziąłem komórkę, zadzwoniłem i wygrałem gipsowego piekarza. To było z okazji targów chleba w Jaworze. Na targi nie pojechałem, bo mi się rower popsuł. Chyba już nawet nie ma sensu go naprawiać. Swoje przejechał. Marzy mi się nowy rower, taki bez łańcucha, z siedmioma przerzutkami z tyłu, w którym napęd na koła przenoszony jest za pomocą specjalnej przekładni - walu Cardana. Ale kosztuje około dwóch tysięcy. Pojechałbym na nim do Częstochowy, a potem jeszcze dalej, do miejscowości Gidle. Tam jest sanktuarium Matki Boskiej Gidelskiej. Podziękowałbym za to, co mam. Nie spieszyłbym się. Wziąłbym ze 20 dni urlopu i by starczyło. Ja zawsze jadę swoim czasem, nigdzie się nie spieszę. Czasem nawet ludzie zatrzymują się z lawetami, chcą mnie zabrać. Ale ja dziękuję, ja mam czas. Tam, gdzie jadę, i tak zdążę...

Słowa stają się niewyraźne. Rysiek zasypia i będzie spał aż do samego rana. A rano ogoli się, umyje, nakarmi dwa dachowce i tak, jak co dzień, wyruszy do pracy. Bo dziś już mu się opłaca...

Mariusz Lalewicz

BLOK SENAT 2001

TADEUSZ LEWANDOWSKI
kandydat do Senatu
bloku Senat 2001



Tadeusz Lewandowski, jeleniogórzanin od 40 lat, aktualny senator RP i poseł kadencji 1991-93, to człowiek o niezwykłych walorach mediacyjnych, konsekwencji i uporze. Walka z marginalizacją byłych dolnośląskich województw - jeleniogórskiego i legnickiego - i uwolnienie od gier politycznych największych przedsiębiorstw wyznaczały i będą wyznaczać jego działania. Potrafił zapobiec próbom wypróżnienia kapitału i niekontrolowanym zmianom kadrowym w „Jelfie” - jednym z największych przedsiębiorstw farmaceutycznych w Polsce. Potrafił ustabilizować sytuację podczas przekształceń prywatyzacyjnych Kopalni „Turów”. Z niepokojem obserwuje traktowanie jako przedmiotu łupu politycznego KGHM-u. Wie, jak się zmagać z takimi patologiami.

Umiął wybronić dla Jeleniej Góry Sąd Okręgowy, odwracając już podjęte w Warszawie decyzje. Doprowadził do korekty budżetu w ub.r., dzięki czemu kończona jest budowa Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze - wspaniałego obiektu, który służyć będzie całemu regionowi. Wywalczył środki na wiercenia, dzięki którym potwierdzono znaczne złoża wód geotermalnych w rejonie Cieplić.

Pomógł w kłopotach założom wielu zakładów pracy, ich rencistom i emerytom. Jako radny i wiceprezydent Jeleniej Góry, w minionej kadencji doprowadził do wybudowania Domu Spokojnej Starości, podejmował decyzje o odbudowie starego miasta, które staje się perłą Karkonoszy.

Rzetelny, doświadczony, niezależny politycznie - a przede wszystkim sprawdzony w działaniu, mający za nic złotoustę popisy - wart jest Państwa poparcia. Senat potrzebuje takich ludzi.

BLOK SENAT 2001

Sponsorem spotkań w „Rezydencji” jest **mercus**

Z szablą i wędką



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

Z LEOPOLDEM KORCZAK-MICHALEWSKIM,
pedagogiem i prezesem zarządu
Polskiego Związku Wędkarskiego w Legnicy,
rozmawia Włodzimierz Kalski.

• Dziś jest pan działaczem wędkarskim, ale pamiętam, że przed laty działał pan w innym sporcie - jako członek zarządu klubu szermierczego.

- Rzeczywiście, byłem wiceprezesem Kolejowego Klubu Sportowego „Piast”. Przez całe swoje życie pedagogiczne szukałem nietypowych sportów i różnych innych zajęć dla młodzieży. Przed laty, gdy powstał Aeroklub Zagłębia Miedziowego w Lubinie, to zorganizowałem w Legnicy grupę ludzi, którzy uczestniczyli w szkoleniach szybowcowych i spadochronowych. Z tej grupy wyrosło kilku wysokich stopniem pilotów wojskowych. Później tworzyłem zespół muzyczny, choć sam nigdy nie grałem na żadnym instrumencie, próbowałem tworzyć sekcję krótkofalowców. Wreszcie w połowie lat 70. trafiłem w synem w okolice sali gimnastycznej przy ul. Kamiennej, z której dobywały się jakieś dziwne dźwięki. Zajrzeliśmy do środka i zobaczyliśmy trenujących szermierzy. Wojtek, mój syn, „zachorował” na szermierkę. I choć do sekcji przyjmowano starsze od mojego syna dzieci, on wtedy chodził do drugiej klasy, to został przyjęty. I tak zaczęła się moja przygoda z szermierką. Najpierw byłem rodzicem, później zostałem działaczem i kierownikiem sekcji, a

wreszcie wiceprezesem do spraw szermierki.

W „Piście” przeżyłem wiele przygód, z których niektóre nadają się na anegdoty. Naszymi zawodnikami byli bracia Felmanowie, bliźniacy. Na zawodach w Toruniu jeden z nich szybko odpadł i poszedł do szatni się przebrać. Natomiast drugi dotarł aż do finału i stanął na pudle. Nam się spieszyło do domu, więc gdy wywołali do dekoracji, to na pudło wszedł już przebrany brat medalisty. Nikt się nie zorientował w tej zamianie. To była wspólna grupa. Bracia Czerwińscy, Ryszard Grobelny, Marek Fabirowski, Jurek Serko, Jarek Grubman - obecnie właściciel firmy „Jarex”, doskonały szablista, a także mój syn i wielu innych, którzy odnosili wiele sukcesów. Atmosfera była bardzo dobra, mieliśmy świetnych trenerów, takich jak Jurek Sadowski - trener szabli i floretu, Zygmunt Lizak - specjalista od szabli i Krzysiek Borowiecki, który trenował szpadzistów. Wśród zawodników było wiele dzieci z Zakaczawia. Dzięki szermierce poznawały Polskę, a nawet świat, w czasie wyjazdów na zawody nocowały w najlepszych hotelach.

• Dlaczego szermierka w Legnicy upadła?

- Bo zabrakło zapaleńców, w którymś momencie został tylko

Marek Fabirowski. To jest sport trudny do oglądania, więc nie ma wpływu z biletów wstępu na zawody. Póki jeszcze kolej sponsorowała klub, kupowała sprzęt i opłacała salę, jakoś to szło. Później zostały tylko skromne dotacje samorządowe.

• A kiedy pan odszedł od szermierki?

- Gdy syn skończył szkołę i poszedł na studia. A wcześniej miał kontuzję nogi, która uniemożliwiała mu trenowanie. Choć odszedłem od szermierki, to nadal mam kontakty z dawnymi zawodnikami, trenerami i działaczami.

• Z szermierki przeszedł pan do wędkarstwa?

- Wędkowałem od dziecka. Ale działaczem zostałem w czasie pracy w Zespole Szkół Budowlanych. Utworzyłem sekcję wędkarską dla uczniów. Była to jedna z form socjoterapeutycznych. Chłopcy bardzo to polubili. Aż kiedyś, także dosyć przypadkowo, trafiłem na zawody w wędkarstwie rzutowym. I to mnie wciągnęło. Ja jestem wędkarzem nietypowym, bo nie lubię zabierać ryb. Dla mnie ważniejsze jest wędkowanie. A gdy już złowię rybę, to spojrzę jej głęboko w oczy i wrzucam do wody. Czasami z tego powodu słyszę za plecami różne epitety i pukanie się w głowę. Ucieszyło mnie, gdy zobaczyłem, że wędkarstwo można uprawiać „ekologicznie”, na boisku sportowym. I tak zbliżyłem się do tego wędkarstwa, polegającego na rzucaniu do celu i na odległość. Z czasem zostałem sędzią klasy krajowej - już dwukrotnie byłem sędzią głównym na mistrzostwach Polski. Później wszedłem w strukturę okręgowe - byłem członkiem zarządu, członkiem prezydium, wiceprezesem, aż w końcu zostałem prezesem okręgu.

• A więc działaczem wędkarskim został pan z powodów sportowych?

- W zasadzie tak. Dzięki sportowi zaczęli mnie dostrzegać inni wędkarze.

• Czy z powodu zainteresowań sportem nie zaniedbuje pan tych członków związku, dla których wędkarstwo sponrowa się tylko do łowienia ryb?

- Sport wędkarski jest moją pasją, ale priorytetem jest gospodarka rybacko-wędkarska, ochrona wód przed klusownikami,

mi, praca z młodzieżą, która powinna przynieść bardzo duże efekty. Bo brakuje nam pewnych rzeczy, które są dostrzegane przez innych. Na przykład kultury nad wodą. Nie ma jeszcze nawyku zostawiania po sobie czystego miejsca. Bywają sytuacje, że wędkarze przeradzają się w „mięsiarzy” i to jest bardzo przykre. Choć są określone limity połowu ryb, to zdarzają się przypadki, że wędkarze mają przy sobie ich ogromne ilości. W tym roku, wiosną, na zbiorniku Słup

zaczęła w pobliżu brzegu występować płoć o wadze nawet półtora kilograma. Nasza straż znalazła wędkarza, który miał w siatce 30 kilogramów tej ryby. A wolno mu było złowić pięć kilogramów.

• Ilu wędkarzy jest w naszym regionie?

- Około czterestu tysięcy. Co roku notujemy pewien spadek, ale jest on o wiele mniejszy, niż w sąsiednich okręgach.

• Czy byli wędkarze powiększają liczbę klusowników?

- Niektórzy tak. Są dwie przyczyny tego spadku. Niektórych wędkarzy nie stać na opłaty członkowskie. Dlatego pojawiają się ludzie, którzy łowią nielegalnie. Druga część naszych byłych członków to ludzie, którzy lubią jeść ryby. Oni przenoszą się na łowiska komercyjne, na których karta wędkarska nie jest potrzebna. U nas nie jest to jeszcze bardzo widoczne, ale są okręgi, gdzie jest to bardzo odczuwalne. Dla mnie łowienie na łowisku komercyjnym to nie jest wędkarstwo. To tak, jakby zaprowadzić myśliwego do chlewu, żeby sobie coś upolował. Łowienie powinno się odbywać w naturalnych warunkach. Prawdziwemu wędkarzowi komercyjne łowisko nie jest potrzebne.

• Jak wielu jest u nas klusowników?

- Trudno powiedzieć, każdy zbiornik ma swoich stałych. Strach powiedzieć, ale oni działają na zamówienie, dostarczając ryb na przykład na uroczystości rodzinne. Wiele nazwisk znamy, ale trzeba złapać klusownika na gorącym uczynku. Wiosną, kiedy na Słupie była duża płoć, to na targowiskach pojawili się sprzedawcy z dużymi płociami. Przecież nigdzie indziej takiej dużej płoci nie ma, bo nigdzie w pobliżu nie ma ona tak dobrych warunków do wzrostu.

Co roku wpuszczamy do wody 26 ton narybku. To bardzo dużo, wędkarze powinni mieć eldorado. A co roku narzekają, że ryb jest za mało. To też jest efekt działalności klusowników. Ostatnio nasi strażnicy znaleźli w zbiorniku Słup sieć o dużych oczkach, o długości 250 metrów.

• Gdyby Polski Związek Wędkarski nie wpuszczał do wody narybku, to czy w naszych rzekach pływałyby jeszcze jakieś ryby?

- Wątpię.

• Dziękuję za rozmowę.



Wang dla Cimoszewicza



- Początkowo Niemcy patrzyli na mnie z niedowierzaniem, jak na dziwoląga - opowiada Grzegorz Pycia. - Były to czasy, gdy pierwsza fala rodaków napłynęła do Niemiec. Nie szanowali nas, bo większość jechała na handel, pracowała na czarno przy najgorszych robotach, a niektórzy kradli w sklepach. Niemcy byli zaskoczeni tym, że Polak umie zrobić coś lepiej niż oni.

Żeby powstało takie cacko z drewna - wiarna, miniatura, kopia budowli - potrzeba: trochę balsy (egzotycznego drewna ściągniętego z Niemiec), kilku ostrych nożyków i około dwustu godzin czasu. Do tego należy dołożyć: wrodzoną cierpliwość, smykałkę modelarza oraz niezwykle wyrozumiałą rodzinę. A na początek, zanim dojdzie się do wprawy w posługiwaniu się ostrymi narzędziami, trzeba stracić sporo krwi.

Poszły w świat

Na poważnie modelarstwem Grzegorz Pycia zaczął zajmować się ponad dziesięć lat temu, nie licząc dłuhaniny w kółku modelarskim Lotniczych Zakładów Naukowych we Wrocławiu, gdzie w latach 70. chodził do technikum. Dla makiet porzucił rzeźbę w drewnie i malowanie obrazów, chociaż od czasu do czasu sięga jeszcze po pędzel. Resztki swoich dzieł (większość rozeszła się wśród znajomych i przyjaciół), a także własnoręcznie zrobione meble, zdobył kąt starego pomieszczenia domu pana Grzegorza w Jaworze.

Dotąd wykonał około sześćdziesięciu makiet różnych budowli, ale w domu ma tylko jedną - świeżo ukończoną miniaturę świątyni Wang, która powstała na zamówienie burmistrza Karpacza. Pozostałe poszły w świat.

Najwięcej replik doczekał się najcenniejszy jaworski zabytek - Kościół Pokoju. Władze miasta obdarowały nim: premiera Buzka, premiera Czech Zeman, a ostatnio prezydenta Kwaśniewskiego. Kościół, w skali 1:200, zabrala do Warszawy szefowa jego kancelarii, Jolanta Szymanek-Deresz, która w zastępstwie prezydenta przyjechała na Targi Chleba. Kilkakrotnie spod ręki pana Grzegorza wychodziła już świątynia Wang, jeden z egzemplarzy otrzymał premier Cimoszewicz. W muzeum zaprzyjaźnionego z Jaworem czeskiego

Turnova stoi inne dzieło - makietę zamku.

Souveniry dla VIP-ów

Takie makiety to typowe souveniry budowane na zamówienie dla VIP-ów. Jednak największą satysfakcję daje możliwość sprawdzenia się w konkursach, w rywalizacji z innymi modelarzami. Jednym z ważniejszych sukcesów jaworzanina było wyróżnienie w konkursie rozpisany na okazji 150-lecia rekonstrukcji świątyni Wang. Niestety, w Polsce nie ma jeszcze zbyt wielkiego pola do popisu w tej dziedzinie. Modelarski kunszt pana Grzegorza bardziej znany jest w Niemczech. W przecieraniu szlaków pomagał mu brat Andrzej, na stałe mieszkający w Regensburgu, gdzie prowadzi pracownię modelarsko-architektoniczną, specjalizującą się właśnie w budowaniu makiet różnych obiektów. Obaj są typowymi samoukami, a zamiłowanie do dłuhaniny w drewnie zawdzięczają ojcu, mistrzowi stolarskiemu.

Grzegorz Pycia mówi o sobie, że jest niespełnionym architektem. Mimo zdanego egzaminu, z braku miejsc nie dostał się na ten kierunek. Ukończył wydział mechaniczny na Politechnice Wrocławskiej, ale od ciągłego projektowania nie udało się mu wyzwolić. Kiedyś znajomy poprosił, by pomógł mu w urządzeniu apteki w Karpaczu. I tak

się zaczęło. Dziś może pochwalić się 45 projektami wystroju aptek w całej Polsce, w tym połowy jaworskich. Ale z tego rodzaju zajęć trudno w naszych realiach utrzymać rodzinę, więc zarabia na życie jako logistyk w jednej z miejscowych spółek.

Wizerunek Polaka

- Początkowo Niemcy patrzyli na mnie z niedowierzaniem, jak na dziwoląga - opowiada Grzegorz Pycia. - Były to czasy, gdy pierwsza fala rodaków napłynęła do Niemiec. Nie szanowali nas, bo większość jechała na handel, pracowała na czarno przy najgorszych robotach, a niektórzy kradli w sklepach. Byli zaskoczeni tym, że Polak umie zrobić coś lepiej od Niemca. To zajęcie nie przynosi mi wielkich pieniędzy, daje natomiast możliwości nawiązywania ciekawych kontaktów i bywania w środowisku, do

którego zawsze mnie ciągnęło. Celowo zabierałem ze sobą synów, by im pokazać, że człowiek który coś potrafi, jest ceniony i szanowany.

Radnym w Abensbergu spodobał się jego projekt miejskiej fontanny, wykonany wspólnie z bratem Andrzejem. Z wielu zgłoszonych w konkursie tylko dwa zakwalifikowano do realizacji. Replika innej, istniejącej, fontanny wykonanej przez jaworzanina, stoi na honorowym miejscu w ratuszu w Regensburgu, a ogromną makietę (2 x 1,4 m) braci Pyciów zabytkowego dworca w tym mieście posiada dyrekcja kolei w Monachium.

Najbardziej skomplikowaną i pracochłonną rekonstrukcją, jak dotąd, było odtworzenie fragmentu starówki w Görlitz, największego skupiska zabytkowych budowli w Niemczech. To miasto stało się konserwatorskim centrum, znajduje się tam główne biuro konserwacji zabytków i szkoła ucząca młodzież wymarłych, ale niezbędnych przy rekonstrukcji zabytków, fachów: dekarza, cieśli, kowala.

Przemawia do wyobraźni

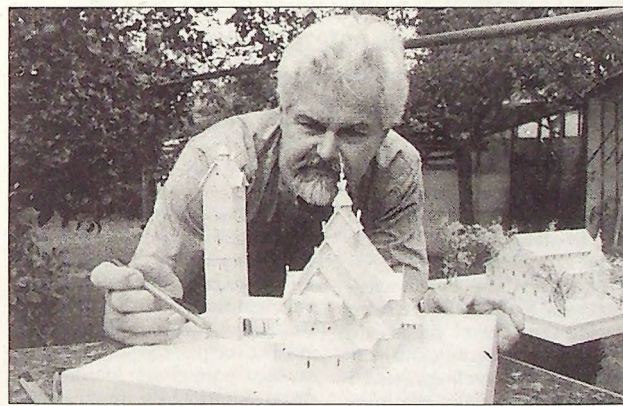
- W Polsce modelarstwo architektoniczne stawia dopiero pierwsze kroki - mówi Grzegorz Pycia. - W Niemczech bez modelu nie powstanie żadna in-

westycja, także prywatna. Przecież nie każdy umie czytać projekty architektoniczne, a makietę przemawia do wyobraźni. Niekiedy przygotowuje się różne warianty po to, by klient mógł wybrać najodpowiedniejszy. Łatwiej także samorządom podejmować decyzje inwestycyjne, gdy widzą, jak ten obiekt ma wyglądać.

Pan Grzegorz ma cichą nadzieję, że kiedyś uda się mu wykonać model nieistniejącego już pomieszczenia mostu przy ulicy Mickiewicza w Jaworze. Może w przyszłości, gdy nadejdą lepsze czasy, most będzie można odtworzyć. W najbliższych planach ma skonstruowanie miniaturowego muzeum wraz z całym zespołem poklasztornym, a także ratusza. Na razie gromadzi dokumentację zdjęciową i geodezyjną, bo liczy się nie tylko wygląd, ale i precyzja w każdym detalu. Gdy jest taka potrzeba, barwi modele specjalnymi farbami, ale jemu samemu najbardziej odpowiada kolor drewna.

Miniratusz zostanie umieszczony w sali jaworskich rajców. Jego konstruktor ma nadzieję, że będzie wpływał łagodząco na emocje podczas burzliwych obrad miejskiego samorządu.

Maria Kuncaitis



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Towarzystwo Edukacji Bankowej zaprasza do podjęcia nauki w szkołach policealnych w zawodach:

TECHNIK

INFORMATYK 2 lata

RACHUNKOWOŚCI

ORGANIZACJI REKLAMY 1 rok

PROMOCJA
teraz niższe czesne

Zamów bezpłatny informator!
ul. Słubicka 7, LEGNICA
tel./fax (076) 862 37 50, 862 38 30

Szkoła Języków Obcych



czytać pisać
mówić myśleć

Rejestracja internetowa: www.sjoempik.com.pl

Uczniowie i studenci 10 % zniżki

Internet Cafe - dla słuchaczy GRATIS

Informacje i zapisy:

Legnica: Rynek 33, tel. 85-65-134, w godz. 11-19

Kredyt gotówkowy
w 24 godziny

* do 3000 zł bez poręczyciela
* niskie oprocentowanie

Legnica, Najśw. Marii Panny 9
(076) 862-67-01,
Lubią, ul. Kopernika 17,
(076) 841-53-15

Z Bolesławca do Egiptu

Byli lzy, pierogi, szampan i transparent z napisem „Witamy bohaterów wyprawy Polska - Egipt”. - To był najszczęśliwszy moment naszej podróży - wspominają Emil Bartusiak i Szczepan Paszek. Kiedy po 50 dniach wyprawy rowerowej spotkali się z rodzinami na granicy polsko-czeskiej, najważniejsze było to, że cało i zdrowo wrócili do domu. Świadomość, że wakacyjna wyprawa się powiodła i że mają za sobą ponad 6,5 tys. km drogi, a w pamięci wspaniałe widoki i często niebezpieczne przeżycia - przyszła po dwóch dniach spędzonych na odpoczynku. - Wspaniała przygoda - tak mówią dwaj młodzi podróżnicy z Bolesławca.

245 godzin w siodełku

Jeśli doliczyć do tego jazdę po około 160 km dziennie, ze średnią prędkością 25 km na godzinę, w temperaturze przekraczającej 35 stopni, to okazuje się, że był to nie lada wyczyn sportowy i próba wytrzymałości. Trudno im teraz, zaledwie po kilkunastu dniach od powrotu, usystematyzować wrażenia, choć skrzętnie notowali dzień po dniu w pamiętniku z podróży. Zgodni są co do tego, że taka wyprawa to sprawdzian możliwości, pobijanie własnych rekordów i niezwykła przygoda, na jaką nie każdego jest stać.

Pomysł rowerowej podróży do Egiptu zrodził się w głowie Emila. - Całe życie podróżuję - mówi 21-letni uczeń Policealnego Studium Informatycznego, harcerz i pasjonat ekstremalnych sportów. Ma za sobą samotną wyprawę rowerową po Europie, którą odbył w ubiegłym roku. Przejechał wtedy 4,5 tys. km, zwiedzając najwspanialsze zakątki starego kontynentu, z finałem w Rzymie. Rowerową pasją zaraził Szczepana i trasę tegorocznej eskapady wyznaczyli już wspólnie. Sojuszników znaleźli nie tylko w rodzicach, z pomocą przyszedł znany bolesławiecki ceramik, Stanisław Wiza, i inne firmy, a przygotowania i prze-

bieg wyprawy pilnie śledziły media. W trasę wyruszyli 9 lipca. - Droga wiodła przez Czechy, Słowację, Węgry, Chorwację, Serbię, Bułgarię, Grecję, Cypr, Izrael, z metą w Egipcie - wymieniają jednym tchem.

Śniadanie w raju i bomba w reklamówce

Każdy kraj to inne emocje, obrazy i ludzie. Na podróżników z zatkniętą na rowerach białą-czerwoną flagą patrzono ze zdziwieniem i sympatią, nawet wtedy, kiedy na autostradach policyjne patrole miały „nielegalnych” uczestników drogi. Spali zazwyczaj pod gwiazdami, w pobliżu stacji benzynowych, korzystając z dobrodziejstw publicznych toalet. Poiski urozmaicali owocami z przydrożnych plantacji, zazwyczaj arbuzami i brzoskwiniami. Smakowały wybornie i uzupełniały w organizmie zapasy wody. Biesiadując w gaju oliwnym w Delfach czuli się jak w raju. Oprócz błogich chwil spędzanych na podziwianiu egzotycznych krajobrazów, były też momenty strachu i niepokoju. Musieli zmienić trasę i zrezygnować z przejazdu przez Macedonię, gdy dowiedzieli się, że w Kosowskiej Mitrovicy strzelają. Także wtedy, gdy dokładnie „przeświełano” ich na granicy izraelsko-egipskiej. Celnicy zadawali im tysiące pytań o broń i kontakty.

Grób Jezusa i groby faraonów

Niemalą niespodziankę przyniosła też pierwsza noc spędzona w Egipcie, kiedy ukradziono im aparat fotograficzny i telefon. Mówią o strachu, jaki towarzyszył im w Palestynie, bo jak się okazało, obok pizzerii, w której dokonano zamachu, przejeżdżali kilkakrotnie. Uczucia, kiedy policja kazała ewakuować się z mieszkania Polki, która zaprosiła ich do swojego mieszkania w Hajfie, też trudno jest opisać. Razem z resztą mieszkańców budynku obserwowali, jak saperzy zabierają reklamów-

kę, w której rzekomo miała się kryć bomba.

Wszędzie towarzyszyło im zainteresowanie tubylców, którzy z równym zaciekawieniem oglądali ich pojazdy, co oni starożytne cuda. W drogę powrotną wyruszyli już z większym spokojem, cel osiągnęli, wracając do domu. Rogatki Bolesławca przejechali 27 sierpnia, dokładnie w 50. dniu podróży. Jeszcze nie ochłonęli z przeżyć i emocji, a już zapowiadają, że będzie kolejna eskapada. Marzy im się wyprawa przez Stany Zjednoczone, od wschodniego, do zachodniego wybrzeża. Oczywiście na rowerach.

Katarzyna Zak



Fot. i repr. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

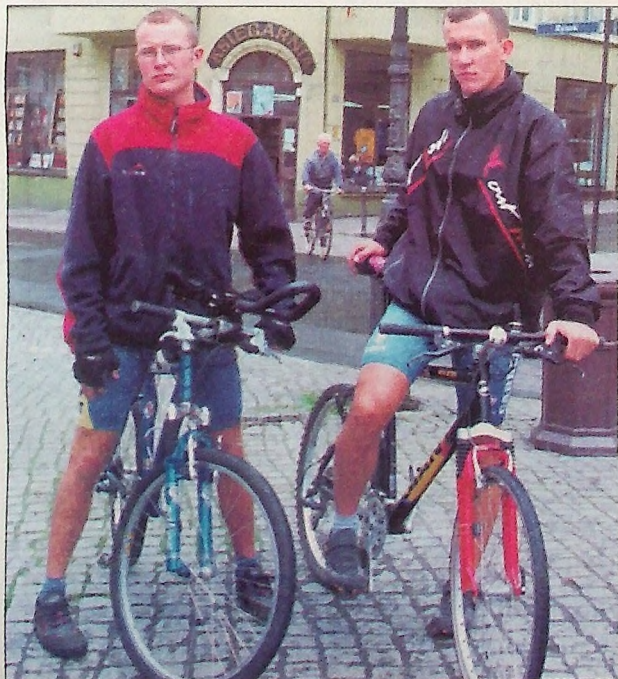
taryfy, argumenty nie do zbicia

oszczędność dzięki technologii

Rynek telekomunikacyjny jest jak szachowa rozgrywka. Nasza przewaga to nowoczesne **TARYFY** dopasowane do Twoich potrzeb. Przekonaj się, że DIALOG to doskonałe posunięcie.

Wszystkie ceny są cenami netto.

TeleCentrum 0 800 42 45 48
www.dialogok.pl





Nie testowane ręce?

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Był późny wieczór, gdy dziecko zaczęło nienaturalnie głośno płakać. W pierwszej chwili nie wiedziałam, z jakiego powodu. Dopiero w trakcie starannych oględzin zobaczyłam, że Kubuś ma napuchnięty palec prawej nóżki. Palec nadal puchł i robił się siny. Prerażona zadzwoniłam na pogotowie prosząc, aby przyjechali go obejrzeć, albo chociaż udzielili porady, co powinniśmy zrobić. Pani z pogotowia wypytывала, skąd jesteśmy i czy możemy szybko przyjechać. Mówiłam, że będzie kłopot, bo przecież jest noc, a my nie mamy samochodu. Doradzała więc, aby moczyc nóżkę w wodzie z mydłem. Niestety, moczenie nie przynosiło ulgi i dziecko jeszcze bardziej zanosilo się od płaczu.

Po godzinie pierwszej w nocy Krzysztof P., ojciec dziecka, zastukał do sąsiada, który miał auto. Sąsiad wstał, choć miał iść do pracy na ranną zmianę, i odpalił auto. Po dwudziestu minutach Maria i Stanisław P., z trzytygodniowym dzieckiem, byli już w lubińskim pogotowiu.

- Trafiliśmy na chirurgiczną izbę przyjęć. Akurat opatrywano męczyznę przywiezionego z wypadku. Zaspany lekarz nie bardzo spieszył się z pomocą. Krzątała się przy nas pielęgniarka. Wszystko wskazywało na to, że dziecku wokół paluszka zaplątała się jakaś niewidoczna nić, tak mocno, że aż wrosła w ciało, wywołując silne opuchnięcie i zasinienie. - Panie doktorze, czy pan coś z tym zrobi? - pytała pielęgniarka. Nie, nie, bo to jest to za małe dziecko - odpowiadał lekarz. Druga z pielęgniarek pytała, gdzie kupiłam śpioszki. Pouczała, że trzeba kupować atestowane, bo nieatestowane snują się i pewno jedna z nitek okręciła się wokół palca. Zaprzeczalam, bo to nie wyglądało na nitkę, a raczej na włos. To coś było przezroczyście i tak cieniutkie, że nie można było sobie samemu w żaden sposób z tym poradzić. Ale lekarz także nie bardzo wiedział, co zrobić. W końcu stwierdził, że nie zajmie się dzieckiem, bo jest za małe i trzeba z nim jechać do na chirurgię dziecięcą, do szpitala w Legnicy lub Głogowie. Pytał się, czy mamy transport. Mówiliśmy, że nie, bo sąsiad już nie mógł nas dalej wieźć, miał przecież na rano do pracy. Ponieważ w szpitalu nie dano nam karetki, sąsiad podwiózł nas do

znajomych, którzy pożyczili nam samochód, i mąż, bez prawa jazdy, usiadł za kierownicą. Po dwudziestu minutach byliśmy w Legnicy.

Dyżurująca lekarka obejrzała dziecko i kładąc je na stół rozpoczęła pełen pretensji wywód z powodu moich rozpuszczonych włosów. Tłumaczyłam, że był wieczór, umyłam głowę, a potem je suszyłam. Rzeczywiście, były nie związane, ale dlatego, że w tym prerażeniu i zamieszaniu zapomniałam o tym. - Kiedy się ma małe dzieci, należy włosy związywać i trzeba być bardziej odpowiedzialnym - pouczała lekarka. Zapytałam wprost: - Czy sugeruje mi pani, że zrobiłam coś specjalnie? - Czasami nieuwaga jest gorsza niż celowe działanie - twierdziła z wyższością. Dziecko płakało. Nie miałam siły na polemizowanie, byłam roztrzęsiona i zapłakana, choć przecież po doświadczeniach tej nocy mogłabym także dowodzić, jak mało operatywna jest czasami najbardziej, wydawałoby się, fachowa pomoc.

Lekarka wzięła szczypczyki i przy ich pomocy wyskubała włos, który tak fatalnie okręcił się wokół palca. Lekarka podkreślała, że trzeba zostać z dzieckiem w szpitalu. Nie byłam na to przygotowana, ale ponieważ, jej zdaniem, obserwacja była konieczna, zostałam. Nie powiedziano mi, jak długo dziecko musi być hospitalizowane, bo o wszystkim miała zadecydować rano pani ordynator. Wyjaśniałam, że mam jeszcze troje dzieci w domu i chciałabym to chociaż w przybliżeniu wiedzieć. Usłyszałam w odpowiedzi, że pani doktor wcale nie musi wysłuchiwać tego, że mam jakieś dzieci. Jako lekarz decyduje o tym, czy dziecko ma być leczone w szpitalu, czy też nie. Jeżeli chcę, mogę je wypisać na własne żądanie.

- Czułam się jak zbity pies. Postanowiłam czekać do rana, choć w szpitalu nie miałam potrzebnych rzeczy. Może z butelką nie byłoby większego problemu. Po pampersy i mleko mąż pobiegł do apteki.

Nasze pojawienie się na sali chorych w środku nocy obudziło część małych pacjentów. Obok łóżeczek, na kurtkach rzuconych na podłogę, spali rodzice. Byłam zszokowana tym widokiem. Obawiałam się, że nasz trzytygodniowy Kubuś będzie znowu płakał i wszystkich pobu-

dzi. Ale on spał głęboko, mocno zmęczony po przejściach ostatnich godzin. Potem dowiedziałam się, że każdej matce, która chce zostać w szpitalu, przysługuje krzeselko, a nawet hotel za 13 zł dziennie. Przycupnęłam więc na krzeselku i tak dotrwałam do rana.

Po porannej wizycie wezwala mnie z dzieckiem pani ordynator, by obejrzeć palec. Dowiedziałam się, że mały musi jeszcze zostać na obserwacji na wypadek, gdyby wystąpiły powikłania, bo kiedyś zdarzył się podobny przypadek i doszło do zapalenia kości. Sądziłam, że jeżeli to jest takie poważne i dziecko musi zostać w szpitalu, to po południu, podczas wizyty, lekarz powinien obejrzeć, co się dzieje pod opatrunkiem. Nie obejrzał. Na drugi dzień rano znowu była wizyta. Dopytywałam się, czy dzisiaj będę mogła zabrać Kubusia do domu. Odpowiedziano mi, że nie, chyba że TO, będzie dobrze wyglądało. Czekaliśmy kilka godzin, nikt jednak TEGO nie oglądał. Wszystkie dzieci, które miały iść do domu, zostały w gabinecie zabiegowym skontrolowane. Tylko ja nie miałam pojęcia, co się dzieje, bo miały godziny i nie proszono nas nigdzie.

Około godziny pierwszej poszłam do pani ordynator, która szykowała się do wyjścia. Stwierdziła, że ponieważ palec jest już wygojony, to puszczam mnie na przepustkę, ale w niedzielę i w poniedziałek trzeba się zgłosić na zmianę opatrunku. Tak wyszliśmy do domu. Nazajutrz zgłosiłam się z dzieckiem na opatrunek. Lekarz dyżurujący stwierdził, że bardzo dobrze to wygląda i opatrunek już nie jest konieczny, ale we wtorek trzeba przyjechać do kontroli, bo z tymi włosami to nigdy nic nie wiadomo.

Nie pojechałam do kontroli, nie pojechałam po wypis. Cała ta historia, to zdanie się na łaskę personelu medycznego, wytrąciło mnie z równowagi. Najgorsze było uczucie, że w takich sytuacjach nie mamy wpływu na to, co się z nami dzieje. Tak wiele mówi się w mediach o przyjaźniach na oddziałach pomiędzy personelem a małymi pacjentami i ich rodzicami. Gdzie tak jest? Może właśnie personelowi medycznemu przydałby się atest.

Historię Marii i Stanisława P. spisała Jadwiga Wardach

„GROSZ DO GROSZA”

Tygodnik „Konkrety”, Muzyczne Radio Jelenia Góra oraz wydawnictwo „Kompas” zapraszają do lubińsko-legnickiego programu promocyjnego

Wszystkie firmy, których ofertę drukujemy, zapraszają Państwa do swoich sklepów, udzielając atrakcyjnych rabatów na oferowane przez siebie towary i usługi. Niezależnie od tego, że zrobione przez Państwa zakupy będą tańsze niż w innych sklepach, nie biorących udziału w promocji „Grosz do grosza”, sponsorzy ufundowali dla Was wiele atrakcyjnych nagród!

Jak wejść w ich posiadanie? To proste!

Wystarczy coś kupić w jednej z wymienionych firm. Po zakupie otrzymacie Państwo pieczątkę na talonie wydrukowanym poniżej. Po wpisaniu swojego nazwiska i numeru telefonu prosimy wysłać talon do redakcji Muzycznego Radia - pl. kard. Wyszyńskiego 45/1, 58-500 Jelenia Góra. Talony, które nadejdą do redakcji radia, wezmą udział w losowaniu nagród w sierpniu, wrześniu i październiku 2001 r. Terminy losowań zostaną podane na antenie radia - 105,8 i 106,7 MHz.

Zachęcamy również do korzystania z książeczek rabatowych, które można otrzymać w redakcji „Konkretów” oraz w podanych przez nas firmach:

Legnica

Salon Meblowy BASTER
ul. Wrocławska 104

- salon meblowy i studio kuchenne
- rabat 3 %

Salon Komputerowy TPC
ul. Najśw. Marii Panny 18

Lubin, ul. Armii Krajowej 27 a
- komputery, podzespoły, drukarki
- rabat 50 zł przy zakupie komputera z monitorem

KRIMAR

ul. Czarnieckiego 35/37 (Legnicka)

- instalacje wodociągowe
z tworzyw sztucznych
rury, złącza, rynnny, armatura żeliwna
- rabat 5 %

MALUCH

- Hurtownia Art. Dziecięcych
ul. Wrocławska 65

ul. Górnicza 1a (Biedronka)
- łóżeczka, wózki, odzież niemowlęca i dziecięca, pościel, koce, pieluchy, kosmetyki, foteliki samochodowe,
- rabat 5 %

ARDOMEK

ul. Dziennikarska 6

- sprzęt AGD i części zamienne, pralki, lodówki, maszyny do szycia, kuchnie gazowo-elektryczne
- rabat 3 %

ALEX

ul. Wrocławska 257

- kształtki i rury Cu, kotły gazowe i olejowe, grzejniki, junkersy grzejniki KERMI, kotły - rabat 10 %
grzejniki PURMO - rabat 13 %

DESMAN

ul. A. Asnyka 14

- okna drewniane i PCV, drzwi, błaty, stopnie, parapety, rolety
- rabat 5 %

„Cukiernia Tradycyjna” ZIELIŃSCY
al. J. Piłsudskiego 4, ul. Jaworzyńska 5

Lubin ul. T. Kościuszki 12 (Biedronka)
ul. S. Wyszyńskiego 8 (Biedronka)
- świeże i smaczne ciasta, torty, ciasteczka
przy zakupie pow. 30 zł
- rabat 5 %

ROLEX

ul. Janowska 31

- rolety zewnętrzne, bramy garażowe i wjazdowe, markizy tarasowe
- rabat 3 %

PAWIS - producent garniturów

Rynek 24

ul. Chojnowska 44

- garnitury, smokingi, marynarki, spodnie
Szyjemy 50 rozmiarów garniturów, również nietypowe rozmiary
Konfekcja damska
- rabat 5 %

Lubin

GASTRO-BUD Technika Grzewcza
ul. Odrodzenia 29 b (oficyna)

- kotły gazowe i olejowe, podgrzewacze wody, rury, otuliny, pompy c.o., zawory kulowe, kompaktowe węzły ciepłownicze, zawory termostaticzne, nagrzewnice powietrza
- rabaty od 5 %-25 %
(w zależności od asortymentu)

Piano forte - sklep muzyczny
ul. Mieszka 13, tel. 844-13-14

instrumenty muzyczne, sprzęt nagłaśniający, akcesoria muzyczne, sprzęt na zamówienie (z całego świata)
- rabat 3 %

MEBLARZ - Salony Meblowe
ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1)

ul. Jana Pawła II (róg Gwarków)
- kompleksowe wyposażenie mieszkań i biur
- realizacja zamówień indywidualnych, przy zakupie pow. 1500 zł rabat 3 %

Salon Sukien Ślubnych

- Jadwiga Kuciejczyk
ul. Piłsudskiego 30

- największy wybór sukien ślubnych (również do wypożyczenia), obuwie, bielizna, dodatki rabat 5 %

EWAND

ul. Sikorskiego 44

- największy wybór tapet winylowych, akrylowych i laserowych do pokoi, łazienek i kuchni, okleiny meblowe przy zakupie pow. 100 zł
- rabat 5 %

OPTICUS - SALON OPTYCZNY

ul. Jana Pawła II 3 (S.D.T., „REAL”)
- największy wybór markowych opraw, komputerowe badanie wzroku, soczewki kontaktowe, szkła korekcyjne rabat 5 %
na okulary przeciwsłoneczne Polaroid
- rabat 30 %

CLAUDIA - Salon Kosmetyczny

ul. Sokoła 28

- usługi kosmetyczne, najnowsze zabiegi odmładzające i odchudzające, zamykanie naczyń krwionośnych, masaże, fryzjer, solarium „turbo”
- rabat 3 % na usługi kosmetyczne

KAMIENIARSTWO Jacek Urban

Obora 91

- nagrobki i grobowce granitowe, lastriko (również wg projektów Klientów)

SKLEP Z PORCELANĄ

ul. Osiedlowa 2

- serwisy obładowe, garnitury do kaw i herbat kubki, talerze, salaterki, półmiski
- rabat 3 %
na serwisy i garnitury do kaw i herbat

PANEL PLUS

ul. Rzeźnicza 1

- panele podłogowe, ściennie, sufitowe, elewacyjne, błaty, listwy, parapety
- rabat 5 % przy zakupach powyżej 300 zł

JANS - CENTRUM DYWANOWE

ul. Wyszyńskiego 8

- 2000 dywanów, wykładziny, chodniki, karnisze rabat 7 %

SZERSZEŃ

- Ośrodek Szkolenia Kierowców
ul. 1 Maja 13, ul. Szpakowa 1 (ZS nr 2)
- kursy prawa jazdy A, B, C, D i E
- rabat 4 %

ORKA - Parnia Chemiczna

- S.D.T., „REAL”, ul. Jana Pawła II 3
- pranie wodne i chemiczne rabat 10 %

MEGAWÓZ

ul. Wójta Henryka 45

- kursy prawa jazdy A, B, E, B, C, T
wynajem sali na imprezy okolicznościowe

POLPAIN WANDA - S.D.T., „REAL”

ul. Jana Pawła II 3

- cukiernia poleca ciastka, pączki, lody, napoje, kawa, piwo
- rabat 5 %

Pod patronatem „Konkretów”

Spotkania w Krzyżowej

Staraniem Stowarzyszenia na Rzecz Dolnego Śląska i firmy TRM Group od 19 do 21 września w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży w Krzyżowej odbędą się Regionalne Dni Gospodarcze „Dolny Śląsk - obwód Dniepropietrowski”. Impreza ma na celu ożywienie bezpośredniej współpracy gospodarczej przedsiębiorców z Dolnego Śląska i obwodu Dniepropietrowskiego. W spotkaniu weźmie udział około 150 dolnośląskich i ukraińskich firm.

Organizatorzy wychodząc z założenia, że dobra i skuteczna współpraca międzynarodowa jest możliwa jedynie wtedy, gdy przedsiębiorcy wzajemnie znają realia, w jakich przyszło działać partnerowi, stworzyli niepowtarzalną szansę na spotkanie biznesmenów z przedstawicielami władz samorządowych obu regionów, Ministerstwa Gospodarki RP, urzędów celnych i skarbowych, banków i towarzystw ubezpieczeniowych. Dla wielu - tak polskich, jak i ukraińskich firm - taka forma spotkania może okazać się szansą na przyspieszenie rozwoju i poszerzenie własnej oferty.

Obwód Dniepropietrowski, podobnie jak Dolny Śląsk w Polsce, należy na Ukrainie do najlepiej rozwiniętych pod względem gospodarczym regionów. Zajmuje na Ukrainie pierwsze miejsce pod względem liczby złóż i ich zagospodarowania. Pozyскуje się tam 39 rodzajów surowców mineralnych, z czego większość przetwarzana jest na miejscu. Same kombinaty górnicze w Krzywym Rogu posiadają złoża rudy żelaza szacowane przez geologów na 15 miliardów ton, a wydobycie kształtuje się na poziomie 87 milionów ton rocznie. Jeszcze przez co najmniej dwadzieścia pięć lat w obwodzie dniepropietrowskim będzie możliwe wydobycie rudy manganu. Terenu tego okręgu mogą okazać się atrakcyjne dla inwestorów także ze względu na niedawno odkryte duże złoża złota i wolframu. Tam też pozyskuje się ponad 65 procent rocznego zapotrzebowania Ukrainy na surowce ognioodporne. Bogactwo naturalne obwodu dniepropie-

trowskiego uzupełniają złoża kaolinu - stosowanego w budownictwie kamienia o bogatej gamie kolorystycznej, a także złoża wód mineralnych.

W obwodzie Dniepropietrowskim działa 587 przedsiębiorstw przemysłowych zatrudniających ponad 541 tysięcy pracowników. Wzrost gospodarczy są ogromne zakłady rakietowe „Piwdenmasz”, które są producentem rakiet kosmicznych i wyrzutni do rakiet balistycznych. Pracuje w nich 50 tys. osób. Przez trzydzieści lat pracował w nich na różnych szczeblach obecny prezydent Ukrainy Leonid Kuczma i były premier rządu Łazarzenko.

Jedną z ważniejszych gałęzi gospodarki obwodu dniepropietrowskiego jest rolnictwo. Łącznie 73 procent powierzchni obwodu wykorzystywane jest pod uprawę pszenicy, buraków cukrowych, słonecznika i warzyw. W rolnictwie pracuje ponad 1,3 mln osób. Przedsiębiorstwa działające na terenie obwodu wyeksportowały w 1999 roku towary o wartości ponad dwóch miliardów dolarów. Handlem zagranicznym z 131 krajami zajmuje się 2.539 przedsiębiorstw.

Obwód Dniepropietrowski jest także interesującym miejscem dla inwestorów zagranicznych. W ubiegłym roku pochodzący z 48 krajów świata kapitał wszedł do 351 przedsiębiorstw działających na terenie obwodu. Inwestycje te wyniosły 1783 mln dolarów. Położony w południowo-wschodniej części Ukrainy obwód Dniepropietrowski dochodzi na południu na basenu Morza Śródziemnego. W sumie zajmuje 26,5 tysięcy kilometrów kwadratowych, co stanowi 4,4 proc. powierzchni Ukrainy. Obwód położony jest w strefie stepów, ma kontynentalny klimat z upalnym latem i ubogimi opadami śniegu zimą. Niemal całe terytorium to urodzajne czarnoziemi.

(aguz)
Szczegółowych informacji o parcie-
rach ze Wschodu uczestniczących w Re-
gionalnych Dniach Gospodarczych „Dol-
ny Śląsk - obwód Dniepropietrowski”
udziela Stowarzyszenie na Rzecz Promo-
cji Dolnego Śląska, 50-900 Wrocław, skr.
poczt. 835 tel. (071) 354 57 02, faks (071)
373 65 84, e-mail trm@trm

Program

19 września

- 10-13 - rejestracja uczestników
- 13.30 - obiad
- 16 - oficjalne otwarcie forum
- 17.45-20.30 - dyskusja w grupach branżowych

grupa I

- instytucje finansowe
- energetyka i przemysł paliwowy
- rolnictwo, przemysł spożywczy i cukierniczy
- logistyka i transport
- przemysł lekki
- farmacja
- górnictwo
- hutnictwo i metalurgia
- budownictwo drogowe
- edukacja
- lecznictwo

grupa II

Spotkania samorządowców i przedstawicieli władz regionów

20 września

- 10.30-18 - podsumowanie dyskusji w grupach branżowych
- 18.30 - prezentacja banków polskich i ukraińskich

21 września

- 9-11 - prezentacja dorobku wszystkich grup branżowych
- 11.15 - 13.30 - końcowa sesja plenarna
- 15 - wystąpienia marszałka Dolnego Śląska i gubernatora Dniepropietrowska, zamknięcie Regionalnych Dni Gospodarczych.



Fot. GRZEGORZ SPALA

Niezniszczalny sąsiad

Dwadzieścia cztery rodziny mieszkające w budynku przy ul. Lotniczej w Legnicy od jedenastu lat zmagają się z niechcianym sąsiadem. Nie jest to typowy konflikt sąsiedzki. Problem umiejscowiony jest w ścianach bloków, a konkretnie w materiale, z którego wykonano elewację. Są nim płyty eternitowe zawierające rakotwórczy azbest.

Administrowane przez ZGM bloki przy ulicy Lotniczej, oznaczone numerami 42, 44, 46 i 48, rozpoczęto budować w 1986 roku. Pierwsi lokatorzy wprowadzili się do nich w 1990 roku, czyli jedenaście lat temu.

- Nie myśleliśmy o azbecie

Ludzie cieszyli się, że dostali mieszkanie. Dopiero później przyszedł czas na zastanowienie. Napisaliśmy do ZGM-u i urzędu miasta, prosiliśmy o jak najszybsze zdjęcie płyt eternitowych ze ścian naszych domów - mówi Stanisław Marek, jeden z lokatorów.

Korespondencyjną walkę o pozbycie się rakotwórczego sąsiada lokatorzy z bloków przy Lotniczej rozpoczęli sześć lat temu. Odpowiednie pisma podpisane przez wszystkich lokatorów porożysłało do prezydenta Legnicy, Urzędu Rejonowego, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska oraz Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

- Dostaliśmy odpowiedź od ówczesnego wiceprezydenta, Ryszarda Bialka. Napisał, że azbest jest niewątpliwie szkodliwy dla ludzkiego zdrowia. W piśmie czytamy, że „...azbest łatwo się pyli, narażony na działanie wody deszczowej szybko ulega korozji, włókna azbestowe są wyplukiwane i trafiają do ziemi, a następnie do wód gruntowych i bieżących. Wraz z wodą mogą dostawać się do organizmu ludzi i zwierząt...” Kilka wersów niżej zostaliśmy poinformowani, że gdy nasze bloki były budowane, nie było to zabronione prawem. A nam nie chodzi o szukanie uchybień prawnych, bo w tej sprawie takich nie ma. Wszystko jest tu zgodne z prawem. W grę wchodzi aspekt moralny. Dlaczego na

przykład ściągnięto płyty zawierające azbest z tzw. leninogradów, a z naszych bloków nie? - pyta Stanisław Marek.

Materiały budowlane zawierające azbest w Polsce były powszechnie stosowane w latach 80. Pierwszy zakaz stosowania azbestu, m.in. w budownictwie, pochodzi z 1994 roku. Do końca sprawę tę uregulowała dopiero ustawa z 19 czerwca 1997 roku, o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest.

Lokatorzy bloków przy ul. Lotniczej pokazują odpowiedzi z ZGM-u. Pochodzą one z różnych lat, ale ich treść jest podobna. Administracja przyznaje, że azbest jest szkodliwy. Niestety, na dany rok prace polegające na ściągnięciu eternitowych płyt nie są ujęte w grafiku przewidzianych remontów. Zawsze wiązało się to ze szczyplymi środkami finansowymi.

- Nie za bardzo potrafimy to zrozumieć. Nasze budynki położone są obok reprezentacyjnej dla miasta hali sportowej. Obok nas często przejeżdżają więc goście udający się na imprezy sportowe. Jak to wygląda? Nie wiemy, na co czekają władze? Gdy ktoś z mieszkańców tu rodzin zachoruje, to powstanie ogólna panika. Chcemy tylko

żyć w normalnych warunkach

Narażamy coraz bardziej swoje zdrowie, bo płyty pokrywające nasze ściany są w coraz gorszym stanie. W niektórych miejscach popękane - mówią mieszkańcy.

Janusz Hawryluk - zastępca dyrektora zarządu gospodarki mieszkaniowej do spraw eksploatacyjnych - twierdzi, że nie jest prawdą to, że nic nie zrobiono w tej sprawie. - Na ściągnięcie płyt eternitowych z bloków przy Lotniczej próbowaliśmy pozyskać pieniądze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Dwukrotnie nam jednak odmówiono przyznania pieniędzy. Zdjęcie azbestu jest równoznaczne z generalnym remontem tych budynków. To kosztuje, a nas, niestety, nie stać na takie prace. W związku ze skromnym budżetem nie wykluczamy, że w ostateczności

plyt nie zdejmujemy

tylko je przykryjemy. Tak robi się na przykład w Czechach. Boję się jednak, że takie rozwiązanie może nie zadowolić lokatorów. Inna sprawa, że problem ulicy Lotniczej nie jest dla nas priorytetowy. Patrząc na stan techniczny zasobów mieszkaniowych w naszym mieście, widać, że jest dużo pilniejszych potrzeb.

Jak twierdzą w ZGM-ie, problem azbestu pojawia się jeszcze na drugim końcu ulicy Lotniczej. Tam dach jednej z kamienic (Lotnicza 2, 4, 6) pokryty jest płytami zawierającymi azbest. Przed kilkoma laty ten rakotwórczy środek obecny był jeszcze w kilku kamienicach w rynku. Ściągnięto go przy remoncie dachów.

Paweł Jantura

Co to jest azbest?

Azbest jest minerałem z grupy serpentynu i amfiboli. Sam termin azbest pochodzi od greckiego „azbestos”, co znaczy „niezniszczalny”. Włókna azbestu występują pod różnymi postaciami. W użytkowaniu przemysłowym azbest występuje w postaci mieszanin z cementem lub innymi produktami, np. kaucukiem. Rakotwórcze działanie azbestu na organizm ludzki jest związane głównie z przedostawaniem się do układu oddechowego włókien azbestu, co zostało udokumentowane na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Włókna azbestowe, po dostaniu się drogą oddechową do organizmu, są bardzo trudne do usunięcia. W konsekwencji ich działania mogą rozwijać się różne choroby, np. pylica azbestowa, nowotwory złośliwe, zgrubienia i stwardnienia płucne, zmiany skórne oraz przewlekłe zapalenie oskrzeli.

Bukiety i pejzaże

Na dziesięć dni - od 1 do 10 września - pałacem
zawładnęli artyści plastycy.

Na trzeci Międzynarodowy Plener Artystyczny przyjechali zarówno studenci,
jak i doświadczeni twórcy.

Studentka Roksolana Łuska-wiec z Lwowa maluje najczęściej bukiety, bo najlepiej się sprzedają. Maluje również jej ojciec, który stracił pracę w banku. Oboje zarabiają na życie pędzlem. Rok temu razem byli na plenerze w gminie Mściwojów, teraz Roksolana odważyła się przyjechać sama. Namalowała już bukiet kwiatów zebranych na okolicznych łąkach i portret małej jasnowłosej Pauli z Mściwojowa. Chciałaby uczyć się malarstwa w Polsce, ale nie bardzo wie, jak się zabrać do załatwiania tej sprawy.

Wojciech Bartnik z Wrocławia - samouk, od 26 lat parający się malarstwem - przeniósł



mikę wystawiała w całej Europie, także w Egipcie. Ostatni jej sukces to wyróżnienie na warszawskim salonie „Jesień-Wiosna”. Pani Krystyna na jakiś czas postanowiła odetchnąć od rzeźbienia (dla kobiety to ciężka, fizycznie wyczerpująca praca) i odświeżyć swój warsztat malarzski. Zastajemy ją w terenie, razem z Włodzimierzem Podleckim szkicującą widok Targoszyna z perspektywy polnej drogi prowadzącej w kierunku zalewu.

W zamian za gościnę każdy z artystów powinien pozostawić organizatorom po jednym swoim dziele. W ten sposób - tłumaczy Ignacy Pięta, wójt gminy Mściwojów - w pałacu powstanie zaczątek galerii obrazów. Pię-



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

ta zapewnia, że świecąca pustkami kasa gminy nie będzie obciążona kosztami pleneru: - 2 tys. euro otrzymaliśmy z Euroregionu Nysa i 6 tys. od lokalnych firm. A po co nam taka impreza? Chodzi o promocję,

żeby nasza miejscowość stała się znana w regionie i poza jego granicami. Chcemy przyciągnąć tutaj ludzi, którzy przyczynią się do rozwoju naszej gminy.

(emka)

na płótno pastelowy zachód słońca w kamieniołomie w Rogoźnicy. Zachwycił go refleksy światła odbijające się od skał. Stanisław Babczyński uwielbia malować pejzaże. W Targoszynie powstanie kolejny. Na środku pokoju sztaluga z czystym płótnem, obok na łóżku seria zdjęć tutejszego krajobrazu.

Artysta nie stroni też od innych tematów, pokazuje bogatą dokumentację fotograficzną swojego dorobku: martwe natury, sceny rodzajowe, motywy abstrakcyjne, alegoryczne o przesłaniu egzystencjalnym, no i mnóstwo kopii słynnych dzieł - te przeważnie powstają na zamówienie niemieckich i holenderskich mecenasów.

Najbardziej utytułowaną uczestniczką pleneru była Krystyna Strużyna-Kunecka z Wrocławia, wiceprezydent krajowego zarządu Polskich Artystów Rzeźbiarzy. Swoją cera-

plus radio 107.3 FM

Radio na wakacje

Poniedziałek:
odwiedzamy miejsca wypoczynku
Naszych dzieci.

Środa: tropimy tajemnice i sensacje.

Piątek:
prezentujemy trasy wycieczkowe i miejsca warte poznania

WAKACYJNE KLIMATY

między innymi

PRODUCENT

VIDOK

OKNA I DRZWI

DREWNO PCV AL

RABAT DO 25%

ISO 9002

NOWOŚĆ!

ROLETY ALUMINIOWE

BEZPIECZEŃSTWO, KOMFORT

DOSKONAŁA IZOLACYJNOŚĆ

BIURO SPRZEDAŻY:

LEGNICA, ul. M. Rataja 26,
tel. (076) 852 41 90, 852 41 98

* nie dotyczy AL

Bój o media



Starosta Piotr Roman

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

BOLESŁAWIEC Na nadzwyczajnej konferencji prasowej starosta Piotr Roman poinformował media, że skierował do sądu pozew o zniesławienie przeciwko miejscowej Telewizji Lokalnej oraz tygodnikowi „Nowiny Jeleniogórskie”. Powodem jest artykuł z 14 sierpnia oraz audycja wyemitowana tego samego dnia, w których była pracownica starostwa wypowiada się na temat powodów jej zwolnienia z pracy w lutym tego roku.

Zdaniem starosty, przedstawione fakty są nieprawdziwe i

stronnicze, naruszają jego dobra osobiste, jako urzędnika państwowego i kandydata do wyborów parlamentarnych. Sprawę do sądu przeciwko mediom i byłej pracownicy skieruje także naczelnik Wydziału Transportu i Komunikacji oraz bolesławiecka „Solidarność”, wobec których znalazły się także zarzuty o zachowanie sprzeczne z prawem i zasadami współżycia społecznego. Przedmiotem

sporu jest konflikt, jaki powstał, gdy Irena Dul, zatrudniona w Wydziale Komunikacji i Transportu starostwa, została zwolniona z pracy - jak sama twierdzi - z powodu swoich uwag na temat funkcjonowania i pracy wydziału. W wyniku tego przedstawiono jej dwie umowy, jedną o dyscyplinarnym zwolnieniu, drugą za porozumieniem stron. Pracownica twierdzi, że odbyło się to metodą szantażu i pogroźek. Starosta i wicestarosta temu zaprzeczają.

O tym, że Dul była osobą konfliktową i często łamała za-

sady współpracy, naruszając przy tym tajemnicę państwową, mówiła na konferencji prasowej Zuzanna Stefańska, jej bezpośrednia przełożona. Zdaniem Bernarda Łętowskiego, autora reportażu i kierownika Telewizji Lokalnej, fakty te mogły zostać przedstawione w programie, gdyby przedstawiciel starostwa zgodził się wziąć w nim udział, tak jak to dwukrotnie proponowano. Warunkiem wzięcia udziału była - zdaniem Łętowskiego - zgoda na ostateczny kształt programu, której żądał Piotr Roman. Kierownik Telewizji Lokalnej twierdzi także, że o zachowaniu bezstronności w jego reportażu może świadczyć podanie w nim informacji, że prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie rzekomych naruszeń prawa w wydziale, podnoszonych przez byłą pracownicę.

Zdaniem starosty Piotra Romana, wyemitowanie tego programu na tydzień przed wyborami jest manipulacją i dyskredytuje go w oczach wyborców, o czym w jego opinii świadczy fakt, że była pracownica jest zaangażowana w sztabie wyborczym SLD. Dlatego sprawę przeciwko telewizji i tygodnikowi skieruje w trybie przewidzianym przez ordynację wyborczą. Łętowski twierdzi, że bohaterkę programu poznał, gdy była jedną z inicjatorek powstania w mieście Związku Bezrobotnych, i nic nie wie o jej rzekomym udziale w kampanii wyborczej.

- Przekazaliśmy tylko, jako media, głos mieszkanki - tłumaczy.

Katarzyna Zak

Głogowski jazz z gwiazdami

27 września rozpoczną się XVII Międzynarodowe Głogowskie Spotkania Jazzowe. Zaczną się od bluesa. Na scenie MOK-u wystąpią Cree (Polska), Formacja Fru (Polska), Henry Heggen & Puhoski oraz Paul Lamb & The King Snakes (Wielka Brytania). Drugiego dnia, na gali jazzu, wystąpią Black Ties, First Of All - The Quartet (Szwecja) i wielka gwiazda wieczoru - amerykański perkusista Billy Cobhan Pianoless Quintet. 29 września grać będą zespoły awangardowe, m.in. Alchemik II i Orkiestra Kameralna, Dekonstrukcja Jazzu i Freedom Nation. W programie są też: piknik jazzowy na Starym Mieście, Jazzowy Oskar z prezentacją filmu „Słodki Drań” Woody Allena i wystawa fotografii Łukasza Cawronskiego „Dzień w obiektywie”. Nie zabraknie również koncertów edukacyjnych dla dzieci i młodzieży, które odbędą się 27 i 28 września.

- Cieszymy się, że przyjedzie do Głogowa Billy Cobhan - mówi dyrektorka do spraw artystycznych MOK-u, Violetta Woźniak-Rybka. - Jak na gwiazdę przystało, musimy spełnić wiele wymagań tego słynnego perkusisty. Począwszy od jakości sprzętu muzycznego, który będziemy ściągać z Warszawy, po specjalne ogromne łóżko i ręczniki z jedwabiu. Mamy problem ze znalezieniem wielkiego materaca, bo nie ma takich nawet we wrocławskich hotelach. Do tego dochodzą wymagania dotyczące specjalnych markowych wód pitnych, soków i ściśle określonego rodzaju wina. Mam nadzieję, że uda nam się zorganizować wszystko tak, by nasz gość był zadowolony. Dodam, że Billy Cobhan wystąpi tylko z jednym koncertem w Polsce, właśnie w Głogowie.

Głogowską imprezą interesują się fani tej muzyki z całej Polski. - Otrzymujemy dużo telefonów z pytaniami o program występujących muzyków - mówi Violetta Woźniak-Rybka. - Z tego wnioskuje, że na Głogowskie Spotkania Jazzowe przyjadą ludzie z całego kraju. Budżet festiwalu przekroczył 120 tys. zł, z czego 20 tys. zł to nasz wkład własny. Uzyskaliśmy też dofinansowanie z urzędu wojewódzkiego, ponieważ nasza impreza znalazła się w gronie trzech największych imprez kulturalnych Dolnego Śląska. Pozostałe koszty pokryją sponsorzy.

Grażyna Szyszka

SZANOWNI PAŃSTWO!!!

Jestem człowiekiem polskiej prowincji w dobrym tego słowa znaczeniu, ze wszystkimi wynikającymi z tego faktu konsekwencjami. Także i z tą, że wobec chłopskiego, wiejskiego środowiska mojego pochodzenia mam pewien dług do spłacenia.

Zamierzam go spłacać w działalności parlamentarnej wobec rolnictwa, jako ważnej dziedziny gospodarki narodowej, zbyt często niedocenianej przez wiele gabinetów rządowych, wobec wsi i małych miasteczek, jako środowisk obecnie najbardziej materialnie i cywilizacyjnie upośledzonych; a także wobec młodzieży wiejskiej i małomiasteczkowej, która nie ma takich samych szans, jak ich rówieśnicy w wielkich aglomeracjach miejskich. A przecież polska młodzież, w tym młodzież wiejska i małomiasteczkowa, to zagłębie talentów. Stawiam tezę, która będzie obecna w mojej działalności parlamentarnej, że nie tylko Europa i Unia jest szansą dla polskiej młodzieży, ale polska młodzież oraz jej potencjał intelektualny i zawodowy jest szansą dla Europy.

Pragnę być posłem PSL, by stanowić prawo mądre, sprawiedliwe, stabilne i perspektywiczne. Prawo służące rozwojowi narodu i państwa. Mam stosowne doświadczenie parlamentarne, międzynarodowe, naukowe, nauczycielskie, samorządowe i społecznikowskie.

Moje hasło wyborcze brzmi: „Więcej myślenia o Polsce i naszych codziennych sprawach”. Punktem wyjścia jest myśl Wincentego Witosa „A Polska winna trwać wiecznie...”

Więcej myślenia o Polsce to w wymiarze międzynarodowym:

- dobre stosunki ze wszystkimi sąsiadami, w tym ze wschodnimi, i z Rosją (ważny rynek

zbytu artykułów rolno-spożywczych zaprzeczony przez niefrasobliwość).

Więcej myślenia o Polsce to negocjacje z Unią Europejską:

- ostrożne, bez pośpiechu, bez fałstartów, z bilansem zysków i strat w wymiarze państwowym i indywidualnym,

- więcej myślenia o Polsce to zabezpieczenie bytu materialnego i duchowego narodu i państwa, czyli: ziemia w polskich rękach, polski kapitał, polska przedsiębiorczość i polska kultura jako najważniejszy składnik tożsamości narodowej,

- więcej myślenia o Polsce i naszych codziennych spawach to zamiana hasła prymatu konsumpcji i luksusu na postulat godnych warunków życia dla wszystkich obywateli.

Drodzy Mieszkańcy Naszego Regionu!!!

- Jest nadzieja na lepsze życie, ale musimy sami sobie pomóc. Chcę po przyjacielsku, jako jeden z Was, otwarcie powiedzieć: bez posłów PSL w Sejmie RP nie będą możliwe zmiany, których oczekują mieszkańcy wsi i miast - zwłaszcza uboższa ich część.

- Konsekwencje i społeczne koszty rządzenia przez koalicję AWS-UW spadną na zwykłych obywateli, a zwłaszcza na rolników i emerytów. Nawet zdecydowane zwycięstwo jakiejś siły, prowadzące do jej dominacji na scenie politycznej, nie zmieni wszystkiego na lepsze jak za dotknięciem „czarodziejskiej różdżki”.

- Wiem bardzo dobrze, że jednym z pierwszych kroków na drodze porządkowania spraw w państwie powinno być podniesienie poziomu opłacalności produkcji rolnej i polepszenie warunków dla funkcjonowania małych i średnich przedsiębiorstw.



Drodzy Wyborcy!!!

Idąc do urn wyborczych, spróbujmy przypomnieć sobie, kto jest z Wami i wśród Was najczęściej?

Czyż nie spotykaliśmy się na seminariach, zebraniach, dysputach, festynach, dożynkach, okolicznościowych koncertach (Święto Kobiet, Dzień Edukacji Narodowej), spotkaniach rocznicowych, a także na modlitwie czy też na weselach i pogrzebach? Dobrze Państwo wiecie, że w miarę moich możliwości starałem się zawsze być tam, gdzie działo się coś mającego związek z Waszą codzienną rzeczywistością, troską i obawami.

Dziś proszę, byście Państwo spojrzeli na mnie z nadzieją na lepsze jutro. Na nasze wspólne lepsze jutro - mimo wszystko.

Nadzieją jest program PSL i moja osobista determinacja do jego wdrażania przez mądre ustawy.

Zwracam się do Państwa z gorącą prośbą o poparcie moich starań o uzyskanie mandatu posła do Sejmu RP. Posła chłopskiego, ale przygotowanego do pełnienia tej funkcji w wymiarze państwowym i ogólnokrajowym. Głosując na mnie 23 września 2001 r. udzielicie mi Państwo kredytu zaufania.

Zapewniam z całego serca, że zaufania tego nie zawiodę.

Tadeusz Samborski
Rogów 12b, gm. Prochowice

Nie drażnić rekina



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Pierwszy tydzień dziecka w szkolnej ławce traktuje się jako okres próbny. Spodoba się - zostaje, a jeśli nie, to do widzenia. W ubiegłym roku dziewczynka po paru dniach powiedziała, że gdzieś ma taką szkołę, w której jest kilku uczniów w klasie i na lekcji każdy z nich co najmniej kilka razy stoi przy tablicy.

Kasia nie wychodzi na przerwę. Przykryta kocem leży w swojej klasie na kanapie i pisze coś w zeszytach. O dziesiątej rano dyrektorka Beata Płaskowska przemyla jej odleżyny. Dziewczynka jest sparaliżowana. Takie dzieci, jak ona i dwójka innych uczniów z cukrzycą i hemofilią na ogół muszą korzystać z nauczania indywidualnego w domu.

- No dobrze, nauczyciel przyjdzie, przekaże wiedzę, a co z resztą - ze śmiechem, zabawą, integracją z rówieśnikami? - pyta dyrektorka Płaskowska. - Zdarza się, że chore dziecko wykorzystuje swoją sytuację mówiąc, że źle się czuje i dzisiaj nie będzie się uczyć. Coś wiem na ten temat, bo mój syn już prawie trzy lata ma unieruchomioną nogę. Nauczyciel będąc u chorego ucznia w domu, często ustępuje. A tu, w szkole, są pewne rygory.

„Uśmiech Dziecka”

Spółeczna Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Złotorii nie jest placówką integracyjną, gdyż na to potrzebny jest odpowiedni status, tylko zwykłą szkołą, gdzie mogą uczęszczać dzieci także z poważnymi problemami zdrowotnymi. Jej początkiem była Prywatna Szkoła Podstawowa założona w 1992 roku przez psycholog Dorotę Puchalską. Trzy lata później założycielka postanowiła ją zlikwidować, ale rodzicom i nauczycielom trudno było pogodzić się z tą decyzją, bo spodobała się im idea szkoły innej niż publiczna.

1 grudnia 1995 roku zawiali stowarzyszenie „Uśmiech dziecka” i powołali społeczną szkołę, w oparciu o ustawę o tworzeniu szkół niepublicznych. Prezesem został Jerzy Gryszkiewicz, wiceprezesem Artur Płaskowski, a dyrektorem jego żona, nauczycielka nauczania począt-

kowego. Zaczynali od ośmiu uczniów.

Dzisiaj w szkole liczącej 37 uczniów, pracuje 14 nauczycieli, w tym tylko dwoje na etatach, reszta na podstawie umowy. Dyrektorka i jej mąż - matematyk za nauczanie nie biorą pieniędzy, utrzymują się z działalności prywatnej. Ona ma kwiaty, on pijałki piwa.

Po co więc im ta szkoła? Beata Płaskowska prosi, by w artykule nie robić z niej bohaterki, bo się nią nie czuje. Prowadzi szkołę, gdyż to daje jej satysfakcję, tu może realizować swój pomysł na placówkę oświatową. Jaką? Po prostu przyjazną dzieciom. Nie oznacza to wcale pobłażania i taryfy ulgowej. Dyrektorka jest wymagająca i jeśli ktoś powie: „Nie drażnić dzisiaj rekina, bo jest zły”, to wiadomo o kogo chodzi.

Plaćę i wymagam

Bywa, że dzwoni mama chcąc zapisać dziecko i pyta, czy jej pociecha będzie musiała odrabiać zadania domowe.

- Oczywiście, że tak - mówi Płaskowska. - Niektórzy usiłują narzucić swoje warunki na zasadzie „plaćę i wymagam”. Jeśli nie przyjmują naszych argumentów, rozstajemy się. Chodzi nam o to, by wypracować renomę szkoły na odpowiednim poziomie.

Pierwszy tydzień dziecka w szkolnej ławce traktuje się jako okres próbny. Spodoba się - zostaje, a jeśli nie, to do widzenia. W ubiegłym roku dziewczynka po paru dniach powiedziała, że gdzieś ma taką szkołę, w której jest kilku uczniów w klasie i na lekcji każdy z nich co najmniej kilka razy stoi przy tablicy.

Kamila chodzi do „społecznej” od początku. Kiedy rodzice mieli trudności finansowe, na dwa lata przeniosła się do „dwójki”. Wróciła chętnie, bo nie lubi tłoku, hałasu, przepychania się na przerwach. Lepiej czuje się w kameralnych warunkach. Natalia uważa, że tutaj o wiele więcej skorzysta niż w klasie, gdzie jest trzydziestu uczniów:

- Tu są większe szanse na rozwój - mówi - bo nauczyciele

mają dla nas dużo czasu, nie jestem anonimowa, mogę zaistnieć.

Jednoosobowa klasa

Klaudyna chodzi do piątej klasy i jest jedyną uczennicą. Nie narzeka na samotność, bo tu wszyscy się znają i przerwy spędzają razem. Jednoosobową klasę piątą utrzymano tylko dlatego, że Klaudyna chodziła tu od początku i nie chciała przenosić się do szkoły publicznej.

Nauczycielka plastyki, Renata Frymus z Chojnowa, uczy w „społecznej” dopiero od września. Mówi, że to szkoła zupełnie inna niż wszystkie. Nauczyciel ma komfort, bo indywi-

dualnie może pracować z uczniem.

- Z drugiej strony - zaznacza dyrektorka - wymaga to od nauczycieli starannego przygotowania się do zajęć. Na przykład matematyk musi mieć zestawy zadań dla tych, którzy z łatwością przyswajają wiedzę, jak i dla tych, co pracują wolniej. W małej, kilkuosobowej klasie, na nauczyciela spoczywa cały ciężar prowadzenia lekcji. Jeśli dziecko choruje i nie przychodzi do szkoły, nauczyciel ma obowiązek uczyć je w domu, bez dodatkowego wynagrodzenia. Praca jest trudniejsza, więc i stawki godzinowe są nieco wyższe.

Bez strachu

Efekty nauczania nie są gorsze, skoro średnia ocen uczniów za ubiegły rok wyniosła 4,2 - podkreślają nauczyciele. Dzieci mają też sukcesy na arenie międzyszkolnej - wygrały konkurs wiedzy o Złotorii, zajmując pierwsze i trzecie miejsce. W „społecznej” duże znaczenie przykładają do nauki języków obcych, angielski obowiązuje już od pierwszej klasy. Gimnazjum jest dwujęzyczne - historia wykładana jest po niemiecku.

A co z modnym dzisiaj wychowaniem bezstresowym?

- Nasze dzieci - mówi dyrektorka Płaskowska - nie boją się szkoły, chętnie do niej chodzą i chcą się uczyć. Staramy się je mobilizować różnymi sposobami. Jesteśmy blisko z uczniami, szanujemy ich i oczekujemy tego samego. Problemy wychowawcze zdarzają się, jak wszędzie, ale nauczyciel jest po to, by je rozwiązywać. Reagujemy wtedy, gdy dziecko przeklina (dostaje np. dodatkową pracę domową), ale też gdy dwa dni z rzędu nie przynosi do szkoły drugiego śniadania. W łódzce są

produkty, robimy dziecku kanapki, a kosztami obciążamy rodziców.

Graniczy z cudem

Utrzymanie szkoły społecznej w tak małym środowisku graniczy niemal z cudem. Nie wiadomo, czy byłoby to w ogóle możliwe bez zaprzyjaźnionych osób.

- Pomagają, bo nas lubią - śmieje się dyrektorka. - Księgowa społecznie prowadzi buchalterię, konserwator Józef Wierzbicki za darmo remontował szkołę, pan który ma swojego busa, dowozi kilkoro dzieci z Chojnowa i aż czternaścioro z Legnicy, urząd miasta na ulgowych zasadach wydzierżawił szkole budynek.

Beata Płaskowska nie ukrywa, że szkoła ma problemy finansowe i często zalega z płatnościami. Pomoc państwa sprowadza się do przekazywania 50 procent subwencji na ucznia. Natomiast odpłatność rodziców, na zasadzie darowizny, bywa różna, od 100 do 500 zł, średnio deklarują po 300 złotych, a jeśli mniej, to wówczas szkoła prosi o udokumentowanie dochodów. Ale są też osoby, tak jak jedna z matek samotnie wychowująca dzieci, które w szczególnych przypadkach zwalniają się z czesnego.

W ostatnim dziesięcioleciu, na terenie dawnego województwa legnickiego powstały tylko dwie podstawowe szkoły społeczne - w Lubinie i w Złotorii. Klimat dla tego typu placówek nie jest u nas zbyt sprzyjający, przynajmniej z dwóch powodów. Jesteśmy zbyt biednym społeczeństwem, a poza tym nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że edukacja to najważniejsza inwestycja w przyszłość dziecka.

Maria Kuncaitis



Promocja

Baw się z nami!

Obniżka ceny instalacyjnej

tylko we wrześniu 0,99 zł

Specjalny rabat

Przy opłacie za 12 miesięcy z góry **30% rabatu** + gwarancja stałej ceny

12 miesięcy abonamentu w cenie 9^{-ciu}

Konkurs!

Do wygrania:

- 3 x Toyota Yaris
- 10 x TV 21" Sony
- 10 x DVD Sony
- 10 x magnetowid Sony

oferta ograniczona czasowo i terytorialnie; zasady określa Regulamin Promocji

zadzwoń i zamów
tel. 032 200 7 222



UPC Telewizja Kablowa

Siatki zamiast autokaru



Olimpia Krotoszyce w glorii zwycięstwa.

Rozkłęcają się rozgrywki klasy B. Po sześciu kolejkach już widać, że w tym sezonie walka o awans będzie wyrównana. W każdej z grup po kilka zespołów zgłosiło już aspiracje do występów w wyższej lidze. W grupie piątej o awans walczyć będzie około pięciu – sześciu drużyn. Ciągłe z powrotu do A klasy myślą w Rzeszotarach. W czubie są również Nowy Kościół i Polonia Brennik. Po ostatniej kolejce czołowe dwie drużyny w tej grupie to lider Lubiatowianka Lubiatów oraz Gryf Olimpia Krotoszyce. Ten drugi zespół od kilku już sezonów bezskutecznie próbuje wyprzedzić się z B klasy. Przed nowym sezonem z Korony Kawice ścignięto Jacka Nosalik, który przez ostatnie kilka lat strzelał bramki na boiskach okręgowki w barwach Rataja Paszowice i Korony Kawice. Okazało się to trafnym posunięciem. W niedzielę w spotkaniu przeciwko Nowemu Kościółowi Nosalik

popisał się hattrickiem

i jego zespół wygrał 3:1. Teraz drużyna z Krotoszyce czeka najważniejszy chyba mecz w rundzie. Rywalem będzie mający o trzy punkty więcej lider z Lubiatowa. Postawa Lubiatowianki jest zaskoczeniem. Dotychczas był to typowy zespół słodka tabeli. W tym roku działacze z Lubiatowa nie ukrywają, że interesuje ich awans.

Nie chcemy szumnie zapowiadać A klasy dla Lubiatowa. Wolimy po cichu i spokojnie walczyć o awans. W naszym zespole zaszła metamorfoza. Dzieje się tak dzięki zatrudnieniu trenera Zenona Baranowskiego. Zmobilizował on chłopaków do treningów, poukładał zespół i od razu przyszedł efekt w postaci kompletu punktów – ciszy się kierownik drużyny, Tadeusz Szczepanek. Jego satysfakcja jest o tyle większa, że sam występował w Lubiatowiance dwadzieścia lat.

W minionej kolejce Lubiatowianka wygrała spotkanie na zawsze trudnym terenie w Rokitnicy z Lechią 2:1. Bramki strzelił Piotr Stanik i Adam Buczkowski. Ten drugi jest zresztą najlepszym strzelcem drużyny. Obok niego o siłę zespołu stanowią Jan Tymczyński, Włodzimierz Nowak oraz Dawid Fabiański.

Na mecze wyjazdowe jeżdżymy własnymi samochodami. Zawsze ciągnie się też za nami kawalkada samochodów z wiernymi kibicami. Niestety, w tym roku nie mamy do dyspozycji autokaru. Mielibyśmy wybór. Albo zakup nowych siatek albo autokar na wyjazd – mówi Tadeusz Szczepanek.

W grupie czwartej również

nie brakuje emocji. Po ostatniej kolejce na fotelu lidera usadowiła się Iskra Niedzwiedzice. Tuż za nią jest Biała i Kolejkarz Miłkowice. Już dziś jednak mówi się, że w walce o awans liczyć się będą ekipy z Niedzwiedzicy i Miłkowic. W Białej za cel postawiono ponoć zakończenie sezonu w pierwszej piątce. Oznaczać to ma bowiem dodatkowe pieniądze z gminy. Swoją drogą jest to ciekawe rozwiązanie motywujące do gry zespoły B-klasowe, których raczej nie stać na awans. O awansie poważnie za to myślą w Miłkowicach. W tym celu na stanowisku trenera zatrudniono tam znanego doskonale kibicom Miedzianki Artura Wójcika. Zdobywca Pucharu Polski z roku 1992 dodatkowo wspiera Kolejkarza jako rozgrywającego. Sporo ciekawych nazwisk można też znaleźć w Niedzwiedzicach. Grającym trenerem jest tam Tadeusz Zakowicz, którego bliżej kibicom przedstawiać nie trzeba. Przed nowym sezonem Iskra wzmocniła się Jackiem Rogalą (z Kolejkarza Miłkowice) i Rafałem Garbaczem (wychowanek Miedzi, grający ostatnio w Błękitnych Koskowiec). W sześciu meczach Iskra strzeliła aż 38 bramek. 12 z nich to dzieło Marka Przerywacza, starszego brata Piotra, piłkarza Zagłębia Lubin. W niedzielnym spotkaniu ze Skorą Jadowisin wygranym 8:3, Przerywacz strzelił właśnie dwie bramki. Takim samym wyczynem popisał się w tym meczu Tomasz Didik, Dariusz Jakubowicz i Rafał Skoczek.

Do ciekawych konfrontacji doszło też w klasie A. W grupie pierwszej zmierzyły się ze sobą zespoły z czuba tabeli. W Tomaszowie Bolesławieckim rewelacyjnie

beniaminek poniósł porażkę

Wstyd to jednak nie jest, bo pogromcą okazał się główny kandydat do awansu – GKS Męcinka. Drużyna prowadzona przez grającego trenera Adama Gabryśa po sześciu kolejkach ma komplet punktów. W Tomaszowie bramki dla lidera strzelili Mirosław Wilczyński i Marek Poparadowski. Mimo nie najlepszej sytuacji finansowej klubu działacze postawili drużynie za cel awans do okręgówki. Powodów do radości piłkarze Męcinki mają więcej. Jeden z najwspanialszych kibiców a star-

zem miejscowy radny, Edward Górski, obiecał przed sezonem, że po sześciu wygranych pod rząd ufunduje nowy komplet strojów. Dzięki takim właśnie kibicom niższe ligi są solą futbolu. Lider z Męcinki zagrał w następującym składzie: Slabicki – Kwolek, Mec, Rębisz, Rajczakowski – Pabis, Gabryś (Kozioł), Torończak, Poparadowski – Wilczyński, Rudzic.

Cały zespół zagrał bardzo dobrze. Trudno nawet kogoś specjalnie wyróżniać. Przyszedł jednak trzeba, że Tomaszów to bardzo dobry zespół i o punkty nie było łatwo – skomentował mecz kierownik drużyny, Jacek Stądnicki.

Drugi mecz na szczycie rozegrano w Wilkowie. Wilkowianka mająca przed tym meczem komplet punktów podejmowała Błękitnych Kościelec, którzy przegrali dotychczas tylko raz. Na boisku było gorąco. Sędzia aż siedem razy sięgał po żółty kartonik, a raz po czerwony. Błękitni prowadzili dwa razy po trafieniach Gindy i Bogdanowicza jednak mecz zakończył się remisem 2:2 i w sumie sprawiedliwym podziałem punktów. Bramki dla gospodarzy strzelili: Barczyński i Grygorcewicz. Trener Jerzy Grygorcewicz do gry desygnował następujący skład: Burak – P. Barczyński, Potempa, Szybiak (Grygorcewicz), Wątroba – Zyzanski, Sobiegraj (M. Barczyński), Baraniewicz, Dudzic – Zentner, Kandora. W zespole trenera Andrzeja Kisiela zagraли z kolei: Majnsner – Szydłowski, Witkowski, Jantura, Ptak – Bogdanowicz, Antosiak, Sieradzki (Podolski), Ginda – Stopyra, Radulski (Podolski).

(pj)



Fot. SŁAWOMIR RAFALSKI

Goliszów przegrał z Miłkowicami.

Parada tabel

IV liga: Zagłębie II Lubin – Piast Nowa Ruda 3:0, Prochowiczanka – Orzeł Ząbkowice 2:2, Górnik II Polkowice – Łużyce Luban 1:4, Iskra Kochlice – Kuźnia Jawor 3:2.

Klasa 0

Grupa Jeleniogórska: BKS Bolesławice – Bazalt Sulików 6:0, Sparta Zebrzydowa – Zjednoczeni Bolków 5:0, Raciborowice – Orzeł Wojciszów 4:0. BKS jest drugi (24 pkt.), Raciborowice dziesiąte (10 pkt.), Orzeł dwunasty (10 pkt.), a Bolków piętnasty (6 pkt.).

Grupa legnicka: Mieszko Ruszowice – Koskowiec 2:0, Odra Ścinawa – Zamek Przemków 4:3, Rataj Paszowice – Chrobry II 2:2, Konfeks – Pogoń Góra 3:2, Chojnowianka – Słal Chocianów 0:2, Zawisza Sierb – Górnik Złotoryja 2:3, Sparta Rudna – Iskra II Kochlice 4:3.

1. Górnik	21	31:4
2. Pogoń	15	17:12
3. Mieszko	14	16:3
4. Zawisza	14	17:8
5. Sparta	13	17:9
6. Słal	11	18:14
7. Konfeks	11	9:13
8. Koskowiec	10	19:15
9. Odra	10	16:29
10. Nysa	9	11:12
11. Zamek	9	14:20
12. Chrobry II	7	18:18
13. Iskra II	6	8:12
14. Chojnowianka	4	3:21
15. Unia	3	13:23
16. Rataj	2	11:24

Klasa A

Grupa I: Warta Bolesławiecka – Bieniowiczanka 1:1, Orzeł Zagrodno – Victoria Twardocice 1:1, Park Targoszów – Cicha Woda Tyniec 4:1, Tomaszów – Męcinka 0:2, Odra Malczyce – Orzeł Zagrodno 6:2, Wilkowianka – Błękitni Kościelec 2:2, Mewa Kunice – Pięlgryzka 1:2, Cukrownik Jawor – Orkan Szczedrzykowie 1:1.

1. Męcinka	18	25:4
2. Wilkowianka	16	15:4
3. Tomaszów	13	18:6
4. Warta Bol.	13	17:8
5. Odra	12	21:14
6. Błękitni	11	16:10
7. Orzeł	9	14:10
8. Bieniowiczanka	8	17:18
9. Orkan	8	15:16
10. Pięlgryzka	7	9:10
11. Victoria	5	13:19
12. Mewa	4	11:17
13. Targoszów	4	11:20
14. Cicha Woda	3	10:19
15. Cukrownik	2	4:15
16. Rodło	1	10:33

Grupa II: Antico – Błysz Studzionki 1:3, Polonia Krzeczyn – Odra Chobienia 1:2, Zryw Kotla – Buczyzna 3:1, Sokół Niechlów – Odra Grodzice 1:1, Kłos Moskorzyn – Piomien Radwanice 4:4, Iskra Drogowice – Sobin 3:2, Czarni Rokitki – Arka Trzebnice 5:0, Sparta Grębocice – Orla Wąsosz 1:2.

1. Orla	15	20:10
2. Czarni	13	23:7
3. Piomien	13	24:12
4. Sparta	13	19:8
5. Sobin	12	23:12
6. Odra G.M.	12	16:8
7. Odra Ch.	11	11:9
8. Iskra	10	11:12
9. Polonia	9	18:13
10. Zryw	7	12:19
11. Kłos	4	17:20
12. Amico	4	9:18
13. Arka	4	8:21
14. Buczyzna	3	9:16
15. Błysz	3	12:25
16. Sokół	1	4:18

Klasa B

Grupa I: Chopoż – Łagoszów 4:0, Kwielice – Kłobuczyn 2:3, Żelazny Most – Nowa Wieś 4:3, Szymocin – Komorniki 1:4, Szklary – Poloczek 6:1, Ostasów – Gaworzyce 2:2, Kęblów – Piotrowice 4:2.

1. Chopoż	15	24:6
2. Ż. Most	15	28:14
3. Gaworzyce	13	15:10
4. Ostasów	10	23:11
5. Łagoszów	10	17:14
6. Kwielice	9	19:13
7. Szklary	8	15:9
8. Kozlice	7	18:15
9. Iskra	7	10:13
10. Nowa Wieś	6	14:17
11. Piotrowice	4	16:18
12. Komorniki	1	18:31

13. Kłobuczyn	3	10:19
14. Szymocin	3	14:32
15. Poloczek	1	10:26

Grupa II: Leszkowice – Jaczów 4:4, Wilków – Jerzmanowa 2:3, Czernina – Wiewierz 2:2, Glinka – Psary 3:2, Kietłów – Siciń 3:1, Luboszyce – Gama Gaz 6:5.

1. Czernina	16	35:7
2. Jaczów	13	17:10
3. Siciń	12	26:5
4. Kietłów	12	2:5
5. Glinka	12	14:8
6. Jerzmanowa	12	12:10
7. Czerna	6	14:13
8. Psary	6	19:22
9. Osseto	6	14:2
10. Wiewierz	5	14:18
11. Gama Gaz	3	17:25
12. Luboszyce	3	9:27
13. Leszkowice	2	15:27
14. Wilków	0	8:38

Grupa III: Księżynice – Niemstów 3:2, Dabie – Dzieńków 1:1, Pawia – Kłopotów 5:0, Raszówka – Tymowa 4:2, Prochowiczanka II – Golanka 4:1, Miłogostowice – Siedlce 4:1, Kwiatkowie – Kawice 1:1, Lisowice – Obora 3:2.

1. Pawia	15	23:11
2. Dzieńków	14	14:8
3. Kawice	13	29:10
4. Kwiatkowie	11	16:9
5. Lisowice	10	23:13
6. Raszówka	10	19:13
7. Miłogostowice	10	16:21
8. Siedlce	9	12:19
9. Dabie	8	13:13
10. Księżynice	8	12:19
11. Obora	7	14:19
12. Prochowiczanka II	6	13:16
13. Kłopotów	5	5:10
14. Niemstów	4	15:19
15. Tymowa	3	13:23
16. Golanka Dln.	3	10:23

Grupa IV: Witków – Radziechów 3:1, Biała – Olszanica 4:1, Niedzwiedzice – Jadowisin 8:3, Okmiany – Michów 3:6, Konradówka – Osietnica 2:1, Rokitki – Krzywa 5:2, Goliszów – Miłkowice 2:3, Budziwojów – Krzyżowa 0:2.

1. Niedzwiedzice	15	38:7
2. Biała	15	16:7
3. Miłkowice	13	18:9
4. Goliszów	13	13:9
5. Rokitki	12	23:10
6. Witków	12	11:13
7. Michów	11	23:16
8. Okmiany	11	2:11
9. Olszanica	8	10:14
10. Jadowisin	6	12:21
11. Konradówka	6	12:19
12. Radziechów	4	7:15
13. Osietnica	4	7:19
14. Krzyżowa	3	14:34
15. Budziwojów	3	7:18
16. Krzywa	3	3:14

Grupa V: Sichów – Prusice 0:2, Wojciszyn – Probuszczów 2:2, Winnica – Ernestynów 4:4, Rzeszotary – Chelmiech 5:1, Rokitnica – Lubiatów 1:2, Krotoszyce – Nowy Kościół 3:1, Jerzmanice – Brennik 3:4.

1. Lubiatów	15	34:6
2. Krotoszyce	12	12:6
3. Brennik	11	15:10
4. Nowy Kościół	10	19:10
5. Rzeszotary	10	14:12
6. Jerzmanice	9	19:9
7. Prusice	8	6:2
8. Probuszczów	6	9:8
9. Chelmiech	6	8:14
10. Ernestynów	6	11:12
11. Wojciszyn	4	9:30
12. Sichów	3	6:18
13. Rokitnica	2	6:11
14. Winnica	1	14:34

Grupa VI: Mściwojów – Rosochata 3:2, Udanin – Koskowiec 5:1, Kosiska – Komorniki 5:1, Mikolajowice – Różana 2:0, Kłebanowice – Snowidza 5:1.

1. Udanin	15	24:4
2. Kłebanowice	12	22:6
3. Mikolajowice	9	13:4
4. Damianów	9	16:9
5. Kosiska	8	14:12
6. Mściwojów	7	13:11
7. Koskowiec	6	11:10
8. Różana	5	12:13
9. Jarosław	4	7:15
10. Rosochata	3	6:12
11. Snowidza	3	8:17
12. Komorniki	3	8:23
13. Gościław	0	5:23

(pj)

Od Lwowiaków

Informacja o tym, iż dr Tadeusz Samborski kandyduje w najbliższych wyborach do Sejmu RP, sprawiła nam wielką przyjemność i satysfakcję. Obudzila w nas także nowe nadzieje. Są to w naszym przypadku uczucia zasadne.

Polska społeczność Lwowa i innych miast Kresów Południowo-Wschodnich zna Tadeusza Samborskiego jako przyjaciela naszego miasta semper fidelis i wszystkich rodaków mieszkających w tym regionie. Od wielu lat Tadeusz Samborski bezinteresownie pomaga tutejszym Polakom, wspiera Towarzystwo Kultury Polskiej, owońce współdziała też z przedstawicielami Kościoła i zgromadzeń zakonnych, zwłaszcza we Lwowie i w Żółkwi. Przejawia on szczerą troskę o materialne zabytki polskiej historii.

Z panem Tadeuszem Samborskim, jako przyszłym posłem na Sejm RP, wiążemy nadzieje na skuteczną pomoc naszemu Towarzystwu i całej polskiej społeczności Lwowa ze strony państwa polskiego i organizacji pozarządowych.

Z wyrazami sympatii i poważania
Emil Legowicz – prezes
Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej
Krystyna Kuryluk – sekretarz
Zarządu Głównego TKP Ziemi Lwowskiej

„Drabina Sukcesu” Toksok z Ryszardem Zbrzyznym, czyli kim jestem?



• **Jestem:**
- mężem Danuty, ojcem dwóch dorosłych synów, przewodniczącym Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego, posłem na Sejm RP, członkiem Rady Krajowej SLD, a przede wszystkim jestem człowiekiem pracy.
• **Cenię ludzi, którzy:**
- potrafią dotrzymać danego słowa, którzy są lojalni i potrafią być przyjaciółmi na dobre i na złe.

• **Nade wszystko nie cierpię:**

- nielojalności, kłamstwa, luzosostwa, nadmiernego nadszatkowania w celu osiągnięcia konkretnych profitów.

• **Wystrzegam się:**

- traktowania ludzi instrumentalnie. Nigdy nikogo nie obraziłem, nigdy nie odepchnąłem w sposób demonstracyjny drugiego człowieka.

• **Pierwszą książką, która do dzisiaj budzi we mnie szczególnie sentyment, jest:**

- elementarz Falskiego. Podarowała mi go starsza pani nauczycielka, która w Lubawce mieszkała z nami po sąsiedztwie. Do dzisiaj pamiętam jego zielone okładki z rozłożystym drzewem i napisy Ala i As.

• **Pamiętny papieros:**

- w szóstej klasie szkoły podstawowej. Był pierwszym i ostatnim, ponieważ organicznie nie znoszę tytoniu.

• **Przewinienie z dzieciństwa, które utkwiło w pamięci:**

- wrzuciłem sąsiadowi do wygodki (takiej stojącej obok stodoły) świecę dynną. Robiliśmy je w dzieciństwie samodzielnie z nóg uszkodzonych lalek. Biedak, tak uciekał, że nie mógł pozbiierać swojej bielizny, a mnie się potem solidnie oberwało.

• **Bohaterowie filmowi z dzieciństwa, wpływający na moje wyobrażenia o odwadze, to:**

- Zorro, czterej pancerni, Kloss i bracia z Bonanzy.

• **Najdłuższy i najdokładniej zapamiętany tekst:**

- chyba tekst mszału. Jako ministrant ćwiczyłem go przez siedem lat.

• **Pierwsza miłość „już”, a może „dopiero”?**

- Już w czwartej klasie szkole podstawowej. Spotkałem ją na kolonii. Dziewczyna była z Górnego Śląska. Zauroczenie trwało trochę dłużej niż kolonia.

się zawodowym patentem kapitana żeglugi śródlądowej, a także mechanika III klasy.

• **Młodzieńcze marzenia to:**

- podróże statkiem.

• **Żywiot, który mnie najbardziej pociąga:**

- nadal intryguje mnie woda.

• **Chciałbym dotrzeć:**

- na wyspy Oceanu Spokojnego, aby przetestować swój organizm w tamtejszym klimacie, któ-

• **Znacząca osoba z rodzinnego portretu:**

- Na pewno dziadek (ojciec ojca). Był żołnierzem Piłsudskiego, a potem z nadania Komendantem Powiatowym Policji na Wołyniu w pierwszej RP. Jego portret do dzisiaj wisi w domu mamy.

• **Rodzinne opowieści, które przetrwały w ustnych przekazach, najczęściej dotyczą:**

- Syberii. W 1939 roku mój ojciec, wraz z całą rodziną, został tam wywieziony. Powrócił stamtąd dopiero po wojnie.

• **Wartości najważniejsze:**

- Rodzina, rodzina, rodzina. Ona nadaje sens naszemu bytowaniu, jest ostoją, do której się wraca zarówno fizycznie, jak i myślami.

• **Proszę dokończyć stwierdzenie: podejmuję ryzyko „bo”, a może „ale”?**

- „ale”, bo lubię ryzyko odpowiedzialne, do końca przemyślane, dalekie od ryzykanctwa. Podejmuję ryzyko, które owocuje czymś pozytywnym.

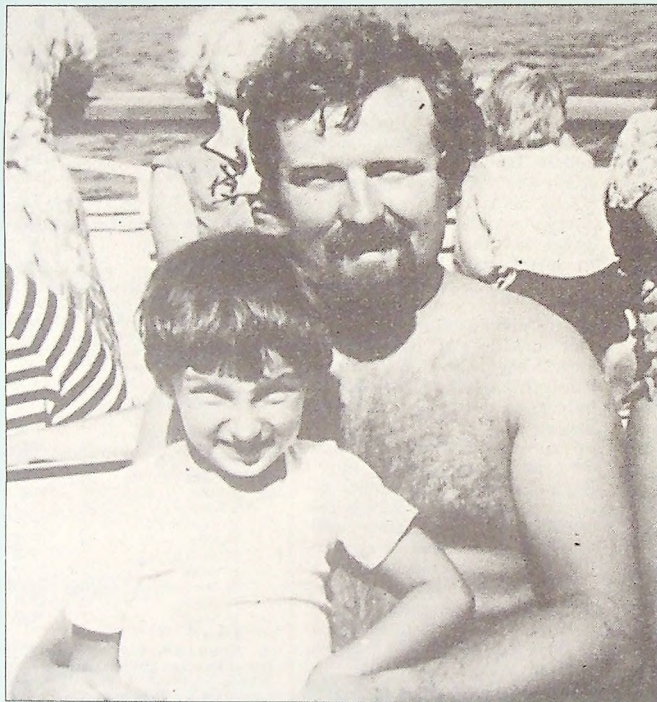
• **Każdemu przedsięwzięciu powinna towarzyszyć:**

- rzetelność w wypełnianiu obowiązków, zarówno w stosunku do osób, jak i instytucji. Niezależnie od tego, czy zadania wynikają z osobistych zobowiązań, czy też z piastowania pewnych funkcji.

• **Chciałbym skutecznie powalczyć o:**

- pomysłowość naszego regionu. O pomysłowość największego pracodawcy - KHGM Polska Miedź, który ma powinności wobec dziesiątek tysięcy jego mieszkańców specjalnie sprowadzonych przed laty do miedziowego eldorado.

Oprac. Jadwiga Wardach



Z synem Szymonem na statku wycieczkowym.

• **Do spotkania z przyszłą żoną doszło:**

- W Krzeszowie, podczas odpustu. Tam umówiliśmy się na kolejne spotkanie.

• **Ślub z:**

- wyboru. Pobraliśmy się po ponad czterech latach „chodzenia” ze sobą. Właśnie ukończyłem szkołę średnią i podjąłem pracę w Żegludze Śródlądowej, legitymując

ry jest podobny do warunków panujących w kopalni. A więc ogromna wilgotność, wysoka temperatura, niemożność odparowania swojego ciepła. Wtedy się pływa we własnym pocie.

• **Dlaczego identyfikuję się z:**

- Dolnym Śląskiem, bo urodziłem się w Lubawce - tu spędziłem swoje najmłodsze lata szkoły podstawowej. Gdy miałem 15 lat, wyjechałem do Wrocławia, gdzie przez pięć lat uczyłem się w Technikum Żeglugi Śródlądowej. Po ukończeniu szkoły zacząłem pierwszą pracę na Odrze w żegludzie. Po dwóch latach podjąłem pracę na lądzie. Od 24 lat związany jestem z Polską Miedzią.

• **Najcenniejsze wartości wyniesione z domu to:**

- szacunek dla starszych, poszanowanie czyjegoś i swojego majątku.

• **Nie jestem:**

- ...rozrzutny.

• **Wszystko, co w życiu osiągnąłem:**

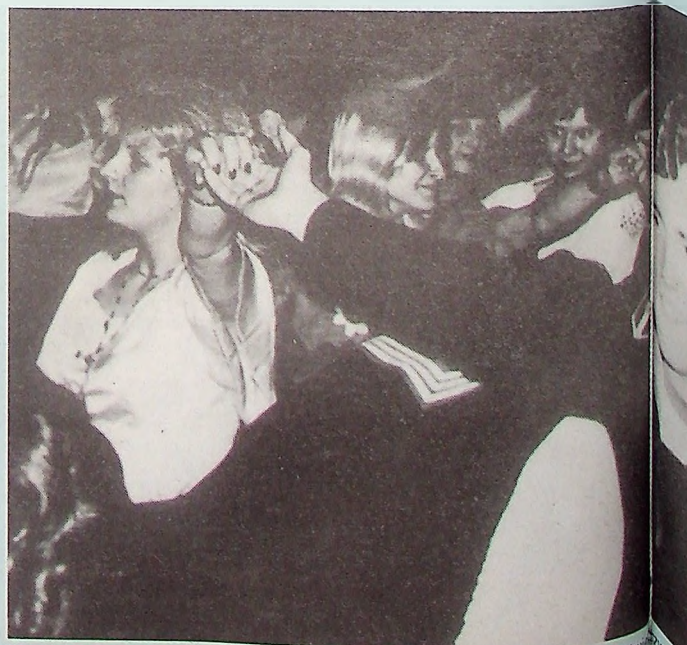
- ...odbywało się kosztem ciężkiej pracy i wielu wyrzeczeń. Ale jest mi z tym dobrze.



Syn Szymon, student III roku Politechniki Wrocławskiej.



Syn Wiesław, student V roku Politechniki Wrocławskiej.



Ryszard Zbrzyzny, uczeń Technikum Żeglugi Śródlądowej, w towarzystwie...

Na zawodach strzeleckich, 1986 r.

ukcesu" prowadzonym przez tygodnik „Konkrety”.

Jestem członkiem-założycielem Stowarzyszenia Lewicy Demokratycznej, członkiem Rady Krajowej SLD, wiceprzewodniczącym Dolnośląskiej Rady Sojuszu. W moich wysiłkach staraniach wspiera mnie rodzina. Mam żonę, która uosabia miłość, dobro i mądrość. Mam dwóch synów studiujących na Politechnice Wrocławskiej. W atmosferze harmonii i zrozumienia rodziny moim celem ukończyć Politechnikę Wrocławską (Wydział Górniczy) i Akademię Ekonomiczną, na kierunku Zarządzanie i marketing w systemie MBA. Dzisiaj stoję po raz trzeci do wyborów parlamentarnych z przekonaniem, że zdobyte doświadczenie powinienem wykorzystać do pełnej realizacji programu polskiej lewicy, w którym dobro ludzi i kraju ma charakter nadrzędny.

Przez dwie kadencje sejmowe stałem się godnie reprezentować społeczność Dolnego Śląska, wnosząc na obrady wiele zagadnień o kluczowym znaczeniu dla kraju i regionu. Reprezentowałem także nasz kraj na zewnątrz jako członek Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE.

Jestem i pozostanę Dolnoślązakiem, znającym problemy i wyniki transformacji gospodarczej.



1



2

1. Największy sukces wędkarski.
2. Na działce.

Jeśli zdobędę zaufanie, to...

będę czynił pożytek ze zdobytej wiedzy i doświadczeń, by było programem wyborczym SLD -UP - PRZYWRÓCMY NORMALNOŚĆ, WYGRAJMY PRZYSZŁOŚĆ - znalazło swoje spełnienie w sferze społecznej i gospodarczej.

A to oznacza:

- współdziałanie w celu budowy takiego państwa, w którym praca nie jest przywilejem, gdzie nie ma ludzi odrzuconych i przegranych. A ci, których skrzywiła koślawość rzeczywistości, mogą liczyć na skuteczną pomoc.
- Będę działał na rzecz Polski demokratycznej, neutralnej światopoglądowo, Polski równych szans, o silnej pozycji w zjednoczonej Europie i świecie.
- Będę czynił wszystko, aby Polska była krajem sprawiedliwości, państwem trwałego i zrównoważonego rozwoju; miejscem, gdzie dzieci i młodzież mają równe szanse do nauki i życia, a wszyscy obywatele mają dostęp do opieki zdrowotnej.

Realizując program „Sojusz dla Dolnego Śląska”, będę zabiegał o:

- budowę autostrad, dróg ekspresowych i miejskich obwodnic, mających szczególne znaczenie dla krajowego i międzynarodowego układu komunikacyjnego,
- urzeczywistnianie „Programu dla Odry” wraz z rozbudową systemu ochrony przeciwpowodziowej, programu „Czysta Kaczawa” wraz z budową zbiorników retencyjnych,
- opracowanie i wdrożenie programu alternatywnego rozwoju Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego i Zagłębia Turoszowskiego,
- skuteczniejsze wykorzystanie istniejących specjalnych stref ekonomicznych, jako elementów rozwoju gospodarczego Dolnego Śląska,
- stworzenie warunków do najkorzystniejszego wykorzystania walorów uzdrowiskowych i turystycznych regionu sudeckiego,
- wprowadzenie w czyn lokalnych przedsięwzięć służących rekreacji i rozwojowi sportowemu społeczności Dolnego Śląska.



Sport był zawsze moją pasją, fotografia z 1986 r.



Miałem wtedy 18 lat.

z rzyszej żony.

Mówią o nim

„W sposób godny i dojrzały reprezentuje pracowników przemysłu miedziowego oraz występuje w obronie praw socjalnych i zawodowych, rozważnie korzystając z atrybutu niezależności i samorządności.”
(z przesłania prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego do przewodniczącego ZZPPM Ryszarda Zbrzyzniego, 12 grudnia 1999 r.)

„Twoja praca w sejmowej Komisji Skarbu Państwa, Ustawodawstwa i Prywatyzacji stanowi przykład nie tylko właściwego wykorzystania wiedzy i doświadczenia, lecz także dążeń gwarantujących artykułowania w procesie tworzenia prawa związanego z oczekiwaniami i postulatami środowisk pracowniczych - najbardziej zainteresowanych prawidłowym przebiegiem procesów transformacji ustrojowej w Polsce. Jest to szczególnie istotne dla naszej lewicowej formacji politycznej, która zgodnie ze swoimi ideałami oraz programem nie może pozostawiać obojętną na dotkliwe zjawiska społeczne takie, jak upadłość i likwidacja zakładów pracy, wzrost bezrobocia oraz poszerzanie się obszarów biedy.”

(fragment listu przewodniczącego SLD, Leszka Millera, do Ryszarda Zbrzyzniego, 4 maja 2000 r.)

„Z pozycji człowieka, który kierował resortem przekształceń własnościowych i skutecznie inicjował i przygotowywał I etap prywatyzacji KGHM Polska Miedź S.A. mogę zapewnić o słuszności i uczciwości Ryszarda Zbrzyzniego, który jako związkowiec w 1992 roku był przywódcą strajku generalnego w obronie KGHM, a później zabiegał już jako poseł, by prywatyzacja miedziowej firmy odbywała się przy otwartej kurtynie, z korzyścią dla skarbu państwa, przedsiębiorstw, a przede wszystkim załogi. Zapis o 15 procentach akcji dla pracowników emerytów i rencistów był efektem nieprawdopodobnych wyczynów Ryszarda Zbrzyzniego. Wiem, że gdy czegoś się podejmie, robi to uczciwie i skutecznie.”

(wypowiedź posła Wiesława Kaczmarska)

„Jest politykiem wielkiego formatu, tym różniący się od innych, że ma niezłomne zasady, twardość charakteru, ale równocześnie znakomity dar rozumienia spraw i problemów zwykłych ludzi. Jest konsekwentny i skuteczny. Godnie reprezentuje sejm w Zgromadzeniu Parlamentarnym OBWE”.

(były premier Józef Oleksy)

Chrobry liderem!



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Grelewicz (Miedź) wbija piłkę wślizgiem

Mało kto się spodziewał, że piłkarze Chrobrego Głogów zostaną liderem rozgrywek III ligi piłkarskiej. A jednak głogowianie pokonali w meczu na szczycie dotychczasowego przodownika Lecha/Zryw Zielona Góra i awansowali na pierwsze miejsce w tabeli. Wprawdzie Chrobry ma gorszy bilans bramkowy od zielonogórzan, ale w bezpośrednim pojedynku lepsi są podopieczni Zbigniewa Mandziejewicza i dlatego oni są liderem.

Na przeciwnym biegunie znaleźli się piłkarze Miedzi Legnica, czego jednak po stratach personalnych doznanych przez ten zespół można było się spodziewać. Legniczanie przegrali piąte kolejne spotkanie i zajmują jedno z ostatnich miejsc. Niczego jeszcze nie można przesądzać, lecz jeżeli w legnickim zespole szybko nie nastąpi przezwyciężenie serii porażek, to w obecnym składzie Miedź może mieć poważne problemy z utrzymaniem w III lidze piłkarskiej.

Wyniki:

Chrobry Głogów - Lech/Zryw Zielona Góra 1:0 (1:0)

Zwycięską bramkę zdobył już w 7. minucie po podaniu z rzutu wolnego przez Golasza niezawodny Helwig, dla którego jest to już szósta bramka w tym sezonie. Helwig od jakiegoś czasu zgłasza chęć odejścia z Chrobrego, jednak kolejny już raz zapewnił zwycięstwo temu zespołowi. Po stracie gola przyjeźdni osiągnęli sporą przewagę raz za razem przeprowadzając

groźne akcje ofensywne, ale bez powodzenia.

MEC Sławęce - Miedź Legnica 2:0 (2:0)

Spotkanie rozstrzygnięło się w pierwszym kwadransie gry, kiedy gospodarze zdobyli dwa gole. Miedź mogła przegrać znacznie wyżej, lecz doskonale w legnickiej bramce spisywał się Szymański. Podopieczni trenera Morocha nie potrafili poważnie zagrozić bramce Sławęc.

W pozostałych spotkaniach: Bielawianka Bielawa - Górnik Katowice 0:2, Inkopax Wrocław - BBTS Bielsko-Biała 1:0, Pogoń Oleśnica - Lubuszanie Drezdenko 1:4, Concordia Knurów - Grunwald Ruda Śląska 1:1, Czarni Żagań - Piast Gliwice 1:1, Polonia Bytom - Pogoń Świebodzin 2:2, Rozwój Katowice - Górnik Jastrzębie.

Tabela:

1. CHROBRY	8	18	9-5
2. Lech/Zryw	8	18	12-5
3. MEC	8	16	9-5
4. BBTS	8	15	14-5
5. Polonia	8	15	10-7
6. Rozwój	8	13	13-6
7. Grunwald	8	13	9-7
8. Górnik K.	8	12	13-7
9. Pogoń	8	12	16-12
10. Czarni	8	10	8-6
11. Pogoń O.	8	9	9-11
12. Piast	8	8	12-13
13. Inkopax	8	8	8-10
14. Concordia	8	8	9-14
15. Lubuszanie	8	7	9-15
16. MIEDŹ	8	7	5-13
17. Górnik J.	8	7	7-18
18. Bielawianka	8	4	10-18

(nim)

Konkretny kibic

Szóstą kolejkę naszej zabawy w „Konkretnego Kibica” wygrał Marian Cyza z Legnicy, który zarobił do generalnej klasyfikacji 7 punktów. Zapraszamy do redakcji pod odbiór nagrody. W klasyfikacji generalnej nadal prowadzi Michał Garbaczewski z Lubina (39 pkt.) przed Janem Zbigniewem Chmielowskim z Legnicy (33 pkt.) oraz Rafałem Kanasiukiem ze Szczedrzykowic i Alojzym Zawadzkiem z Kamiennej Góry (obaj po 31 pkt.).

Przypominamy, że na zakończenie sezonu 2001/2002 wylosujemy „Konkretnego Kibica Sezonu”, na którego czeka specjalna nagroda.

Typujemy tylko rozstrzygnięcie, a nie wynik. Tak więc przy każdym meczu stawiamy 1, X lub 2, gdzie 1 oznacza zwycięstwo gospodarzy, X remis, 2

zwycięstwo gości. Za każde trafienie przyznajemy punkt, co oznacza, że w każdej kolejce można zdobyć 10 punktów. W przypadku gdy jedna osoba przysła kilka kuponów, do kwalifikacji

zaliczamy ten na którym jest najwięcej trafień. Wycięte kupony (tylko oryginalne) prosimy przysłać pod adresem redakcji „Konkretów”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica z dopiskiem „Konkretny Kibic”. Dziś publikujemy kupon nr 8. Na Państwa typy czekamy do 28 września (piątek).

(pj)

Konkretny Kibic KUPON NR 8

1. Zagłębie Lubin - KSZO Ostrowiec Św. (I liga)	
2. Grunwald Ruda Śl. - Miedź Legnica (III liga)	
3. Chrobry Głogów - BBTS Marbet Bielsko Biała (III liga)	
4. Łużyce Luban - Kuźnia Jawor (IV liga)	
5. Prochowiczanka - Progres Jelenia Góra (IV liga)	
6. Sparta Rudna - Stal Chocianów (kl. O)	
7. Park Targoszyn - Bieniowiczanka Bieniowice (kl. A)	
8. Warta Bolesławiecka - Orzeł Zagrodno (kl. A)	
9. Mewa Goliszów - Start Osetnica (kl. B)	
10. Iskra Jerzmanice - Lubiatowianka Lubiatów (kl. B)	
Imię i nazwisko, adres	

Nikt Górnika nie zatrzyma?

W meczu na szczycie w V lidze lider Górnik Złotoryja pokonał na wyjeździe wicelidera Zawiszę Serby. Złotoryjanie wygrali 3:2 (3:1), po golach: Wicińskiego 2 oraz Ambrożego. Dwie bramki dla Zawiszy zdobył Guzik.

Składy zespołów:

Zawisza: Wesołowski - Matyjaszczyk, Aldasz, M. Domagała, S. Domagała - Nowaczyk (65. Bogusz), Sobczak (65. Musiał), Guzik, Mackiewicz - Duda, Świercz. Górnik: Luniewski - Kozłowski, Grubczyński, Wolak - Ambroż (88. Kądziański), Horbacz, Stachowski, Chojceki, Wiciński - Baliński, Paluch.

To był jeden z najgorszych naszych występów - skomentował trener złotoryjan Mirosław Zielen. - Zamiast grać w piłkę, to moi zawodnicy, zwłaszcza w drugiej połowie, postanowili grać w... kości. Chciałbym jednak wyróżnić bramkarza Łukasza Luniewskiego, który przy stanie 2:3 obronił rzut karny. Kozłowski faulował Mackiewicza i

strzelał Bogusz, ale Łukasz wycofał jego intencję. Złotoryjanie mają 6 punktów przewagi nad Pogonią Góra. Górzanie nieoczekiwanie przegrali 2:3 w Legnicy z Konfekssem. Widać, że procentuje już praca trenera Nedwidka. Na trzecie miejsce wywindował się Mieszk Ruszowice, pokonując 2:0 Błękitnych Koskowie (gole Longawy i Letkowskiego). Odradza się także Stal Chocianów - z Januszem Najdkiem w składzie - pokonując 2:0 w Chojnowie Chojnowiankę. Gospodarze ułatwili zadanie gościom, gdyż już w 15. minucie bramkarz Jamróz ujrzał czerwony kartonik. Sparta Rudna pokonała 4:3 rezerwy Iskry Kochlice, Odra Ścinawa pokonała 4:3 Zamec Przemków, a Rataj Paszowice zremisował 2:2 z rezerwami Chrobrego (gole Szymański 2 oraz Dutkiewicz 2).

W gminie Paszowice coraz głośniejsze mówi się o fuzji Nysy Wiadrów z Ratajem Paszowice.

(jak)

Chrobry śladem Ikara?

ciński, trafił do Galaxii Częstochowa.

Innym problemem jest miejsce rozgrywania ligowych potyczek. W poprzednim sezonie, w nowoczesnej, mogącej pomieścić 1300 widzów hali przy ul. Wita Stwosza, siatkarze Chrobrego grali tylko raz. A granie w ciasnych salach szkolnych nie służy popularyzacji siatkówki. - Chcemy trenować i grać w tej nowej hali, bo uważamy, że przy obecnej modzie na tę dyscyplinę sportu, możemy zapełnić trybuny nawet w III lidze - uważa trener Chodor.

Siatkarze Chrobrego we wrześniu grają ostatnie sparingi. W tym sezonie o II ligę dla Głogowa walczyć będą:

Rozgrywający: Łukasz Paśko (1984), Artur Świerczyński (1968).

Srodkowi: Robert Pawlak (1984), Grzegorz Sosiński (1985), Daniel Stawicki (1975), Tomasz Wawrzyniak (1972).

Skrzydłowi: Jacek Berlik (1979), Sebastian Hebda (1970), Mariusz Kubik (1985), Radosław Stach (1974), Karol Szaranek (1983), Wojciech Wajda (1985).

Libero: Tomasz Kiemona (1974).

(jak)

Co jest grane?

• Piłka nożna

II liga: Górnik Polkowice - GKS Bełchatów, 22.09 (sobota), godz. 16.

III liga: Miedź Legnica - Concordia Knurów, 22.09 (sobota), godz. 16.

IV liga:

Iskra Kochlice - Łużyce Luban, 22.09 (sobota), godz. 11.

Kuźnia Jawor - Lechia Dzierżonów, 22.09 (sobota), godz. 16.

Klasa 0

23.09 (niedziela), godz. 11: Iskra II Kochlice - Mieszk Ruszowice

22.09 (sobota), godz. 16: Górnik Złotoryja - Sparta Rudna, Stal Chocianów - Zawisza Serby, Nysa Wiadrów - Chojnowianka, Chrobry II Głogów - Konfeks Legnica, Zamec Przemków - Rataj Paszowice, Błękitni Koskowie - Unia Milomłodzie.

Klasa A

23.09 (niedziela), godz. 14: Orkan Szczedrzykowice - Warta Bolesławiecka, Pielgrzymka - Cukrownik Jawor, Błękitni Kościelce - Mewa Kunice, Rodło Granowice - Wilkowianka, GKS Męcinka - Odra Malczyce, Cicha Woda Tyniec - Tomaszów Bol., Victoria Twardocice - Park Targoszyn, Bieniowiczanka - Orzeł Zagrodno, Orla Wąsosz - Amico Lubin, Arka Trzebnice - Sparta Grębocice, Sobin - Czarni Rokitki, Płomień Radwanice - Iskra Drogowice, Odra Grodziec - Kłos Moskorzyn, Buczyzna - Sokół Niechylów, Odra Chobień - Zryw Kotła, Blysk Studzionki - Polonia Krzeczyn Wlk.

Klasa B

23.09 (niedziela), godz. 11: Gaworzyce - Kęblów, Potoczek - Ostaszów, Komorniki - Szklary, Nowa Wieś Lub. - Szymocin, Kłobuczyn - Żelazny Most, Łagoszów - Kwielice, Koźlice - Chopoż, Ścinny - Sobczyce, Psary - Kietłów, Wiewierz - Glinka, Jerzmanowa - Czernina, Jaczów - Wilków, Czerna - Leszkowice, Oborn - Księgini, Kawice - Lisowice, Siedlce - Kwiatkowice, Golanica - Miłogostowice, Tymowa - Prochowiczanka II, Kłopotów - Raszków, Dzielnie - Pawia, Niemistów - Dąbie, Krzyżowa - Witków, Miłkowice - Budziszów, Krzywa - Goliszów, Osetnica - Rokitki, Michów - Konradówka, Jadwisin - Okmiany, Olszanica - Niedźwiedźce, Radziechów - Biała, Nowy Kościół - Jerzmanice, Lubiatów - Krośnice, Chelmie - Rokitnica, Ernestynów - Rzeszotary, Proboszczów - Wiłnica, Prusice - Wojcieszyń, Różana - Kłębanowice, Jarosław - Miłkołajowice, Komorniki - Gościław, Koskowie - Kosiska, Rosochata - Udanin, Damianowo - Mściwojów.

(pj)

Pabich wybrała Zagłębie

Piłkarki ręczne Zagłębia Lubin zainaugurowały ligowe zmagania. Największą niespodzianką jest pojawienie się w składzie „miedziowej” siódemki bramkarki Iwony Pabich, do tej pory reprezentującej barwy mistrzyni kraju - Montexu Lublin. Jej przejściu towarzyszyło spore zamieszanie transferowe. Musiał interweniować Związek Piłki Ręcznej w Polsce.

O najlepszej polskiej bramkarce od pewnego czasu mówiło się, że jest osobą skonfliktowaną z trenerem Montexu, Andrzejem Drużkowskim.

- To nieprawda - zarzeka się Pabich. - Ale rzeczywiście atmosfera w Lublinie była trudna do wytrzymania i ostatecznie myślałam o zakończeniu kariery. Gdyby nie propozycja Zagłębia, to pewnie już bym nie grała w piłkę ręczną. Nie jest też prawdą, abym była w konflikcie z Magdą Chemicz, koleżanką z bramki Montexu.

Pabichowa podpisała roczny kontrakt z Zagłębiem. Jest zadowolona stylem pracy trenerskiego duetu Bożena Karkut - Zbigniew Rutka. Wierzy, że poprowadzi Zagłębie do walki o zdeklasowanie Montexu.

(jak)



Tomasz Markowski

Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Pod patronatem „Konkretów”

Polonia mistrzem!

W Głogowie zakończono Drużynowe Mistrzostwa Polski w szachach. Najlepsi szachiści w kraju walczyli w głogowskim Zamku Książąt Piastowskich przez dziewięć dni. Po raz kolejny najlepszym szachowym teamem w kraju okazała się Polonia Plus GSM Warszawa. W głogowskim turnieju warszawiacy wygrali zdecydowanie, zdobywając w sumie 43 punkty. Taki obrót sprawy nie jest niespodzianką. Budżet sekcji szachowej Polonii grubo przekracza 100 tys. zł. Na kolejnym drużynowym tytule mistrzowskim szachiści Polonii jednak się nie wzbogaci-

li. Nagroda za pierwsze miejsce wyniosła bowiem tylko 3 tys. zł. Krajowa czołówka zarabia na turniejach indywidualnych. Na zawodach takich jak w Głogowie gra się po prostu o prestiż i zaproszenia na atrakcyjne finansowo turnieje.

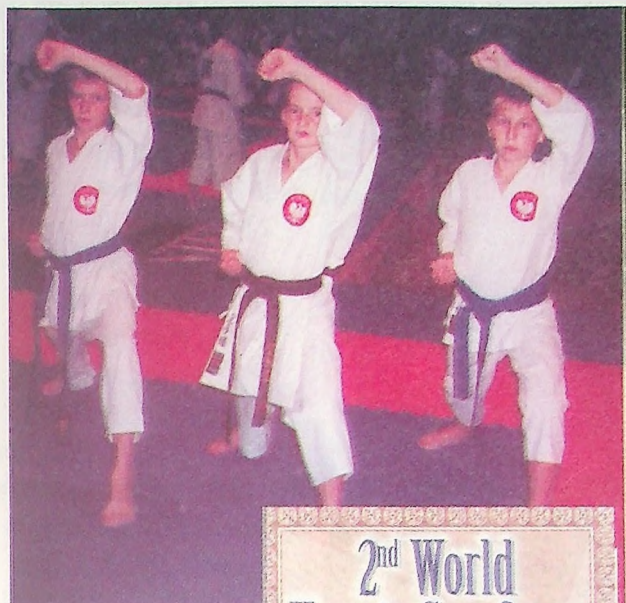
Drugie miejsce i srebrny medal przypadł KSz Devo Maraton Łomża (34 pkt.), a trzecie miejsce i brąz Pocztowcowi Poznań (32,5 pkt.). Kolejne miejsca zajęły drużyny: Porto Balbo Bielsko Biala (31 pkt.), PTSz Płock (30 pkt.), AZS UMCS Lublin (25 pkt.), Juvena Hańcza Suwałki (24 pkt.), Stilon Gorzów (23,5 pkt.),

Drakon Leasing Lublin (20,5 pkt.) oraz Gambit Świecie (8,5 pkt.). Szachową ekstraklasę opuścili zespoły z Lublina i Świecia. O ile sprawa tytułu mistrzowskiego rozstrzygnęła się dosyć szybko, to walka o medale srebrne i brązowe były wyrównane. Decydowały pojedynki w ostatniej, dziewiątej rundzie. Pocztowiec Poznań pokonał 6:0 Gambit Świecie, a Devo Maraton Łomża 4:2 PTSz Płock. Niespodzianką na minus jest dopiero piąta pozycja końcowa PTSz Płock. Choć zespół ten przyjechał do Głogowa w silnym składzie.

Mimo że w turnieju nie startowała żadna drużyna reprezentująca nasz region, my też mamy powody do zadowolenia. Po pierwsze, srebrny medal zespołu Devo Maraton Łomża, w składzie którego wystąpiła głogowianka Marta Zielińska. Marta na dziewięć rund siedem razy wygrała i dwa razy zremisowała. Punkty naszej utalentowanej zawodniczki urwały arcymistrzynie Ereńska z Pocztowca Poznań i Andrzejewska z Drakonu Lublin. Zespół z Łomży w gronie najlepszych zespołów w kraju był beniaminkiem. Dlatego medal cieszy podwójnie. Postawa Marty jest o tyle godna podziwu, że oprócz gry, obarczona była obowiązkami organizacyjnymi. Warto przypomnieć, że organizatorami całych mistrzostw była szachowa rodzina Zielińskich z Głogowa. Ojciec Marty, Andrzej Zieliński, przez dziewięć dni stał na głowie, by goście Głogów opuścili zadowoleni. No i się udało. Organizację głogowskiego czempionatu wysoko ocenił prezes Łobaziewicz kierujący Polskim Związkiem Szachowym. I to jest właśnie drugi powód do zadowolenia dla sympatyków królewskiej dyscypliny sportu w naszym regionie.

(pj)

Brąz Niciejewskiego



Fot. ARCHIWUM KKS TORÁ

Dwunastoletni Adrian Niciejewski z Klubu Karate Shotokan „Tora” wywalczył brązowy medal 2. Pucharu Świata Karate Open dzieci, kadetów i juniorów rozegranego w miniony weekend w czeskim Pilźnie.

W zawodach wzięło udział 600 zawodników z 21 państw. Legnicki KKS „Tora” reprezentowało trzech młodych karateków. Oprócz trzeciego miejsca Adriana Niciejewskiego wywalczonego w konkurencji kumite indywidualnym żaków 12-13 lat, piątą lokatę zajął Andrzej Domański (konkurencja kata indywidualne żaków 12-13 lat) i jedenaste miejsce Jacek Piwoński (kata indywidualne żaków 10-11 lat).

(bk)



Z parkietów „7”

Zagłębie liderem

W dolnośląskich derbach ekstraklasy piłkarzy ręcznych DSI Zagłębie Lubin rozgromiło wrocławski Śląsk 32:21 (14:11) i w ligowej tabeli przewodzi stawce rywali. Receptą na tak wysokie zwycięstwo okazała się bardzo agresywna gra lubinian w obronie i pomysłowo przeprowadzane akcje ofensywne. W drugiej połowie przewaga Zagłębia wyniosła chwilami aż 15 bramek.

Michał Kaniowski, trener Zagłębia: - Zespół zagrał tak, jak tego oczekiwałem, jednak postawa drużyny przeszła moje oczekiwania. Nie liczyłem, że tak łatwo pokonamy solidny przeciwnik, jakim jest Śląsk. Cieszy mnie skuteczna gra obronna, bo to obecnie jest podstawa gry w piłkę ręczną. Nie chcę na początku rozgrywek snuć planów o złotym medalu, gdyż najpierw zespół musi odnieść kolejne zwycięstwa, nadal sumiennie pracować na treningach, a dopiero potem można będzie przysmyrzać się do medalowych pozycji.

Druga porażka Chrobrego

W drugim swoim występie w ekstraklasie piłkarze ręczni Chrobrego Głogów przegrali na wyjeździe 28:33 (14:14) z MMTS Kwidzyn. Głogowianie zagrali lepiej niż na inaugurację rozgry-

wek z Wybrzeżem i w pierwszej połowie toczyli wyrównaną grę, prowadząc nawet 10:7 w 18. minucie. W drugiej odsłonie od 40 minut przewagę 2-, 3-bramkową osiągnęli gospodarze i utrzymali ją do końcowego gwizdka.

Nerwowa inauguracja lubinianek

Rozpoczęła rozgrywkę ligowej ekstraklasy piłkarek ręcznych. Zespół Zagłębia Lubin w pierwszym meczu pokonał we własnej hali 23:21 (9:6) wicemistrzynię kraju Sośnicę Gliwice. Początek meczu był bardzo nerwowy w wykonaniu Zagłębia, które przez pierwsze 15 minut nie potrafiło zdobyć bramki, kiedy rywalki celnie trafiły „aż” dwa razy. Na szczęście, lubinianki przełamały niemożliwość strzelecką i osiągnęły kilku bramkowe prowadzenie. W ostatnich minutach chwila dekoncentracji spowodowała, że Sośnica w 55. minucie doprowadziła do remisu po 18. Jeszcze w ostatniej minucie Zagłębie prowadziło tylko jedną bramką, lecz gol Duchnowej w ostatniej minucie przypieczętował zwycięstwo podopiecznych Bożeny Karkut. - Wolę wygrać po brzydkim meczu, niż przegrać po ładnym - podsumowała spotkanie Bożena Karkut.

(nim)

Inauguracja Olimpij

Siatkarki Olimpij Jawor nowy sezon rozpoczęły od meczu 1. rundy Pucharu Polski. Rywalem jaworzanek był zespół Polonii Świdnica. Po emocjonującym meczu wygrała Olimpia 3:2 (-23, 17, -17, 17, 12).

Olimpia wystąpiła w składzie: Basa, Repech, Madej, Milek, Kalinowska, Kucypera, libero - Rybicka, oraz na zmiany: Walińska, Wojdyło, Józwik, Gregorkiewicz.

(jak)

Siatkówka z grzankami

320 amatorów siatkówki wzięło udział w Siatkarskim Przekładaniu z Grzankami w legnickim parku. Organizatorem był legnicki OSiR. Walczono na dwunastu boiskach. Zawody przeprowadzono w kategoriach gimnazjów, szkół średnich i otwartej. Wśród dziewcząt (gimnazja) zwyciężyła drużyna FC Siatkary, a wśród chłopców Gimnazjum nr 3. W kategorii szkół średnich rywalizację dziewcząt wygrał Zespół Szkół Ekonomicznych „Ekonomistki”, a chłopców Zespół Szkół Energetycznych. Kategoria otwarta stała pod znakiem dominacji reprezentacji Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej.

Dla wszystkich uczestników imprezy OSiR przygotował poczęstunek w postaci opiekanych na ruszcie grzanek posmarowanych masłem czosnkowym z kefirem.

(pj)

Pogrom beniaminka

Inauguracja nowego sezonu ekstraklasy piłkarzy ręcznych została w Głogowie przesunięta o cztery dni, bo rywal Chrobrego, gdańskie Wybrzeże, rozgrywało spotkanie w eliminacjach Ligi Mistrzów. Miejscowi kibice, którzy w liczbie ponad 1200 wypełnili halę im. R. Matuszaka, liczyli na niespodziankę, jaką bez wątpienia byłaby wygrana Chrobrego. Nadzieje na sukces opierano m.in. na wygranej głogowian z gdańszczanami podczas ostatniego Memoriału Matuszaka. Nie bez znaczenie był również fakt, że z wielkiego Wybrzeża, które dwa z rzędu zdobywało mistrzostwo Polski pozostały właściwie wspomnienia. Trzon zespołu po odejściu pięciu podstawowych zawodników: Drobika, Kuptela, Lijewskiego, Nilsona i Wleklaka przestał istnieć i trener Waszkiewicz przystąpił do budowy nowej drużyny. Wszystkie te kalkulacje spełzły na niczym, a beniaminek ekstraklasy został brutalnie sprowadzony na ziemię.

Chrobry uległ Wybrzeżu 20:31 (11:15) i była to porażka dla zaskakująco słabo zorganizowanych głogowian jak najbardziej zasłużona.

Inauguracyjny mecz Chrobrego brutalnie sprowadził na ziemię tych optymistów, którzy sądzili, że tę drużynę stać nawet na miejsce w pierwszej szóstce. Wyraźnie widać, że głogowianom trudno będzie wykonać podstawowe zadanie, jakim najczęściej dla beniaminka jest utrzymanie się w lidze. Na początku rozgrywek niczego jednak nie można przesądzać, a Chrobry zapewne sprawi niejedną niespodziankę. Szansy trzeba będzie szukać w spotkaniach z zespołami teoretycznie słabszymi (Metalplast Oborniki, Olimpia Piekary, MKS Końskie czy Blachy Pruszyński Łódź), gdyż czołówka ekstraklasy wydaje się być poza zasięgiem głogowian.

(nim)

Albański jockey



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Dobi debiutował w lidze przed rokiem w meczu z Widzewem. Jesienią wystąpił w siedmiu ligowych epizodach. - Byłem na dorobku. Trener stawiał na Grzybowskiiego i Klimka. Obaj rzeczywiście byli w dobrej formie - mówi Albańczyk. - Walczyłem o swoje. Polski futbol jest inny niż gra w Albanii czy Chorwacji. Do tej pory grałem piłką, mogłem demonstrować swoje techniczne wyszkolenie.

26-letni napastnik Zagłębia Lubin - Enkeleid Dobi, wbrew temu, co piszą niektóre gazety, nie jest pierwszym Albańczykiem grającym w polskiej lidze. Przed ośmioma laty barwy „miedziowej” jedenastki reprezentował Kustrim Munischi - Albańczyk z małego klubu w Kosowie. - A widzi pan, że jest miejsce w polskich klubach dla moich rodaków - ucieszył się zawodnik Zagłębia. - U nas futbol jest na pierwszym miejscu. Mnóstwo chłopaków gra w piłkę. Ja zacząłem treningi, mając zaledwie 9 lat i w wieku 16 lat grałem już w I lidze. Tylko że albański futbol, podobnie jak cały sport, jest biedny i nieprofesjonalny. Tylko niewielu zarabiają jakieś pieniądze. Być z piłką, trzeba emigrować.

Gdyby nie Jabłoński...

...i nie Puchar Intertoto, to Dobi najpewniej nie trafiłby do czołowego zespołu polskiej ekstraklasy. W Intertoto przed rokiem lubinianie grali z chorwackim Slavenem Belupo. Mirosław Jabłoński, poważnie traktujący pucharowego przeciwnika, nie zaniedbał takich detali, jak podglądanie rywali. Akurat Belupo grało z Varteksem Varaždin, a w ataku Varteksu „rozpychał się” zawodnik, który jako żywo, przypominał owoc sklonowania Arkadiusza Klimka i Mosego Molongo razem wziętych. Ponieważ Kameruńczyk Molongo zmagal się z niewidzialną chorobą lub - jak żartobliwie określano - kłatwą czarowników, a Klimek myślał błędnie między Legią a Wisłą, Jabłoński namówił prezesa Jacka Kardele na czasowe wypożyczenie Dobiego.

Najpierw byłem na sprawdzianach w Energie Cottbus - wspomina Dobi. - Ale nic z tego nie wyszło. Trener Geyer nie nie mówił, tylko kazał grać „swoje”. No i grałem „swoje”, ale po meczu mój menadżer powiedział, że nic z tego nie będzie. I akurat natrafiła się propozycja z Lubina.

W wieku 16 lat debiutował w lidze albańskiej, w której przez 6 lat reprezentował barwy klubu Teuta Durrësi. Potem emigro-

wał na kilka miesięcy do słoweńskiego pierwszoligowca - Potrosnik Beltinci. „Po drodze” debiutował w reprezentacji Albanii, strzelając gola w meczu przeciwko Bośni i Hercegowinie. A potem był prawie czteroletni kontrakt z chorwackim Varteksem. Ma w dorobku tytuł mistrza ligi albańskiej, Puchar Albanii, z Varteksem grał w pucharze UEFA. - Mój strzelecki rekord z Albanii to 17 bramek w sezonie - chwali się osiągnięciami.

Inny futbol

- Dla mnie granie w polskiej lidze to okazja do wypromowania się, pokazania w pucharach - mówi Dobi. - Zagłębie to mocny zespół i wierzę, że wystartujemy w pucharze UEFA.

Dobi debiutował w lidze przed rokiem w meczu z Widzewem. Jesienią wystąpił w siedmiu ligowych epizodach. - Byłem na dorobku. Trener stawiał na Grzybowskiiego i Klimka. Obaj rzeczywiście byli w dobrej formie - mówi Albańczyk. - Walczyłem o swoje. Polski futbol jest inny niż gra w Albanii czy Chorwacji. Do tej pory grałem piłką, mogłem demonstrować swoje techniczne wyszkolenie. Tutaj chwilę ma się piłkę i obrońcy robią wszystko, by „urwać nogę”. Rozumiem, że futbol to gra twarda, ale sędziowie nie zawsze odróżniają ostre wejście od brutalnych fauli.

Dość nieoczekiwanie latem Zagłębie stanęło przed dylematem zrezygnowania z piłkarza bądź jego wykupienia. Dobim zainteresował się niemiecki St. Pauli i kluby z Izraela. „Miedziowi” woleli nie przeciągać struny i sfinalizowali definitywny transfer Dobiego. - Kontraktem jestem związany z Zagłębiem przez najbliższe dwa lata - uzupełnia transferowy wątek zawodnik.

Marzenie o serii A

Dobi codziennie odwiedza sekretariat Zagłębia i dopytuje się, czy nie przyszedł do niego faks z albańskiej federacji powołującej go na zgrupowanie lub mecz kadry narodowej. - Do tej

pory rozegrałem 9 meczów w reprezentacyjnej koszulce. Mało - stwierdza krytycznie. - Obecny trener kadry, Sulejman Demolary, stawia na zawodników grających w najsilniejszych europejskich klubach.

Dobi rozmawiał z działaczami federacji. Powiedzieli, że po nieudanych eliminacjach do mistrzostw świata będzie budowana nowa drużyna. Trener dostał zadanie przyglądania się nowym piłkarzom, grającym poza granicami Albanii.

- Wiem, że przyjedzie do Polski obserwować mnie w jednym z jesiennych meczów.

Kadra i Bundesliga mają być tylko etapami w drodze do wymarzonego klubu. Dla Dobiego takim klubem jest każdy klub włoskiej Serii A lub ligi hiszpańskiej. - Dlaczego? Trzeba urodzić się na południu Europy, by to zrozumieć. Dla mnie np. klimat w Polsce, poza kilkoma letnimi tygodniami, jest straszny. Nie skarzę się, bo to niczyja wina. By normalnie funkcjonować, muszę długo rozgrzewać się, a na 10 meczów 8 odbywa się na mokrych murawach. Trzeba być niesamowicie mocnym fizycznie, by wytrzymać granie w takich warunkach. A we Włoszech czy w Hiszpanii świeci słońko, boiska są suche, można szaleć na boisku bez obawy, że się człowiek wyłoży na mokrej, nierównej trawie.

Przyznaje, że w obecnej sytuacji kadrowej trener Majewski postawił na niego. Dlatego decyzja z soboty, kiedy lubiński szkolenowiec zdecydował o zdjęciu Dobiego w 32. minucie z powodu słabszej gry, mocno go zabolęła.

- Po raz pierwszy przytrafiło mi się, że trener był tak niezadowolony z mojej gry, że tak szybko opuścił boisko.

- Dobi miał grać „wysoko”, strzelać na bramkę Błedziewskiego i na swojej stronie aktywnie wspomagać naszą obronę - wyjaśnia trener Bogdan Pisz. - A tymczasem Dobi cofnął się do drugiej linii.

Dobi uważa, że dobry napastnik powinien być... egoistą.

- Kilka razy zamiast strzelać do bramki, wolałem oddać piłkę koledze z Zagłębia. Po meczu z Odrą Wodzisław czy w Pucharze Ligi z Hetmanem, nawet trener Majewski powiedział, że powinienem strzelać.

Bubnowicz i buerek

Dobi najbardziej przyjaźni się z Litwinem Radziusem i Robertem Bubnowiczem. Zresztą do Bubnowicza jest tak podobny, że już kilka razy pomyłono ich zarówno na meście, jak i w... gazetach. Dobi przy każdej okazji podkreśla, że bardzo tęskni za rodzinnymi stronami.

- Tam mój dom znajduje się 200 metrów od morza, a wokół gaje oliwowe i drzewa pomarańczowe. Raj na ziemi.

Tęskni za domem i albańską kuchnią. Najbardziej brakuje mu potrawy nazywanej buerek. Co to jest? To cienko rozwałkowane ciasto, które wypełnia się kilkoma rodzajami mięsa i białym serem, zawija i piecze - mówi Dobi.

Zbigniew Jakubowski

Zagłębie bliżej czwórki

Zagłębie gra w kratkę, ale gromadzi punkty, które w ostatecznym rozrachunku mają drużynie Stefana Majewskiego dać miejsce w finałowej ósemce pierwszoligowych drużyn. Lubinianie w tym sezonie mają „patent” na Widzew. Pokonali ich w pierwszym meczu i „wyczyn” swój skopiowali na inaugurację rundy rewanżowej. Już w 4. minucie Albańczyk Dobi zdecydował się na śmiałe wejście w pole karne i - mimo asysty Urbaniaka i Bogusza - z ostrego kąta pokonał Piekutowskiego. Podczas piątkowej gry wewnątrz boiska walczył o miejsce w prawym kolanie. - Mam dwa tygodnie wolnego - kwasił się, kuśtykając przed meczem. Większym pesymistą jest trener Majewski, który twierdzi, że pauzowanie Niedzielana może potrwać nawet miesiąc...

Majewski wykazał się intuicją, wystawiając Dobiego. Nie dość, że zdobył gola, to wypracował drugą bramkę.

Majewski nie tylko miał „nosa” odnośnie Dobiego. Trener Zagłębia

inaczej ustawił zespół. Adamski grał na stoperze, a Radzius grał tuż za plecami dwójki napastników.

- Wariant ten po raz pierwszy przerabialiśmy na piątkowej grze z rezerwami - przyznał Jarosław Krzyżanowski. - Wstyd przyznać, ale nie bardzo nam wychodziło i przegraliśmy z „rezerwistami” 0:2. No, ale trener Majewski jest konsekwentny, i to samo zagraliśmy w sobotę, z tym że bardziej perfekcyjnie.

Stefan Majewski: - Zagraliśmy mądrze i skutecznie. Chociaż potrafilimy wypracować więcej sytuacji, które mogły się zakończyć zdobyciem goli przez nas. W przewidywalnym momencie, aby grali uważnie w obronie, bo strata gola spowoduje, że możemy mieć nerwową końcówkę. Gdyby nie kontuzja Niedzielana, to grałby on, a jego partnerem byłby chyba Dobi, ponieważ Sasza Osipowicz jest jakby przemęczony, a ponadto miałem do niego pretensje za niewykorzystane sytuacje w Ostrowcu.

(jak)

Zagrają o awans do ME

Za kilka dni rozpocznie się w Estonii turniej eliminacyjny do finałów mistrzostw Europy w piłce nożnej Under-17. Trener Andrzej Zamalski do polskiej drużyny powołał dwóch zawodników Zagłębia Lubin: Grzegorza Bartczaka i Krystiana Kalinowskiego. Przypomnijmy, iż Bartczak jest wychowankiem Konfeksu Legnica i latem br. został kupiony przez lubiński klub. Rywalami Polski będą: Norwegia, Islandia i Estonia. Bartczak jest najsilniejszym punktem drużyny narodowej i szkoleniowiec kadry, powiedział w jednym z wywiadów, że właśnie legniczanie decydują o grze obronnej Polski. Jeszcze nie tak dawno pojawiła się koncepcja wypożyczenia Bartczaka do III-ligowej Miedzi, ale obecnie widząc postępy zawodnika, trener Stefan Majewski w przewidywalnym czasie chce Grzegorza do kadry I zespołu.

(jak)

Piąty remis polkowiczian

Piłkarze Górnika Polkowice po raz ostatni w lidze wygrali... 18 sierpnia, kiedy pokonali Polarkę Wrocław. Od tamtego meczu „zapomnieli”, jak się wygrywa. W miniony weekend zremisowali piąty kolejny mecz. Wynik taki osiągnęli na boisku Świtu Nowy Dwór Mazowiecki. Padł rezultat 1:1, a jedynego gola dla podopiecznych Mirosława Dragana zdobył Emil Nowakowski. W zespole z Polkowic zagrał już Andrzej Słowakiewicz, a jego pojawienie się scementowało obronę Górnika.

Przed wydziałem dyscypliny PZPN stanął kierownik Górnika, Mariusz Jurak, który odpowiadał za okoliczności towarzyszące meczowi z Lechem Poznań, który opisywaliśmy na naszych łamach. Skandalicznie wówczas sędziował Marek

Prac ze Szczecina, który sprzyjał drużynie Lecha. Sędzia w drugiej połowie wyrzucił z boiska Mariusza Juraka. Co ciekawe, na posiedzenie WD nie przybył sędzia Prac, chociaż miał taki obowiązek. Juraka ukarano karą w wysokości 2 tys. zł. Jurak zapowiedział odwołanie się do Najwyższej Komisji Odwoławczej PZPN. Na posiedzeniu wydziału kilku starszych wiekiem działaczy nie usiłowało dojść prawdy, lecz dopytywali się, czy Jurak podał już do sądu nasz tygodnik. - Ja mam siedem zespołów młodzieżowych i nie mam czasu na przeglądanie gazet, a co dopiero chodzenie do sądu - dyplomatycznie odparł Jurak. Jak widać, skostniały PZPN za największe zło polskiego futbolu uważa dziennikarzy...

(jak)

Krótko

● Dariusz Wszola z TKKF Śródmieście Legnica został mistrzem świata juniorów w trójboju siłowym. Mistrzostwa rozegrano w Sofii. Jest to już trzeci tytuł juniorskiego mistrza globu legniczanie w tej konkurencji. W stolicy Bułgarii Darek zwyciężył wynikiem 535 kg, ustanawiając tym samym swój życiowy rekord. Z drugim z końcowej klasyfikacji japończykiem wygrał aż o 13 kg. Był to ostatni występ Darka Wszoly w kategorii juniorów. Przypominamy, że kategorii seniorów podopieczny trenera Tadeusza Hula ma już w dorobku brąz na mistrzostwach Europy.

● W Krakowie rozegrano I rundę Turnieju Lajkonika dla dzieci i młodzieży. Rywalizację młodzików wygrał zawodnik Strzelca Legnica, Jarosław Bukowski. W kategorii dzieci wystartowali wychowankowie UKS Skrzat Legnica, Łukasz Budziński i Natalia Mruk zajęli czwarte lokaty.

● W Pekinie trwają mistrzostwa świata w łucznictwie seniorów. W rundzie eliminacyjnej zawodniczka legnickiego Strzelca, Barbara Węgrzynowska, zajęła dziewiątą pozycję. Wynikiem 1326 punktów ustanowiła swój rekord życiowy. W 1/32 finału Basia pokonała Australijkę Fisher, by w 1/16 ulec Włoszce Di Buona. Jacek Proć z kolei w 1/64 wygrał z Anglikiem Paersonem, a w następnej rundzie przegrał z jego rodakiem - Willimassem. Zawodnikowie Strzelca Legnica sklasyfikowano na 26. miejscach.

● Po wakacyjnej przerwie w Domu Kultury „Atrium” w Legnicy rozegrano turniej szachów szachowych. Zwyciężył Barabasz z Ogniska Legnica. Kolejne miejsca zajęli Najduk (Legnickie Towarzystwo Szachowe), Jarzab (LTSz), Rybarczyk (LTSz), Blicharski (Mieść Legnica) oraz Serafin (Proskór Legnica).

● Drużyna ASPS Mieść Legnica wyjechała do Ustronia koło Wisły na turniej II ligi szachowej. Legniczanie uchodzą za jednych z faworytów do awansu do I ligi. Mieść wystąpi w składzie: Łukasz Cyborowski, Piotr Murdzia, Krzysztof Gratka, Bartłomiej Izbński, Wiesław Janocha oraz Daria Blinka.

(jpl)

Spartakiada pod ochroną



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Grochówka w przerwie meczu.

Spartakiada Zakładów Pracy Chronionej, która odbyła się w minioną sobotę na stadionie Górnika w Polkowicach, jak zwykle dostarczyła wielu emocji tak kibicom, jak i uczestniczącym w niej zawodnikom. Wystartowało 11 zakładów zatrudniających niepełnosprawnych z Legnicy, Lubina, Chojnowa, Głogowa i Złotoryi, a także Związek Niewidomych i Związek Inwalidów Narządów Ruchu z Lubina oraz dwie szkoły – lubiński Zespół Szkół Specjalnych i Szkoła Integracyjna z Radwanic. Imprezę zorganizowała Fundacja Ochrony Zdrowia oraz starostwo polkowickie.

- Czuję się zaszczycony, że mogę być gospodarzem święta niepełnosprawnych – powiedział przed rozpoczęciem zawodów Marek Trams, polkowicki starosta. - Wierzę, że pomagając niepełnosprawnym, pomagamy też sobie, kształtując społeczeństwo tolerancyjne i świadome.

Rotę przysięgi w imieniu zawodników odczytał Tomasz Gaj, uczeń Szkoły Integracyjnej z Radwanic. Potem zapłonął olimpijski znicz i rozpoczęła się rywalizacja. Uczestnicy spartakiady walczyli w pięciu konkurencjach: w turnieju piłki nożnej, rzucie piłką lekarską, ringo, w rzutach do kosza i biegu na 60 metrów.

- Ta spartakiada to dla nich wielkie wydarzenie – mówiła o podopiecznych Katarzyna Jania, wychowawczyni w Zespole Szkół Specjalnych w Lubinie. - Oni to uwielbiają. Szkoda, że takich imprez jest tak mało.

Na polkowicką spartakiadę przyjechali również działacze włoskiego Chrześcijańskiego Stowarzyszenia na Rzecz Współpracy z prezydentem organizacji Corrado Visanim i Beatrice Arcidiacono, konsultantką ds. programów unijnych. Corrado Visani osobiście rozpoczął turniej piłki nożnej, życząc wszystkim powodzenia, a narodowej reprezentacji Polski i Italii – finału na przyszłorocznych mistrzostwach świata.

W klasyfikacji indywidualnej najlepszym zawodnikiem spartakiady okazał się Dariusz Orzechowski. Najwięcej punktów w klasyfikacji

drużynowej zdobył REMOPOL z Lubina. W poszczególnych konkurencjach zwyciężali: rzut piłką lekarską – Dariusz Orzechowski, ringo – Marcin Sip, rzut do kosza – Bartek Suchanowski, bieg na 60 metrów – Jarosław Radko. W turnieju piłkarskim zwyciężyła Eskorta Lubin, miejsce drugie zajął legnicki Jarex, a na trzecim uplasował się lubiński Graspol. (lana)



Tyma w Miedzi

21-letni bramkarz, Krzysztof Tyma, wychowanek Miedzi Legnica, po pięciu latach ponownie reprezentować będzie barwy legnickiego klubu. Przez ostatnie miesiące najbardziej znanym wychowankiem Miedzi – obok Mateusza Bartczaka z Polonii Warszawa – sporo interesowały się polskie i belgijskie media. Zawodnik bowiem bezskutecznie usiłował doprowadzić do umiędzynarodowienia swojego „niezłotego” kontraktu z Młodzieżową Szkołą Piłkarską z Szamotuł. Krzysiek przeżył sprawę w Wydziale Gier Polskiego Związku Piłki Nożnej. Kiedy wydawało się, że karierę młodego piłkarza stanęła na zakręcie, pośpieszyła mu z pomocą legnicka Miedź.

Kariera jak z bajki...

rozpoczęła się jesienią 1995 roku. Tyma, junior Miedzi, pojechał na zastępstwo kontuzjowanego kolegi, na turniej w reprezentacji OZPN-u. Legniczanin był rewelacją imprezy. Krzysztof Tyma znakomicie bronił we wszystkich meczach, wypadł w oko wysłannikom kilku ligowych klubów.

Po nowym roku uczeń technikum samochodowego został uczniem ogólniaka w Piawicach.

Tyma dostał specjalnego trenera bramkarzy. Robił błyskawiczne postępy. Nic dziwnego, że w czerwcu 1997 roku debiutował w reprezentacji Polski. Wygrał rywalizację o miejsce w kadrze z Michałem Wróblem z Górnika Zabrze, a debiut miał wymarzony. Polska na wyjeździe dwukrotnie ogrywała silniejszych Szwedów.

W 1997 roku był już klasyfikowany w rankingu PZPN i tygodnika „Piłka Nożna” na trzecim miejscu. W ciągu dwóch lat rozegrał w reprezentacji ponad 35 spotkań. Przed trzema laty trafił do belgijskiego klubu Excelsior Mouscron. Wypożyczenie pilotował Włodzimierz Lubniński.

Piłkarz-lowar

Grając w Belgii miało po pewnym czasie swoje złe strony. Trener kadry narodowej w Polsce nie wiedząc, w jakiej dyspozycji znajduje się Tyma, przestał powoływać go do drużyny. W belgijskim klubie skończyło się zawodnikowi wypożyczenie.

Tyma przed ponad rokiem trafił do Lecha Poznań.

- Jesienią ub. roku, po treningu poczułem ból w nodze – wspomina Tyma. - Klubowy lekarz zajmował się mną kilka tygodni. Ból nie ustępował, a on nawet nie dał mi skierowania na zdjęcie rentgenowskie. Wyjechałem do Belgii, gdzie nadal miałem poważne uszkodzenie. Tam po badaniach okazało się, że mam odprysk kości w kostce. Operowano mnie, przeszedłem dość długi proces rekonwalescencji. Lech Poznań nie wydał na moje leczenie ani złotówki. Nikt też nie zainteresował się moimi losami.

Dążenie do wolności

Latem br. na poznański klub PZPN nałożył karę w postaci zakazu transferów.

Tyma z powrotem stał się piłkarzem Szamotuł. - Mieliszny dla Krzyska kilka ciekawych ofert z II i III ligi, ale zawodnik jakoś nie mógł osiągnąć porozumienia – mówi Zenon Jarzębski, dyrektor MSP Szamotuły. Po pewnym czasie Tyma wyprowadził się od nas i wrócił do Legnicy. Poinformowaliśmy prezesa Miedzi, że zabraniamy, by Tyma trenował z legnickim klubem.

Tyma nie tylko potajemnie trenował z Miedzią. Rozpoczął procedurę zmierzającą do umiędzynarodowienia jego kontraktu z MSP Szamotuły. - Okazało się, że mój kontrakt jest... bezterminowy – powiedział Tyma. - Przegrałem sprawę w PZPN-ie i byłam bliski załamania się...

Wiedząc o problemach Tymy, pomógł mu z pomocą prezesa Miedzi, Zenon Blachnia. - Nie interesowała mnie jego walka o zerwanie więzi z Szamotułami. Chłopak trenował z nami, prezentując wysoki sportowy poziom, jest legniczaninem, wychowankiem klubu, więc grzechem byłoby nie pomóc.

Nie jest tajemnicą, że Zenon Jarzębski z Szamotuł i Zenon Blachnia to serdeczni przyjaciele. Kilka lat temu Jarzębski kupował od Miedzi: Placzkiewicz, Dylusia i innych. W odwrotnym kierunku podążyli Kisiel, Stankiewicz i Jakubczak.

Oficjalnie transfer jest bezgotówkowy. - Chciałbym z Miedzią podpisać umowę na dwa lata – potwierdza Tyma. - Tutaj muszę odbudować swoją sportową formę. Nie chcę być źle zrozumiany. Bramkarzem numer 1 jest Sebastian Szyniński. Znamy się od przedszkola i wiem, że ciężką pracę wywalczył sobie miejsce w bramce. Nie będzie tak, że jest nowy bramkarz i jemu należy się miejsce.

Sądymy, że sportowa rywalizacja Szynińskiego z Tymą wyjdzie na dobre obu bramkarzom. Ważne, że skończył się kontraktowy horror Krzysztofa. (jak)

Rozhartowana Stal

Jeszcze kilka lat temu Stal Chocianów grała w III lidze. Obecnie ligowa miseria ogranicza się do „popisów” w klasie okręgowej.

- Sytuacja jest tragiczna – ocenia trener Janusz Przybyło. - Finansowo jest w naszym klubie totalna zapaść. Klub winien jest zawodnikom pieniądze za siedem meczów z wiosny. Mowa o skromnych premiach, dietach za treningi itp. Uzbierało się tego 10 tys. zł. A co ma powiedzieć kadra szkoleniowa? Nie dostaliśmy ani złotówki od marca br.

Ale trenerzy i piłkarze są zbulwersowani informacjami radnych, że w tym roku na konto klubu wpłynęło już 40 procent dotacji z urzędu gminy na ten rok. A tegoroczne wsparcie samorządu zamknąć się ma kwotą 66 tys. zł. Gdzie są te pieniądze, skoro w klubie panuje bieda?

- Zespół chce walczyć o awans do IV ligi. Opiaramy się wyłącznie na wychowankach, a potrzebne są

wzmocnienia – dodaje trener Przybyło. - Latem namówiłem na granie tylko Sebastiana Jędrzejewskiego z halowego Cuprum Polkowice. Teraz na boiska wraca Janusz Najdek.

Jeszcze kilka lat temu stadion Stali (kryte trybuny, znakomita murawa) uchodził za perełkę na Dolnym Śląsku. Ale przez 10 lat obiekt popadł w ruinę. Niedawne powiatowe dofinansowanie pozwoliło na odremontowanie obiektu. Start w lidze chocianowianie mieli kiepski. - Horror był mecz w Koszowicach. Po tem z Odrą Ścinawa przegraliśmy na własne życzenie. Nie potrafiłem zrozumieć, jak moi zawodnicy przegrywali pojedynki z Józkiem Ligusem, liczącym sobie 53 lata.

Młodzi piłkarze nie zamierzają uciekać z tonącej Stali. Najlepszy od kilku sezonów napastnik, Hubert Urbański, zaczął studiować w Gorzowie, działacze pomogli mu znaleźć pra-

cę w Chocianowie, więc nie ciągnie go do zmiany barw klubowych. W firmie prezesa Stępniewskiego znaleźli pracę m.in. Bartuzel i Jaskólski. Radzą sobie nie najgorzej na boisku Wolski, Mazijczy Artur Grech. Bramkarz Sambor nie popelnia kiksów jak młody Sikorski. (jak)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI
Hubert Urbański

KOPIARKI
KALKULATORY
FAKSY

LICZNE PROMOCJE I PREZENTY na
Urodziny SHARPA

www.profesja.net

NAJTAŃSZE KASY FISKALNE
już od 1090 zł netto

PROFESJA

L-ca, ul. Wrocławska 263
tel 854 27 40

FHU „GREG-POL”

Legnica, ul. II Armii Wojska Polskiego 29
tel./faks (076) 854-90-89

- ❖ różnorodność wzorów
- ❖ szybkość układania
- ❖ możliwość kupna szlifowanego parkietu bez lakieru, który można woskować i olejować
- ❖ grubość parkietu pozwala na łączenie z płytkami ceramicznymi

LAKIERY EKOLOGICZNE Bona

ŚRODKI DO PIELĘGNACJI PARKIETU
UKŁADANIE, CYKLINOWANIE, WYLEWKI

Ul. Grabskiego 30
59-220 Legnica
Tel./fax (076) 854-33-03

BLACHY

Dachówkowe
Trapezowe
Płaskie

Powlekane, Ocynk, Alucynk

Cena blachodachówki od 20 zł brutto/m²

Ul. Grabskiego 30
59-220 Legnica
Tel./fax (076) 854-33-03

OKNA PVC

CENY PRODUCENTA

Ul. Grabskiego 30
59-220 Legnica
Tel./fax (076) 854-33-03

DACHÓWKA

FOLIE RYNNY
OKNA DACHOWE

Cena dachówki od 22,80 brutto/m²

DAKO
FABRYKA OKIEN

Skład Fabryczny we Wrocławiu, ul. Karmelkowa 34
tel. (071) 364 33 88 do 89, fax (071) 364 36 96
e-mail: sf.wroclaw@dako.com.pl, www.dako.com.pl

TEGO JESZCZE W DAKO NIE BYŁO ! 4 REWELACYJNE PROMOCJE !!!!

1 DAKONOMICZNY KREDYT

bez odsetek, bez prowizji, bez poręczycieli
Wszelkie koszty obsługi kredytu, odsetek bankowych,
prowizji ponosi Fabryka Okien DAKO.

2 rabat do 17%

jednostronny kolor bez dopłaty

3 TOPLINE - 5-komorowy profil nowej generacji 4 w cenie dotychczasowego profilu

Tanio kupisz i zamontujesz

Możliwość negocjacji cen !!!
Pomiary - kosztorysy - doradztwo GRATIS
Mikrowentylacja - zaczep antywłamaniowy - kotwy GRATIS
Okna typowe od ręki !!!

PRZEDSTAWICIELSTWA HANDLOWE

LEGNICA, ul. Iżerska 17, tel. (076) 855 00 58
WROCŁAW, ul. Horbaczewskiego 21/4b, tel. (071) 788 58 35
WROCŁAW, ul. Kościuszki 198, tel. (071) 785 69 72

OKNA • DRZWI • ROLETY • PCV • ALUMINIUM

O szczegóły promocji pytaj w Przedstawicielstwach Handlowych DAKO
Promocje nie mogą być łączone

Ośrodek Kształcenia Zawodowego DZDZ

Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14
tel./faks (076) 844-39-40

Zaprasza na kursy:

- kandydatów na instruktorów szkolenia kierowców
- pedagogiczny dla nauczycieli

Przedsiębiorstwo Handlowe
UNIMO Sp. z o.o.
Autoryzowany Dealer Opla
ul. Legnicka, 59-225 Rzeszotary

oferuje

do sprzedaży bądź
wieloletniej dzierżawy
nieruchomość położoną
w Rzeszotarach
ul. Legnicka 1
(bepośrednio przy drodze
krajowej nr 3)
o powierzchni 3.763 m kw.,
w tym salon sprzedaży
samochodów
oraz autoryzowana
stacja obsługi
wraz z autoryzacją
o powierzchni 1.553 m kw.

Oferty pisemne prosimy
składać do 15.10.2001 r.
w siedzibie firmy.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Legnicy Spółka Akcyjna

uprzejmie informuje

wszystkich zainteresowanych ogrzewaniem
budynków ciepłą z sieci ciepłowniczych
naszego przedsiębiorstwa na terenie miast:
LEGNICA, GŁOGÓW, CHOJNÓW,
ŻŁOTORYJA, ŚCINAWA, CHOCIANÓW,
że w terminie do 30.10.2001 r. przyjmowane
są wnioski o wydanie technicznych
warunków przyłączenia dla podłączeń
planowanych przed sezonem grzewczym
2002/03 r.

Wszelkich dodatkowych informacji w powyższej sprawie udzie-
lają pracownicy Działu Programowania, Rozwoju i Marketingu - pok.
212 budynku zarządu WPEC w Legnicy S.A. przy ul. Poznańskiej 48
w Legnicy, tel. (076) 86-218-71 wew. 238, oraz kierownicy i mistrzo-
wie Zakładu Energetyki Ciepłej przy ul. Sikorskiego 52 w Głogowie,
Rejonów Eksploatacji Kociołni przy ul. Kilińskiego w Chojnowie, ul.
Słowackiego w Żłotoryi, ul. Odrodzenia 1 w Chocianowie, ul. Pade-
rowskiego 10 w Ścinawie.

8492x

JAWOR JAWOR

KON
KRE
TY

NOWE BIURO OGŁOSZEŃ

„KONKRETÓW”

ZAPRASZA

Jawor, ul. Strzegomska 6/3, tel. 870-72-43
od poniedziałku do piątku w godz. 10-17

MARS
tel. 852 39 40,60

DOLNOŚLĄSKA GIEŁDA BUDOWLANA

DGB
tel. 862 47 02

LG
899,-
Wpłata: 00,00
10 rat po: 89,90
HIT miesiąca
Telewizor CK 21 T 40 X
- super polski przyrządowy antywłamaniowy
kolorowy 21", telewizora, 100 programów
- paradyktywny zestawienie obrazu

LG
259,-
Wpłata: 12,95
10 rat po: 25,90
RATY NA 5
Radiomagnetofon CD 323
- pełnozawieszony tuner
- radiomagnetofon z CD
- zasilanie baterie-sim6

HIT miesiąca
to
3x0%
0% - wpłaty
0% - prowizji
0% - odsetek

MEXBUD
OKNA PCV I DREWNIANE
DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE
ŻALUZJE - ROLETY
tel. (076) 854 62 34, 854 88 79

**BRAMY
DRZWI
NAPĘDY**
HORMANN

gorenje
999,-
Wpłata: 00,00
10 rat po: 99,90
HIT miesiąca
Pralka WA 511
- wirowanie 800 obr./min.
- 12 programów prania
- filtr samoczyszczący, system wapor

Amica
1399,-
Wpłata: 69,95
10 rat po: 139,90
RATY NA 5
Pralka PA5580A510
- wsad 5,5 kg, 800 obr./min.
- bardzo szeroko otwierane drzwi
- egi, równomiernego rozdania wody

RATY NA 5
to
odsetki 0%
pierwsza wpłata - 5%
rata - 1/10 ceny towaru

ZAKŁAD PRACY CHRONIONEJ
HE/MO
198 założenia 1970
- lampy
- żyrandole - kinkiety
- plafoniere - halogeny

PRIMO
PHU "FORMA"
**MEBLE
KUCHENNE**

SZAFY
WNEKOWE GARDEROBY
ZABUDOWA WĘTRZ
tel. 222 13 18 **MARCO**

gorenje
1299,-
Wpłata: 00,00
10 rat po: 129,90
HIT miesiąca
Chłodziarko-zamrażarka
KE 256 B
- poj. chłodziarki 170 l, zamrażarki 80 l
- WxSxG - 180,4x54x58 cm, zużycie
prądu 0,45 kWh/24 h, aut. odszczalnianie

Whirlpool
1399,-
Wpłata: 69,95
10 rat po: 139,90
RATY NA 5
Chłodziarko-zamrażarka
ART 667
- Wzrost - 151,5x59,5x80 cm
- poj. chłodziarki 146 l, zamrażarki 80
- automatyczne rozmrażanie chłodziarki



P.H.U. "KASIA"
ZEGARY
ZEGARKI
KALKULATORY
FIRMOWE

**NARZĘDZIA
AKCESORIA**
do prac
remontowych
tel. 721 58 10

KAŻDEGO DNIA NAJTANIEJ!

Legnica • ul. Marsa 30 (Os. KOPERNIKA)

DOMEX

LEGNICA
ul. Jaworzyńska 43/45
tel. 862-69-36

PROMOCJA!!!

OD 21.09.2001 DO 15.10.2001

PROMOCJA!!!

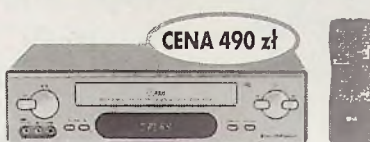
NOWY SKLEP - NOWE CENY



CENA 490 zł

**CHŁODZIARKO-ZAMRAŻARKA
ZANUSSI ZT 162R**

- pojemność chłodziarki - 122 l
- pojemność zamrażnika - 18 l
- wymiary (WxSxG) 85 x 55 x 60



CENA 490 zł

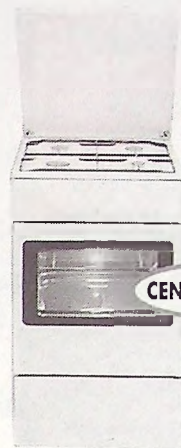
TELEWIZOR 14" THOMSON 14MF10E

- kineskop Black Matrix
- 99 programów
- eurozłącze (SCART)
- pilot

MAGNETOWID LG LV 270

- 2 głowice
- system SP/LP
- polskie menu ekranowe
- automatyczne czyszczenie głowic
- pilot

Tylko 10 %
na 10 rat
- to najprostszy
system spłat



CENA 490 zł

KUCHNIA GAZOWA

- zabezpieczenie przeciwwypływowe w piekarniku
- piekarnik gazowy z termostatem



CENA 490 zł

PRALKA AUTOMATYCZNA

- 500 obr./min
- automatyka wagowa
- obudowa dwustronnie ocynkowana



CENA 790 zł



CENA 790 zł

**PRALKA AUTOMATYCZNA
WHIRLPOOL AWT 2241**

- wsad 5 kg
- 400 obr./min
- moc grzewcza 2050 W

TELEWIZOR LG 21F66X

- 21", płaski ciemny antyrefleksyjny kineskop
- AVL automatyczna kontrola natężenia dźwięku
- telegazeta
- eurozłącze (SCART), AV



CENA 790 zł

**CHŁODZIARKO-ZAMRAŻARKA
BECO RRN 2260**

- pojemność całkowita brutto - 240 l
- automatyczne rozmrażanie
- wymiary (WxSxG) 144 x 54,5 x 60 cm

0 % pierwszej wpłaty

Kupując dzisiaj,
spłacasz dopiero
po 3 miesiącach



CENA 259 zł

RADIOMAGNETOFON LG CD 323

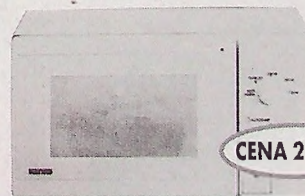
- moc 2 x 2 W RMS (2 x 3,6 W)
- odtwarzacz kasetowy i płyt CD
- wyświetlacz LCD
- tuner FM/AM stereo

**ODKURZACZ
ELECTROLUX
D500T + PHASE 1**

- moc 1400 W
- zwijany przewód
- nieczystości i kurz niemal w całości zatrzymują się w komorze Phase 1



CENA 259 zł



CENA 259 zł

KUCHNIA MIKROFALOWA IGNIS AKL 526

- pojemność 17 l
- moc 750 W

LUKAS RATY

Nowy system ratałny!!! Ile procent, tyle rat
Wybierz sobie system spłat,
np. 3 raty - 3 %, 18 rat - 18 %

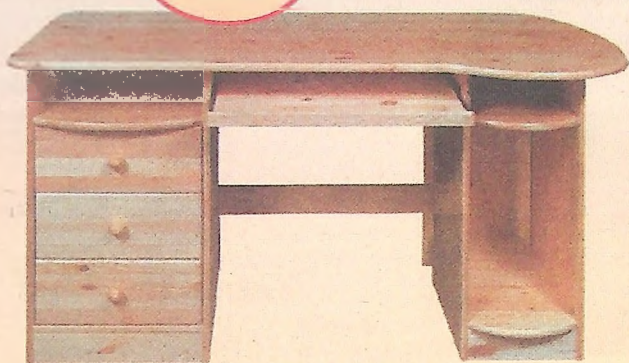
mercus®

to już **10** 1991-2001 Lat

KSK 425⁸³
c.det. 439,00

*rata
43 zł

~~c.det.
519,00~~



Biurko sosnowe CN 590



Scanwood®
Sp. z o. o.

KSK 173⁶³
c.det. 179,00

*rata
18 zł



Regał sosnowy FN-170
sosna lakierowana w kolorze naturalnym, wym.: 170/80/30 cm

~~c.det.
228,00~~

~~c.det.
359,00~~

KSK 280³³
c.det. 289,00

*rata
28 zł



Regał sosnowy FN-172
sosna lakierowana w kolorze naturalnym, wym.: 170/80/30 cm

KSK 205¹⁵
c.det. 199,00

*rata
20 zł

Biurko K18



KSK 308²⁵
c.det. 299,00

*rata
30 zł



Biurko B140

SUPER CENA



SYSTEM RATALNY MERCUS

- bez pośredników
- bez prowizji
- atrakcyjne oprocentowanie



Legnica: Al. Rzeczypospolitej; ul. Gwiezdna **Lubin:** ul. Wyszyńskiego, ul. Kościuszki, ul. Leszczynowa;
Polkowice: ul. Legnicka **Głogów:** ul. Łużycka
KSK- Karta Stałego Klienta
* Rata dla kredytu na 12 miesięcy bez prowizji !

CENTRUM OGRODNICZE MAJEWSKY

Legnica, ul. Koskowska 12

zatrudni

pielęgniarkę z II lub III grupą inwalidzką
z umiejętnościami obsługi komputera
oraz zezwoleniem na wykonywanie indywidualnej
praktyki zawodu

Kontakt - Legnica, ul. Koskowska 12, w godz. 8-11, tel. 86-64-601

8483*

Centrum Edukacyjne EDUSOFT

kursy
komputerowe
Windows, Word,
Excel, Internet
i inne

Informacje i zapisy (076) 86 290-16

8478*

**PRZEWOZY
AUTOKAROWE****CAŁA EUROPA**

* UBEZPIECZENIA
* KREDYTY

bez opłat manipulacyjnych

Legnica

ul. II Armii Wojska Polskiego 29
tel. 85-75-621, 0600-980-324**ATRAKCYJNE
KREDYTY * LEASING**

- ❖ gotówkowe: bez poręczyteli, wymagany dochód 500 zł + rata
 - ❖ na cel dowolny, na remont, zakup, nieruchomości, od 7,5 %
(pomagamy w szybkim załatwieniu wszelkich formalności notarialnych)
 - ❖ leasing: bardzo korzystne warunki
- Dolnośląskie Tow. Finansowe S.A.**
Półkowiec, ul. Dąbrowskiego 11
Tel. 724-94-50 w godz. 11-17

Pogotowie Ratunkowe w Legnicy przy ul. Wrocławskiej 177
OGŁASZA

PRZETARG USTNY- LICYTACJĘ

**NA SPRZEDAŻ NIŻEJ WYMIENIONYCH
POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH:**

Marka i typ	Rok produkcji	Liczba	Cena
polonez 1600	1994-1997	11	3.500-6.500 zł
volkswagen TD	1988	1	8.000 zł
peugeot J5	1991	1	7.800 zł
lublin 3302	1997	1	16.000 zł

Niektóre pojazdy samochodowe marki Polonez są przystosowane do zasilania silnika paliwem gazowym (posiadają instalację gazową). Ww. pojazdy można obejrzeć 26.09.2001 r. w godz. 9-12 na terenie Pogotowia Ratunkowego w Lubinie przy ul. Bema 5b.

Przetarg odbędzie się 8.10.2001 r. o godz. 11 w Lubinie przy ul. Bema 5b.

Wpłaty wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy dokonać w kasie Pogotowia Ratunkowego w Lubinie, ul. Bema 5b, do godz. 10 w dniu przetargu.

Pogotowie Ratunkowe nie odpowiada za wady oferowanych do sprzedaży pojazdów. Informujemy, że wadium złożone przez oferentów, których oferta nie zostanie przyjęta, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta została przyjęta, zostanie zarażowane na poczet ceny.

Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.

Istnieje możliwość odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Informacji o przetargu udziela się pod tel. (076) 844-17-30 lub 854-84-89.

KONKRETY**BIURO
OGŁOSZEN**w Głogowie
i Polkowicach**0606-977-538****KOLBIS**
PRODUCENT POKRYC DACHOWYCH**RATY
0%
RATY****NIE MUSISZ
BYĆ
BOGATY****KUPOJ
W
KOLBISIE
NA
RATY****LUKAS RATY**TRANSPORT GRATIS • OBIAR I KOSZTORYSOWANIE GRATIS
10 LAT PISEMNEJ GWARANCJI • APROBATY ITB, ATESTY PZH

Legnica ul. Jaworzyńska 247

tel. (076) 722 98 98

tel. kom. 0 607 038 082

Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza

I przetarg ofertowy nieograniczony

**dotyczący sprzedaży nieruchomości
wraz z oddaniem gruntu w użytkowanie wieczyste
położonej w Legnicy przy ul. Reymonta 2/3 oficyna**

Przedmiotem oferty przetargowej jest **nw. nieruchomość**, w skład której wchodzi:

- działka nr 124/9, o pow. 120 m kw., obręb Ochota, KW 43288
- budynek biurowo-magazynowy, o pow. użytkowej 155,8 m kw.
- budynek przybudówki, o pow. użytkowej 10 m kw.

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Legnicy, nieruchomość przeznaczona jest na cele usług nieuciążliwych.

Cena gruntu wynosi	15.500 zł
Cena budynku	52.000 zł (VAT zw.)
Cena łączna	67.500 zł

I opłata z tytułu użytkowania wieczystego gruntu wynosi 25 % ceny gruntu działki, opłaty roczne wynoszą 3 % ceny gruntu działki. Termin wnoszenia opłat do 31 marca każdego roku, począwszy od 2002 r. Po 2002 r. cena gruntu może być aktualizowana wskutek zmiany jego wartości. Aktualizacja może być dokonywana w okresach nie krótszych niż 1 rok.

Uwaga! Rozpoczęcie remontu budynku do 1 roku od podpisania umowy notarialnej. Zakończenie remontu budynku do 4 lat od podpisania umowy notarialnej.

Pisemna oferta powinna zawierać:

- 1) imię, nazwisko i adres oferenta lub nazwę albo firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna
- 2) datę sporządzenia oferty
- 3) oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń
- 4) oferowaną cenę i sposób jej zapłaty
- 5) oferowany sposób realizacji dodatkowych warunków przetargu
- 6) ksero dowodu wpłaty wadium

Zainteresowani winni wpłacić wadium w wysokości **7.000 zł** najpóźniej na 3 dni przed terminem przetargu (tj. do 2.10.2001 r. do godz. 9) na konto:

Bank Polska Kasa Opieki S.A. o/Legnica Grupa PeKaO S.A.
12401473-06003557-3620-401112-001

Oferty z dopiskiem „dot. Reymonta” należy składać w Urzędzie Miasta Legnicy, pokój 208, II p., najpóźniej na 3 dni przed wyznaczonym terminem przetargu, tj. do 2.10.2001 r. do godz. 9.

Przetarg odbędzie się 5.10.2001 r. o godz. 9 w siedzibie organizatora. Wpłacone wadium przez wygrywającego przetarg zostaje zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Cena nieruchomości sprzedawanej w drodze przetargu podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy notarialnej (Ustawa o gospodarce nieruchomościami Dz. U. z 2000 r., Nr 46, poz. 543). Jeżeli osoba, która nabyła przedmiot przetargu, uchyli się od podpisania umowy notarialnej, traci prawo do wpłaconego wadium i przedmiotu przetargu.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotu przetargu udziela Wydział Geodezji i Obrotu Nieruchomościami, tel. 86-220-21 wew. 300, a warunków przetargu Wydział Gospodarki i Promocji, wew. 382.

Organizatorowi przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

8471*

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy Rewiru V
przy Sądzie Rejonowym w Legnicy
tel./faks (076) 852-56-92

ogłasza, że:

26.10.2001 r. o godz. 9.15 w budynku Sądu Rejonowego w Legnicy, mającego siedzibę przy ul. Złotoryjskiej 29, w sali nr 113, odbędzie się druga licytacja nieruchomości należącej do RUDOLF EMILIA

stanowiącej:

działka gruntu w użytkowaniu wieczystym i stanowiący odrębną nieruchomość budynek mieszkalny o kub. 882 m sześć.,

położonej:

PROCHOWICE, KOLEJOWA 9

dla której Wydział VI Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Legnicy prowadzi księgę wieczystą nr KW 38700.

Suma oszacowania wynosi **123.260 zł**, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 82.173,33 zł. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 12.326 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

komornik

8479*

Powiatowy Urząd Pracy w Legnicy

informuje, że z dniem 1 października 2001 r.

**ulegają zmianie
dotychczasowe
numery telefoniczne**

Poniżej podajemy numery telefonów głównych:

- sekretariat 722-52-10
- faks 722-52-11
- kierownik urzędu 722-52-12
- zastępca kierownika urzędu 722-52-13
- kierownik działu rynku pracy 722-52-18
- kierownik działu ewidencji i świadczeń 722-52-35
- główny księgowy 722-52-22

8473*

Niewiarygodne takie tanie i takie dobre

Oferta ważna
od 12 do 23 września



8,29 zł

MIELONKA POPULARNA
kuz. 1 kg



1,59 zł

TWARÓG CHUDY
PATURAGES
200 g



1,59 zł

FASOLKA CZERWONA
KONSERWOWA
SAINT ELOI
400 g



7,89 zł

KIEŁBASA ZWYCZAJNA
WIEJSKIE PYSZNOŚCI
kuz. 1 kg



1,59 zł

MLEKO UHT 1,5%
PATURAGES
1 L



2,49 zł

CHUSTECZKI Z KLIPSEM
LABELL
10 x 10



4,59 zł

KAWA ROZPUSZCZALNA
SORTILEGE
PLANTEUR
100 g



0,99 zł

SOK MARCHWIOWY
PAQUITO
wszystkie smaki
0,33 L



1,09 zł

ŚMIETANKA DO KAWY 10%
PATURAGES
10 x 10 g

poniedziałek - sobota 7.00-21.00 niedziela 10.00-18.00

LEGNICA, ul. Wrocławska 155



INTERMARCHÉ

Muszkietierowie

Nieruchomości

- Sprzedam działki rekreacyjnej nad jeziorem Słup k. Jawora, tel. 870-68-41, 0602-45-58-68 10152-K
- Sprzedam dom wolno stojący, nowy, Trzebnice, gmina Chocianów. Możliwość zamiany na mieszkanie + dopłata, tel. 0603-073-673 0428-K
- PROJEKTY DOMÓW, 849-36-67 10149-K
- Sprzedam lub zamienię dom na własnościowo mieszkanie w Lubinie, Lasowice, tel. 843-57-16 0801-K
- Sprzedam działki budowlane w Spaloni, tel. 8575-175, 0604-340-170 10148-K
- Sprzedam zabudowę szeregową, stan surowy, 140 m kw., Lubin, cena 160.000, tel. 85-84-620 10146-K
- Działka budowlana, 70 arów, w Legnicy, sprzedam, 0504-99-36-70 10142-G
- Sprzedam działki budowlanej w Raszowie, 20 arów, tel. 0501-720-404 10141-G
- Sprzedam nowy dom w Kunicach, tel. 0602-376-620 10140-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Kwadracie, tel. 0605-610-432 10139-G
- Sprzedam dom jednorodzinny, pow. użytk. 107 m kw., pow. całkow. 250 m kw., działka 11 arów, garaż, co., okolice Legnica - Ziemię, tel. 0603-881-961, 85-85-055 po 20 10137-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Raszowie, pow. 9,6 ara, cena 30 tys., tel. 0607-553-112 10136-G
- Sprzedam dom wolno stojący, w stanie surowym, Legnica, os. Sienkiewicza, tel. 86-210-26, 0607-95-99-61 10135-G
- Do wynajęcia obiekt magazynowo-przemysłowy oraz pomieszczenia biurowe w Legnicy, 0761-85-02-23 10134-G
- Sprzedam dom do wykończenia, 200 m kw., w Złotoryi, tel. 878-12-18 10133-G
- Sprzedam działki budowlanej, Legnica, os. Sienkiewicza, 721-74-30 10132-G
- Sprzedam dom w Kwadracie, 0504-926-212 10131-G

Usługi

- ŻALUZJE PIONOWE, ROLOSY, MARKIZY, 85-444-22 10130-K
- ŻALUZJE, ROLOSY, 870-39-17 10129-K
- ROLETY, FOLIE ANTYWŁAMANIOWE, 870-53-48 10128-K
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, KOMPLETOWE WYPOCZYNKOWYCH, TAPICERKA SAMOCHODOWYCH, KARCHER, LEGNICA, 854-53-30, 0503-79-00-06 10127-K
- VIDEOFILMOWANIE, Studio O'KEY, suknie ślubne, szyję, wykończanie, zaproszenia, dodatki ślubne, dekoracje aut, sał, kwiatami, balonami; Kosciół Lubin, Łokietka 7, 844-38-38, www.studio.okey.pl 10126-K
- VIDEOFILMOWANIE, 844-43-96 10125-K
- ROLETY MATERIAŁOWE, ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME - PRODUKCJA, MONTAŻ, tel. 862-20-78, 85-50-450, Legnica, ul. Chopinowska 81 10124-K
- KOPARKO-LADOWARKA, tel. 0602-30-60-30 10123-K
- ROLETY, ŻALUZJE, ROLETY TEKSTYLNE, 72-18-701 10122-K
- ŻALUZJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, ROLETY MATERIAŁOWE, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, 870-33-52 10121-K
- VIDEOFILMOWANIE, 85-47-391 10120-K
- ŻALUZJE, ROLOSY, ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE, PRODUKCJA - MONTAŻ, tel. 854-19-76, 0603-277-560, „DEKOREM”, Legnica, ul. Nikłowa 2 10119-K
- ŻALUZJE, ROLETY, ROLOSY. Fachowość, dwuletnia gwarancja. Dojazd, doradztwo, wykona gratis. Firma Remic (Lubin) tel./faks 844-17-26, 0609-314-636 10118-K
- ZIEMIOT. MUZYCZNY, tel. 85-50-359 10117-K
- Ogólnobudowlane, pulbrak, hydraulika, 854-67-10 10116-K
- „BUDOKOMPLEX” - budowy, murarstwo, malowanie, regipsy, panele, glazura, glazura, c.o., hydraulika oraz wszelkie remonty i ogólnobudowlane, VAT, 854-99-71, 0601-450-852, pu 19-86-278-51 10115-K
- Posadzki betonowe z mixokretem, 0601-719-032, 0601-719-033 10114-K
- UKŁADANIE, CYKLINOWANIE, WYLEW, K1, 220 V, 854-90-89 10113-K
- Kompleksowe wykończenia mieszkań, remonty profesjonalne, fachowo, niedrogo, 855-09-68 10112-K
- DEZYSEKCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, 862-04-34 10111-K
- SERWIS R-T-V, 854-50-80 10110-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, PRODUKCJA, MONTAŻ, „RIMEX”, Legnica, ul. Raciborska 9, tel. 850-23-40, 0605-403-702 10109-K
- SZKŁARSTWO, RAMIARSTWO, tel. 854-68-78 10108-K
- INSTALACJE GAZ, WODA, C.O., DROGOC, 85-22-565 10107-K
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 8563-017, 0604-13-88-26 10106-K
- ORKIESTRA, 850-63-08 10105-K

- VIDEOFILMOWANIE (ALBUMY CD-R), 856-12-14 10104-K
- KOMPUTEROPISANIE, SKANOWANIE, RYSUNKI, 856-12-14 10103-K
- VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99 10102-K
- TRANSPORT CIĘŻAROWY, PRZEPROWADZKI, 877-33-41, 0608-887-047 10101-K
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, tel. 866-31-72 10100-K
- KOMPUTEROPISANIE, 855-38-18 10099-K
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKI ADZIN, TAPICERKA, KARCHER, TANIO, tel. 86-64-280, 0606-48-11-28 10098-K
- DRZWI ANTYWŁAMANIOWE, OKNA PCV, „LEGMAT”, Legnica (Łobitko), 0601-23-25-89 10097-K
- OKNA PCV, tel. 0601-23-25-89 10096-K
- Budowy, remonty, tel. 0607-050-656, 721-01-01 10095-K
- STUDIO OPRAWY ŚLUBOWY, „NELA” - videofilmowanie, fotoreportaż, dekoracja kościołów, aut, sał, 85-50-300, 0605-536-351 10094-K
- ZAKŁADANIE OGRODÓW, trawników, skalniaków, oczek wodnych, wznoszenie, projektowanie, nadawanie, konserwacja zieleni, 0604-54-33-46 lub 871-83-83 po 20 10093-K
- CYKLINOWANIE, 850-21-72 10092-K
- Videofilmowanie, 722-64-95 10091-K
- ORKIESTRA, tel. 0602-593-245 10090-K
- ORKIESTRA, 86-261-72 10089-K
- ORKIESTRA „MALIBU”, 850-70-70 10088-K
- CYKLINOWANIE 220 V, UKŁADANIE, 854-72-28, 0603-314-454 10087-K
- REMONTY BUDYNKÓW, MIESZKAŃ, WYKOŃCZENIA, INSTALACJE WODNO-KANALIZACYJNE, 0604-56-37-69 10086-K
- REMONTY DACHÓW, węgły dachowe, roboty blacharsko-dekarskie VAT, gwarancja, DOCIĘPIENIA BUDYNKÓW, tel. 854-03-41 10085-K
- „AMANDA” - WYPOŻYCZALNIA I KOMIS SUKIEN ŚLUBNYCH, MODNE FASONY, ATRAKCYJNE CENY, U NAS NAJTAŃSZE! Legnica, ul. Księżycewa 9/8, 854-72-12 10084-K

- KOMPUTEROPISANIE, 856-16-98 10083-K
- KOMINY, WENTYLACJE, WKŁADY KOMINOWE, OCIEPLANIE, 86294-10 DO 16; 85-75-105 PO 16, 0608-49-55-34 10082-K
- KOMPUTEROPISANIE, 86-61-655 10081-K
- CYKLINOWANIE 220 V, 887-10-79 10080-K
- „EWELENA” - wypożyczalnia nowych sukien ślubnych, modne fasony, bogate wzornictwo, konkurencyjne ceny; Legnica, Gwiazdka 35, I p., pawilon (wycieczki od Górnicy), tel. 85-42-996, 0602-556-197 10079-K
- VIDEOFILMOWANIE, 870-21-83 10078-K
- TAPICERSTWO MEBLI, materiały, transport, naprawy w domu klienta, 8524-311, 86-61-214 10077-K
- USZCZELNIANIE PROFESJONALNE, OKIEN, tel. 0603-562-223 10076-K
- JUNKERSY, PIECE, C.O., KUCHENKI, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42, 0602-175-667 10075-K
- UKŁADANIE, CYKLINOWANIE 220 V, brukarstwo, 8540-367, 0601-76-84-28 10074-K
- HYDRAULIKA, c.o., glazura, 852-47-27 10073-K
- TRANSPORT, przewóz osób, BUS, kraj, zagranicą, tel. 0601-53-53-94 10072-K
- ANTENY, RTV-SAT, CYFRA PLUS, POLSAT 2, WIZJA TV, ZBIORCZE INSTALACJE ANTENOWE, „TOMSAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29 10071-K
- PRZEWOZY AUTOKAROWE, cała Europa, TANIO, tel. (076) 84-156-84 10070-K
- CYKLINOWANIE 220 V, układanie, 8506-452, 0600-690-667 10069-K
- Remonty, 0504-51-76-39 10068-K
- Remonty, glazura, 856-38-23 10067-K
- BR PEGAZ, księgi, rzeźb, place, ZUS, 72-26-048 10066-K
- Czyszczenie dywanów, tapicerek, KARCHER, VAT, Legnica, (076) 855-35-43 10065-K
- SYSTEMY USZCZELNIENI OKIEN I ELEWACJI, 8-563-843 10064-K
- SUFITY PODWIESZANE Z PŁYT GIPSOWYCH, SZPACHLOWANIE, PANELE, GLAZURA, 722-38-28 10063-K
- Cyklinowanie, 0601-672-180 10062-K
- Wykonuję węgły dachowe, krycie dachówką, 855-05-21, 0604-886-486 10061-K
- ŻALUZJE, ROLETY, produkcja, montaż, Pumańska 68, 854-57-24, 0601-42-42-65 10060-K
- PANELE, GLAZURA, 722-69-84 10059-K
- Szpachlowanie, regipsy, malowanie, panele, glazura, 72-25-430 10058-K
- Solidnie wszelkie usługi budowlano-remontowe i inne, tel. 0604-434-917 10057-K
- Cyklinowanie, 862-40-27 10056-K
- Komputeropisanie, 0608-686-717 10055-K
- Remonty dachów, blacharstwo, węgły dachowe, VAT, tel. 854-03-41 10054-K
- TAPETA, PANELE, GLAZURA, REGIPSY, MALOWANIE itp., tel. 721-73-44 wieczorem, 0606-174-440 10053-K

- Hydraulika, c.o., 854-04-33 po 18 10052-K
- Technika grzewcza, sanitarna, kotły c.o., sprzedaż, montaż, uruchomienia, tel. 86-249-45, 0606-65-31-31 10051-K
- CZYSZCZENIE PIERZĄ, SZCZĄCIE KOLIER, Legnica, Świerkowa 7, 854-63-73 10050-K
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, REGIPSY, PANELE, SUFITY PODWIESZANE, ELEKTRYCZNE, GLAZURA, OCIEPLANIE BUDYNKÓW, FAKTURA VAT, 722-39-18, 86-262-83, 0609-053-240 10049-K
- WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, tapetowanie, panele, regipsy, płytki itp., tel. 0604-189-429, (076) 87-87-884 10048-K
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, tel. 8506-431 10047-K

Sprzedaż

- KOMIS „Wszystko dla Dziecka” przyjmując do sprzedaży art. dziecięce Legnica, Pobożnego 13a, tel. 721-70-99 10046-K
- Maszyny szwalnicze, tel. 0607-096-022 10045-K
- CYFRA PLUS, WIZJA TV, POLSAT 2 CYFROWY, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS, „TOMSAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29 10044-K
- Sprzedam używaną żyrafę dmuchaną, 4,5 x 5,5 m, tel. 0605-610-432 10043-K
- Domek letniskowy w Rokietach. Wszystkie media. Okazja, 0603-676-109 10042-K
- Oczyszczarki sztetlandzkie (miniatura Lessi), (076) 88-74-443 10041-K
- Sprzedam pszczyk siewną, odmiana MEWA-KOBRA, po odczyszczaniu, tel. 85-80-301 10040-K
- Sprzedam szczeciaki owczarka kaukaskiego, tel. 85-80-301 10039-K
- UŻYWANE wyposażenie fitness-silowni, aparat do hydromasażu, tel. (076) 86-63-407 10038-K
- Sprzedam bardzo ładne meble biurowe (dwukomplet), bardzo tanio, tel. 0609-55-18-91 10037-K
- Krzwy na żyłopot oliguster, sztuka 50 gr, 81-87-531 10036-K
- Sprzedam bar gastronomiczny, okolice Legnicy, tel. 85-64-369 po godzinie 20 10035-K

Lokale

- Pilnie poszukuję mieszkania lub pokoju dla studenta w Legnicy, (076) 818-93-57 10034-K
- Tanie sprzedam mieszkanie M-3, w nowym pościelonym osiedlu, w Świeżym, Teren zagospodarowany i uzbudowany, 0-1033-76 878-32-97 10033-K
- Sprzedam garaż przy ul. Jordana, 721-78-24 10032-K
- Wyzdierzawę, sprzedam lokal w centrum Lubina, ul. Armii Krajowej 20/2, 39 m kw., tel. 0601-76-75-78, 844-16-22 po 20 10031-K
- Sprzedam mieszkanie spółdzielcze własnościowe, 48 m kw., dwupokojowe, I p., niski czynsz, cena 55 tys., tel. 0603-649-017 10030-K
- Wynajmę pawilon murowany, 45 m kw., Lubin, tel. 844-73-43 10029-K
- Kioski, 9,5 m kw., kompletnie wyposażony, bez lokalizacji, cena 5.600 zł, Lubin, tel. 0605-740-726 10028-K
- Do wynajęcia lokal biurowy, wyposażony, 25 m kw., Legnica, Tarniów, 72-18-710 10027-K
- Pomieszczenia na każdą działalność, 50-270 m kw., do wynajęcia, 0504-99-36-70 10026-K
- Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, 57 m kw., 57.000 zł, 0504-99-36-70 10025-K
- Pokój do wynajęcia, 722-38-90 10024-K
- Sprzedam mieszkanie bezczynszowe, 135 m kw., Legnica, Kościuszki, wysoki parter, z balkonem, tel. 0501-720-404 10023-K
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, po remoncie, 100 m kw., + lokal 40 m kw., w Legnicy, ul. Traugutta, tel. 0601-818-888 10022-K
- Sprzedam mieszkanie, 100 m kw., III p., w centrum Legnicy, tel. 86-64-296 10021-K
- Okazynie odstąpię bar gastronomiczny w Legnicy, przy deptaku, tel. 0606-220-536 10020-K

- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, w Legnicy, tel. 0603-05-18-62, 0605-46-07-10 10019-K
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 50 m kw., II p., Piekary A, tel. 0604-87-35-67 10018-K
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, tel. 72-16-471 10017-K
- Do wynajęcia pokoje lub dom, tel. 851-26-04 w godz. 10-16 10016-K
- Legnica, mieszkanie do kapitalnego remontu, 62 m kw., 42.000, 0504-99-36-70 10015-K
- Do wynajęcia lokal biurowy, po remoncie, 100 m kw., I i II p., 10 zł/m kw. + VAT i liczniki, Legnica, ul. Andersa 31, tel. 0501-391-809 10014-K
- Kupię mieszkanie trzypokojowe, tel. 850-14-17 10013-K
- Do wynajęcia magazynu, tel. 86-235-86 10012-K
- Do sprzedania dwa nowe wyremontowane mieszkania, o pow. 56 i 61 m kw., w nowo wyremontowanej kamienicy, w centrum Złotoryi, tel. (076) 878-23-23, 0602-48-23-87 10011-K
- Kupię mieszkanie bezczynszowe lub domik jednorodzinny na Piekarach (w rzecznym zakamie) o wartości 70 tys. + dopłata, 0600-302-222 10010-K
- Wilłowe mieszkanie, trzy pokoje, 66 m kw., ogród 313 m kw., bezczynszowe, księga wieczysta, Legnica, ul. Ślomska, cena 95.000, sprzedam, tel. (071) 36-777-32 10009-K

- Mieszkanie do wynajęcia, 723-05-82 10008-K
- Sprzedam mieszkanie jednopokojowe, 44 m kw., możliwość zrobienia dwóch pokoi, po remoncie, Piekary, 47 tys., 0601-76-66-65 10007-K
- Do wynajęcia pomieszczenia na biuro lub gabinety w centrum Legnicy, tel. (076) 86-63-407 10006-K
- Stancje dla uczniów i studentów, tel. (076) 86-284-82 10005-K
- Sprzedam mieszkanie 38 m kw., dwupokojowe, os. Piekary, I p., tel. 0601-152-699, (0049) 17086-07954 10004-K
- Sprzedam lub wynajmę lokal mieszkalno-usługowy w Legnicy, 103 m kw., odremontowany, bezpodatny dojazd, osobne wejście, tel. 0602-29-44-35 10003-K
- Sprzedam mieszkanie, 53 m kw., dwa pokoje, kuchnia, łazienka, w Gniewomierzu, 3 km od Legnicy, cena 18.000, tel. 0602-29-44-35 10002-K
- Poszukuję do wynajęcia kawalerki lub dwupokojowej, na terenie Legnicy, tel. 8188-227 do godz. 13 10001-K

- Do wynajęcia mieszkanie trzypokojowe, w Legnicy, 500 zł za miesiąc, tel. 86-232-03 10000-K
- Sprzedam mieszkanie w Legnicy, 46 m kw., trzypokojowe, parter + garaż, własność notarialna, cena 65.000, tel. 85-24-974 10000-K
- Sprzedam trzypokojowe, ścisłe centrum, 78.000, 0604-957-981 10000-K
- M-3, Rynek, po remoncie kapitalnym, balkon, 854-22-47 10000-K
- Do wynajęcia dwupokojowe, centrum, studentom, 887-13-50 10000-K
- Sprzedam lub wydzierzawę, blisko centrum, 31 m kw., luksusową garsonierę, kompletnie nowocześnie wyposażoną i umeblowaną, tel. 862-33-98, 0502-296-236 10000-K
- Garaż do wynajęcia, Legnica, Kolbego, tel. 862-22-86 10000-K
- Mieszkanie własnościowe, bezczynszowe, wysoki parter, 2 pokoje, 54 m kw., co., miejskie, Legnica, 57.000 zł, tel. 854-93-48 10000-K
- Sprzedam czteropokojowe, 78 m kw., c.o., garaż, działka, okolice Złotoryi, cena 53.000 zł, tel. (076) 8773-843 10000-K
- Sprzedam własnościowe, 68 m kw., Kopernika, lub zamienię na małe, kwaterekowne mieszkanie (z dopłatą), 0601-77-99-70 10000-K
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 48 m kw., tel. 050-35-47-304 10000-K
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, w Legnicy, tel. 721-46-15 10000-K
- Do wynajęcia lokal w Złotoryi, atrakcyjna lokalizacja i cena, tel. 8782-483 10000-K
- Do wynajęcia mieszkanie trzypokojowe, nie-umeblowane, Legnica, tel. 0601-41-85-88 10000-K
- Do wynajęcia mieszkanie jednopokojowe, umeblowane, Legnica, cena 350 zł + opłaty, tel. 8550-374 10000-K
- Do wynajęcia pokój uczennicy lub studentce, tel. 856-39-58 10000-K
- Poszukuję mieszkania do wynajęcia, do 300 zł + opłaty, tel. 866-45-83 10000-K

Motoryzacyjne

- AUTA CAŁE LUB POWYPADKOWE KUPIĘ, 0602-178-161 10000-K
- ZDECYDOWANIE POWYPADKOWE LUB CAŁE KUPIĘ, 0605-352-621 10000-K
- Sprzedam peugeota 305, kombi, 1982, tel. 85-230-46 10000-K
- PROMOCJA! KOMPLETNE REGULACJE SILNIKÓW, DIAGNOSTYKA, NAPRAWY GAZNIKÓW, polonez, fiat 125p, inne, Warsztat samochodowy „AUTO ZAPŁON”, Legnica, Cłogowska 38, tel. domowy 818-66-73 10000-K
- Sprzedam samochody dostawcze T4, stała oferta, tel. 0601-84-81-14 10000-K
- Zatrudnimy aktywnych w branży spożywczej, wymagania: doświadczenie, dyspozycyjność, własny samochód, tel. 0608-29-19-87 10000-K
- Hurtownia artykułów spożywczych poszukuje pracowników do obsługi klienta, tel. 0501-624-045 10000-K
- Praca dodatkowa, 0603-438-170 10000-K
- Poszukuję zdolnych fryzjerów celem przeszkolenia zatrudnienia w salonie LAURENT, Lubin, 844-64-13 10000-K
- Zatrudnimy konsultantów ds. reklamy, tel. 866-0330 10000-K
- PRACA: Niemcy, Francja, (01033 22) 816-73-72 10000-K
- MONTAŻ długopisów, zabawek itp. Dowóz odbioru korbę z domu. Informacje, zaadresowana koperta, dwa znaczki luzem, „DAROB”, 09-400 Plock, Norwida 7/10 10000-K
- Stała, dobrze płatna, ale odpowiedzialna praca, (076) 72-260-94 10000-K
- Firma konsultingowa zatrudni absolwenta szkoły technicznej Wymagania: prawo jazdy kat. B, pełna dyspozycyjność, komunikatywność, Wynagrodzenie 800 zł (brutto), do wyliczenia 1400 zł (brutto), Legnica, Neptuna 16, tel. 0604-632-024, (076) 851-90-72 10000-K
- Oferuję zwołanie, nowy zawód, a potem pracę, tel. 0603-68-62-79 10000-K

Praca

- Zatrudnię elektronika do naprawy sprzętu RTV i monitorów, tel. 0602-29-44-35 10000-K
- Zatrudnię w sklepie spożywczym uczennicę szkoły średniej wieczorowej, tel. 854-92-13 po godz. 20 10000-K
- Przedstawiciel finansowy, 0603-848-547 w godz. 18-20 10000-K
- Kupno 10138-K
- Różne 10137-K
- KREDYT hipoteczny, gotówkowy, 852-58-05 w godz. 9-17 10000-K
- KREDYT z ubezpieczeniem na życie, 0601-57-15-09 10000-K
- KREDYT z ubezpieczeniem na życie, 0603-139-422 10000-K
- „SZERNBERG” - kantor, lombard, skup, sprzedawca złota, Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 86-220-92 10000-K
- VIAGRA, 0602-878-544 10000-K
- KREDYTY GOTÓWKOWE, dogodne spłaty, Legnica, Kartuska 33, tel. 854-86-21, 0603-848-547 10000-K
- ANTYKWARIAT KUPI. MEBLE, RÓŻNE ANTYKI, Legnica, Zamkowa 6, tel. 86-278-99 10000-K
- CYFRA PLUS, WIZJA TV, POLSAT 2 CYFROWY, 85-42-997, 0601-56-86-29 10000-K
- BIURO RACHUNKOWE, Legnica, (076) 854-44-54, 854-58-43 10000-K
- KREDYT ODNAWIALNY do 30.000, zabezpieczony polisą bez poręczycieli, tel. 0602-35-86-19 10000-K
- Renowacja mebli, skup, Legnica, tel. 85-40-564 10000-K
- Duży kredyt gotówkowy, bez poręczycieli, tel. 0606-78-33-07 10000-K
- NOWOCZESNY KREDYT DO 30.000 PLN, bez poręczycieli, tel. 0602-189-795 10000-K
- NOWOCZESNE ODKURZACZE ANTYALERGENICZNE, (076) 856-39-51 10000-K
- KREDYT DO 60.000, bez poręczycieli, tel. 0609-310-175 10000-K
- Atrakcyjne kredyty samochodowe oraz hipoteczne, tel. 721-41-89, 0607-196-858 10000-K

Nauka

- MATEMATYKA, 0601-95-63-90 10000-K
- MATEMATYKA, EGZAMINY, POPRAWKI, STUDIA, 878-19-20 10000-K
- Polski, matura, testy kompetencji, 721-49-80, 0601-479-582 10000-K
- MATEMATYKA, POLSKI, TANIO, 0603-23-04-86 10000-K
- KURSY MATURALNE, MATEMATYKA, 0603-23-04-86 10000-K
- SZKOŁKI TENISOWE „TENISFAN”, od 6-16 lat, trener mgr Paweł Mikolajczak, tel. 8563-789, 0609-457-626 10000-K
- JĘZYK ANGIELSKI, wszystkie poziomy zaawansowania, tel. 852-23-47, tel. kom. 0603-077-745 10000-K
- JĘZYK ANGIELSKI, wszystkie poziomy zaawansowania, tel. 0504-78-20-37 10000-K
- Korepetycje: język angielski, matematyka, 86-267-40 10000-K
- ANGIELSKI, wszystkie poziomy, matura, Lubin, 847-80-36, 0607-974-171 10000-K
- Angielski z dojazdem do domu, tel. 0602-376-620 10000-K
- KURS NAUKI GRY W TENISA dla dorosłych, „TENISFAN”, tel. 0609-457-626, 8563-789 10000-K
- NIEMIECKI, 0603-999-018 10000-K
- NIEMIECKI, MATEMATYKA, zakres szkoły podstawowej, gimnazjum, tel. 0606-931-387 10000-K
- „CEZAR” - KURSY PRZYGOTOWAWCZE DO MATURY, wszystkie przedmioty. Zapisy, informacje, tel. 86-252-88 do 15 10000-K
- „CEZAR” - KURSY PRZYGOTOWAWCZE DO SZKÓŁ ŚREDNICH. Zapisy, informacje, tel. 86-252-88 do 15 10000-K
- „CEZAR” - KURSY KOMPUTEROWE (Windows, Word, Excel, Internet). Zapisy, informacje, tel. 86-252-88 do 15 10000-K
- Matematyka, 85-24-388 10000-K
- Angielski, 85-22-186 10000-K
- Korepetycje z matematyki, Legnica, tel. 86-63-149 10000-K
- ANGIELSKI, wszystkie stopnie zaawansowania, matura, tłumaczenia, tel. 856-26-05, 0609-097-059 10000-K
- Rosyjski, 855-38-21 10000-K
- Śpiew solowy, emisja głosu dla piosenkarzy, chórzystów, kandydatów na studia wokalnie lub aktorskie, 8563-880, 0600-241-525 10000-K
- Język angielski, korepetycje, tel. 85-50-300 10000-K
- Korepetycje język niemiecki, 8563-539 10000-K
- NIEMIECKI, 856-39-51 10000-K
- NIEMIECKI, 85-48-447 10000-K

STALKO**ZAKŁAD ELEMENTÓW
HYDRAULIKI SIŁOWEJ**

54-438 Wrocław, ul. Nowodworska 19
tel. (071) 795 40 57, 795 40 58, 795 40 59 tel./faks (071) 373 77 86
e-mail: stalko@2com.pl

OFERUJE

- TŁOCZYSKA I PRETY CHROMOWANE
- ZAWORY I SIŁOWNIKI HYDRAULICZNE
- RURY CYLINDROWE
- HONOWANIE I DOGNIATANIE TULEI CYLINDROWYCH
- ŁOŻYSKA PRZEGUBOWE
- CHROM TECHNICZNY
- OBRÓBKA CIEPLNA
- USŁUGI REMONTOWE
- REGENERACJA TULEI CYLINDROWYCH DO ŚREDNICY Ø 1390

Oddział Legnica
ul. Gliwicka 13
tel. (076) 862 98 98
tel./faks (076) 862 98 90

GANT**KANTORY
WALUTOWE**

- Legnica, Rynek 28, tel. (076) 856-56-83, 852-47-62
- Jawor, ul. Legnicka 3, tel. (076) 870-62-52
- Głogów, al. Wolności 14, tel. (076) 833-31-17
- Wrocław, ul. Olawska 5, tel. (071) 346-00-19, 346-0049
- Wrocław, dworzec PKP, tel. (071) 369-56-45
- Świdnica, ul. Kotlarska 13, tel. (074) 853-03-60, 853-9511
- Wałbrzych, ul. Gdańska 10, tel. (074) 842-2647, 842-49-28

**Centrum
URODY**

tel. (076) 85-23-870

"MARZENIE"
Legnica, ul. Najświę. Marii Dąmy 14/1

poleca:

- GABINET KOSMETYCZNY
- ZIEMIA WULKANICZNA
- FRYZJER
- SOLARIUM
- DIETA CAMBRIDGE
- WYSZCZUPLANIE (GUAM, AGIPTOS)
- LIFTING
- WRÓŻKA

**AUTO
LAK****mipa**
Lacke & Farben**LAKIERY SAMOCHODOWE**
MATERIAŁY LAKIERNICZE - KOSMETYKI

Lakiery akrylowe od 67,00 zł/L
Lakiery "Metalic" od 80,00 zł/L



hurt i detal

Legnica ul. B. Chrobrego 18
Tel/fax (076) 850-62-28 tel/kom. 0601-78-28-85
www.autolak.pl e-mail: biuro@autolak.pl

Zapraszamy 9-17.30, sobota 9-14.30

GABINET OKULISTYCZNY

lek. dr

**TADEUSZ SOWA
specjalista
chorób oczu**

Legnica, ul. Chojnowska 112 (przychodnia)

przyjmuje codziennie w godz. 8-13, 16-18
również BEZPŁATNIE
na skierowania lekarzy POZ
- umowa z Dolnośląską Kasą Chorych
tel. grzeźnościowy 850-23-70

30180 g

**POGOTOWIE
STOMATOLOGICZNE**

CZYNNE CODZIENNIE
ORAZ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA
W GODZ. 18-22

Przychodnia Huty Miedzi
Legnica, ul. Złotoryjska 194
Gabinet oferuje pełny zakres usług
stomatologicznych.
tel. 851-29-57, 0604-594-803

36104 g

Gabinet Stomatologiczny

lek. stomatolog

LEOPOLD REHAN

Legnica, ul. Grunwaldzka 7

nowocześnie wyposażony gabinet
oferuje pełen zakres świadczeń
stomatologicznych

- poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek od 16 do 19
- rejestracja telefoniczna lub na miejscu
- tel. 86-29-356, 0602-123-287
- umowa z Dolnośląską Regionalną Kasą Chorych na 2001 rok.

35302 g

POLKOWICE, ul. Baczyńskiego 14

tel. (076) 847-92-63

faks (076) 847-92-65

F.H.U. GRANAT

Głogów, ul. Merkurego 10
tel. (076) 83-21-668
tel. kom. 0606-208-076

MAXIM B

Bolesławiec
ul. Orla 3
tel./faks (075) 73-26-195

PPHU „Słowik”

Jawor
ul. Komendantów 1
tel. (076) 870-48-08

PPHU KAZAK

Jelenia Góra-Cieplice
ul. Łąbska 25
tel./faks (075) 75-51-343

P.H.U. UNIWERS

Lubin
ul. Bema 2A
tel. (076) 844-46-74
faks (076) 842-19-88

ZIR „Droma” s.c.

Legnica
tel./faks (076) 854-76-06
0605 03-38-56
0605 03-38-57

DOMINO

Polkowice
ul. Dąbrowskiego 5
tel. (076) 845-37-78
tel. (076) 845-48-71

ODF Bartosz

Wichrowski
Lubin, ul. Sybiraków 1a
tel. (076) 842-19-92

P.H.U. UNIWERS

Legnica
ul. Witelona 6
tel./faks (076) 862-05-42

F.H.U. „FIX”

Lubin
ul. Paderewskiego 90A
- pawilon
tel. (076) 841-53-71
tel. kom. 0601-76-68-38

ZPHU WOLPYT

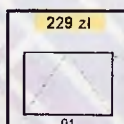
Chojnów, ul. Lubuska 1
tel. (076) 870-48-08
faks (076) 818-86-51

„BROKER”

Legnica
ul. Nowodworska 17
tel./faks (076) 850-70-03

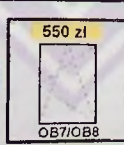
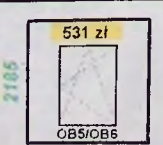
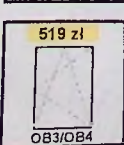
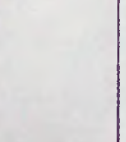
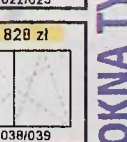
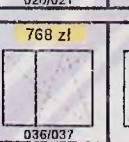
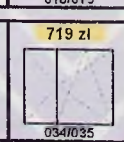
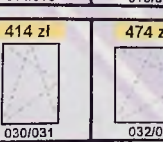
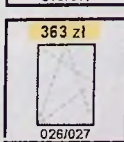
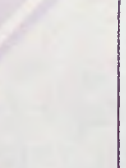
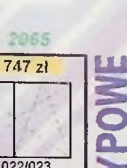
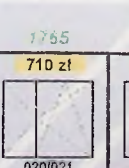
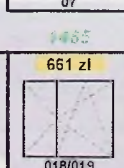
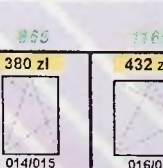
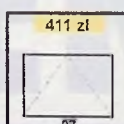
**SYSTEMY OKIENNE****aereco**
wentylacja higrosterowana

SZEROKOŚĆ ZEWNĘTRZNA OKNA (mm)



OKNA od 01 do 07
od 229 zł do 411 zł

Kolor błoty - PVC VEKA SOFTLINE
SZYBŁO TERMIZOL FLOAT 4-16/4



Ceny netto.
Należy doliczyć 7% VAT.

**DOGODNE WARUNKI
SPRZEDAŻY RATALNEJ****AMERYKAŃSKIE TOWARZYSTWO
UBEZPIECZENIOWE**

zatrudni

do nowego oddziału
w Legnicy

- unit managerów
- agentów

ubezpieczeniowych

Zapewniamy
atrakcyjne warunki:

- bezpłatne szkolenia
- pakiet startowy
- wysokie prowizje

CV + list motywacyjny pod adresem:
Mirosław Szczepanek
59-220 Legnica, ul. Kościuszki 26, II p.

GABINET INTERNISTYCZNO-**-ALERGOLOGICZNY****ANNA KANIAK**

specjalista

chorób wewnętrznych
i alergologii

wykonuje również

- USG jamy brzusznej i tarczycy
- EKG • testy alergiczne

pon., wt., czw., piąt. 16-18.30
ul. Złotoryjska 82, tel. gab. 852-46-65
tel. dom. 856-26-50

GABINETY NEUROLOGICZNE**I BADAN NACZYŃ****MÓZGOWYCH****ZEWNĄTRZ-****I WEWNĄTRZCZASZKOWYCH**

aparatem firmy DWL

Dr n. med. **TADEUSZ KRUZEL**

i lekarz neurolog

RAFAŁ KRUZEL

Legnica, ul. Złotoryjska 82/1
od poniedziałku do piątku od godz. 16
tel. 852-20-60, 0601-77-99-13
Rejestracja codziennie w godz. 8-18

32418 g

**APTEKA
DWORCOWA**

Legnica, ul. Kolejowa 3
tel. (076) 862-33-68

(budynek dworca PKP)

zaprasza

od poniedziałku do piątku 8-22
soboty, niedziele 9-17

UWAGA

czworonożni pacjenci
psy, koty i inne pupile

POMÓŻEMY WAM W CIERPIENIU

Lecznica Zwierząt
ul. Wrocławska 168-174
(nieдалеко technikum spożywczego)

tel. 85-66-222

NON STOP

36751 g

LEKARSKIE

■ **SPECJALISTA DERMATOLOG**
JADWIGA FICER, poniedziałek,
wtorek, środa, piątek, godz. 16,
Najśw. Marii Panny 14, zabiegi,
tel. 86-286-04

07472-K

■ **WIZYTY domowe, specjalista cho-**
rób dziecięcych **CZESŁAW**
GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673

07473-K

■ **Pediatra JOLANTA MAŁOLEP-**
SZA, wizyty domowe, 862-10-
14, 0601-84-81-18

07475-K

■ **HALINA ŚLIWIŃSKA**, specjali-
sta chorób oczu. Poniedziałki,
środy 16-17.30, ul. Argentyńska
1, tel. 854-50-34, soczewki kon-
taktowe. **ROBERT ŚLIWIŃSKI**,
lekarz okulista przyjmuje, Ar-
gentyńska 1, wtorek 16-17.30,
tel. 856-20-58, soczewki kontak-
towe kolorowe

07476-K

■ **DERMATOLOG ANNA FRAN-**
CZUK, choroby skóry (trądzik),
OGÓLNE LECZENIE HOME-
OPATYCZNE, kosmetologia
(eksfoliacje, USUWANIE BRO-
DAWEK, ZMIAN NACZYŃNO-
WYCH I INNYCH). Legnica,
Chojnowska 13/2. Poniedziałki,
piątki 16.30-17.30, tel. dom (071)
372-79-40, tel. gab. (076) 86-26-
883, kom. 0603-369-846

07479-K

■ **REUMATOLOG INTERNISTA**
ELŻBIETA GÓRSKA, choroby
reumatyczne, wewnętrzne, oste-
oporoza, Legnica, Chojnowska
13/2. Wtorki, czwartki 16-17, tel.
dom. 86-226-99, tel. gab. 86-268-
83, 0603-594-650

07480-K

■ **PSYCHOLOG Beata Mazur, DIA-**
GNOZA PSYCHOLOGICZNA I
PSYCHOTERAPIA, ul. Chojnow-
ska 81A, rejestracja 0603-139-541

06487-K

■ mgr Piotr Paluch, **PSYCHOTE-**
RAPIA, rejestracja 0605-05-44-43

06488-K

■ **Prywatny gabinet lekarski GRAŻY-**
NA NADOLNA, lek. chorób we-
wnętrznych. **BADANIA KIEROW-**
CÓW, ŚWIADECTWA KWALIFI-
KACYJNE. Legnica, Wojska Pol-
skiego 4. Wtorki, czwartki 16.30-
18.30, tel. 0502-51-60-77

36074-G

■ **STANISŁAW CIEŚLICKI**, specja-
lista chirurg. Zabiegi, obdukcje,
espal, wizyty domowe. Wtor-
ki, środy, piątki 16-17.30, Legni-
ca, Najśw. Marii Panny 14, tel.
0602-119-886

36054-G

■ **MAREK GORCZYŃSKI**, specja-
lista chorób wewnętrznych, po-
niedziałki, środy, godz. 16.30-18,
Legnica, ul. Kosmiczna 14. EKG,
wizyty domowe, tel. 0603-391-
066

37221-G

■ **BEATA KONARSKA**, specjali-
sta chorób wewnętrznych,
przyjmuje codziennie, Legnica,
Łagodna 11 (boczna Słonecz-
nej), rejestracja telefoniczna,
854-87-97, 0602-241-864, także
wizyty domowe

37246-G

■ **TERESA DOROCINKOWSKA-**
PILCH, specjalista chirurg, spe-
cjalista chirurg dziecięcy, choro-
by chirurgiczne dzieci i doro-
słych, oparzenia, nieoperacyjne
leczenie hemoroidów. **LEGNI-**
CA, WOJSKA POLSKIEGO 1,
wtorki, czwartki 15-17, tel. 856-
25-85, 0606-64-34-18

37345-G

■ **Gabinet urologiczny WOJ-**
CIECH KOŁACZYK, dr nauk
med. specjalista urolog, Legnica
ul. Reymonta 7, pok. 13, tel.
0601-892-488. Wtorki i czwartki
15.30-17. USG układu moczowe-
go, na miejscu.

37346-G

■ **KARDIOLOG, MARYLA MAĆ-**
KÓW, przyjmuje codziennie 8-
15, środa 12-18. Umowa z
DRKCH i prywatnie. Próby wy-
silkowe na bieżni, Legnica, Wań-
kowicza 14/1B, tel. 86-64-963

37330-G

■ **GABINET OKULISTYCZNY**,
specjalista chorób oczu **STANI-**
SŁAW WRUBEL, Legnica, ul.
Młynarska 4/12 (wieżowiec),
tel. 86-223-26

37339-G

■ **Wróżbita, uzdrowiciel, masa-**
żysta, nastawianie kręgosłupa,
leczenie światłem, bioptron, cel-
lulitis, odchudzanie, nerwice,
elektroakupunktura, odpro-
mieniowywanie mieszkań,
przeprowadanie przyszłości.
JERZY RAK, przychodnia,
Chojnowska 112, tel. 0608-49-
82-27, 855-03-74

37349-G

■ **Specjalista alergolog, laryngo-**
log, MARIA SALEH, Pomorska
62. Wtorki, czwartki, 16-17, tel.
0601-93-11-22, 722-80-33

37355-G

■ **Specjalista chirurg, A. SALEH**,
stulejka, esperal, zabiegi, żylaki
odbytu m. Longo, Pomorska 62.
Poniedziałki, środy, piątki, 16-17,
tel. 0607-096-022.

37356-G

■ **Specjalista chorób płuc, BARBA-**
RA CIUK, przyjmuje środy, 15-
17, Legnica, Orla Białego 2, tel.
0605-276-830

37359-G

■ **Zabiegi laserem chirurgicznym**
PRZEMYSŁAW GOCH, specja-
lista chirurg, usuwanie zna-
mion, brodawek, tatuaży itp.
Wtorki, czwartki 16-17, Najśw.
Marii Panny 14, tel. 0603-600-
246

37370-G

■ **IRENA JANUSZ** specjalista cho-
rób wewnętrznych, Legnica,
Najśw. Marii Panny 14. Ponie-
działki 16-17

37579-G

■ **ANNA BEJNAROWICZ-BAR-**
CZEWSKA, specjalista chorób
dziecięcych, przyjmuje codzien-
nie 16-17, Legnica, ul. Ciołkow-
skiego 4, tel. 854-41-91

37610-G

■ **Laryngolog, specjalista foniatra**
KRYSTYNA SZUFNAROWSKA,
zaburzenia głosu, mowy, słuchu,
rehabilitacja głosu, badania wi-
deostroboskopowe krtani. Po-
niedziałki, środy, piątki od 17,
Legnica, Najśw. Marii Panny 14,
tel. (076) 856-05-26, 0606-918-408

37670-G

■ **Profesor, pułkownik, kregarz-**
neurolog, okulista, gwarancja,
fachowo, tanio, tel. 721-01-31,
0604-840-117, Złotoryjska 70/3

37676-G

■ **BIOENERGOTERAPEUTA**
KRZYSZTOF BEKIER przyjmu-
je, 854-55-15, również wizyty
domowe

37676-G

■ **DERMATOLOG JOLANTA KO-**
WALIK, krioterapia (brodawki),
zamykanie naczynek twarzy,
peeling kwasami owocowymi,
nowoczesne metody leczenia
trądziku. Najśw. Marii Panny
14/9, wtorki, piątki 16-18, tel.
86-291-33, 0603-596-503

37679-G

■ **STANISŁAW PIETRZYCKI**, in-
ternista, specjalista reumatolog,
Legnica, Wojska Polskiego 1,
wtorki, czwartki 16-18, tel. 8524-
999, 0603-940-577

37772-G

ENDOKRYNOLOG

specjalista
chorób wewnętrznych
lek. KRYSZYNA JURKIAN
przyjmuje w nowo otwartym
gabinie
Legnica
ul. Grota Roweckiego 31/2
w czwartki w godz. 17-19
tel. gab. 85-61-684
0600-283-291

37581-G

Orthex

**Buty, wkładki
ortopedyczne
dla dzieci i dorosłych**

tel. (076) 854-98-72
Legnica, ul. Bielańska 8

Dr nauk med.
WOJCIECH JANIGA
specjalista ginekolog-położnik

Gabinet:
LEGNICA
ul. Najśw. Marii Panny 14/3
(wejście od ul. Młynarskiej)
Przyjmuje w poniedziałki,
wtorki, piątki w godz. 16.30-19
tel. gabinetu 86-216-18
tel. domowy 86-263-41

37566-G

CHIRURGIA PLASTYCZNA

dr n. med. Piotr Knast
Legnica, ul. Grunwaldzka 7
tel. 862-63-01, 0603-682-409
www.multimedica.pl
**face lifting, korekcja nosa,
uszu, piersi, brzucha,
odsysanie tkanki
tłuszczowej**

37705-G



GABINET STOMATOLOGICZNY
OFERUJE
pełny zakres usług stomatologicznych
zapraszamy
poniedziałek-czwartek w godz. 9-20
piątek w godz. 9-16
Legnica, ul. Zamkowa 13/17
tel. 866 06 25, tel. kom. 0604 252318

GABINET LOGOPEDYCZNY

MARIA BARAŃSKA
Dzieci, młodzież, dorośli
• opóźniony rozwój mowy
• rotacyzmy
• jękanie
• afazja
Rejestracja - tel. 856-48-08
Legnica, ul. Beskidzka 2/4

36876-G

GABINET MASAŻU LECZNICZEGO

ARNOLD DOLECZYCH
Legnica, ul. Chojnowska 112
I PIĘTRO, POKÓJ 126
tel. 0604-92-33-79
Masaż: bóle kręgosłupa, pourazowe,
wspomaganie odchudzania,
zwalczający cellulitis i rozstępny,
sportowy, kosmetyczny.
Zabiegi w domu u pacjenta

36285-G

GABINET INTERNISTYCZNY

lekarz
BARBARA
KOBIERZYCKA
specjalista chorób wewnętrznych
• USG jamy brzusznej
• badania kierowców
• choroby nerek
poniedziałek, środa, piątek 16.30-18
tel. 0601-74-62-04
tel. dom. 854-49-23
Legnica, ul. Piekarska 7, I p.

36493-G

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Przychodnia Medycyny Pracy sp. z o.o.

ul. Dziennikarska 5a w Legnicy
wykonuje:
• badania profilaktyczne
• badania lekarskie kierowców
• badania do celów sanitarno-epidemiologicznych
• bezpłatne badania uczniów i studentów
Zapraszamy pn., śr. 7-17
pozostałe dni do godz. 15
tel. 86-249-90

35481-G

Dr nauk med. SPECJALISTA DERMATOLOG EWA IWAN-CHUCHLA

• krioterapia - usuwanie znamion, brodawek
• zamykanie naczynek (twarz, uda)
• leczenie chorób skóry, włosów, paznokci
• peeling kwasami owocowymi (trądzik)
od poniedziałku do piątku - godz. 16
SPECJALISTA
UROLOG-CHIRURG
MAREK CHUCHLA
poniedziałek, wtorek - godz. 18, USG
Legnica, ul. Rycerska 2, tel. 86-68-599

PORADNIA DERMATOLOGICZNA

lekarz dermatolog
ANNA KUBACKA
przyjmuje pacjentów w ramach umowy
z Dolnośląską oraz Branżową Kasą Chorych
Poniedziałek, środa, piątek 8.30-14.30
wtorek, czwartek 11-17
Legnica, ul. Pomorska 62
tel. 855-33-73 wew. 34
0606-945-961

35042-G

Dr n. med. Władysław Orzeł

specjalista chirurgii
specjalista chirurgii dziecięcej
choroby żołądka, dwunastnicy
i jelita grubego
Przebiegły naczyńniowe w przebiegu
miażdżycy aparatem typu DOPPLER.
Przyjmuje w poniedziałki,
środy, piątki 15.30 - 17
tel. 85-44-034
Legnica, ul. M. Kolbego 16

GABINET CHIRURGII

STOMATOLOGICZNEJ
ZYGFRYD KANIAK
specjalista chirurg stomatolog
od poniedziałku do piątku
w godz. 8-13 i 16-18.30
(umowa z Dolnośl. Kasą Chorych)
również prywatnie
Legnica, ul. Złotoryjska 82/2
852-46-65, 856-26-50, 0601-58-52-67

36493-G

Wybierz „konkretnego” lekarza

Redakcja „Konkretów” ogłasza plebiscyt na „konkretnego” le-
karza. Pod tym określeniem rozumiemy osobę, która nie tylko wypisuje recepty, ale na co dzień wyróżnia się rzetelnością, życzliwym podejściem do pacjenta i wykazuje zrozumienie dla jego problemów. Spośród głosów, które nadeszły czytelnicy, w każdym miesiącu zostanie wybrany „konkretny” lekarz. W grudniu spośród dwunastu lekarzy wybieramy lekarza roku. Wśród czytelników, którzy przysłał kupony, raz w miesiącu rozlosujemy upominki, a lekarz miesiąca będzie prezentowany w „Konkretach”. Zwycięzca konkursu otrzyma cenną nagrodę i certyfikat „konkretnego” lekarza podczas uroczystej gali.

„Konkretny” lekarz KUPON nr 41

Imię i nazwisko lekarza
specjalność
miejscowość, zakład pracy
imię i nazwisko nadawcy
adres zamieszkania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Śląskie Dom Wydawniczy „Media & Press” sp. z o.o., Legnica, pl. Katolicki 2.

podpis

PRAKTYKA STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ



**NACZELNA ORGANIZACJA
TECHNICZNA**
w Legnicy zaprasza na:



**STUDIA PODYPLOMOWE W ZAKRESIE
SZACOWANIA NIERUCHOMOŚCI**
organizowane wspólnie z
PAŃSTWOWĄ WYŻSZĄ SZKOŁĄ ZAWODOWĄ W LEGNICY
oraz kursy
**ZARZĄDZANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
POŚREDNICTWA W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI**
Zgłoszenia do 25 sierpnia 2001 r.
Zapewniamy praktyczną naukę zawodu.
**DLA KANDYDATÓW DO RAD NADZORCZYCH
SPÓŁEK PRAWA HANDLOWEGO**
• kurs kończy się egzaminem państwowym MSP
• zgłoszenia przyjmujemy do 15 września 2001 r.
Informacje:
ODK NOT, ul. Złotoryjska 87, Legnica
tel./faks (076) 862-73-82, (076) 862-14-22
<http://www.not.legnica.pl>, e-mail: not@not.legnica.pl

**GOSPODARSTWO
AGROTURYSTYCZNE
„U BABUNI”**

Jaroszówka 47
tel. 0607 187 452



- nauka jazdy konnej
- wynajem pokoi
- pole namiotowe

**SCHODY
DREWNIANE**

- Komputerowe projektowanie schodów wydruki szablonów 1:1
- Toczenie w drewnie



59-500 Złotoryja
ul. Grunwaldzka 25
tel. 0604-230-244 lub 0604-222-841

NowaTERM

59-220 Legnica, ul. Neptuna 16
tel. (076) 854-55-08,
854-55-01, 854-82-96

KREDYT 2,4%

**NA URZĄDZENIA
I INSTALACJE
GRZEWcze
ORAZ MONTAŻ**

CHCESZ
ZMODERNIZOWAĆ
OGRZEWANIE
W SWOIM
MIESZKANIU?
BUDUJESZ DOM?

**PREFERENCYJNE
KREDYTY DLA:**

osób fizycznych
podmiotów gospodarczych
jednostek samorządu
terytorialnego



BANK OCHRONY ŚRODOWISKA
SPÓŁKA AKCYJNA

OKNA DRZWI WITRYNY PCV i ALU

PRODUKCJA SPRZEDAŻ MONTAŻ

**Promocja
letnia
- żaluzje
gratis**



**Ceny
konkurencyjne
7 lat
gwarancji**

LUBIN, ul. Legnicka 41, tel. 749-70-80

**Firma kupi
grunt przemysłowy
od 2,5 ha do 5 ha
na terenie Legnicy
lub okolic**

Kontakt - (076) 85-25-497, 0609-627-336, 0601-584-111

37716c



**SZKOŁA
JEZYKÓW OBCYCH**
ROK ZAŁOŻENIA 1995

NAJNIŻSZE CENY!

- ✓ wszystkie języki
- ✓ wszystkie poziomy
- ✓ przygotowanie do egzaminów: FCE, BEC i inne
- ✓ specjalna oferta dla firm
- ✓ nowa matura
- ✓ gimnazjum
- ✓ małe grupy
- ✓ miła atmosfera
- ✓ dogodne warunki płatności (raty)
- ✓ zajęcia w centrum

ZADZWOŃ I PRZEKONAJ SIĘ!

CENTRALA: Wrocław ul. Odrzańska 24-29
ZAPISY: Legnica, ul. Złotoryjska 178-184,
pok. 507 (od 10 do 16) lub telefonicznie 85-11-355 całą dobę

! JESZCZE MASZ SZANSĘ ZAPISAĆ SIĘ !

DO SZKÓŁ

☞ **POLICEALNE
STUDIUM:**

- **BIZNESU**

- **INFORMATYCZNE**

- **SEKRETAREK**

- **REKLAMY**

☞ **LICEUM
OGÓLNOŚCZĄCE**

TEL. 844 34 66

**NA KURSY
JEZYKOWE**

☞ **ANGIELSKI, NIEMIECKI,
FRANCUSKI, WŁOSKI,
HISZPAŃSKI**

☞ **DLA DOROSŁYCH,
MŁODZIEŻY I DZIECI**

☞ **PRZYGOTOWUJĄCE
DO MATURY**

☞ **F.C.E, C.A.E, Z.D.S.
DELTA**

TEL. 846 18 38

**NA STUDIA
PODYPLOMOWE**

☞ **RACHUNKOWOŚĆ**

☞ **ZARZĄDZANIE
OŚWIATĄ**

☞ **BHP**

☞ **ZARZĄDZANIE
PRZEDSIĘBIORSTWEM**

☞ **FINANSE**

☞ **PSYCHOLOGIA**

☞ **PRAWO PRACY**

TEL. 846 18 30

NA KURSY

☞ **KSIĘGOWOŚCI**

☞ **KADR I PŁAC**

☞ **KOSZTORYSOWANIA**

☞ **ARCHIWIZACJI**

☞ **OBŚLUGI PROGRAMÓW
KOMPUTEROWYCH**

☞ **PRZYGOTOWUJĄCE
DO MATURY**

I TESTÓW KOMPETENCJI

TEL. 846 18 30

MIEDZIOWE CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR

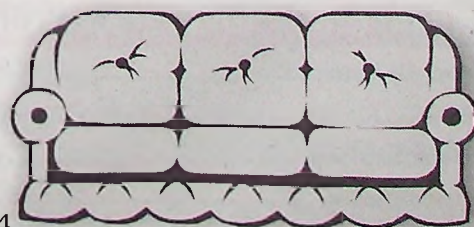
59-301 LUBIN ul. M. Skłodowskiej-Curie 84, ul. Odrodzenia 21/23
tel. 076/ 846 18 00 fax 846 18 18 www.mckk.com.pl



KIERMASZ MEBLI TAPICEROWANYCH

Wyprzedaż kolekcji 2000
Nowoczesne wzornictwo - bogaty wybór

- ☀ Narożnik rozkładany LUXOR - 1.100 zł
- ☀ Komplet GAMMA, 3 + 2 + 1 - 1.100 zł
- ☀ Komplet SEVILLA, 3 + 2 + 1 - 1.100 zł



Legnica, MEGASAM, II p., tel. 72-25-354
Zapraszamy od 10 sierpnia do wyczerpania zapasów

Centrum Usług Kamieniarskich Henryk Ciemny
Głogów, ul. Osadników 1, tel./faks (076) 833-20-32, tel. kom. 0604 315 970

Jesienna promocja!

parapety marmurowe o wymiarach 160 cm x 25 cm
tylko 80 zł za sztukę

parapety granitowe o wymiarach 160 cm x 20 cm
tylko 80 zł za sztukę

Oferta ważna do końca października www.ciemny-kamieniarstwo.pl

Ośrodek Kształcenia Zawodowego DZDZ
Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14
tel./faks (076) 844-39-40

przedłuża nabór do
POLICEALNEGO STUDIUM BHP
dla dorosłych

Zapisy do 22.09.2001 r.
Nauka w trybie zaocznym
Czas nauki - 1 rok
Studium ma uprawnienia szkoły publicznej
Niskie czesne!

UWAGA!! Mali i średni przedsiębiorcy UWAGA!!
Osoby podejmujące działalność gospodarczą

PUNKT KONSULTACYJNO-DORADCZY
czynny w dni robocze w godzinach 9-15

świadczy nieodpłatnie usługi informacyjno-doradcze w zakresie:
- prawa, marketingu, finansów, podatków, produkcji, finansowania zewnętrznego, jakości, eksportu, ubezpieczeń kredytów eksportowych itp.
- projektów pomocowych dla MSP realizowanych w ramach polityki rządu wobec MSP oraz programu PHARE

Adres: Agencja Rozwoju Regionalnego „ARLEG” S.A.
59-220 Legnica, ul. M. Rataja 26, tel. (076) 852-30-15, 862-27-77, 862-35-22.
37561 g

DO WYNAJĘCIA

POWIERZCHNIE
HANDLOWE I USŁUGOWE
W CENTRUM LEGNICY

oraz
ATRAKCYJNE
LOKALE BIUROWE
W CENTRUM LEGNICY
**DO SPRZEDAŻY
LUB WYNAJĘCIA**

Istnieje możliwość kupna poszczególnych lokali, względnie niezależnego piętra lub całego budynku (IV kondygnacje).

Kontakt, tel. 722-53-01, 722-53-10, 722-53-59.

37741 g

BETONIARSTWO

- ◆ bloczki M6
- ◆ stropy teriva
- ◆ pustaki alfa
- ◆ kręgi, rury
- ◆ ogrodzenia betonowe
- ◆ nadproża itp.

SKŁADOWICE 3A
tel./faks (076) 840-82-40

Samochód, Mieszkanie Tylko z Nami Najtaniej

Samochody

od 23.000 - miesięcznie 163 zł*

do 70.000 - miesięcznie 496 zł*

Domy, mieszkania

od 70.000 - miesięcznie 489 zł

do 250.000 - miesięcznie 1749 zł

jak również środki na inne zakupy

Zapraszamy

LUBIN "Real" tel. 0-603-804-089
JELENIA G. "Tesco" ul. J. Pawła II 17
WROCŁAW "Domar" tel. 781-03-51

**AUTO i DOM
dla
CIEBIE**

Minimum formalności, Maksimum zadowolenia

PROMOCJA 3-30 WRZEŚNIA

299,- 349,- Wpłata: 14,95 10 rat po: 29,90 Kuchnia mikrofalowa MS 197 H 19 l pojemności, moc 700 W - spiralna emalia mikrofal-INTELOWAVE - zapiekany talerz, rozmrażanie	239,- 299,- Wpłata: 11,95 10 rat po: 23,90 Odkurzacz V 3510 - moc silnika 1400 W, 6 stopni filtracji - moc ssąca 290 W, 2 rodzaje worków 3 lata gwarancji na silnik	259,- 329,- Wpłata: 12,95 10 rat po: 25,90 Radiomagnetofon CD 323 - pełnozakresowy tuner - radiomagnetofon z CD - zasilanie bateria-sieć	899,- 1000,- Wpłata: 00,00 10 rat po: 89,90 Telewizor CK 21 T 40 X - super płaski przyciemniany antyrefleksyjny - kineskop 21", telegazeta, 100 programów - pamięć indywidualnych ustawień obrazu
999,- 1199,- Wpłata: 00,00 10 rat po: 99,90 Pralka WA 511 - wirowanie 550 obr./min. 12 programów prania - filtr samoczyszczący, system wagowy	1155,- 1303,- Wpłata: 00,00 10 rat po: 115,50 Pralka PA5560A411 - wład 5,5 kg, 600 obr./min. - bardzo szeroko otwierane drzwi - pompa samoczyszcząca	1399,- 1599,- Wpłata: 69,95 10 rat po: 139,90 Pralka PA5580A510 - wład 5,5 kg, 800 obr./min. - bardzo szeroko otwierane drzwi - sps. równomiernego rozłożenia wsadu	1649,- 1899,- Wpłata: 00,00 10 rat po: 164,90 Pralka AWM 8062 - technologia „3 Zmysły”, zduście wody 44 l - elektroniczny programator - poj. 8 kg, wirowanie 600 obr./min.
to odsetki 0% pierwsza wpłata - 5% rata - 1/10 ceny towaru			
1399,- 1599,- Wpłata: 69,95 10 rat po: 139,90 Chłodziarko-zamrażarka ART 667 - Wzrost - 161,5x59,5x60 cm - poj. chłodziarki 148 l, zamrażarki 85 - automatyczne rozmrażanie chłodziarki	1299,- 1499,- Wpłata: 00,00 10 rat po: 129,90 Chłodziarko-zamrażarka KE 256 B - poj. chłodziarki 178 l, zamrażarki 69 l - Wzrost - 180,4x54x58 cm, zduście prądu 0,45 kWh/24 h, aut. odszczepianie	to 3x0% 0% - wpłaty 0% - prowizji 0% - odsetek	

Szczegóły promocji u sprzedawców. Oferta handlowa ważna do wyczerpania zapasów. PPHU "MARS" zastrzega sobie prawo do zmiany cen oraz błędów edytorskich.

Zapraszamy do salonów:

Głogów • ul. Galileusza 18 (osiedle KOPERNIKA)

Góra • ul. Głogowska 42 c

Jawor • ul. Rynek 20

Legnica • ul. Biskupia 3 (DH IDAR I piętro)

Legnica • ul. Marsa 30 (osiedle KOPERNIKA, Dolnośląska Giełda Budowlana)

Polkowice • ul. Głogowska 11-17

Strzegom • ul. Paderewskiego 26 (DH KŁOS I piętro)



AMA-BALEX

PRODUCENT

blachodachówki

LEGNICA

Ul. Rataja 26,
tel. 076 862 37 31

AMA-BALEX

tel. 071/ 315 16 11

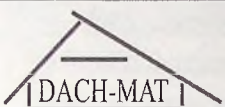
DŁUGOLEKA K. WROCŁAW
ul. Wrocławska 42

NOWA PRODUKCJA!

OCYNK

TRAPEZ BTD18-12,2 zł/m²

PRODUKT EKOLOGICZNY VAT 7%

LEGNICA
ul. Wrocławska 104
tel./fax 854-07-07GŁOGÓW
ul. Kamienna Droga 39a
tel./fax 834-02-79

PROMOCJA

Blachodachówka

21,10 zł/m kw.

BLACHY DACHÓWKOWE
TRAPEZOWE
DACHÓWKA
OKNAZamówienie na kompletny dach
wezasy 14-dniowe dla 2 osób

GRATIS!

5 %
Kupon rabatowy

Kredyt hipoteczny

już od 7,6 % USD

- kredyt na spłatę innego mniej korzystnego kredytu
- możliwość wyboru waluty USD, EURO, PLN
- możliwość zawieszenia spłaty kredytu
- kredyt gotówkowy bez żyrantów, lub z żyrantami

Codziennie od godz. 10 do 17, soboty 10-14

Legnica, ul. Reymonta 18
tel. 852-58-05

KOMINKI „MICHEL”

- z piaskowców, granitów, marmuru, kafli
- wkłady grzewcze
- piece kominkowe
- „kozy” na drewno i węgiel
- centralne ogrzewanie z kominka
- paleniska z płaszczem wodnym

LEGNICA, UL. NOWODWORSKA 17
tel./faks 850-61-71
WROCŁAW, UL. HALLERA 155
tel./faks (071) 339-28-89

ŁAP OKAZJĘ!

Xsara Picasso, Berlingo i Xsara

5.000 zł
mniej!

Tę jeszcze nie było! Tylko teraz trzy modele Citroëna: Berlingo, Xsara i Xsara Picasso kosztują aż o 5.000 złotych mniej! A za Citroëna Saxo zapłacisz o 4.000 złotych mniej! Odwiedź salon Citroëna i skorzystaj z tej wyjątkowej oferty!

Spracowanie oferty w autoryzowanych salonach Citroëna.



Impwar

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

59-228 Legnica, ul. Ogródowa 1 (przy al. Rzeczypospolitej)
salon - tel. (076) 85-42-286, serwis - 85-42-287, faks (076) 85-42-289
e-mail: impwar@bbk.plPrzedsiębiorstwo Budowlane
INTER-BAUPOL Sp. z o.o.Hurtownia
Centrum Budowlane
0-605 687-369

Oferujemy:

- najtańsze systemy dociepleń budynków
- narzędzia budowlane i malarskie
- materiały budowlane

Pilnie sprzedam lub wydzierżawię magazyny
wysokiego składowania w Bolesławcu
i okolicy, 0603-922-609.Zapraszamy od godz. 7 do 17
w soboty od 7 do 13

Nasz adres:

59-700 Bolesławiec, ul. Kościuszki 24

tel. (075) 732-25-27, faks 732-77-65

Możliwość wyjazdu do pracy poza granicami kraju

SYSTEM CENTRALNEGO ODKURZANIA

produkcji USA

Prawdziwa higiena
i wysoka jakość

w domu, hotelu, miejscu pracy.



PPHU „Izery”

mgr inż. Krzysztof Zwoźniak

58-560 Jelenia Góra, ul. Cieplicka 23/5

tel./faks (075) 755-24-05, kom. 0-606 756 560

www.odkurzacentralne.pl

Jeśli nie stać Cię na

kredyt

bankowy

przyjdź do NAS



Towarzystwo Finansowe Sp. z o.o.

- Spłata rat do 10 lat!
- Wysokość stałej raty ustala klient
- W trudnych sytuacjach finansowych umożliwiamy odłożenie spłaty!
- Minimum formalności!!!

Przykładowy plan ratalny:

25 000 PLN tylko 265,83 zł/m-c
50 000 PLN tylko 531,67 zł/m-c
75 000 PLN tylko 797,50 zł/m-cKUPON umożliwiający
umorzenie spłaty
3 ostatnich rat
Tylko dla pierwszych 30 klientów
Promocja ważna do wyprzedania
umów promocyjnych

LEGNICA (76) 862 02 31

WROCŁAW (71) 351 95 88, LUBIN (76) 84 12 086

WAŁBRZYCH (74) 66 56 99f, JELENIA GÓRA (75) 75 35 646

ZIELONA GÓRA (68) 327 07 21

Betoniarnia „TERBUD”

Wołów, ul. W. Witosa 11

tel. (071) 3892612

faks (071) 3891309

Oddział: Karpacz, ul. Dolna 13

„B”

tel. (075) 7619015

www.http://republika.pl/terbud

e-mail: terbud@poczta.onet.pl

Oferuje:

STROPY

„TERIVA”

(keramzytowe i betonowe)

- kostkę brukową
- płyty korytkowe
- nadproża
- pustaki, bloczki „M-6”

Transport wyrobów do 70 km
bezpłatny przy pełnej ładowności.

Jeśli nie stać Cię na

KREDYT

w banku

Przyjdź do nas już dziś

- GWARANTUJEMY STAŁE OPROCENTOWANIE
- MINIMUM FORMALNOŚCI
- KORZYŚCI PODATKOWE
- MOŻLIWOŚĆ SPŁATY BEZ ODSETEK

WYKORZYSTAJ PROMOCJĘ!

Legnica 076/ 866-04-26

Jelenia Góra 075/ 642-49-34

Bogatynia 075/ 773-30-30

Kasujemy inne kasy

D&D
SERWIS

59-220 Legnica
ul. Złotoryjska 95

tel. 866 09 88

Producent urządzeń fiskalnych
ELZAB

OGRODZENIA

KUTE
DREWNIANE
BETONOWE
PRZEMYSŁOWE

pod klucz

Legnica, ul. Wrocławska 268
tel./faks 854-93-05

KÄRCHER

Sprzedaż i serwis
Autoryzowany dealer

Angra
KSEROMATIC

59-220 Legnica, ul. Heweliusza 7
tel. (076) 854-05-05, faks (076) 854-05-15

URBEX

jako producent poleca:

OKNA I DRZWI
z PCV i aluminium

w wymiarach typowych i na zamówienie

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/-68/1996

BUDUJESZ? REMONTUJESZ?

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lubin, Rynek 27 tel. 844-23-63
Głogów, ul. Grodzka 12 tel. 835-00-32, 835-55-07
(nowy punkt sprzedaży)

Kupuj bezpośrednio
u producenta

rok zał. 1990

EDWARD WASILA

„EW” LEGNICA, UL. KRĘTA 17
TEL. (076) 854 50 48, TEL./FAXS (076) 854 74 53

**PRODUCENT
OKIEN Z PCV**

→ OKNA, DRZWI, WITRYNY
W NIEMIECKIM SYSTEMIE KBE
→ OKUCIA NIEMIECKIEJ FIRMY SIEGENIA

• KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI •
• NAJNIŻSZE RATY •
• GWARANCJA 5 LAT •

OKNA PCV
ROLETY, PARAPETY

**SPRZEDAŻ
MONTAŻ**

WOJCIECH SZELĄG
Legnica, ul. Struga 1 A
tel./faks (076) 862-00-56
tel. kom. 0604-87-00-87

ROLEX
PRODUCENT ROLET

**PRODUCENT ROLET, MARKIZ;
BRAMY GARAŻOWE**

I WJAZDOWE HORMANN STEROWANE ELEKTRONIKĄ

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ

59-220 LEGNICA
ul. Janowska 31
tel. (076) 86-298-86

OKNA, ROLETY

KÖMMERLING
+ Profi-Okno

SPRZEDAŻ, MONTAŻ
RATY

WYSOKA JAKOŚĆ

HW Lech Olszanicki
59-220 Legnica, ul. Kilińskiego 2
tel./faks (076) 86-29-535, 0601-97-48-97

- Doradztwo gospodarcze i inwestycyjne
- Prowadzenie ksiąg rachunkowych
- Biznesplany
- Przepisy prawne tanio - na CD

Doradztwo Gospodarcze i Inwestycyjne
Beata i Walerian Przybylscy

59-220 Legnica tel. 076 / 85-02-180
ul. Tyska 12 fax 076 / 85-02-557

CENTRUM OKIENNE

**OKNA I DRZWI
DREWNO, PCV**

**LETNIA
PROMOCJA**

Legnica
ul. II Armii Wojska Polskiego 35
tel./faks 862-77-96

OKNO-PLAST
FABRYKA OKIEN W WOŁOWIE

OKNA PCV
o zwiększonej sztywności

Program standardowy

565	865	1165			
183 zł	222 zł	277 zł	1465		
220 zł	266 zł	328 zł	391 zł	1765	2065
295 zł	350 zł	421 zł	594 zł	643 zł	716 zł
334 zł	394 zł	450 zł	625 zł	742 zł	801 zł
364 zł	430 zł	510 zł	723 zł	780 zł	859 zł
865x2095	865x2195	865x2295	Dopłata do okien z szybą K1,1 - 30 zł/m²		
471 zł	486 zł	501 zł			

SPRZEDAŻ RATALNA

OKNA z KLASĄ

Posiadamy: atesty, aprobaty i certyfikaty

Ceny netto. Należy doliczyć 7% VAT

Stołarka wykonana z profili systemu THYSSSEN AD, okucia firmy Winkhaus, w standardzie mikrowentylacja oraz zaczep antywłamaniowy, szkło Float 4x16x4

Bank PeKaO S.A.

**poszukuje pracowników
z doświadczeniem bankowym**

do nowo otwieranych filii w Bolesławcu, Legnicy oraz Polkowicach.

Zainteresowanych prosimy o przesyłanie oferty, z umieszczeniem na kopercie miejscowości konkretnej filii, pod adresy:

Bank PeKaO S.A.
I Oddział w Lubnie
ul. Bankowa 16a
59-300 Lubin

Bank PeKaO S.A.
I Oddział w Legnicy
ul. Wrocławska 26/28
59-220 Legnica

BAZYL

M & Z BARTUZEL
59-524 Pielgrzymka 109 b
tel./faks (0-76) 877-51-42
www.bazyl.silesianet.pl

PRODUCENT

**bloczków
pustaków
betonu**

SPRZEDAŻ

**materiałów
budowlanych
chemii
budowlanej**

K.F.K.
**KANCELARIA
FINANSOWO-KONSULTINGOWA**

Z SIEDZIBĄ W LEGNICY
ZATRUDNI

**HANDLOWCÓW
DO DZIAŁU OBROTU WIERZYTELNOŚCIAMI**

WYMAGANIA:
- DETERMINACJA W DZIAŁANIU
- CHĘĆ ZAROBIECIA DUŻYCH PIENIĘDZY

OFERUJEMY:
- STAŁE MIEJSCE PRACY
- PRACĘ W ZGRANYM ZESPOLE
- DUŻE ZAROBKI, ADEKWATNE DO OSIĄGNIĘĆ

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie listu motywacyjnego, C.V. wraz ze zdjęciem pod adresem:

K.F.K. Kancelaria Finansowo-Konsultingowa
59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 261

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE „ROMAN”
59-700 Bolesławiec, ul. Brzozowa 1c
tel./faks (075) 734-59-19, 0602-105-228
http://www.roman.b-c.pl

♦ SYSTEMY DRZWI PRZESUWNYCH

♦ DRZWI

♦ BRAMY

♦ KOWALSTWO ARTYSTYCZNE

♦ SYSTEMY RUROWO-KULOWE regały sklepowe

♦ SYSTEMY DRZWI PRZESUWNYCH

♦ DRZWI

♦ BRAMY

♦ KOWALSTWO ARTYSTYCZNE

Sprawdzona forma reklamy na świecie już w Legnicy, Wałbrzychu, Jeleniej Górze (wkrótce w Bolesławcu).

Pierwsze profesjonalne gabloty reklamowe wewnątrz autobusów MZK ww. miast.

Tania i skuteczna reklama.

**Za 1,66 zł dziennie, tylko w jednym autobusie
twoją ofertę zobaczy ponad 1000 osób!**

Oficjalna umowa z MZK, tel. 0604-429-249

TWOJE RADIO
WAŁBRZYCH 91.8 FM

nieruchomości



Biurowo Obrotu Nieruchomościami

licencjonowany pośrednik
59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, 835-06-61, ul. Świętego Mikołaja 2
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami
strona w Internecie: www.firmawf.pl; e-mail: info@firmawf.pl

POSIADAMY DO SPRZEDAŻY NAJTAŃSZE MIESZKANIA W NOWO BUDOWANEJ KAMIENICY W LUBINIE PRZY UL. ODRODZENIA 13

- 1. POKOJOWE – o pow. 32,20 m kw., 34,70 m kw.
- 2. POKOJOWE – o pow. 43,10 m kw., 45,50 m kw., 46 m kw.
- LOKAL UŻYTKOWY o pow. 132,20 m kw. ORAZ GARAŻE

PLATNE W RATACH

POSIADAMY RÓWNIEŻ DO SPRZEDAŻY NOWE MIESZKANIA PRZY UL. PARKOWEJ, RÓŻNE METRAŻE

Koszt zakupu możesz odliczyć od podatku.

Pomagamy w uzyskaniu najkorzystniejszego kredytu

Domy

Lubikowo k. Pszczewa – dom mieszkalno-leśnikowski, o pow. 100 m kw., działka o pow. 800 m kw. – cena 185 tys. zł
Lubin – dom wolno stojący, o pow. 110 m kw., działka o pow. 9 arów – cena 200 tys. zł

Sprzedaż mieszkań

Lubin, ul. Kilińskiego, 2 pokoje, 45,90 m kw. – cena 60 tys. zł
Lubin, ul. Parkowa, 3 pokoje, 64,50 m kw. – cena 100 tys. zł

Działki budowlane

Niszczycze – działka budowlana, z rozpoczętą budową, o pow. 20 arów – cena 40 tys. zł
Pisarzowice k. Kamiennej Góry – działka o pow. 1,50 ha – cena do uzgodn.

Inne

Lubin, os. Ustronie – do sprzedania budynek, na działalność gospodarczą, o pow. 423 m kw.

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus o godz. 9.40

LICENCJA PAŃSTWOWA



Biurowo Obrotu Nieruchomościami „WILIA”

mgr inż. Jolanta Pietkiewicz
Legnica, ul. T. KOSCIUSZKI 13
tel. 85-12-248, tel./faks 86-28-922
czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17
DZIAŁ NAJMU/WYNAJMU
czynny w godz. 13-17
www.legnica.net.pl/wilia
www.nieruchomosci-wilia.aldopro.pl/http
e-mail: nieruchomosci-wilia@aldopro.pl

OFERTA SPECJALNA:

DO SPRZEDAŻY:
1. Os. Sienkiewicza, dom wolno stojący, pow. 105 m kw., 4 pok., 2 garaże, działka 7 arów, cena 167 tys. OKAZJA!!!
2. Os. Piekary C - mieszkanie o pow. 75 m kw., 3 pok., duża garderoba, balkon + komórka 4 m kw., całość po remoncie, 77 tys. - OKAZJA!!!

DO SPRZEDAŻY:

1. Tarninów, 3 pok., pow. 63 m kw., balkon, do remontu, III p., 87 tys.
4. Rynek - 3 pok., pow. 42 m kw., balkon, IV p., 53 tys.
3. Os. Kopernika, 2 pok., 42 m kw., po remoncie, nowe okna - 45 tys. - OKAZJA!!!

DALSZE OFERTY W BIURZE
Duży wybór lokali i mieszkań do wynajęcia oraz zamian mieszkań niewłasnościowych

Bezpłatne przyjmowanie ofert z przodnią i wynajmu
NIE STOSUJEMY UMÓW NA WYŁĄCZNOŚĆ!!!
Pośrednictwo kredytowe - bezpłatne!

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w ZŁOTORYI, ul. J. Słowackiego 2, tel. 87-83-990, 87-83-747

ZBUDUJ Z NAMI

dom w zabudowie szeregowej
w stanie surowym zamkniętym o pow. użytkowej
(wraz z garażem i działką rekreacyjną o pow. około 3 arów)



112,80 m kw.

planowana cena
1.500 zł/m kw.
pow. użyt.

161 m kw.

planowana cena
1.300 zł/m kw.
pow. użyt.
(liczba domów ograniczona)

Domy są realizowane na atrakcyjnym osiedlu „Nad Zalewem” w Złotoryi, w sąsiedztwie działek ogrodowych, w systemie tradycyjnym, z zastosowaniem materiałów energooszczędnych i ekologicznych. Zapewniamy malowniczy krajobraz, zdrową wodę i czyste powietrze. Realizacja ze środków własnych w systemie ratalnym w okresie budowy.
Pomoc w uzyskaniu kredytu.

Szansa skorzystania z ulgi budowlanej.

Termin realizacji - 5 miesięcy od zawarcia umowy.

ZOBACZ www.sm-zlotoryja.eisp.pl

8459K

LOKATA GENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

Licencja nr 117
59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 854-44-41, faks 852-47-00
godz. przyjęć 9-17
mgr Zbigniew Wołny, właściciel agencji

SPRZEDAM MIESZKANIA:

- 1. M-3, 34 m kw., os. Kopernika II, cena 44 tys.
- 2. M-3, 40 m kw., os. Kopernika I, cena 50 tys.
- 3. M-4, 54 m kw., os. Kopernika I, cena 65 tys.
- 4. M-4, 52 m kw., os. Kopernika I, cena 60 tys.
- 5. M-3, 42 m kw., os. Piekary C, cena 53 tys.

DOMY:

- 1. Piętro w domu polskim, pow. 70 m kw., 3 pokoje, kuchnia, działka 6 arów, garaż, Legnica, cena 120 tys.
- 2. Dom wolno stojący, polski, do częściowego remontu, pow. 100 m kw., 3 pokoje, kuchnia, działka 27 arów, dach spadzisty, okolice Legnicy, cena 180 tys.
- 3. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 230 m kw., 5 pokoi, kuchnia, garaż, działka 7,3 ara, os. Sienkiewicza, cena 90 tys.
- 4. Dom wolno stojący, 4 pokoje, poddasze mieszkalne, zabudowania gospodarcze, działka 1,7 ha, okolice Chojnowa, cena 100 tys.

SPRZEDAM:

- 1. Garaż własnościowy, pow. 18 m kw., okolice ul. Wrocławskiej, cena 8 tys.

WYNAJME:

- 1. Mieszkanie, 1 pokój, 30 m kw., umebowane, centrum Legnicy, DLA FIRMY, czynsz najmu 650 zł + czynsz i liczniki

KUPIE:

Mieszkanie, 2 pokoje, 45-55 m kw., III p. w IV-p. budynku, os. Kopernika II w Legnicy
Informacje o dalszych 300 ofertach w Biurze Agencji.

„CENTRUM”

Legnica, ul. Libana 5
tel. 86-205-10, kom. 0604-957-981

NIERUCHOMOŚCI

- Okazja, działka bud. w Miłogostowicach, 30 arów + 4 ha gruntu, wszystkie przyłącza, 30 tys.
- M-2, Polkowice, 59 m kw., wysoki parter, 75 tys.
- M-2, Lubin, 52 m kw., IV p. w IV-p., balkon, 65 tys.
- Dom szeregowy, Piekary, komfortowy, 310 tys.
- Dom, os. Bielany, garaż, 5 arów, 210 tys.
- Dom, os. Bielany, garaż, 6 arów, 130 tys.
- Dom, os. Piekary Wielkie, do remontu, 70 tys.
- 1/3 domu w Jaworze, do remontu, 28 tys.
- M-1, ścisłe centrum, 27 m kw., 37 tys.
- M-1, os. Piekary A, 43 m kw., komfortowe, 46 tys.
- M-1, ul. Złotoryjska, 27 m kw., I p., balkon, 30 tys.
- M-2, ul. Daszyńskiego, 48 m kw., balkon, 52 tys.
- M-2, Tarninów, 60 m kw., II p., bezczynszowe, 65 tys.
- M-2, os. Kopernika, 34 m kw., IV p., balkon, 46 tys.
- M-2, os. Kopernika, 42 m kw., X p., komfortowe, 45 tys.
- M-2, nad Orbisem, 36 m kw., IX p., balkon, 43 tys.
- M-2, os. Kopernika I, 51 m kw., I p. w IV-p., 59 tys.
- M-2, Tarninów, 75 m kw., I p., c.o. gaz, 100 tys.
- M-3, ul. Asnyka, 70 m kw., II p., ogród, garaż, 120 tys.
- M-3, ul. Złotoryjska, centrum, 59 m kw., II p., 78 tys.
- M-3, ul. Młynarska, 56 m kw., komfortowe, 79 tys.
- M-3, os. Kopernika II, 65 m kw., parter w IV-p., 78 tys.
- M-4, Tarninów, 135 m kw., parter, balkon, 140 tys.
- M-4, ul. Tatarska, 153 m kw., I p., balkon, kaniniek, komfortowe + strych 50 m kw., do adaptacji, 155 tys.
- M-4, Kwadrat, 138 m kw., III p., c.o. gaz, 125 tys.
- M-5, centrum, 143 m kw., II p., do remontu, 80 tys.
- Zamienieć dom, 25 km od Legnicy, na M-1
- Zamienieć M-2, kwaterek, na duże mieszkanie, może być zadłużone, lub dopłacić

DZIAŁKI BUDOWLANE: w Legnicy, Kuniech, Kanczyskich - duży wybór ofert
GETOWE PROJEKTY DOMÓW - 1.000 zł
Pozostałe oferty w biurze. Czynne pon-pt. 10-17

Sprzedam firmę w Złotoryi www.minimal.b-c.pl

Stację paliw
Sklep spożywczy
Bar z ogródkiem piwnym
oraz budynki handlowe, biurowe, serwisowe

(0-91) 381-46-18
(0-605) 306-887



DOMUS

NIERUCHOMOŚCI

mgr inż. Ewa Głowska
- rzeczoznawca majątkowy
licencjonowany pośrednik
Legnica, RYNEK 38/4
w godz. 8.30-16.30
tel. 86-269-67, 86-202-10



mgr inż. Stanisław Kapelski

RZECZOZNAWCA BUDOWLANY, MAJĄTKOWY, BHP, MYKOLOG

- ekspertyzy budowlane wyceny
- pośrednictwo w obrocie nieruchomościami
- doradztwo, nadzory, projekty, kosztorysy
- opinie BHP

59-220 Legnica,
ul. Złotoryjska 2, tel. (076) 852-22-43
ul. Drukarska 16, tel. (076) 854-55-41
kom. 0501-720-369



Jama Leasing sp. z o.o.

LEASING & BIURO NIERUCHOMOŚCI

Legnica ul. Gliwicka 4
tel/fax (0 76) 86 232 11, 86 277 90
www.jamaleasing.com.pl
e-mail: biuro@jamaleasing.com.pl

„NIERUCHOMOŚCI - ASGARD”

Legnica, ul. Libana 5 (w podwórzu)
tel. 86-297-23, 0501-718-502

MIESZKANIA:

- 4 pok., 140 m kw., parter, Tarninów, osobne wejście, działka 5 arów, garaż, doskonale na biuro, gabinety, cena 185 tys.
- 4 pok., 150 m kw., parter, Tarninów, stylowe, meble, wysoki standard, 168 tys.
- 4 pok., 130 m kw., willowe, dwupiętrowe, Piekary, 115 tys.
- 3 pok., 94 m kw., c.o. gaz., wysoki parter, okolice centrum, 85 tys.
- 3 pok., 67 m kw., III p., bezczynszowe, okolice ul. Asnyka, 69 tys.
- 3 pok., 75 m kw., III p., c.o. gaz., wysoki standard, Zosinek, 78 tys.
- 3 pok., 67 m kw., bezczynszowe, nowe okna, instalacje, grzejniki, c.o., działka pod garaż, okolice Legnicy, 60 tys.
- 2 pok., 48 m kw., balkon, III/IV-p., okolice centrum, po remoncie, 59 tys.
- 2 pok., 37 m kw., IV/VI-p., Zosinek, 44 tys. tys.
- 2 pok., 51 m kw., Piekary A, III p./IV-p., 57 tys.
- 2 pok., 36 m kw., balkon, centrum, nowe budownictwo, 42 tys.
- 2 pok., 50 m kw., bezczynszowe, IV p., okolice ul. Złotoryjskiej, 50 tys.
- 2 pok., 50 m kw., II p./IV-p., bezczynszowe, Bielany, 60 tys.
- 1 pok., 24 m kw., III p., ok. ul. Poznańskiej, 35 tys.
- 1 pok., 32 m kw., parter, kuchnia z oknem, okolice centrum, 37 tys.

DOMY:

- zabudowa szeregowa, działka 5 arów, 100 m kw., 4 pok., garaż, wolno stojący, os. Bielany, 168 tys.
- zabudowa bliźniacza, 180 m kw., działka 4,4 ara, garaż, 190 tys.

GARAŻE:

- Tarninów, 12,5 tys.
- KUPIE mieszkanie, 2 pok., III p. w budynku IV-p., na terenie os. Piekary, Kopernika, Tarninów

NAJEM:

- 2 pok., obrotowa centrum, 500 zł + media

POMOC PRAWNA

USŁUGI FINANSOWE
BIURO NIE POBIERA OPŁATY WPISOWEJ
Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17

Biurowo Obrotu Nieruchomościami „B.O.N.T.”

Legnica, ul. Piastowska 20, tel. 722-39-72

SPRZEDAM:

- 1 pok., 24 m kw., III p., 33.000 zł
- 1 pok., 26 m kw., III p., 35.000 zł
- 2 pok., 34 m kw., os. Kopernika, 49.000 zł
- 3 pok., 54 m kw., VII p., os. Kopernika, 62.000 zł
- 3 pok., 62 m kw., VI p., os. Kopernika, 75.000 zł
- 3 pok., 54 m kw., os. Kopernika, parter, 65.000 zł
- 3 pok., 68 m kw., parter, os. Piekary, bud. IV-p., 70.000 zł
- 3 pok., 64 m kw., os. Kopernika, 75.000 zł
- 3 pok., 70 m kw., okolice ul. Poznańskiej, bezczynszowe, 60.000 zł
- 3 pok., 81 m kw., parter, bezczynszowe, 83.000 zł
- 3 pok., 64 m kw., I p., po remoncie, 80.000 zł
- 4 pok., 113 m kw., III p., po remoncie, 140.000 zł
- 4 pok., 126 m kw., Tarninów, komfortowe, 135.000 zł
- 4 pok., 74 m kw., III p., po remoncie, os. Kopernika, dwie pow. 95.000 zł
- 4 pok., 93.66 m kw., II p., dwupiętrowe, komfortowe, 135.000 zł
- 5 pok., 142 m kw., okolice ul. Dziennikarskiej, 125.000 zł
- dom, okolice Wrocławskiej, 180 m kw., 230.000 zł
- rozpoczęta budowa, os. Sienkiewicza, 65.000 zł, działka 6 arów, wolno stojący
- rozpoczęta budowa, os. Sienkiewicza, wolno stojący, 102 m kw., stan surowy zadłużony, 120.000 zł
- dom, 180 m kw., biuśnik, os. Bole Sady, 200.000 zł, wraz z licznymi meblami w pokojach, działka 9 arów, wolno stojący, 200 m kw., 70.000 zł
- połowa domu, osobne wejście, 180 m kw., 4 pok., 110.000 zł lub zamiana na mieszkanie do 80.000 zł

KUPIE:

- 2 pok., do 40 m kw., ok. centrum, do 50.000 zł
- 2,3 pok., do 70.000 zł, Piekary C, do II p.
- 2 pok., ok. Kopernika, do 45.000 zł
- 3 pok., 60 m kw., Tarninów, do 90.000 zł
- 2,3 pok., do 60.000 zł, budynek IV p., os. Kopernika lub Piekary
- 4 pok., do 120 m kw., do 130.000 zł, balkon do II p., Tarninów, Bielany
- dom wolno stojący na os. Płanin
- dom po remoncie do remontu do 80.000 zł

INNE OFERTY W BIURZE

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach 10-17



J&B Nieruchomości

Jacek Beńko

- licencjonowany pośrednik
- członek DOSPON-u

ul. Złotoryjska 87 (budynek NOT-u)
59-220 Legnica

tel./faks (076) 86-265-41

Czynne poniedziałek - piątek od 8 do 16

ZAPRASZAMY 26339g



WROCŁAWSKA GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI

Ogólnopolskie biura obrotu nieruchomości
Legnica, ul. Chojnowska 56-58
tel./faks (076) 86-200-05
85-25-902

www.nieruchomosci.legnica.pl
e-mail: legnica01@wgn.pl

U NAS ZNAJDZIESZ OFERTY Z CAŁEGO KRAJU

F „N” J

Licencjonowane Biuro Obrotu i Wyceny Nieruchomości

Lubin, ul. Jaworowa 2c (koło starej wieży ciśnień)

tel./faks 724-95-14, tel. 724-95-15

Przyjmujemy oferty bez opłaty wstępnej

Wyceniamy nieruchomości

- również dla potrzeb bankowych

26339g

Kredyt Szwajcarska rata

- ☺ na zakup samochodu nowego (wszystkie marki)
- ☺ na zakup mieszkania, domu, działki
- ☺ pożyczka hipoteczna

oprocentowanie nominalne **7.66%**

EURO-KREDYT

Legnica, ul. Okrzei 4/2, tel. 862-40-68, 852-39-36

nieruchomości

Sponsorem nagród jest AGD-RTV AVANS, Legnica, al. Rzeczpospolitej 51/53

Gwiazdy mówią

■ BARAN (21.03-20.04)

Na początku tygodnia wypłyną sprawy, o których dawno zapominałeś. Musisz je szybko rozwiązać, bo mogą być kłopoty. Układy w pracy zejdą na grunt towarzyski, ale nie wdawaj się w przelotne flirty. Możesz tylko skomplikować swoje życie prywatne. Jeśli częściej będziesz w domu, docenisz spokój i harmonię, jakie w nim panują. W sobotę wizyta Byka.

■ BYK (21.04-20.05)

Czeka cię tydzień pełen spotkań i podejmowania ważnych służbowych decyzji. Lubisz, jak coś się dzieje, więc nadchodzące dni zaliczysz do udanych. W piątek ktoś zechce wyomć na tobie obietnicę. Zanim się zgodzisz, wszystko dobrze przemyśl. Nieprzyjazny Wodnik obmawia cię za plecami. Koniecznie rozmów się z nim.

■ **BLIŹNIĘTA** (21.05-21.06)

Ktoś usilnie stara się o twoje względy, a ty udajesz, że nic o tym nie wiesz. Jeśli zależy ci na tej znajomości, nie przeciągaj struny. Wielbiciel może stracić cierpliwość i zrezygnować z ciebie. W pracy zapowiada się ciekawy okres. Wpadnie kilka intratnych zleceń, które solidnie zasilą twój budżet. Koziorożec czeka na list.

■ RAK (22.06-22.07)

Pierwsze dni tygodnia to trudny okres. Nabierz dystansu - okaż się, że wszystko może się dobrze zakończyć. Tym bardziej że przyjaciele i znajomi zaoferują ci pomoc. W środę sytuacja się ustabilizuje, znajdziesz czas na wypoczynek. Towarzyski nastrój potrwą do piątku. Potem przypomną ci sobie obowiązki, również domowe.

■ LEW (23.07-22.08)

Gwiazdy wróżą dobry tydzień. Przede wszystkim odnowisz stare znajomości. Być może pogodzisz się z Koziorożcem, który czeka na wiadomość od ciebie. Dobry humor przyszyja się w pracy. Czeka cię bowiem wiele obowiązków, niektóre męczące. Sobotę poświęć na odpoczynek. Nie przesadzaj i nie wymiguj się od domowych prac.

■ PANNA (23.08-22.09)

Musisz działać rozsądnie i zgodnie z planem. Nie wdawaj się w bezsensowne polemiki i plotki w pracy, bo obrócą się przeciwko tobie. Starsza osoba pilnie cię obserwuje i wystawia noty. W piątek będzie okazja, by spotkać się w wpływową osobą i załatwić korzystny interes. Sobotnia impreza zapowiada się super.

■ WAGA (23.09-22.10)

W poniedziałek sprawy zawodowe wymkną ci się spod kontroli. Szybka reakcja pomoże i problemy skończą się, zanim stracisz dobre samopoczucie. Problemy rodzinne trochę ci zaskoczą, ale potrwać krótko. W piątek niespodziewany zastrzyk finansowy. Możesz poszaleć z zakupami.

■ SKORPION (23.10-22.11)

W pracy spokojny okres. Wykorzystaj ten czas na załatwienie zaległych spraw, popraw relacje z współpracownikami. Nerwowo będzie natomiast w domu - nieporozumienia i kłótnie mogą zniechęcić Cię do życia rodzinnego. Kiepska atmosfera będzie się w czwartek. Nie zapomnij o ważnej sprawie w kalendarzu.

■ STRZELEC (23.11-21.12)

Martwisz się kłopotami finansowymi? Niepotrzebnie - już wkrótce spłyną oczekiwane pieniądze. Tym razem część odłoż. W domu bez zmian - spokojna atmosfera. Postaraj się wyrwać rodzinę za miasto, odwiedź znajomych. We wtorek spotkanie z Wagą. Może być interesujące.

■ KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Nowe znajomości i spotkania towarzyskie. Nie będziesz się nudzić. Gdy ochłoniesz po szaleństwach, zabierz się ostro do pracy. Szef obserwuje twoje postępy zawodowe. Jeżeli nie nadgonisz zaległości, koniec tygodnia może być szczególnie ciężki. O pomoc możesz poprosić Pannę. Zgodzi się, chociaż nie będzie zachwycona.

■ WODNIK (21.01-19.02)

Wspinala okazała wymyka Ci się z rąk. Straciłeś zbyt wiele czasu, teraz ostro weź się do pracy. Poproś o pomoc dawnych znajomych. Graczy, okres towarzyski. Może być fantastycznie, jeżeli właśnie teraz wybierasz się w odwiedzinę. Nie zbyt mile niespodzianki mogą Cię czekać tylko ze strony Blizniaka.

■ RYBY (20.02-20.03)

Nie da to dobrze radzisz sobie ostatnio z problemami. To wina zniechęcenia. Jest na to tylko jedno lekarstwo - odpuść trochę w pracy. Jeżeli jesteś właśnie w trakcie ważnego projektu, poproś o pomoc współpracowników. Warto, żebyś zadbął o siebie i rodzinę. Zaplanujcie coś, co lubicie robić razem.

lina do ciągnięcia auta		stolica Omanu mleko po porodzie		talk nie-mowlaka		kropelki znoju na czole		lodowy szpiculec	dawniej: uryna		zapasowe w багаж-niku		bezmyslny widz rodzaj nadwozia		skalne rumowisko
wioska						stolica Norwegii					daszek z wyciągiem				
opera Moniuszki			5			nad nią Goleniów					przeboj		11		
				seleksja przenosnie					powiesć z Jagną przemowa						
mieniąca się tkanina	metal, lat. 89 głęboka woda					klasa, stopień psia horda									zapalenie migdałków
				handluje kradzio-nym moralność						4	lodyga rośliny	swojski pub fan sportu			
ofiara dla zebraka			10			filmowy partner Flipa						stoń Nel			
północny sąsiad Jugosławii		strach jeżący włosy film z B. Lindą owad potocznie						uszczypce kawon		9			wentyl, zastawka		"samotny" palik
			12		dywersyjny wypad	małżeń-ski duet krajka, ramię					mania, fioł ścierwink, plak				
rzemień do wiązania bagażu						uczta po ślubie					pasza z łaki oferuje kredyt			3	
obrzęd z ofiarą chleba i wina	niepokój szablon, schemat				1		pałacowy pokój		leniwcy głupiec donżuan						
				rzymski Asklepios gapa, niezdar								polski samochód osobowo-łowarowy		kretny	
ostry zakręt na stoku górskim						alotro-powa odmiana tlenu					chwyt, wybieg rodzaj szlabanu				
do zamknięcia butelki		plama zieleni na mapie miasta	Fm dla chemika odchylony pion					nad nią Działdowo		6			krzew na dziewicze wałki		przypraw do wódek
						zbudował arkę dół po bombie					sily zbrojne państwa				2
lawicowa ryba								dekoracyj-ne oświe-tlenie							
plywa do Ystad															
oszacowa-nie, kwalifi-kacja			7			sycylijski wulkan					angielskie przyjęcie				
								wy-muszenie							

Stamp

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 dokończą aforyzm Krystyny Sylwestrzak: "Najwięcej wyznawców ma ..."

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----

**Nagrodami za rozwiązanie krzyżówki
z nr. 38. są**

2 suszarki do włosów PHILIPS

... MILCZKIEM GRYZIE

- tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr 34.

SUSZARKI DO WŁOSÓW PHILIPS otrzymują
URSZULA GUCWA z Ernestynowa
ANDRZEJ SZABLEWSKI z Kotli

Nagrodę można odebrać w redakcji „Konkretów”
w Legnicy przy pl. Katedralnym 2.

w ciągu 30 dni od daty opublikowania nazwiska zwycięzcy.

Na rozwiązanie krzyżówki z nr. 38. czekamy do 3 października 2001 r. Hasła prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem pod adresem: Redakcja „Konkretów“, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.

EUROPA
TOWARZYSTWO FINANSOWO-KREDYTOWE

**Kredyt gotówkowy
bez poręczycieli
Dewizowy kredyt
na samochód od 6,7 %**

o. Bolesławiec, ul. Dolna Młyny
tel. (075) 735-18-85

Legnica, al. Rzeczpospolitej 51/53
tel. (076) 854-92-88

KUPON nr 38

hasło

imię i nazwisko oraz adres zamieszkania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „Medis&Press” sp. z o.o., Legnica, pl. Katedralny 2.

podpis

Wiwolka muzgu



Twarze

Odwiędziłem Opolszczyznę, ten fragment Śląska, gdzie kiedyś spędzałem weekendy. Teraz mam do nich kilkanaście kilometrów, ale siedzę na co dzień i od święta na swoim Śląsku, gdzie więcej lwowskiego zaśpiewu niż prawdziwie śląskiej mowy. U nich, na przykład, kończą się żniwniki, u nas dożynki - taka różnica. Z ich prasy od razu wiesz, kto zacz. Te wielkomi-

skie, opolskie tytuły piszą z hochpolską o dożynkach. Gazety na prawdę śląskie trzymają się tradycyjnej nazwy.

Zwykle oglądam, co się zmieniło na opolskim rynku i w okolicach. Tym razem nie sposób było nie zauważyć kampanii wyborczej. Patrzy na człowieka z plakatów wiele uśmiechniętych, obcych twarzy, ale i przyjezdny poczuje się tu mimo wszystko u siebie, kiedy spojrzy mu w oczy opolska kandydatka prosto z Warszawy, Aleksandra Jakubowska, pseudo Torebka. Jak w „Wiadomościach”.

Porządnicy opolanie skanalizowali trochę ekspozycję wyborczej makulatury - u nich plakaty rozkleja się głównie na specjalnych stojakach rozdawianych wzdłuż i w poprzek miejskiego deptaku. W niedzielną ulewę byłem świadkiem, jak zadowolony z siebie, tłuszciki trzydziestolatek, podjechał pod stojaki w towarzystwie swoich sztabowych azorków. Obejrżeli konkurencję, pośmiali się, wybrali kogoś i... dalej zaklejać jego bużkę konterfektem swojej zadowolonej gęby. Stoję tak, pa-

trzę z jakiej to partyjki waleczny kandydat. Ani on ci z lewa, ani z prawa, a - o zgrozo! - ze słynnej z mnogości moralnych autorytetów partii intelektualnego środka.

- Dawniej pańska partia raczej wzdragała się przed takimi metodami walki politycznej - stwierdzam, nie pytam. - Przy najmniej oficjalnie.

- Rozwijamy się - odpowiada nie zrażony kandydat na posła.

- Szkoda, że właśnie w tym kierunku - konstatuje z żalem. - A w jakim to, pana zdaniem, powinniśmy zmierzać - nie traci buty kandydat.

W takiej partii, taki buc! Kupiłem plik miejscowych gazet. Na Śląsku lubię typowe regionalne cajtyszyfry, choćby były po niemiecku. Tym razem w lekturze śląskich gazet ograniczam się do tematyki wyborczej. W „Unser Oberschlesien” na kilku stronach bieżącego wydania prezentowane są sylwetki kandydatów mniejszości niemieckiej do polskiego parlamentu. Ich metryczki to kopalnia wiedzy o prawdziwym, nieza-

klamany Śląsku. Interesujące są na przykład odpowiedzi na niektóre pytania ankiety personalnej. Na przykład jest pytanie o zawód ojca. Z odpowiedzi wynika, że do polityki wchodzi synowie murarzy, dekarzy, rolników, sami już najczęściej do brze wykształceni albo przynajmniej z przyzwoitym dorobkiem życiowym, własną firmą. Jako autorytet deklarowany jest zawsze jakiś polityk niemiecki, od Hupki, poprzez kanclerzy Adenauera i (zwłaszcza!) Kohla, do kanclerza Brandta. Ba, nawet Fryderyk Wielki i Otto von Bismarck inspirują niektórych polityków. Tylko jeden z kandydatów wymienił Jana Pawła II. Za to wśród najpiękniejszych lektur, oprócz niemieckiej klasyki i literatury współczesnej, wymieniane były: raz - „Heban” Kapuścińskiego, raz „Piękna pani Seide-man” Szczypiorskiego, dwa razy „Quo vadis” Sienkiewicza i raz tegoż autora... „Trylogia”!

Schizofrenia? Nie, i takie bywają oblicza prawdziwego Śląska.

Maciej Zalewski
maciejz@atut.ig.pl

O „chwili i wieczności”

Jerzy Kawalerowicz powiedział: - Krzysztof był z nami od pierwszego do ostatniego dnia zdjęć. Przez swój obiektyw zobaczył to, co nie zawsze zarejestrowała kamera. Dzięki temu „Quo vadis” zyskało jeszcze jedno interesujące spojrzenie na postacie, o których opowiada.

Słowa Kawalerowicza odnosiły się do Krzysztofa Wojciechowskiego, autora albumu pt. „Quo vadis - chwila i wieczność - impresje z planu filmowego” (wyd. Telekomunikacja Polska SA, Warszawa 2001). Album został zaprezentowany 6.09 w Starej Galerii Związku Polskich Artystów Fotografików. Ktoś skomentował tak: - Sienkiewicz stworzył dzieło w postaci książki, Kawalerowicz - w postaci filmu, Wojciechowski - w postaci albumu, a teraz przyszedł czas, aby jakiś pisarz stworzył dzieło o albumie. Nie było w tym

Okruszki z warszawskiego stołu



presady, bo album Wojciechowskiego to też dzieło sztuki. I choć wzrok panów kierował się do scen śmiałych, tych nawet z odkrytymi piersiami kobiecymi, to nie można też było oderwać oczu od paszczy lwa oblizującego się na widok skazanych na śmierć chrześcijan czy metalowych okryć na policzkach rzymskich żołnierzy, przypominających nieco ochraniacze policjantów dzisiejszych, obojętnie w jakim kraju. Zgodnie z tytułem al-

bumu, Wojciechowski rzeczywiście chwycił chwilę, by nadać im stan trwania wieczności.

W Galerii „Belotto” werniaż 6.09 - rzeźb i rysunków Wiktora Gajdy pod tytułem intrygującym, bo po rosyjsku, bukwami, a jakże: „Piedestały wyższe pobied” (Piedestały wyższe niż zwycięstwa). Interpretacja narzuca się sama: wiele postaci uwiecznionych na pomnikach stoi za wysoko w porównaniu ze swymi osiągnięciami. A o tym, że rzeźbiarzowi chodzi o stolicę, świadczy drugi tytuł, tym razem po polsku: „Dlaczego pomniki warszawskie uwzięły się na nas?”. Ale które?

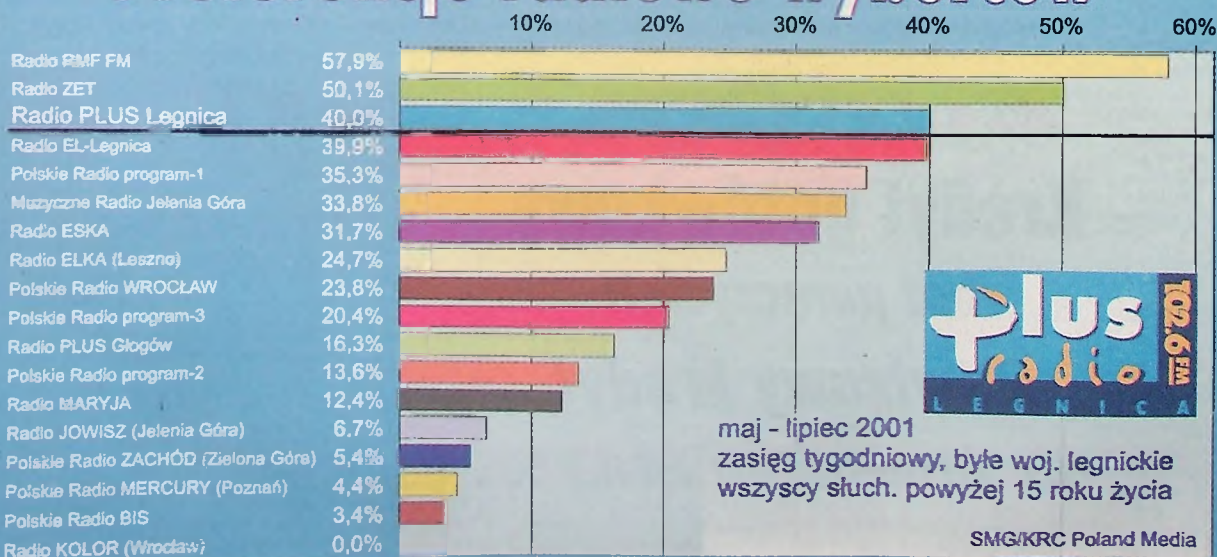
A propos słowa „stolica”. Na wernisażu jest architekt, doktor Marta Tobolczyk, która w swej karierze naukowej „zaliczyła” stolicę o nazwie niezwyklej. Wykładała w stanie Północna Dakota, którego stolicą administracyjną jest... Bismarck. Dlaczego akurat Bismarck? Trudno powiedzieć, bo wprawdzie byli tam francuscy handlarze futer, ale o niemieckich nie słychać. Natomiast w Południowej Dakocie, gdzie też byli Francuzi, od-

dano im jakoś cześć, bo stolica tego stanu nazywa się Pierre, czyli Piotr. Ale który? Też nie wiadomo. Ot, tajemnice historii USA.

Polka, która niedawno wróciła z placówki w Paryżu, przyniosła następujący dowcip: Elegancki pan szukający przygód udał się do miejsca w Paryżu, gdzie piękne panie, szukające panów szukających przygód, kursują w eleganckich samochodach. Jedną z nich znalazła w oczach pana uznanie, więc zabrała go do swego eleganckiego apartamentu, za jego pieniądze oczywiście. Pan widzi bibliotekę, a w niej książki o filozofii. Pyta: - Czy to pani książki? - Tak, bo skończyłam filozofię na Sorbonie. - A te obok, o matematyce? - Też moje, bo skończyłam matematykę na politechnice. Oboje przechodzą do salonu, gdzie stoi fortepian. - Czy pani gra? - pyta pan. - Oczywiście. Skończyłam przecież konserwatorium. - Więc dlaczego uprawia pani ten obecny... zawód? - Co za pytanie?! Po prostu mi się poszczęściło.

Zygmunt Broniarek

Preferencje radiowe wyborców



Kalendarz legnicki

wrzesień

21

piątek

21 września 1904 r. zmarł Alexis Langer, architekt, autor projektu katolickiego kościoła pod wezwaniem św. Trójcy w Legnicy, jednej z dwóch budowli sakralnych zbudowanych w mieście na początku XX wieku.

Kościół św. Trójcy powstał dzięki inicjatywie miejscowych katolików, którzy już w latach 80. poprzedniego stulecia doszli do wniosku, że istnieje potrzeba budowy w tej części miasta świątyni dla katolików.

Prace nad projektem Langer rozpoczął w kwietniu 1900 roku. Przyjmując zlecenie kościoła architekt stanął przed nie lada wyzwaniem. Musiał sobie zdawać sprawę, że jego projekt będzie porównywalny z budowanym po sąsiedzku protestanckim kościołem - pomnikiem ku czci cesarza (obecnie pw. św. Jacka). Twórca katolickiego kościoła miał mniejsze możliwości pokazania swoich możliwości. O ile kościół protestancki wznoszony był nakładem olbrzymich kosztów, w których partycypowała nawet rodzina cesarska, o tyle katolicką świątynię św. Trójcy budowano jako niewielki kościół parafialny, który miał skupić życie religijne jednej dzielnicy. Mimo trudnego położenia i stosunkowo skromnych środków finansowych, Langer wywiązał się ze swojego zadania znakomicie. Udało mu się wykorzystać dane mu możliwości. Znalazł sposób, żeby neogotycki kościół był widoczny z możliwie dalekiej perspektywy i nie stanowił jedynie tła dla kościoła protestanckiego. Langer skoncentrował się na detalu architektonicznym. Rozmiary budowli są niewielkie, ale proporcje poszczególnych fragmentów znakomicie dobrane. Użycie ażurowych konstrukcji nadało budowli lekkości i strze-listości.

Sam autor projektu traktowany był przez współczesnych jako architekt „jednego tematu”, brało się to z tego, że zajmował się niemal wyłącznie projektowaniem katolickich budowli sakralnych. Jego autorstwa są między innymi kościoły zbudowane w Rawiczu, Wałbrzychu i Obornikach Śląskich. Langer nie dożył zakończenia budowy kościoła. Zmarł blisko rok przed konsekrowaniem świątyni, która odbyła się 7 maja 1905 roku.

(agaz)

EMPIK poleca

Dziś polecam trzy znakomite książki wydawnictwa Zysk i S-ka, mam też dobre wiadomości dla tych, którzy zaglądają do działu muzycznego.

● „Chodźmy razem” Josie Lloyd i Emlyn Rees (seria „Kameleony”). Na okładce wydawca zamieścił taki tekst: „*Dziennik Bridget Jones*” i „*Wierność w stereo*” w jednej książce. Odważne słowa, zwłaszcza ze strony wydawnictwa, które od wielu miesięcy sprzedaje bestsellery - „*Dziennik Bridget Jones*” i „*W pogoni za rozumem*”. Oto bohaterzy. Jack Rosister, 27 lat, wolnego stanu. Mieszka u kumpla Matta i prowadzi niefrasobliwy żywot. Amy Crosbie, 25 lat, po maturze, zawód wolny, stan cywilny wolny, i ta ostatnia sprawa spędza jej sen z oczu. Warto przeczytać, co się stało, kiedy drogi tych dwojga się zeszyły. Wygląda na to, że firma Zysk i S-ka będzie miała kolejny bestseller.

● „Fragmenty” Jamesa F. Davida. Oto eksperyment psychologów - pięć osób o niezwykłych zdolnościach przy zastosowaniu nowej cybernetycznej technologii ma stworzyć rodzaj zbiorowego supermózgu. Jednak tajemnica z przeszłości spycha projekt w niepożądanym kierunku. Wybuchowe połączenie thrilleru ze science fiction.

● I wreszcie wznowienie, na które wielu z was czekało - „*Modlitwa żaby*” Anthon'ego De Mello. Tej książki nie trzeba zachwalać.

● A oto dobre wieści dla miłośników taniej i dobrej płyty. Po płytach z Warnera, Sony i Unisalu czas na akcję pod tytułem „EMI +”. Za małe pieniądze (29,99 zł za płytę, 59,99 zł za album dwupłytowy, 69,99 zł za album czteropłytowy i 89,99 zł za album pięciopłytowy) będziecie mogli kupić płyty takich wykonawców, jak: Procol Harum, Kim Carnes, J. Geils Band, Grand Funk Railroad, Suzi Quatro, Gerry Rafferty, Tom Jones, America, Inner Circle, Small Faces, Canned Heat, Ike and Tina Turner, Stevie Nicks, Roger Daltrey, Kim Wilde, 10cc., Peter Green, Manfred Mann, Herman's Hermits, The Shadows Ten Years After i wielu innych. W ramach tej akcji EMI oferuje także wiele płyt składankowych - od współczesnej muzyki poprzez rock, rhythm and blues, soul aż do muzyki country.

Sklepy Empiku w Legnicy i Lubinie zapraszają

■ Legnica, Rynek 33

tel. 852-22-00 (sklep)

tel. 851-26-03 (biuro)

■ Lubin, ul. Armii Krajowej 25

tel. 844-25-02, 847-86-32

Festiwal za pasem

LUBIN Od 18 do 20 października rozbrzmiewać będzie w „Muzie” piosenka francuska. Rada Artystyczna XVIII Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Francuskiej w składzie: Wojciech Kościelniak (przewodniczący), Zbigniew Piotrowski, Edward Sobczak i Marian Skowron, po przesłuchaniu 62 taśm z nagraniami postanowiła zakwalifikować do przesłuchań konkursowych 23 osoby w kategorii amatorów (w tym 4 z Lubina) oraz 19 osób w kategorii profesjonalistów. Większość prezentowanych utworów to klasyka, choć pojawiają się także piosenki zupełnie nowe. Ich wykonanie przewodniczący jury ocenił wysoko.

Tegoroczny festiwal potrwa o jeden dzień dłużej niż dotychczas. Powodem jest wprowadzenie warsztatów piosenkarskich i

aktorskich dla uczestników konkursu, które odbywać się będą pod kierunkiem Wojciecha Młynarskiego, Krystyny Tkacz i Wojciecha Kościelniaka.

Tegoroczny festiwal zainauguruje recital Ireny Jarockiej. Na drugi dzień zaplanowano warsztaty wokalne, spektakl „Piaf” Pam Gems Teatru im. Bogusławskiego z Kalisza i francuską ucztę filmową. W trzecim dniu odbędzie się przesłuchania konkursowe i recital Katarzyny Groniec. W niedzielę odbędzie się koncert galowy, z ogłoszeniem wyników i wręczeniem nagród. Przewidziany jest występ ubiegłorocznych laureatek: Katarzyny Dąbrowskiej i Magdaleny Kumorek.

Imprezie towarzyszyć będą wystawy malarstwa i rysunku o tematyce francuskiej.

(dach)

Zniżka na badania

CHOBIEŃ Badania na osteoporozę zostaną przeprowadzone dzisiaj (20 września) w ośrodku zdrowia w Chobieniu. Rozpoczyna się o godz. 9 i będą wykonywane po promocyjnej cenie 14 zł (średnio badanie kosztuje 35 zł). Mogą z nich korzystać wszyscy, także z pow. lubińskiego.

Wszystkich obowiązuje wcześniejsza rejestracja pod nr 843-42-90 lub 843-95-29.

(rh)

NIESPODZIEWANI GOŚCIE W DOMU LUB W PRACY BRAK POMYSŁU NA WYKWINTNĄ KOLACJĘ LUB POSIEK W CZASIE PRACY

ZAMÓW DANIA W RESTAURACJI CHIŃSKO-WIETNAMSKIEJ „SAIGON” W LEGNICY, tel. 86-60-839

ZESTAWY

Wołowina curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 10 zł
Wołowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Kurczak curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 11 zł
Kurczak z grzybami „SHANG-HAI”	(180 g) - 11 zł
Kurczak słodko-kwaśny	(180 g) - 11 zł
Ryba z grzybami	(180 g) - 10 zł
Ryba w pomidorach	(180 g) - 10 zł
Ryba curry	(180 g) - 10 zł

W CENĘ KAŻDEGO ZESTAWU WLICZONO RYŻ I SURÓWKĘ

Ryż rozmaityści

(180 g) - 9 zł

Ryż wegetariański

(180 g) - 8 zł

Makaron sojowy

z jarzynami (180 g) - 9 zł

PIWO W PUSZKACH 0,5 l

„Tyśkie” gromie „Lech Premium” - 3,50 zł

„Warka Strong”, „Żywiec”, „Cooler” - 3,50 zł

„Piast”, „Okocim” mocny koneser - 3 zł

NAPOJE W PUSZKACH 0,5 l

„Coca cola”, „Fanta”, „Sprite” - 2,50 zł

Dojazd na terenie Legnicy za darmo od poniedziałku do niedzieli w godz. 12 - 21 przy zamówieniach powyżej 15 zł

Biuro ogłoszeń w Legnicy

856-51-29
czynne od 8 do 16

KONKRETY

TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Artur Guzik, Paweł Jantura, Włodzimierz Kalski (sekr. red.), Wincenty Kolodziej (fotoreporter), Maria Kuncaitis, Mariusz Lalewicz, Krystyna Nikończuk (zast. red. naczel.), Grzegorz Spala (fotoreporter), Marek Szpyra (red. naczel.), Grażyna Szyszka, Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lubinie), Katarzyna Zak. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Zygmunt Broniarek, Emilia Grześkowiak, Zbigniew Jakubowski, Paweł Jurczyk, Nikodem Mielczarek, Mieczysław Pytel, Anna Rydzanicz, Jolanta Szynkler, Robert Wierzbicki (Chojnowo). ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-49, fax 86241-46. Telefon: red. naczel. 86241-46, zast. sekr. red. 86241-49, publicysty, fotoreporter 856-02-26, biuro ogłoszeń i reklam 856-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel „Interferie”), tel. 835-39-14. ODDZIAŁ W BOLESŁAWCU ul. I. Daszyńskiego 29, tel. (075) 734-16-03. ODDZIAŁ W LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 20, i piętro, tel. 8444-185. BIURO OGŁOSZEŃ W ŻŁOTORYI, Rynek 1, tel. 87-83-778. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Śląski Dom Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-49, fax 86241-46. Konto bankowe: Kredyt Bank PBI Oddział Legnica nr 15001504-400611-121500001192, Cuprum-Bank S.A. Oddział Legnica 16901049-15730-27011-1. Ogłoszenia przyjmują redakcja w godz. 8-16, tel. 856-51-29, w Głogowie - tel. 835-39-14. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udziela oddział „RUCH” SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Monika Pakula, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład: Małgorzata Prus, Beata Gwizdała. Dział kolportażu: Bolesław Kubik, Dorota Zagrobelna (86-299-25) Druk: Słowo-Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ul. Swojczyńska 38a, tel./faks (071) 348-72-90.

Leczyć po ludzku



Piotr Rojek, przewodniczący Rady Dolnośląskiej Regionalnej Kasy Chorych, pełni dyżury telefoniczne. Każdy, kto chciałby zgłosić skargę, wniosek lub rozwinąć swoje wątpliwości, może dzwonić w czwartki w godz. 15-17 pod nr tel. (076) 862-37-67. Ponadto można kierować listy pod adresem: Tygodnik „Konkrety”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica, z dopiskiem na kopercie „Leczyć po ludzku”.

Podczas ostatniego dyżuru zadzwoniła do mnie pani Aniela M. z Legnicy z pytaniem, czy istnieje możliwość zrefundowania przez Kasę Chorych zakupu lekarstwa o nazwie Entocort, niezbędnego do leczenia przewlekłej choroby Leśniowskiego-Crohna. Rozmówczyni skarżyła się na wysoki koszt lekarstwa - 572 zł miesięcznie. Zgodnie z aktualnie obowiązującą ustawą o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, kasy chorych tylko w części pokrywają koszty zakupu lekarstwa. Na podstawie interwencji pacjentów ujawnił się problem społeczny finansowania kosztownych lekarstw, z reguły ratujących życie. W tym zakresie DRKCh czyni starania zmierzające do uruchomienia stosownych programów finansowania kosztownych lekarstw, ale tylko tych, które zazwyczaj ratują życie. Finansowanie innych drogich leków wymaga zmiany ustawy. Pani Barbara K. z Legnicy poinformowała mnie, iż została zakwalifikowana do operacji stawu biodrowego - wszczęcia endoprotezy, ale nie dysponuje dostatecznymi środkami na sfinansowanie zakupu samej protezy. Z treści ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym wynika, iż koszty zabiegu operacyjnego pokrywa kasa chorych, jednakże koszty zakupu endoprotezy w limitowanej liczbie pokrywane są przez budżet państwa. Na terenie regionu dolnośląskiego istnieje szpital, które dokonują wszczęcia endoprotezy finansowanych przez budżet państwa. Wykaz takich szpitali dostępny jest dla osób zainteresowanych w każdym oddziale DRKCh. Zgłoszona przez Panią sprawa będzie wyjaśniana przez oddział DRKCh w Legnicy, który podejmie starania mające na celu przyspieszenie zabiegu operacyjnego z zastosowaniem protezy zakupionej przez budżet państwa. Pan Waldemar Sz. z Legnicy zwrócił się z pytaniem, czy może otrzymać od DRKCh promesę na leczenie odwykowe w ośrodku leczenia uzależnień poza obrębem DRKCh, gdzie od pewnego czasu ma zarezerwowane miejsce i obawia się jego utraty. W odpowiedzi na postawione przez Pana pytanie podaje, iż na terenie Dolnego Śląska zostały zabezpieczone warunki do hospitalizacji w tym zakresie, jednak istnieje możliwość uzyskania od DRKCh promesy na leczenie w innym ośrodku w szczególnie uzasadnionych przypadkach. W Pana sytuacji taką szczególną okolicznością mogą być względy religijne i dlatego też oddział DRKCh w Legnicy podejmie kroki zmierzające do umożliwienia Panu leczenia poza dolnośląskimi placówkami leczenia uzależnień.

Piotr Rojek
przewodniczący rady DRKCh

Pieniądze na oddział

GŁOGÓW 450 tys. zł otrzyma głogowski szpital na utworzenie oddziału ratunkowego i organizację Centrum Powiadamiania Kryzysowego. Pieniądze przyznał Regionalny Komitet Sterujący przy Sejmiku Dolnośląskim. Warunkiem było wykazanie przez powiat inwestowania własnych środków finansowych na ten cel. Do tej pory powiat wydał już 1,5 mln zł z emisji obligacji na remont i modernizację szpitala oraz poręczył 5-milionowy kredyt dla ZOZ-u.

Zaciągnięty kredyt ma przede wszystkim oddłużyć jednostkę i ułatwić proces jej stabilizacji.

(scł)

ZAMÓW PIZZĘ DO DOMU!!!

Legnica, ul. Orła Białego 8, tel. 862-61-48
(wjazd od ul. Reymonta)

Pizza

Margherita pomidory, ser 7.20

Salami pomidory, salami, ser 9.20

Capriccio pomidory, szynka, papryka, pieczarki, ser 10.80

De la Costa pomidory, salami, szynka, pieczarki, papryka, cebula, tuńczyk, ser 13.20

Calzone pomidory + wszystkie dodatki na życzenie w formie PIEROGA

Mista salata, ogórek, pomidory, papryka, cebula, sos 7.60

Florencja salata mieszana (Mista) z szynką i serem 9.20

Dania włoskie

Spaghetti alla Bolognese 9.20

Tortellini alla Forno pierożki w sosie Bolognese 11.60

Lasagne oryginalne włoskie danie 11.60

WALKA KONTROLUJĄCY
WYDAWCA I DISTRIBUCJA PRASY

Ploty, grzmoty i... odloty

Grabaż w Porcie

Jutro (21.09) rozpoczyna się „Port Legnica”, impreza organizowana przez Biuro Literackie Port Legnica. W ramach tego przedsięwzięcia odbędą się także dwa koncerty. Jutro na dużej scenie legnickiego teatru wystąpi projekt „Grabaż i ktoś tam jeszcze”, czyli „Grabaż”, wokalista zespołu Pidżama Porno z przyjaciółmi. 22.09 w tym samym miejscu zaprezentuje się Tomek Lipiński, lider grupy Tilt. Początek obu imprez od 22.30.

Rock Blok w BOK

Również jutro rozpoczyna się Przegląd Zespołów Grających Rocka i jego Okolice – „Rock Blok w BOK” w Bolesławcu (21-22.09). Do szóstej edycji tej imprezy zakwalifikowały się następujące zespoły: Blackjack (Józefów), Brak Danych (Poznań), Shire (Warszawa), Outer Edge (Legnica), Namah (Warszawa), Friends – Przyjaciele z Chocianowa (Chocianów), Hollow (Wrocław), Cowder (Warszawa), Antares (Wrocław), Prohibicja (Gubin), Melanz (Poznań), Jubel (Chocianów), Kaszmir (Jelenia Góra), Arai Angel (Jawor), S.T.D. (Bolesławiec), Tormentum (Bolesławiec), Natalia Grosiak i Faces (Opole), Enviro (Jelenia Góra), Zorka 5 (Opole), Badinage (Wodzisław Śląski), Out Of Body Experience (Polkowice). Pierwszego dnia zostaną przeprowadzone przesłuchania konkursowe w wokal, 22 – koncert laureatów oraz występ gwiazdy. W tym roku będzie to grupa O.N.A. W Jury zasiadają: Jacek Krzaklewski (Perfect), Darek Malejonek (Houk, Arka Noego), Wojciech Szajwaj (Desire). Dla najlepszych czekają nagrody: sesja nagraniowa oraz pieniądze.

Jadą do Kurnej Chaty

W sobotę (23.09) dwie formacje z naszego regionu – Ofiary A. (Milkowice) oraz P.G.R. – Pozytywna Grupa Reggae (Polkowice/Lubin) – wybierają się na koncert do Zagania. Wystąpią w miejscowym klubie „Kurna Chata” przy ul. Łokietka 5. Klub ten, oprócz prowadzenia codziennej działalności gastronomicznej, systematycznie organizuje koncerty rockowe. Szkoda, że takiego miejsca nie ma w Legnicy, choć nasze miasto jest kilka razy większe od Zagania. Widać, że słowo „prowincja” to pojęcie względne. Przy okazji warto odnotować, że jedno z nagrań Ofiar A. znalazło się na kompaktowej płycie kompilacyjnej dołączonej do ostatniego, 15. numeru zine’a „Pasażer”. W numerze, oprócz masy wywiadów, recenzji, artykułów znajduje się także opinia o ostatniej taśmie milkowiczów „Animal Society”.

Prezes&wice

Mistrzostwa formacji



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

LEGNICA W dwóch kategoriach wiekowych i dwóch stylach tańca zmierzą się w najbliższą sobotę zespoły taneczne w Mistrzostwach Polski w Formacjach Tanecznych. Do Legnicy przyjadzie 18 najlepszych formacji, które zaprezentują się w tańcach standardowych i latynoamerykańskich.

Zawody formacji tanecznych należą do najbardziej widowiskowych konkurencji i są rozgrywane od 1964 roku, gdy przeprowadzono je w Niemczech. Na polski grunt konkurencja ta została przeszczepiona przez nauczycieli tańca z Olsztyna i Radomia, którzy w latach 80. zorganizowali po raz pierwszy mistrzostwa Polski.

Każda formacja składa się sześciu lub ośmiu par, które zaprezentują się w układzie tanecznym, opartym na minimum czterech tańcach.

Początek imprezy w sobotę o godz. 16.30.

(aguz)

„Legnickie Pole Sztuki”



Fot. AGNIESZKA SKIBA

LEGNICA Artyści z Legnicy, Głogowa i Blanska oraz uczniowie V LO w Legnicy, którzy na przełomie maja i czerwca brali udział w plenerze w Legnickim Polu zorganizowanym z okazji obchodów rocznicy bitwy pod Legnicą, zaprezentują poplenerowe prace na wystawie przygotowanej w legnickiej Galerii „Miro”. Na wystawie, która zostanie uroczystie otwarta w sobotę, 22 bm., o godzinie 17, będzie można zobaczyć prace nawiązujące do tematyki bitwy legnickiej.

(aguz)

Rusza „Port Legnica”

LEGNICA Premiera pięciu nowych książek, przygotowanych specjalnie na tegoroczną edycję „Portu Legnica”, wystawa fotografii Elżbiety Lempp, premierowy spektakl sztuki teatralnej dla dzieci w wykonaniu aktorów legnickiej sceny, dwa koncerty i spotkania z pisarzami – to tylko niektóre atrakcje przygotowane przez Artura Bursztę, szefa Biura Literackiego, pomysłodawcę i organizatora „Portu Legnica”, największej w kraju imprezy literackiej, która ściąga do miasta krajową czołówkę poetów.

Tegoroczna impreza jest częściowo adresowana do najmłod-

szych. To z myślą o nich Burszta zamówił u najlepszych polskich poetów wiersze, które wydano w specjalnym wydawnictwie, a Krystyna Milobędzka napisała sztukę dla dzieci „Ojczyzna”, którą przygotowali aktorzy legnickiego teatru.

Dużą atrakcją będą koncerty – w sobotę w teatrze im. Heleny Modrzejewskiej o godz. 22.30 wystąpi „Grabaż i ktoś tam jeszcze”, czyli lider zespołu Pidżama Porno. W niedzielę o tej samej porze na teatralnej scenie pojawi się Tomek Lipiński.

(aguz)

Satyryczna wystawa

JAWOR Dziś o godz. 18 w foyer teatru miejskiego odbędzie się wernisaż wystawy Roberta Wierzbickiego – satyryka, laureata wielu prestiżowych nagród w konkursach na rysunek satyryczny.

Robert Wierzbicki przyszedł z rysunkiem satyrycznym rozpoczął przed ośmioma laty. Wtedy rozpoczął współpracę z „Konkretami” i „Gazetę Chojnowską”, gdzie do dziś publikuje rysunki komentujące aktualne wydarzenia. W dorobku ma udział w 25 wystawach, między innymi w Niemczech, Belgii, Rosji, Francji, Włoszech, Iranie i Izraelu.

(aguz)

Śladem historii



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

LUBIN Restauracja „Lutnia” troszczy się nie tylko o doznania kulinarne, ale i o duchowe. Od 9 września na wystawie w sali restauracyjnej „serwowane” są prace lubinianina Henryka Rusewicza.

Pan Henryk, prezes i współzałożyciel Stowarzyszenia Twórców Kultury w Lubinie, z zawodu jest specjalistą w zakresie zarządzania i marketingu. Ołówkiem i pędzlem bawił się od zawsze, poważnie zajął się uprawianiem malarstwa w wojsku, gdzie był plastykiem Śląskiego Okręgu Wojskowego. Potem zainteresowania rozsze-

rzył o grafikę, fotografię i pasję historyczną. Na płótnach i w obiektywie uwiecznia obiekty historyczne, najczęściej sakralne – kapliczki i kościoły. Szczególne miejsce w jego twórczości zajmuje przyroda i zabytki ziemi lubińskiej.

Ma na kacie szereg wystaw, m.in. w Legnicy, Chocianowie, Lesznie i Myśliborzu, na których zdobywał wyróżnienia i nagrody. Maluje w weekendy, twierdzi, że sztalugi to satysfakcjonujący i najbardziej doskonały relaks.

(dach)

Nepomucka w Bolesławcu

BOLESŁAWIEC Entuzjastki prozy Krystyny Nepomuckiej z zainteresowaniem i podziwem uczestniczyły w spotkaniu z pisarką, które w sobotę w sali Rajców zorganizowała księgarnia „Agora” Józefy i Marka Witasów.

Znana i ceniona autorka 19 książek zadebiutowała „Obrączką ze słomy”, później w jej dorobku znalazły się takie utwory, jak „Tamaryszek w podróży” czy cykl poświęcony miłości i małżeństwu niedoskonałym. Powieści dla i o kobietach, pełne uroku, humoru, osadzone w polskich realiach, oddają w pełni naturę i sposób bycia ich autorki.

Spotkanie z Krystyną Nepomucką było nie tylko uroczystą literacką, ale i lekcją humoru, pełną anegdot i wspomnień z życia prywatnego 82-letniej pisarki z Warszawy, która po raz pierwszy gościła w Bolesławcu.

(kaz)

KINA

LEGNICA

„Ognisko” - „Quo vadis”, pol., 1. 15, 20.09-11.10 (13.30, 16.45 i 20)
„Piast” - „15 minut”, USA, 1. 15, 21-27.09 (15.45, 18 i 20.15)
LCK - Klub Miłośników Filmu (projekcje w teatrze) - „Przerwana lekcja muzyki”, 24.09, godz. 18, reż. James Mangold

LUBIN

„Muza” - „Quo vadis”, pol., 1. 15, 20-21.09 i 24-28.09 (8.30, 12, 16.30 i 20); 22-23.09 (9, 12.30, 16 i 19.30); Noc z filmem - „Poranek Kojota”, „Taxi 2” i „Stygmaty” - 22.09 (23)

POLKOWICE

„Impresja” - „Cudowni chłopcy”, USA, 1. 15, 20.09 (18 i 20), 21-23.09 (18); „Kapitan Corelli”, USA, 1. 15, 21-23.09 (20)

GŁOGÓW

„Jubilat” - „Quo vadis”, pol., 1. 15, 20-30.09 (13.45, 16.45 i 20)

ZŁOTORYJA

„Aurum” - „Goście w Ameryce”, USA-fr, 1. 15, 21-23.09 (17 i 19)

Dyskoteka „COLOSSEUM”

Dla czytelników, którzy jako pierwsi w czwartek zgłoszą się do naszej redakcji z bieżącym numerem „Konkretów”, dyskoteka „Colosseum” przygotowała pięć bezpłatnych dwuosobowych wejściówek na sobotnią dyskotekę.

LEGNICA

WYSTAWY

Muzeum Miedzi, ul. Partyzantów 3, tel. 86-249-49. „Zanim zapomnę. Ludzie pustyni i puszczy” - fotografie Marcina Kydryńskiego; wystawy stałe: Legnica in actu oculi; Miedź z kościoła, palacu i dworu

Galeria Sztuki, pl. Katedralny 1, tel. 862-09-10. „Dialog” - artyści Bergskiego Zrzeszenia Artystycznego BGK z Wuppertalu w Legnicy, czynna do 23.09; 24. Wystawa Plastyki Zagłębia Miedziowego, do 31.09

LCK, Akademia Rycerska, ul. Partyzantów, Polityka

IMPREZY

DK „Atrium” - stałe sekcje i koła zainteresowań: sekcja szachowa, taneczna i tenisa stołowego, koło modelarskie, plastyczne, lucznicze i grafiki, kółko teatralne, Klub Turystyki Górskiej, „Watra” i Klub Turystyczny „Krokus”, Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja” i Stowarzyszenie Chorych na Stwardnienie Rozsiane; tel. 856-11-61. Ponadto: 28.09, godz. 18 - wernisaż wystawy malarstwa Bolesława Liśowskiego

LCK - 21.09, godz. 11 - święto pieczonego ziemniaka; 22.09, godz. 16.30 - Mistrzostwa Polski Formacji Tanecznych, hala przy ul. Żołnierskiej, bilety do kupienia w LCK-u i sklepie muzycznym „Hobby”; 25-28.09 - XVI Conservatorium Organowe. Program: 25.09, godz. 19.15 - Koncert inauguracyjny, katedra legnicka; 26.09, godz. 19 - koncert „Józef Serafin i laureaci konkursu”, kościół pw. Marii Panny; 27.09, godz. 19 - koncert kameralny, Akademia Rycerska; 28.09, godz. 19.15 - koncert finałowy, katedra; 26.09, godz. 15 - spotkania z piosenką turystyczną; 27.09, godz. 10 - kino lektur szkolnych, godz. 16 - muzyczny czwartek; 29.09, godz. 11 - festyn rekreacyjny „Pożegnanie lata”

Legnicka Biblioteka Publiczna ogłasza konkursy: VIII Konkurs Poetycki 2001 i Konkurs na ekslibris pod hasłem „Jubileusz 55-lecia bibliotek publicznych w Legnicy”, informacje tel. 72-260-11

POMOC

Pogotowia: Straż Miejska - 986, energetyczne - 991, gazowe - 992, wod.-kan. - 994, sieci ciepłej - 86-290-71, weterynaryjne - 856-62-22, drogowe - 954, dźwigowe - 854-54-26

APTEKI

całodobowy dyżur - „Gren”, ul. Daszyńskiego 33, tel. 854-40-54; „Arnica”, ul. Jaworzynska 5, tel. 852-24-56; w dni robocze w godz. 8-22, w sob. i niedz. w godz. 9-17 - apteka „Dworcowa”, ul. Kolejowa 3, tel. 862-33-68; w sob. i niedz. w godz. 8-19 apteka „Remedium”, ul. Radosna 48, tel. 854-72-51

PRZYCHODNIE

dyżur: 22-23.09, ul. Biegunowa

WAŻNIEJSZE TELEFONY

biuro numerów TP S.A. - 913, biuro numerów Dialogu dla abonentów

prywatnych - 913, dla firm i instytucji - 0800-42-45-48; biuro napraw TP - 9224, biuro napraw Dialogu - 72-19-924, nadawanie telegramów - 905; informacje: PKP - 9436, PKS - 9316, MPK - 722-34-01, celna - 850-62-28, paszportowa - 856-02-03, służby zdrowia - 855-03-51, schronisko dla zwierząt - 866-02-65, PIH, ul. A. Mickiewicza 2, tel. 852-27-77, zegarynia - 9226

TELEFONY ZAUFANIA (TZ)

Legnicka Pomarańczowa Linia, TZ dla rodziców dzieci pijących alkohol, środy, czwartki i piątki, w godz. 16-18, tel. 854-68-43

Młodzieżowy TZ - 998, od pon. do pt. w godz. 16-19.30

TZ AA - pon. w godz. 17-19, tel. 86-219-80, czw. w godz. 17-19, tel. 86-609-05

TZ Al-Anon - dla rodzin alkoholików, śr., godz. 17-19, tel. 721-90-21

TZ Legnickiego Centrum Informacji i Pomocy Ofiarom Sekt, Brama Głogowska, codziennie od 10 do 17, tel. 862-01-68, kom. 0602-464-203

TZ Komendy Wojewódzkiej Policji - 852-59-97

TZ Komendy Głównej Policji (poważne przestępstwa, łamanie prawa przez policjantów) - 0-800-12-226

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, ul. Roosevelta 1, III p., środy, w godz. 15-17

UZALEŻNIENIA

Pomoc - uzależnienia: spotkania rodzin alkoholików - czwartki, godz. 17, Dom Parafialny przy kościele św. Trójcy, ul. II Armii Wojska Polskiego 34

Niepubliczny Ośrodek Terapii Uzależnień od Alkohol, ul. Chojnowska 81, tel. 86-6-9-05 lub 86-299-07

Anonimowi Alkoholicy spotykają się w kościele św. Jana, w każdy czwartek o godz. 17

RESTAURACJE

„Saigon” - chińsko-wietnamska, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39, poleca obsługę konferencji, bankietów, wesel. Sprzedaż na wynos

LUBIN

WYSTAWY

do 30.09 Wystawa akwareli Blanka i Adama Chlebowskich, wernisaż 14.09, godz. 18, Galeria CK „Muza”
do 28.09 Wystawa prac Malgozaty Jojnowicz, Agaty Ignatowicz i Agnieszki Szttyler, Galeria CK „Muza”
do 30.09 Malarstwo Aldony Szykulskiej, Centrum Diagnostyczno-Terapeutyczne „Medicus”

IMPREZY

DK „Muza” - 20-22.09 - Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Techniczna Forum Wschód - Zachód; 23.09, godz. 20 - recital Karoliny Rzeźwickiej „Zgasnij, księżycu...”; 24.09, godz. 19 - koncert Violletty Villas „Przyjdzie na to czas”; 25.09, godz. 18 „Simple Duo & Friends”, wieczory autorskie Lubin; 26.09, godz. 20 - Leszek Ci-

choński „Quitar Workshop” & Stan Skibby

Ponadto w każdą środę i piątek o godz. 17 w sali prób Erica Alira prowadzi zajęcia afro dance

OK „Wzgórze Zamkowe” - 26.09, godz. 16 - ABC malarstwa i rysunku „Muzyka i poezja linii”, Galeria Zamkowa; 27.09, godz. 15.30 - Nowy realizm i pop-art, czyli sakralizacja przedmiotów użytkowych Klub BIO zaprasza do sali pruskiej w każdy czwartek o godz. 17

POMOC

Pogotowia: energetyczne - 991, ciepłe - 993, wodociągowe - 994, dźwigowe - 833-36-48

Szpital przy ul. M. Skłodowskiej-Curie, tel. 84-60-300, dyżur internistyczny codziennie

APTEKI

dyżur: 20.09 ul. Paderewskiego; 21.09 ul. Grabowa, tel. 842-79-55; 22.09 Leszczyńska 1, tel. 842-77-42; 23.09 ul. Gwarków, tel. 842-27-73; 24.09 ul. Wyszyńska, tel. 842-44-25; 25.09 ul. Mieszka I, tel. 844-28-05; 26.09 ul. Armii Krajowej 35, tel. 844-40-26

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Informacje: PKS - 844-31-18, MPK - 844-64-11, PKP - 844-18-85 (w godz. 6-9 i 12-21), PTTK - 844-24-10, biuro paszportowe - 844-41-27

UZALEŻNIENIA

Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Parkowa 1, tel. 842-70-36, 842-75-08, 842-75-09; Punkt Konsultacyjny ds. Przemocy w Rodzinie i Krzywdzonego Dziecka, ul. Odrodzenia 24, tel. 844-44-44; Komitet Ochrony Praw Dziecka, ul. M. Kopernika 16, tel. 844-34-06;

GŁOGÓW

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczno-Historyczne, Brama Brzostowska 1, tel. 833-30-38, czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17. Wystawy stałe: Losy tułaczy, Muzeum Odry, Narzędzia wymiaru sprawiedliwości, Skarb Głogowa, Elementy architektury Starego Miasta

Galeria Edukacji Twórczej - „Dyplom 2001”, do 25.09; wystawa fotograficzna XVII Międzynarodowych Głogowskich Spotkań Jazzowych „Dziedziny w obiektywie” Łukasza Cawronskiego, wernisaż 27.09, godz. 18.30, czynna 27.09-21.10

IMPREZY

MOK - 21.09, godz. 18 - muzyczna scena młodych „Pre Ekipa” - hip hop; 24.09, godz. 17 - zapisy do teatru „Scena Sytuacji” oraz studium pantomimy „Gest” dla młodzieży ze szkół średnich; 26-30.09 XVII Międzynarodowe Głogowskie Spotkania Jazzowe

POMOC

Pogotowia: energetyczne - 291, ciepłe - 993, weterynaryjne - 833-31-65, wodociągowe - 955, dźwigowe - 833-36-48

Szpital przy ul. Kościuszki 15, tel. 83-425-33

APTEKI

dyżury: 17-23.09 „Piastowska”, ul. Rycerska 21a, tel. 834-71-62; 24-30.09 „Saturn”, ul. Saturna 54, tel. 834-46-00

WAŻNIEJSZE TELEFONY

PKP - 910, Komunikacja Miejska - 833-42-99 (w godz. 5.10-22), PKS - 833-31-11, biuro paszportowe - 833-38-73, turystyczna PTTK - 833-31-34

UZALEŻNIENIA

Dzienny Oddział Odwykowo-Rehabilitacyjny, ul. Legnicka 3, tel. 833-48-90, Poradnia Odwykowa, ul. Kollataja 5, tel. 834-07-35, Poradnia ds. Narkomanii ZOZ, ul. Piastowska 1/3, tel. 833-54-93, Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Legnicka 3, tel. 833-50-99

POLKOWICE

IMPREZY

POKSIR „Impresja” - zajęcia stałe: dziecięcy zespół piosenki i ruchu, kurs tańca towarzyskiego, warsztaty tańca afrykańskiego, aerobic sportowy dla młodzieży, aerobic dla dorosłych, pracownia modelarska, zespół folklorystyczny Jesienne Róże, zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży, sekcja szachowa dla dzieci i dorosłych, nauka języka niemieckiego dla dzieci

Od października będzie otwarta Kawiarenka Internetowa

APTEKI

Dyżur: 17-24.09 apteka przy ul. Skalników 4, tel. 845-23-91; 24-30.09 „Pod Rokitnikiem”, ul. kard. B. Kominka, tel. 845-02-64

CHOĆCIANÓW

IMPREZY

ChOK - zajęcia stałe: sekcja werblowa, nauka gry na gitarze i na instrumentach dętych, próby zespołu folklorystycznego Echo, zespołu Motyle i zespołu śpiewaczego

POMOC

Dyżury pełnią lekarze pogotowia ratunkowego w Przzychodni Rejonowej ZOZ, ul. Ratuszowa 11, tel. 999 w godz. 18.30-7.30, dyżury całodobowe w dni wolne od pracy

Pogotowie weterynaryjne, ul. Głogowska 4a, tel. 818-52-15, Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Ratuszowa 12, tel. 818-51-51

CHOJNÓW

WYSTAWY

Muzeum Regionalne, plac Zamkowy 3, tel. 818-83-53, czynne codziennie, oprócz pon. i wt., w godz. 8-16; w soboty i niedziele w godz. 11-16. W soboty wstęp bezpłatny. Wystawy stałe: Renesansowe sgraffita z dworu Schellendorów w Zagrodzie, Broń Biała, Broń palna, Historia Chojnowa, Rzemiosło artystyczne na Śląsku, Lapidarium (kamieniarka XVI-XIX w., Relikty dawnego założenia zamkowego z drugiej połowy XII w. (skansen archeologiczny).

POMOC

Pogotowie ratunkowe, ul. Grodzka 2, tel. 818-83-33, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Fabryczna 1, tel. 818-85-06 i 819-13-43

APTEKI

dyżur: 23.09 „Pod Słońcem”, ul. Legnicka 16, tel. 818-84-52

PRZEMKÓW

Przemkowski Ośrodek Kultury, ul. Głogowska, tel. 831-94-93

Pogotowie ratunkowe, ul. Długa 1, tel. 831-94-44

ŚCINAWA

WYSTAWY

ŚOK - Wystawa grafiki Pawła Szzydły, czynna do 31.08

Strażnica nad Odrą - „Przeprawy mostowe” - makiet, zdjęcia, plany mostów wrocławskich, kontakt - ŚOK, ul. Świerczewskiego 17, tel. 8436-333, Kazimierz Makuchowski, czynna do końca października

POMOC

Pogotowie ratunkowe, ul. Jagielly 2, tel. 843-61-01; Punkt Konsul-

tacyjny ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, Rynek 17, tel. 843-66-91

ZŁOTORYJA

WYSTAWY

Wystawa planszowa o historii złota w Złotoryji, ZOK, Muzeum Złota, Sala Złota

Kamienie szlachetne i ozdobne; Minerale świata; ZOK, Muzeum Złota, Sala Minerale

Fotografie Iwony Rygielskiej i Jarosława Dudka „Mistrzostwa Świata w Płukaniu Złota - Złotoryja 2000”; ZOK

Złotoryja i okolice na starej widokówce z lat 1896-1943, ZOK, Klub Kolekcjonera

APTEKI

dyżur: 23.09 „Zdrój”, ul. Kaczawska, tel. 878040-25

JAWOR

WYSTAWY

Muzeum Regionalne, ul. Klasztorna 6, czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17. Wystawy stałe: Darz bór; Miecze, szable, karabiny; Dawne rzemiosło śląskie; Z dzieł sztuki drukarskiej w Jaworze; Galeria sztuki sakralnej.

POMOC

szpital całodobowy - ul. Szpitalna 2, tel. 870-30-14; Dom Małych Dzieci - ul. Piastowska 12, tel. 870-24-71; Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych - pl. Seniora 3, tel. 870-22-71; Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - ul. Legnicka 12, tel. 870-01-18; Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski - ul. Wrocławska 3, tel. 870-70-42; Klub Abstynenta „Azyl” - ul. Zamkowa 2, tel. 870-24-88; Poradnia Odwykowa - ul. Szpitalna 9, tel. 878-31-15;

APTEKI

dyżur: 23.09 „Pod Złotym Węzem”, ul. Piastowska, tel. 870-22-32

BOLESŁAWIEC

WYSTAWY

Muzeum Ceramiki, ul. Mickiewicza, tel. 732-38-57 - czynne od wtorku do czwartku w godz. 10-16, w niedziele w godz. 11-16. Wystawy czasowe: Wystawa Barbary Kowalczyk-Fuochetti, czynna do 30.09

LEGNICKIE POLE

POMOC

Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych, ul. Benedyktów 4, tel. 858-21-65; Gminna Przzychodnia Zdrowia, ul. Klasztorna 20, tel. 85-82-320, 85-82-381 i 85-82-304; Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Piastowska 13, tel. 858-26-90

APTEKI

Apteka „Rycerska”, pl. Henryka Pobożnego 7, tel. 858-22-45

PROCHOWICE

POKIS - zajęcia stałe: kółko plastyczne i modelarskie, zajęcia teatralne, warsztaty artystyczne, nauka gry na instrumentach muzycznych, Klub Miłośników Filmu, aerobic, sekcja tańca towarzyskiego

PASZOWICE

GOK ogłasza 7. Konkurs Fotograficzny „Chelmy w Obiektywie”, informacje - tel. (76) 870-80-02

(pak)

ROZKŁAD JAZDY POCIAGÓW

Legnica - Wrocław

0.58p, 2.32p, 3.03p, 3.52p, 4.51, 5.40, 6.35, 7.21p, 7.45, 9.21p, 11.43, 14.51, 15.21p, 15.45p, 16.36, 18.16, 20.31, 21.08p, 21.21p, 22.17

Wrocław - Legnica

1.57p, 3.02p, 4.26, 5.37p, 6.01, 7.18p, 8.48, 10.55, 11.37p, 12.23, 14.03p, 14.25, 15.36p, 16.46, 17.37, 18.51, 20.02, 21.31, 22.56

p - pociąg pospieszny, (+) - nie kursuje w niedziele, (-) - kursuje od poniedziałku do piątku, oprócz dni świątecznych

Złodziej-lasuch

Złodziej włamał się do baraku przy pasie w Chroślicach i ukradł sprzęt służący do pozyskiwania miodu, m.in. „odsklepacz”, sita i „odkurzarki”.

I pszczoły się nie wkurzyły?

(24)

Dożynkowa robota

Na dożynkach miejskich w Nosolicach królowały stragany... przedwyborcze. Kandydaci z kilku list rozdawali ulotki i przekonali ludzi do swoich partyjnych programów.

Kielbasa też była.

(3)

Fachowcy

Publiczna telewizja przedstawiła kilkunastominutową relację z meczu piłkarskiej ekstraklasy, w którym padł wynik 1:1. Niestety, nie pokazano ani jednej bramki. Dziennikarz wytłumaczył, że przy pierwszej zawodnik tak szybko strzelił, że zaskoczył operatora kamery. Brak drugiej tłumaczył z kolei tym, że padła za późno, bo na kilka minut przed końcem meczu. Ekipa fachowców musiała opuścić stadion, by na czas zmontować materiał.

Proponujemy, by fanów futbolu zwolnić od płacenia abonamentu.

(10)

Będzie hit!

Z jednej z lokalnych gazet dowiedzieliśmy się, że reżyserem najnowszej rodzimej superprodukcji - „Quo vadis” - jest Jerzy Hoffman.

Czekamy teraz, aż Steven Spielberg zabierze się za ekranizację „Janka Muzykanta”.

(10)

Wie lepiej.

W Głogowie, na spotkaniu z dziennikarzami, Jarosław Kaczyński powiedział, że „lokalna opinia publiczna nie istnieje”.

To jaki sens mają organizowane przez PiS spotkania z przedstawicielami lokalnej prasy?

(3)

Spółdzielcza nowomowa

Spółdzielnia mieszkaniowa w Jaworze oferuje roznoszenie „druków bezosobowych”.

Czyżby chodziło o zwykłe ulotki?

(24)

Dla maluczkich

Kampania wyborcza to nie tylko walka na słowa i programy, ale także na pomysły. Jeden z bolesławieckich kandydatów do parlamentu wydrukował plany lekcji z własną podobizną i hasłami wyborczymi swojego ugrupowania.

Pokemonów nikt nie przebij!

(9)

Znikające auto

Mieszkaniec woj. śląskiego, po przeczytaniu ogłoszenia w gazecie, wpłacił na konto anonimowej osoby 2 tys. zł zaliczki na poczet kupna samochodu. Kiedy przyjechał na miejsce, do Jawora, nie znalazł ani sprzedającego, ani auta, które zamierzał kupić.

Wirtualna transakcja?

(24)

Jak kandydał z kandydatem

Podczas jednej z imprez w regionie wpadli na siebie dwaj kandydaci: Maraszek z SLD i Niklewicz z PSR. Po szybkiej wymianie spojrzeń i uścisków wymienili się także wyborczymi ulotkami.

Ciekawe, który z nich przekonał do swego programu konkurenta?

(93)

Niekończąca się opowieść

Bolesławiecki dworzec nadal straszy, urzędnicy mnożą monity, a PKP miga się, jak może, od odpowiedzialności. Cierpią na tym podróżni, bo wejście do dworcowej toalety grozi szokiem, podobnie jak do poczekalni, a o groźbie zawalenia się drewnianej wiaty na peronie dowiadują się z przyczepionej na „słowo honoru” kartki.

Kiedys zwalano wszystko na amerykańską stonkę, teraz chyba na... korniki!

(9)

Powisało

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska poinformował, że w minionym roku w kilku miejscach regionu legnickiego odnotowano przekroczenia dopuszczalnych stężeń gazów i pyłów. Między innymi w Legnicy przy ul. Mickiewicza doszło do przekroczeń pyłu zawieszonego.

Ciekawe, czy można było na nim zawiesić siekiere...

(200)

Zimny problem

Specjalny Ośrodek Opiekuńczo-Wychowawczy w Radomilowie nie ma ani złotówki na zakup oleju opałowego. Marzną wychowankowie i personel. Dyrekcja zastanawia się nad możliwością wysłania części dzieci do domu.

A może do domu powinni pójść odpowiedzialni za taki stan rzeczy...

(200)

Kubłem wody

Po 30-procentowych cięciach w budżecie wojewódzkim, legnickiej Straży Pożarnej pieniędzy brakuje na wszystko - na mundury, odprawy emerytalne, dodatki mieszkaniowe, sprzęt, nawet na paliwo. Długi za to rosną coraz bardziej.

Na szczęście, za wodę z hydrantów ciągle jeszcze nie trzeba płacić...

(200)

Władza bliżej ludzi?

W lubińskim urzędzie miejskim od dłuższego już czasu nie funkcjonuje centrala telefoniczna. Żeby dowiedzieć się o określonego wydziału czy osoby, trzeba najpierw przejść rozmowę z informacją.

Głos jest sympatyczny, to prawda, ale portfel staje się lżejszy o zbędny impuls, a to przecież nie sekstelefon, tylko magistrat...

(200)

Kukurydza z grochówką

Na korzyść wyszły organizatorom Dni Kukurydzy w Złotorii. Niektórzy z przybyłych VIP-ów spodziewali się powitania popcornem i gotowanymi kolbami. A okazało się, że impreza miała bardziej rolniczy niż kulinarny charakter.

Dlatego też serwowano grochówkę z wsadem oraz chleb ze smalcem i ogóreczkami.

(93)

Życie to nie piosenka

Na trasie Legnickie Pole - Koskowice policjanci zatrzymali rowerzystę, który przekroczył dozwoloną na tym odcinku drogi prędkość - 50 km/h. Andrzej Rosiewicz śpiewał kiedyś „za zakrętem stali, rower mu zabrali”.

Tym razem byli to jednak autentyczni policjanci, a nie przebie-rańcy.

(10)

„Legnicki Tarninów” - już w sprzedaży

Kto był twórcą pierwszego legnickiego muzeum? Kto był wydawcą największej przed wojną legnickiej gazety - Liegnitzer Tageblatt? Gdzie, w czasie działań wojennych w 1945 roku, Niemcy stawiali Rosjanom największy opór? Kiedy zbudowano miejską gazownię? Kto wyprodukował cegły, z której zbudowano najpiękniejsze legnickie domy? Odpowiedzi na te i na inne pytania odnaleźć można w trzecim i ostatnim tomie cyklu „Legnicki Tarninów. Dzielnica

i jej mieszkańcy (1878-1939)” autorstwa Włodzimierza Kalskiego, dziennikarza „Konkretów”.

Książkę można kupić w redakcji „Konkretów” w Legnicy, przy pl. Katedralnym 2.

Cena pojedynczego tomu 15 zł, cena trzech tomów w komplecie 30 zł.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Marta Wawrzyniak z Polkowic
Konkretna dziewczyna

KONKRETY

BIURO OGŁOSZEN

w Głogowie
i Polkowicach

0606-977-538

OBSZAR BYŁEGO WOJ. LEGNICKIEGO - ZASIĘG DZIENNY	%
1.RMF FM	29,1
2.Muzyczne Radio	21,9
3.Radio Zet	18,8
4.Polskie Radio Program 1	10,3
5.Plus - Legnica	10,3
6.EL - Legnica	8,4
7.Eska - Wrocław	8,0
8.Plus - Głogów	6,7
9.Polskie Radio Program 3	4,3
10.Polskie Radio Wrocław	3,2
11.Maryja	2,7

MUZYCZNE RADIO

Pomiar wielkości audytorium radiowego w Polsce. Badania realizowane przez SMG / KRC POLAND MEDIA

Populacja : obszar byłego woj. legnickiego

Analizowany okres : luty - maj 2001

Grupa celowa : 15 - 49 lat

Wielkość próby : 345 osób

